

Społeczny ruch naukowy w procesie zmiany

pod red. Iwony Hofman i Zbigniewa Kruszewskiego

Warszawa 2021

Spółeczny ruch naukowy w procesie zmiany

pod red.

Iwony Hofman i Zbigniewa Kruszewskiego

Warszawa 2021

Polska Akademia Nauk
Rada Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN
Pl. Defilad 1, 00–901 Warszawa, Pałac Kultury i Nauki,
piętro XXII, pokój 2308,
tel. 22 182 68 91, e-mail: rtn@pan.pl

Redakcja naukowa: Iwona Hofman, Zbigniew Kruszewski

Recenzent: Andrzej Kansy

Redakcja językowa: Joanna Banasiak

Wydawca: Polska Akademia Nauk
© The Authors, 2021
This edition © Polska Akademia Nauk

ISBN 978-83-66847-21-7

LOGO**Script**

Przygotowanie do druku:
LogoScript sp. z o.o.
www.logoscript.pl
logoscript@logoscript.pl
tel. (+48) 693 699 709

GIMPO

Druk i oprawa:
Agencja Wydawniczo-Poligraficzna GIMPO
ul. Transportowców 11, 02-858 Warszawa
gimpo@poligrafia.waw.pl
tel. (+48) 501 076 031

Spis treści

Zbigniew Kruszewski, <i>Wprowadzenie</i>	5
Iwona Hofman, <i>Spółeczny ruch naukowy w Polsce w polityce naukowej państwa</i>	9
Zbigniew Czernicki, <i>Medyczne towarzystwa naukowe – obecne trudności i możliwości uzyskania poprawy</i>	21
Wiesław Nagórko, <i>Przeszłość i terażniejszość towarzystw naukowych w dziedzinie nauk technicznych</i>	25
Stanisław Kunikowski, <i>Przeszłość a przyszłość towarzystw naukowych ogólnych w Polsce. Oczekiwania i możliwości dalszego ich rozwoju.</i>	31
Igor Gościński, Piotr Kochan, Wiesław Pyrczak, Adam Wiernikowski, <i>Korzyści ze stosowania technik informatycznych dla Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego</i>	43
Joanna Madalińska-Michalak, <i>World Education Research Association and its Role in Advancing Education Research Worldwide through Research Networking [Sieci naukowe w rozwoju społecznego ruchu naukowego na przykładzie World Education Research Association]</i>	49
Konrad Buczkowski, <i>Polskie Towarzystwo Kryminologiczne im. prof. Stanisława Batawii – 30 lat działalności (1991–2021).</i>	67
Barbara Gierszewska, <i>Działalność popularyzatorska i wydawnicza Kieleckiego Towarzystwa Naukowego w XXI wieku.</i>	79
Beata Michalec, <i>Spółeczny ruch naukowy w Towarzystwie Przyjaciół Warszawy. Najlepsze varsaviana i doroczne spotkania varsavianistów w latach 1964–1989</i>	95
Tomasz Ogieniewski, Mariusz Portalski, <i>Seminarium doktoranckie Towarzystwa Naukowego Płockiego. Geneza, przebieg działalności i efekty.</i>	117

Jan Chojnacki, <i>Hymn jako symbol sprzyjający integracji członków Towarzystwa Naukowego Płockiego</i>	129
Tomasz Stolarczyk, <i>Czterdzieści lat działalności łęczyckiego Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego (1977–2017)</i>	149
Bogumiła Dumowska, <i>Patriotyczne początki i współczesne, społeczne wyzwania sierpeckiego Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego</i>	169
Ryszard Parzęcki, <i>Człowiek w świetle pedagogiki personalistycznej</i>	189
Janusz Kempa, Mariusz Portalski, <i>Praca ze zdolną młodzieżą w procesie zmian</i>	197
Paweł Kaczmarczyk, <i>Selected Regulations against Anti-Competitive Practices According to EU Law</i> [Wybrane regulacje przeciw praktykom antykonkurencyjnym według prawa UE]	205
Biogramy autorów	217

Zbigniew Kruszewski

Towarzystwo Naukowe Płockie

Wprowadzenie

Współczesność charakteryzuje się niespotykanym dotąd w dziejach oddziaływaniem procesu zmiany na jednostkę ludzką. Nasze życie i otaczający nas świat ulega ciągłym przeobrażeniom. Procesom tym podlega również społeczny ruch naukowy, jak też funkcje, które wypełnia ten ruch względem społeczeństwa. Kłopot jest jednak w tym, że wprowadzenie zmian to trudne zadanie i tylko niektóre organizacje radzą sobie z nim dobrze i są w stanie sprostać nowym wyzwaniom. Prezesi towarzystw i ich zarządy, aby zwiększyć szanse na sukces i jednocześnie zminimalizować konsekwencje przekształceń stowarzyszenia, muszą być zorientowani na zmiany i proces ich wdrażania. Zmiany te muszą opierać się na potencjale organizacyjnym towarzystwa, który obejmuje takie czynniki, jak umiejętności i zaangażowanie członków, ich wiek, różnorodność ich wiedzy, kultura danego towarzystwa, możliwości finansowe, zakres działania i wpływu społecznego. Emocjonalne zaangażowanie członków towarzystwa naukowego ma ogromne znaczenie w powodzeniu wdrażanych zmian, mających prowadzić do lepszego wypełniania funkcji na rzecz członków i otoczenia.

Towarzystwa naukowe, w których personifikuje się społeczny ruch naukowy, realizują szereg funkcji względem społeczeństwa i swoich członków. Historia towarzystw pokazuje, że funkcje te wyrastają z kultury akademickiej. Charakterystyczny dla tych organizacji zbiór wartości, zasad moralnych i etycznych, jawnych bądź ukrytych, mniej lub bardziej oczywistych, to kultura stowarzyszenia naukowego współbrzmiąca z akademicką kulturą uniwersytecką. Piotr Sztompka określa kulturę akademicką jako „charakterystyczny dla uniwersytetów kompleks reguł, norm i wartości, zwyczajów i obyczajów, zasad moralnych – jawnych bądź podświadomych – mniej lub bardziej oczywistych”. Kulturze akademickiej musi towarzyszyć autonomia, jej niezależność w stosunku do innych pozaakademickich kultur i niesionych wartości. Nie ulega wątpliwości, że towarzystwa naukowe są autonomiczne

z zasady. Ich funkcjonowanie związane jest ze statutami, które organizacje tworzą i uchwalają.

Towarzystwa naukowe tworzą harmonijne połączenie sfery państwowej i prywatnej. Ze względu na działalność i rolę, jaką wypełniają w społeczeństwie, należą do podmiotów życia publicznego. Tak jak państwo demokratyczne nie może istnieć bez demokratycznych partii politycznych, gdyż są one elementem systemu, tak zawodowe instytucje naukowe nie mogą poprawnie funkcjonować bez autonomicznego społecznego ruchu naukowego. Ruch ten jest niezbędnym elementem uprawiania nauki i funkcjonowania życia społecznego.

Oprócz oczywistych funkcji towarzystw naukowych względem społeczeństwa, jak upowszechnianie nauki, kształcenie, publikowanie, organizowanie spotkań naukowych, kongresów, wystaw, prowadzenie bibliotek itp., oczekiwanymi funkcjami ruchów naukowych jest kreowanie aktywnych postaw społecznych, patriotyzmu lokalnego, chęci współdziałania z innymi. Ogólnie stawiając problem jest to program działania w imię zachowania wartości humanistycznych, jak też tworzenia wartości nowych w aktualnie powstających strukturach społecznych, politycznych i gospodarczych. Polska stoi obecnie przed wieloma zagrożeniami, takimi jak np. niewiara w osiągnięcia nauki (ruch antyszczepionkowy), zachodzące z winy człowieka zmiany klimatyczne, podważanie osiągnięć ludzkości, jak prawa człowieka, podważanie wartości wynikających z przynależności do Unii Europejskiej, kwestionowanie zasad uchwalonego prawa w stosunkach międzyludzkich i między państwami. Są to wyzwania stojące przed współczesną Polską.

Towarzystwa naukowe tak jak w przeszłości nie były obojętne na sprawy społeczne, polityczne i gospodarcze, tak i obecnie nie mogą stać z boku. Wyzwaniom tym muszą sprostać, pomimo różnych trudności. Jednocześnie przyszło im działać w warunkach dużej niepewności i niejasnej przyszłości.

Brak umocowań prawnych społecznego ruchu naukowego, brak możliwości pozyskiwania środków finansowych na działalność, wyrugowanie szeregu czasopism i opracowań naukowych w wyniku „punktozy”, nieuznawanie popularyzowania nauki, jak i działalności społecznej przy awansach naukowych – wszystko to sprzyja marginalizacji społecznego ruchu naukowego w życiu społeczeństwa, jak też i wśród samych członków. Powoduje to dużą niepewność co do przyszłości towarzystw naukowych.

Wydaje się jednak, że rzeczywistość powinna być zgoła inna, gdyż w społeczeństwie demokratycznym, społeczeństwie wiedzy i informacji, powinno być miejsce na pręźnie działające towarzystwa naukowe. Dlatego organizacje te muszą wychodzić naprzeciw zmianom, dostosować się do nich, a także je powodować. I w ten sposób uczestniczyć w budowaniu kapitału społecznego

oraz rozwoju kompetencji społecznych. Powinny także przyczyniać się do urzeczywistniania obecnych i przyszłych potrzeb cywilizacyjnych.

Spółeczny ruch naukowy jako istotny element krajobrazu nauki i życia zbiorowego charakteryzuje się wielością celów, funkcji i form. Stowarzyszenia naukowe prowadzą działalność, dostosowując się do warunków społecznych, politycznych i technologicznych, odgrywając różne role. Uzasadnia to potrzebę namysłu nad społecznym ruchem naukowym w procesie zmiany. Wynikiem tej refleksji jest monografia pt. *Spółeczny ruch naukowy w procesie zmiany*. Ukazano w niej organizacje naukowe jako wynik i jednocześnie czynnik zmiany społecznej, uwzględniając szereg problemów szczegółowych, m.in. przemiany towarzystw naukowych, realizowane przez nie funkcje, różnorodność celów i form działania oraz przyszłość społecznego ruchu naukowego.

Publikację otwiera analiza autorstwa Iwony Hofman na temat umiejscowienia społecznego ruchu naukowego w polityce naukowej państwa. Autorka zwraca uwagę, że w wyniku realizacji przez naukowe stowarzyszenia celów statutowych następuje racjonalizacja postaw społecznych wobec istotnych problemów cywilizacyjnych. Jednak potencjał tej grupy organizacji nie jest dostrzegany przez decydentów. W artykule przedstawiono proces formalizacji statusu społecznego ruchu naukowego, zaczynając od powołania przez Polską Akademię Nauk Komisji Towarzystw Naukowych w 1957 r., której działania kontynuuje Rada Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN. Autorka wskazuje istotne potrzeby społecznego ruchu naukowego, w tym m.in. w zakresie jego finansowania. Proponuje uznanie towarzystw za podmioty nauki, co umożliwiłoby stałe subwencjonowanie działalności statutowej. Zdaniem Autorki towarzystwa naukowe powinny być jednym z podmiotów Polityki Naukowej Państwa.

W kolejnych wypowiedziach odniesiono się do towarzystw naukowych medycznych, technicznych oraz ogólnych. Zbigniew Czernicki wskazuje na aktywność społecznych organizacji naukowych m.in. w zakresie szkolenia zawodowego, wydawania czasopism naukowych, organizowania konferencji i zjazdów. Autor zwraca uwagę na element ciekawości naukowej, uznając ją za istotny element rozwoju badacza i działacza towarzystwa naukowego. Podnosi także temat niedofinansowania polskiej nauki. Na temat terażniejszości i przyszłości towarzystw naukowych działających w obszarze nauk technicznych mówi Wiesław Nagórko. Autor wyraża przekonanie, że nauki techniczne są nie tylko ważnym czynnikiem rozwoju gospodarki, ale wpływają także na poziom życia społeczeństwa. Na przykładach wybitnych polskich uczonych, w perspektywie historycznej, pokazuje siłę entuzjazmu i wspólnotowego działania na rzecz ogólnego dobra. Wśród najważniejszych

zadań technicznych towarzystw naukowych wymienia m.in. pielęgnowanie demokratycznych wartości, pamięci o osiągnięciach polskich uczonych, integrowanie poszczególnych organizacji, prowadzenie działalności wydawniczej, organizowanie konferencji naukowych i popularyzowanie badań. W. Nagórko uważa, że towarzystwa naukowe ze względu na ich rolę i dorobek powinny znaleźć należne miejsce w systemie prawnym. Stanisław Kunikowski koncentruje swoje rozważania na dokonaniach i przyszłości towarzystw naukowych ogólnych. Autor formułuje oczekiwania i wskazuje możliwości rozwoju. Wymienia wśród nich m.in. poszukiwanie rozwiązań systemowych dotyczących towarzystw naukowych, zacieśnienie współpracy z samorządami, zachęcanie młodych ludzi do aktywności w ramach towarzystw. Podkreśla znaczącą rolę Rady Towarzystw Naukowych Polskiej Akademii Nauk m.in. w zakresie wyznaczania kierunków działań, koordynowania badań nad społecznym ruchem naukowym i reprezentowania towarzystw przed władzami państwowymi.

W dalszej części monografii przedstawiono studia przypadków poszczególnych towarzystw naukowych w procesie zmiany oraz przykłady badań prowadzonych przez członków poszczególnych organizacji.

W monografii ukazano wkład społecznego ruchu naukowego w rozwój nauki w Polsce. Towarzystwa naukowe odgrywają istotną rolę w systemie kultury i nauki oraz przyczyniają się do rozwoju regionów, powodując zmiany społeczne lub wykorzystując szanse powstałe w ich wyniku. Dlatego też istnieje pilna potrzeba otoczenia tych organizacji opieką państwa, w tym zabezpieczenia ich odrębnymi unormowaniami ustawowymi.

Iwona Hofman

Rada Towarzystw Naukowych PAN

Spółeczny ruch naukowy w Polsce w polityce naukowej państwa

Spółeczny ruch naukowy utożsamiany jest z działalnością stowarzyszeń i fundacji, których cele statutowe ściśle wiążą się z promocją nauki i dystrybucją wiedzy. W dobie postprawdy i erze postępu technologii informatycznych generujących warianty społecznej komunikacji zapośredniczonej, priorytetowe cele społecznego ruchu naukowego powinny skupiać uwagę decydentów polityki naukowej państwa, gdyż ich realizacja ma wpływ (a może mieć większy) na racjonalizację postaw społecznych wobec choćby takich problemów cywilizacyjnych, jak: kształcenie ustawiczne, powszechność fake-newsów i bezrefleksyjne przyjmowanie obrazu medialnego za rzeczywisty, wsparcie seniorów, upowszechnianie nawyków zdrowego żywienia i profilaktyki zdrowotnej, wyrównanie szans rozwoju regionów o słabszej infrastrukturze szkolnictwa i nauki, itd. Na podstawie analizy działalności towarzystw i stowarzyszeń naukowych po 1989 roku należy jednak stwierdzić, że potencjał prorozwojowy społecznego ruchu naukowego nie jest doceniony, nawet w aspekcie historycznie udokumentowanej roli depozytariusza wartości niepodległościowych wynikającej z tradycji zapoczątkowanej po rozbiorach Rzeczypospolitej. Najstarsze towarzystwa naukowe w Polsce mogą poszczycić się ponad 200-letnią ciągłością pracy: Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Warszawie (od 1800 roku), Towarzystwo Naukowe Krakowskie (od 1816 roku), Lubelskie Towarzystwo Naukowe (od 1818 roku), Towarzystwo Naukowe Płockie (od 1820 roku).

Nowoczesny model funkcjonowania towarzystw opierał się na mecencie społecznym rekompensującym brak formalnych, państwowych sposobów wsparcia moralnego i finansowego. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku, aż do wybuchu II wojny światowej, społeczny ruch naukowy kreował politykę naukową na równi z uniwersytetami. Szczególną rolę odgrywały towarzystwa naukowe specjalistyczne i stowarzyszenia regionalne.

W miarę przyjmowania regulacji prawnych, w tym utworzenia Polskiej Akademii Nauk ustawą z 30 października 1951 roku, rozpoczęto formalizację statusu społecznego ruchu naukowego w formie Komisji Towarzystw Naukowych powołanej w 1957 roku przez PAN. Towarzystwa naukowe były naturalnymi sojusznikami Akademii w realizowaniu zadań związanych z upowszechnieniem nauki, przede wszystkim umożliwiły docieranie z ideałami nauki do szerokiej publiczności spoza środowiska badaczy. W 1963 roku powołano Radę Towarzystw Naukowych i Upowszechniania Nauki jako stałego organu doradczego Prezydium i Sekretariatu Naukowego PAN, a także towarzystw naukowych oraz innych instytucji społecznych zajmujących się popularyzacją nauki. W styczniu 1975 roku organ ten przekształcono w Radę Towarzystw Naukowych, stanowiącą dziś reprezentację około 330 towarzystw.

W krótkim przeglądzie aktów prawnych, memoriałów i stanowisk dotyczących statusu i funkcjonowania społecznego ruchu naukowego uderza trwałość nierozwiązanych (lub rozwiązanych częściowo) problemów, które można skategoryzować jako: kryteria naukowości wyznaczające renomę towarzystw, źródła finansowania. Problem pierwszy wiąże się z klasyfikacją, typologią i zróżnicowaniem form oraz obszarów aktywności towarzystw naukowych ogólnych i specjalistycznych, co wynika z ich definicji – przytaczam przykładową, autorską definicję podaną przez Zbigniewa Kruszewskiego: „towarzystwem naukowym regionalnym, ogólnym lub specjalistycznym jest dobrowolne stowarzyszenie lub związek stowarzyszeń, w rozumieniu prawa o stowarzyszeniach, obejmujące uprawiających działalność naukową pracowników nauki i miłośników nauki oraz ludzi z uprawianiem nauki związanych osobistymi zainteresowaniami lub działalnością zawodową, realizujące przewidziane w swoich statusach zadanie związane z rozwijaniem działalności naukowej i upowszechnianiem nauki¹. Definicja ta bardzo dobrze podkreśla zasięg i zakres aktywności społecznego ruchu naukowego. Problem drugi stanowi główną bolączkę społecznego ruchu naukowego w Polsce od 1992 roku, kiedy Komitet Badań Naukowych pozbawił PAN środków na finansowanie działalności towarzystw (do 1991 roku PAN finansował działalność statusową 89 towarzystw specjalistycznych i 6 towarzystw ogólnych i regionalnych), jednocześnie nie powstały żadne mechanizmy subwencyjne na poziomie polityki regionalnej, samorządów, administracji lokalnych, które mogłyby częściowo dywersyfikować środki na działalność społecznego ruchu naukowego.

¹ Z. Kruszewski, *Dokąd zmierza społeczny ruch naukowy w Polsce?*, „Nauka” 2015, nr 2, s. 92.

Rada Towarzystw Naukowych podejmowała liczne inicjatywy w sprawie uregulowania statusu i zasad funkcjonowania towarzystw, włącznie z projektem ustawy. Najczęściej były to stanowiska, wytyczne, memoriały, raporty, itp. uzgadniane podczas konferencji naukowych i zjazdów, następnie prezentowane w odpowiednich komisjach sejmowych i senackich, podczas posiedzeń innych gremiów decyzyjnych w prawach szkolnictwa i nauki. Zwykle dokumenty były przekazywane ministrom resortów edukacji, nauki, kultury. W porządku chronologicznym były to: „Memoriał w sprawie rozwoju społecznego ruchu naukowego” (lipiec 1971), „Założenia polityki rozwijania społecznego ruchu naukowego” (październik 1971), „Tezy do prawnego uregulowania sytuacji towarzystw naukowych” (1974), „Projekt ustawy o towarzystwach naukowych” (1974), deklaracja „O umocnieniu roli społecznego ruchu naukowego” (1979), „Memoriał w sprawie kierunków i warunków działalności towarzystw naukowych” (1980), „W sprawie działalności towarzystw naukowych i ich miejsca w systemie funkcjonowania PAN” (1981), „Towarzystwa naukowe w Polsce. Stan, zadania, warunki działalności” (1983), „Aneks w sprawie kierunków i warunków działalności społecznego ruchu naukowego” (1984), „Propozycje i wnioski uzupełnień do projektu ustawy Prawo o stowarzyszeniach” (1984), „Towarzystwa naukowe w Polsce. Stan i perspektywy rozwojowe” (1987), „Memoriał w sprawie zabezpieczenia warunków funkcjonowania i rozwoju społecznego ruchu naukowego w Polsce” (2005), „Towarzystwa naukowe w Polsce powojennej” (2001), „Strategia działań Rady Towarzystw Naukowych w Polskiej Akademii Nauk na rzecz poprawy warunków ekonomiczno-finansowych oraz wytyczenia celów i form działania towarzystw naukowych” (2004), projekt ustawy o towarzystwach naukowych (2008, przekazany prof. dr hab. Michałowi Kleiberowi, prezesowi PAN w styczniu 2009 roku), „Stanowisko Rady w sprawie roli i zasad funkcjonowania towarzystw i stowarzyszeń naukowych w społeczeństwie wiedzy” (2008), uchwała I Kongresu Towarzystw Naukowych (2013), „Stanowisko Rady Towarzystw Naukowych w sprawie ustawowego regulowania działalności społecznego ruchu naukowego i naukowo-technicznego w Polsce” (2019; przekazane w grudniu 2019 roku dr. Jarosławowi Gowinowi, ministrowi nauki szkolnictwa wyższego)².

Analiza treści przywołanych dokumentów prowadzi do dwóch ogólnych konstatacji. Pierwsza – o stałym zbiorze problemów dotyczących towarzys-

² W tym miejscu składam serdeczne podziękowania mgr. inż. Tadeuszowi Majsterkiewiczowi, wieloletniemu sekretarzowi Rady Towarzystw Naukowych za udostępnienie opracowania Jego autorstwa, zatytułowanego „50 lat działalności Rady Towarzystw Naukowych” i wysoce kompetentną pomoc w przygotowaniu tego artykułu. Opracowanie T. Majsterkiewicza ma charakter dokumentu wewnętrznego Rady.

stwa naukowe, niezależnie od uwarunkowań zewnętrznych (prawnych, ustrojowych, polityki naukowej i kulturalnej państwa). Druga – o nadrzędności problemu finansowania towarzystw naukowych, który determinuje słabnące zainteresowanie udziałem w towarzystwach oraz stopniowe zawężanie ich aktywności. Katalog problemów obejmuje podstawowe zagadnienia, tj. nowoczesne definiowanie towarzystw naukowych i społecznego ruchu naukowego (z postulowanym rozróżnieniem semantycznym opartym m.in. na historii, typologii towarzystw, kryteriach naukowości), określenie parametrów towarzystw naukowych, afiliowanie towarzystw przykładowo w PAN (co oznaczałoby reaktywowanie praktyki obecnej do lat 90. XX wieku), podmiotowość towarzystw jako jednostek polityki naukowej państwa, dopracowanie kryteriów systematyki towarzystw w oparciu o m.in. zakres działalności, zasięg, ustawowe wskaźniki naukowości, itd. Szczególnie istotne wydaje się przywrócenie towarzystwom naukowym ich podmiotowości w polityce naukowej państwa³.

Funkcjonowanie RTN w strukturach Akademii istotnie wpływa na pozytywny wizerunek społecznego ruchu naukowego, jednocześnie wzmacniając pozycję towarzystw naukowych w środowisku uczonych i korporacji. Należy podkreślić, że władze PAN dostrzegają potencjał towarzystw jako jednostek prowadzących badania, powiązanych sieciami kooperacji naukowej i z otoczeniem społeczno-gospodarczym, a przede wszystkim doceniają działalność polegającą na popularyzacji wiedzy i upowszechnianiu nauki (warto zauważyć, że wiele towarzystw naukowych specjalistycznych wydaje czasopisma naukowe lub popularno-naukowe mające odbiorców wśród praktyków wiedzy, np. nauczyciele, leśnicy). Ze względu na miejsce PAN w polityce naukowej państwa, warto przypomnieć dowody ścisłej współpracy pomiędzy Radą i organami kolegialnymi PAN. Charakterystyczna jest adekwatność tych dowodów wobec samodzielnych inicjatyw Rady, omówionych powyżej. W porządku chronologicznym są to: „Wytyczne określające warunki dalszego wzrostu roli społecznego ruchu naukowego w życiu naukowym kraju oraz zadania organów PAN w dziedzinie opieki nad towarzystwami naukowymi (uchwalone przez Prezydium PAN w czerwcu 1968 roku), „Tezy w sprawie współdziałania oddziałów naukowych i rad koordynacyjnych PAN z regionalnymi towarzystwami naukowymi i innymi

³ Szerzej omawiałam ten problem podczas konferencji „Przyszłość towarzystw naukowych w świetle postanowień Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce”, zorganizowanej 28 listopada 2019 roku w Warszawie; w obradach wzięło udział ok. 80 przedstawicieli wszystkich rodzajów towarzystw naukowych: ogólnych i regionalnych, specjalistycznych (nauki społeczne, humanistyczne, biologiczne i rolnicze, ścisłe i nauk o Ziemi, techniczne, medyczne), stowarzyszenia naukowo-techniczne NOT.

jednostkami społecznego ruchu naukowego (postanowienie prezydium PAN z marca 1983 roku), „Wytyczne w sprawie działalności towarzystw naukowych i ich współdziałanie z jednostkami organizacyjnymi” (powstałe w wyniku debaty nad opracowaniem Rady „W sprawie działalności towarzystw naukowych i ich miejsca w systemie funkcjonowania PAN”, w marcu 1981 roku), „Ustalenia Komisji Kadr Naukowych dotyczących społecznego ruchu naukowego” (raporty i komentarze RTN oraz Biura Społecznej Działalności Naukowej PAN dyskutowane w okresie od czerwca 1987 roku do maja 1989 roku), „Raport o stanie towarzystw naukowych” (przygotowany na zlecenie KBN w 1995 roku), uchwała w sprawie współdziałania PAN ze społecznym ruchem naukowym (podjęta w lutym 1998 roku przez Prezydium PAN w związku z przyjęciem przez Sejm nowej Ustawy o Polskiej Akademii Nauk w kwietniu 1997 roku).

Rozluźnienie współdziałania, które nastąpiło od 1992 roku w związku ze zmianami zasad finansowania PAN znalazło odbicie w mniejszej liczbie aktów prawnych i deklaracji. Wymownym skutkiem tego procesu był zapis redukujący przedmiotowy zakres współpracy PAN z szkołami wyższymi, instytucjami naukowymi i towarzystwami naukowymi przyjęty w ustawie o PAN w 1997 roku. Rada Towarzystw Naukowych zwróciła się do Prezydium PAN o formalizację zasad współpracy, mimo ustania praktyki afiliacji i finansowania, na zasadach autonomii i samorządności cechujących aspekt tożsamościowy Akademii, a Prezydium w lutym 1998 roku podjęło uchwałę w sprawie współdziałania PAN ze społecznym ruchem naukowym. W listopadzie 1998 roku odbyła się w Toruniu debata przedstawicieli towarzystw i członków Prezydium PAN na temat znaczenia społecznego ruchu naukowego w kształtowaniu świadomości społeczeństwa i roli nauki we współczesnym świecie. Następnie, podobne debaty odbyły się: w Warszawie (wrzesień 2000), Lublinie (maj 2000), Kielcach (2001), Poznaniu (2005). Spotkanie warszawskie zainicjowała Rada Krajowa Regionalnych Towarzystw Kultury, a nobilitujące miejsce debaty – siedziba Sejmu RP – dodawało znaczenia ustaleniom na temat zadań i form działalności towarzystw⁴.

W okresie po 2004 roku, RTN, dostrzegając konieczność pilnego dostosowania regulacji prawnych do prawa wspólnotowego Unii Europejskiej oraz świadoma wyzwań, które pojawiły się w polityce naukowej po akcesji, przygotowała projekt ustawy o towarzystwach i stowarzyszeniach naukowych. Projekt ten, przed ogłoszeniem w styczniu 2009 roku był szeroko konsultowany w środowisku naukowym, klubach parlamentarnych: Platfor-

⁴ Kalendarium współdziałania Prezydium PAN i RTN ułożył i opisał T. Majsterkiewicz w cytowanym dokumencie „50 lat działalności...”.

my Obywatelskiej, Polskiego Stronnictwa Ludowego, Sojuszu Lewicy Demokratycznej, w Senackiej Komisji Nauki, Młodzieży Sportu. Zyskał poparcie: Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, Polskiej Akademii Umiejętności, Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej, konferencji prezesów towarzystw lekarskich, zarządów towarzystw naukowych. Jednakże projekt nie przekonał władz państwowych do zmiany statusu towarzystw w polityce naukowej i nie był procedowany⁵. Ostatnia dekada funkcjonowania Rady odznaczyła się stałym przypomnieniem czynnikiem decyzyjnym konieczności uregulowania zasad finansowania towarzystw. Rada była organizatorem lub współorganizatorem konferencji oraz dwóch kongresów, które sprzyjały nagłośnieniu medialnemu tych problemów. Brak odpowiedzi na stanowisko złożone przez Radę bezpośrednio min. J. Gowinowi w 2019 roku stanowi szczególnie i wymowny przykład strategii przemilczania deprecjonującego autorytet towarzystw naukowych w polityce państwa.

Pomijanie towarzystw naukowych budzi rozczarowanie i zdziwienie, gdy zważyć na różnorodność form działania towarzystw, ich funkcje, społeczny wymiar aktywizacji obywateli. Towarzystwa naukowe wypełniają wiele funkcji, w tym głównie: informacyjną, edukacyjną, kulturową, integracyjną. Funkcje te są realizowane przez prowadzenie badań naukowych, w tym badań nad regionem, organizowanie kongresów i konferencji międzynarodowych i krajowych o różnym zasięgu, prowadzenie działalności wydawniczej, prowadzenie bibliotek, muzeów, archiwów, promowanie kultury, nauki i techniki, podejmowanie audytów badań naukowych i eksperckich, podejmowanie projektów na rzecz innowacji w gospodarce, kształcenie ustawiczne, wspomaganie kadry naukowej i technicznej w jej rozwoju i zwiększaniu mobilności, dbanie o etykę zawodową⁶. W wymiarze społecznym, rola towarzystw ugruntowana jest co najmniej od dwudziestolecia międzywojennego i przejawia się m.in. w kreowaniu przestrzeni debaty publicznej poświęconej nauce i wiedzy. Towarzystwa promują wartości nauki jako zobiektywizowanego procesu dążenia do prawdy. Ułatwiają transfer wiedzy, pobudzają aspiracje naukowe badaczy oraz interdyscyplinarną wymianę doświadczeń sprzyjającą innowacyjności gospodarki. Godny podkreślenia jest

⁵ Projekt oraz inne, wybrane stanowiska i memoriały RDN zostały wydrukowane w książce *Społeczny ruch naukowy w Polsce. Historia i przyszłość*, pod red. Z. Kruszewskiego, S. Kunikowskiego, A. Kansego, T. Majsterkiewicza, Wyd. PAN, Warszawa 2014, s. 77–165.

⁶ Z. Kruszewski, *Dokąd zmierzamy...*, dz. cyt., s. 92.

sposób upamiętniania sylwetek i zasług wybitnych uczonych zaangażowanych w społeczny ruch naukowy. Szacunek okazywany poprzednikom wzmacnia więź międzypokoleniową wśród członków towarzystw; pomaga młodym badaczom lub sympatykom wiedzy odkrywać ślady promotorów własnych badań. Tematy te były szeroko omawiane podczas I Kongresu Towarzystw Naukowych w 2013 roku, który odbywał się pod hasłem „Towarzystwa naukowe w Polsce: dziedzictwo, kultura, nauka, trwanie”⁷, szczególnie przez dr. hab. Zbigniewa Kruszewskiego, przewodniczącego RTN.

Podczas II Kongresu, w 2018 roku w Poznaniu koncentrowano się na niematerialnych wartościach pracy towarzystw: kształtowaniu postaw i hierarchii w nauce. Stwierdziłam wówczas: „Pojawienie się towarzystw w przestrzeni publicznej można interpretować jako wyraz dojrzałości klas uprzywilejowanych, grup zawodowych oraz elit intelektualnych stwarzających w warunkach opresji politycznej miejsca wspólnotowe. W ujęciu pozytywistycznym, te przestrzenie spotkań były surogatem działalności niepodległościowej walki zbrojnej. Społeczny ruch naukowy, analogicznie do ruchu spółdzielczego, towarzystw wiedzy powszechnej, bibliotek publicznych budził świadomość znaczenia wspólnoty, wsparcia i zaufania społecznego. Uczył postaw odpowiedzialności za wspólnie realizowane cele, wrażliwość na problemy społeczne i kulturowe. Sprzyjał upowszechnianiu wiedzy o autonomiczności działań wspólnotowych, niezależności od narracji politycznych, programów partyjnych i dyskursu publicznego nakierowanego na walkę polityczną. Współcześnie, towarzystwa naukowe zachowują pełną autonomię i samorządność, dzięki czemu są wiarygodnymi partnerami działań *pro publico bono*. Należy podkreślić, że aktywność społeczna i samopomocowa przekładają się wprost na partycypację społeczną i budżety obywatelskie. Znaczenie społecznego ruchu naukowego dla rozwoju społeczeństwa obywatelskiego polega na edukowaniu i utrwalaniu postaw zaangażowanych w sprawy ogółu. Towarzystwa podejmują wszechstronnie edukujące działania, które przywracają szacunek dla wiedzy i autorytetów, podnoszą prestiż ludzi nauki. Kultura obywatelska budowana jest coraz częściej z wykorzystaniem nowych technologii i znajomością zasad edukacji medialnej. Stopniowo uzyskiwane dzięki temu zwiększenie widoczności medialnej towarzystw, powinno przynieść – w dłuższej perspektywie – efektywność w pozyskiwaniu środków zewnętrznych na działalność towarzystw. Ważnym i aktualnym aspektem funkcjonowania towarzystw jest swoiste „zagospo-

⁷ Zob. *Towarzystwa naukowe w Polsce: dziedzictwo, kultura, nauka, trwanie*, pod red. Z. Kruszewskiego, Wyd. PAN, Warszawa 2013, t. 1 i 2.

darowanie” problemów ludzi i grup wykluczonych, „niewidzialnych” lub stygmatyzowanych w hierarchicznych społeczeństwach”⁸. Diagnozy te pozostają aktualne. Nadal też mają charakter postulatywny.

Mimo wielokrotnego nagłaśniania problemów towarzystw naukowych i formalnych stanowisk RTN, Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z 20 lipca 2018 roku (wraz z rozporządzeniami) w zasadzie petryfikuje stan nieuznawania towarzystw naukowych jako podmiotów nauki, chociaż spełniają kryteria instytucjonalnych podmiotów nauki w rozumieniu kultury. Na wspomnianej wcześniej konferencji RTN poświęconej przyszłości towarzystw naukowych przedstawiłam analizę zapisów Ustawy pod kątem obecności towarzystw, stwierdzając, że w świetle artykułu 7, ustęp 1, stanowiącym wyliczenie podmiotów systemu szkolnictwa wyższego, towarzystwa naukowe n i e s ą podmiotami polityki naukowej państwa, pomimo spełnienia kryteriów określonych w tym artykule tj. wymieniono kategorię „inne podmioty prowadzące głównie działalność naukową w sposób samodzielny i ciągły”, którą można interpretować jako swoistą charakterystykę działalności towarzystw naukowych. Jednak towarzystwa nie zostały wymienione w dziale I, VI, IX, XII Ustawy, które określają katalog podmiotów, rozumienie działalności naukowej, zasady ewaluacji, instytucje przedstawicielskie, zasady finansowania. W dziale I, rozdział V „Komerccjalizacja wyników działalności naukowej oraz know-how” towarzystwa zostały zupełnie pominięte, mimo że tworząc lub uczestnicząc w sieciach badawczych i federacjach (często interdyscyplinarnych, często międzynarodowych) mogą być partnerem w procesie komercjalizacji, np. w szkolnictwie, profilaktyce zdrowotnej, budownictwie, rolnictwie, leśnictwie, psychologii, komunikacji społecznej. W przypadku nauk ścisłych i technicznych towarzystwa spełniają rolę pasa transmisyjnego efektów badań na poziom gospodarki i przemysłu. Należy uściślić, że podmiotami systemu szkolnictwa wyższego zgodnie z Ustawą są: uczelnie, federacje, Polska Akademia Nauk, instytuty badawcze PAN, instytuty badawcze, międzynarodowe instytuty naukowe, Centrum Łukasiewicz, instytuty funkcjonujące w ramach sieci badawczej Łukasiewicz, Polska Akademia Umiejętności.

Po drugie, towarzystwa nie występują w Ustawie jako instytucje przedstawicielskie środowiska szkolnictwa wyższego i nauki oraz organów pomocniczych ministra (dział IX, artykuł 329, ustęp 1). Skorygowanie tego

⁸ I. Hofman, *Rola towarzystw naukowych w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego*, w: *Rola towarzystwa naukowych w rozwoju świadomości obywatelskiej i kulturowej* pod red. A. Gulczyńskiego, Z. Kruszewskiego, Wyd. PTPN, Poznań 2019, s. 42–43.

wykazu może być alternatywną propozycją wobec przyznania towarzystwom naukowym statusu podmiotu nauki w świetle artykułu 7, ustęp 1.

W konsekwencji nieuznawania podmiotowości towarzystw w systemie szkolnictwa wyższego i nauki, nie są one także uwzględnione w przepisach dotyczących ewaluacji jakości kształcenia, ewaluacji szkół doktorskich i ewaluacji jakości działalności naukowej (dział VI), co stanowi kolejny dowód niedostrzegania potencjału towarzystw – ich członkowie to w większości pracownicy nauki, eksperci, członkowie międzynarodowych federacji i projektów naukowych, powoływani do zespołów oceniających jednostki naukowe w świecie. Towarzystwa naukowe mogłyby zatem partycypować w tworzeniu tzw. opinii wpływu, posiadających uwagę 20% ogólnej oceny jednostki. Paragraf 23, Ustęp 1 Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie ewaluacji jakości działalności naukowej z 22 lutego 2019 roku stanowi, że: „ocenę wpływu działalności naukowej na funkcjonowanie społeczeństwa i gospodarki przeprowadza się na podstawie opisów związku między wynikami badań naukowych lub prac rozwojowych a gospodarką, funkcjonowaniem administracji publicznej, ochroną zdrowia, kulturą i sztuką, ochroną środowiska naturalnego, bezpieczeństwem i obronnością państwa lub innymi czynnikami wpływającymi na rozwój cywilizacyjny społeczeństwa”. Można przyjąć, na podstawie dobrych praktyk, że towarzystwa mają pewną rolę w procesie oceny, szczególnie w dziedzinach nauk humanistycznych, społecznych, teologicznych, w których trudniej wykazać praktyczne zastosowanie efektów badań. Towarzystwa, z definicji i funkcjonowania będące w symbiozie z uczelniami, są predestynowane do wystawiania opinii wpływu. Ustawowa regulacja ich pozycji jako uczestnika procesów ewaluacji znacząco podniosłaby pozycję towarzystw w nauce.

Niekorzystne dla towarzystw są ponadto oceny czasopism i wydawnictw naukowych, pozbawiające punktów i prestiżu wydawnictwa posiadające ponad 100-letnią tradycję i wcześniej notowane w największych bazach bibliograficznych. Komunikaty MNiSW z 2019 roku zostały zresztą oprotowane przez całe środowisko naukowe jako niemiarodajne. Bardzo liczne odwołania w sprawie przyznanej punktacji nadal czekają na rozpatrzenie. Bezpośrednim skutkiem niskiej oceny były jednak często spadki zainteresowania publikacją, zaprzestanie prenumerat lub innych form płatnej dostępności, likwidacje tytułów. W przypadku towarzystw ogólnych i regionalnych negatywne skutki są wyraźne, bowiem czasopisma straciły wartość marketingową (np. jako nośniki reklamy).

W ustawie nie przewidziano finansowania towarzystw naukowych, mimo przygotowania przez RTN projektu umożliwiającego dualne ścieżki finansowania – obok MNiSW, także Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa

Narodowego (szczególnie środki niezbędne do utrzymania archiwów, bibliotek, muzeów towarzystw), Narodowe Centrum Nauki, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, naczelne i centralne organy administracji państwowej, organy samorządu terytorialnego; oddzielnie opisano środki pomocowe Unii Europejskiej oraz darowizny od osób fizycznych i prawnych. Projekt Rady opracowany w 2009 roku zakładał zmiany w ustawach o samorządzie gminnym, powiatowym i wojewódzkim⁹.

Podsumowując ten wątek polityki naukowej wobec towarzystw można stwierdzić, że najlepszym rozwiązaniem byłoby uznanie towarzystw za podmioty nauki (zmiana artykułu 7, ust. 1 Ustawy), co w konsekwencji spowodowałoby stałe finansowanie działalności statutowej przez subwencje lub otwarcie konkursów na dofinansowanie celów naukowych. Przy obecnych uwarunkowaniach prawnych, towarzystwa naukowe tylko częściowo wykorzystują swój potencjał w procesach badawczych, szczególnie w aspekcie umiędzynarodowienia, chociaż międzynarodowe sieci i federacje są naturalnym środowiskiem ich funkcjonowania. Kryteria ewaluacji jednostek naukowych stwarzają możliwość szerszej współpracy z uczelniami i instytutami w związku z tzw. opiniami wpływu. Towarzystwa i uczelnie solidarnie występują w sprawie weryfikacji punktów przyznanych czasopismom i wydawnictwom.

Inne wnioski, wynikające z dyskusji podczas konferencji „Przyszłość towarzystw naukowych w świetle postanowień Ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce”, sformułowałam m.in. w książce, wydanej pod tym samym tytułem, pisząc:

„Analiza ustawy i rozporządzeń skłoniła do następujących refleksji: towarzystwa i stowarzyszenia naukowe nie są uwzględnione jako podmioty nauki, co skutkuje ich pominięciem w kryteriach ewaluacji badań naukowych i jakości kształcenia oraz dorobku pracowników uniwersyteckich. Pominięto intelektualny i materialny potencjał towarzystw w przepisach dotyczących tworzenia interdyscyplinarnych zespołów badawczych, konsorcjów i sieci. Pominięto udział w procesach komercjalizacji wyników badań, chociaż wieloletnia praktyka wskazuje, że towarzystwa występują opiniodawczo i na polu eksperckim (obecnie, są to tzw. opinie wpływu). Z wykazów czasopism i wydawnictw zniknęło wiele tytułów, szczególnie w języku polskim, będących domeną zewnętrznej, popularyzatorskiej aktywności towarzystw. Nadal nie rozwiązany jest problem finansowania działalności towarzystw, utrzymujących się w większości z opłat członkowskich.

⁹ Zob. Materiały wewnętrzne RTN opublikowane w książce *Spółeczny ruch naukowy...*; dz. cyt., s. 93–94, 109–110.

W tym kontekście, szczególnie istotne jest zabezpieczenie zbiorów, muzeów i bibliotek będących w dyspozycji towarzystw przez stworzenie synergicznych mechanizmów finansowania (MNiSW, MKiDN) lub uruchomienie samorządowych (regionalnych) postępowań konkursowych.

Stały katalog problemów uzupełniają nowe, wynikające z implementacji ustawy oraz zmiany kultury akademickiej. Dyskutanci zgłosili m.in. potrzebę wypracowania strategii komunikacji naukowej (...), uwzględnienia aktywności w towarzystwach jako elementu oceny pracowniczej, podjęcie działań pozycjonujących ruch naukowy wśród młodych badaczy, w tym: doktorantów, przywrócenie specjalistycznych czasopism polskojęzycznych na listy ministerialne lub zapewnienie finansowania tych czasopism ze względu na ich pragmatyczne znaczenie dla zwiększenia kompetencji zawodowych np. nauczycieli, leśników, rolników, systemowego wsparcia udziału towarzystw w federacjach międzynarodowych. Należy podkreślić, że te problemy i postulaty są wspólne dla wszystkich rodzajów towarzystw, tym samym – dla wszystkich dyscyplin naukowych”¹⁰.

Niezależnie od tych wniosków, stwierdzić należy, że konieczna jest nowelizacja Ustawy Prawo o stowarzyszeniach uwzględniająca zmiany w polityce naukowej państwa w wymiarach: prawnym, instytucjonalnym, systemowym, kulturowo-społecznym.

Trwające obecnie konsultacje publiczne założeń „Polityki Naukowej Państwa” dają pewną nadzieję na rozwiązanie statusowych i funkcjonalnych problemów towarzystw. W wykazie realizatorów i odbiorców PNP wymienione są towarzystwa naukowe, nadal jednak bez rangi podmiotów nauki. Jako przewodnicząca RTN, w grudniu 2020 roku, zgłosiłam m.in. następujące uwagi do dokumentu: ”odpowiednie do potencjału zaangażowanie towarzystw naukowych w realizację PNP może w istotny sposób wpłynąć na takie parametry, jak: niskie umiędzynarodowienie nauki w Polsce, niska świadomość społeczna roli nauki i innowacyjności, niewystarczająca współpraca z otoczeniem społeczno-gospodarczym, brak wystarczającej liczby brokerów technologii i menadżerów innowacji, niewystarczająca oferta w zakresie kształcenia osób dorosłych, brak bodźców konsolidacyjnych, nieobecność polskich naukowców w gremiach światowej nauki, brak promocji polskich wzorów badawczych i dobrych praktyk badawczych w świecie.

Społeczny ruch naukowy w Polsce, którego najbardziej aktywną formacją są towarzystwa naukowe (ogólne, regionalne, specjalistyczne) może być i po-

¹⁰ I. Hofman, *Wprowadzenie*, w: *Przyszłość towarzystw naukowych w świetle postanowień Ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce*, opr. I. Hofman, K. Burno-Kaliszuk, S. Skotnicka, Wyd. PAN, Warszawa 2020, s. 8–9.

winien być brany pod uwagę jako realizator i beneficjent PNP. Przemawiają za tym argumenty: liczebność towarzystw i członków towarzystw, zróżnicowanie dziedzinowe, dyscyplinowe, geograficzne, zasięgu i zakresu działania towarzystw, komponent umiędzynarodowienia (udział w globalnych federacjach towarzystw naukowych, rozpoznawalność naukowców zrzeszonych w towarzystwach, pełnienie funkcji w międzynarodowym ruchu naukowym), status towarzystw jako autonomicznych podmiotów integrujących badaczy interdyscyplinarnie, transgranicznie i ponad instytucjonalnie, kapitał ludzki (pasjonaci działań społecznych), zasoby materialne (archiwa, biblioteki).

Jako przewodnicząca Rady Towarzystw Naukowych zgłaszam postulat uwzględnienia towarzystw naukowych jako podmiotów nauki w Polsce (oddzielenie od NGO zajmujących się działalnością naukową) ze względu na specyfikację, potencjał i kapitał towarzystw. Postulat ten wynika z zdefiniowanych w PNP wyzwań dla Unii Europejskiej i dla Polski, w szczególności z charakterystyki spójności społecznej i regionalnej, cyfryzacji, rozwoju sektora B+R, budowania wspólnoty, kultury i tradycji (tożsamości narodowej). Uzasadniony jest w kontekście opisów priorytetów PNP, głównie: podnoszenie jakości badań, współpraca z sektorem gospodarczym, mobilność, zasoby i środowisko (stowarzyszenia naukowo-techniczne NOT), technologie cyfrowe, społeczeństwo i zdrowie (towarzystwa i federacje nauk medycznych), budowanie wspólnoty, kultury i tradycji (tożsamości narodowej) (towarzystwa regionalne mające w Polsce 200-letnią tradycję!).”

Stanowisko wobec założeń Polityki Naukowej Państwa, po przedyskutowaniu z członkami RTN, zostało przekazane Prezydium PAN. Obecnie trwają dalsze konsultacje zmierzające do wypracowania konsensu, o których informowana jest opinia publiczna. Można odnieść wrażenie, że problemy towarzystw naukowych nie stoją wysoko w agendzie działania Ministerstwa Edukacji i Nauki, gdyż „konkurują” z pilną potrzebą nowelizacji Ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym i rozporządzeń regulujących bieżące funkcjonowanie uczelni wyższych. Społeczny ruch naukowy, którego swoistą emanacją są towarzystwa nie budzi zainteresowania, bo nie jest nośny politycznie. Odsuwanie w czasie odpowiedzi na postulaty i projekty towarzystw naukowych wyostreza problem niedoszacowania pozycji towarzystw w polityce naukowej państwa. Pozostaje mieć nadzieję na dostrzeżenie racjonalnych argumentów RTN przez czynniki polityczne, a tymczasem – należy dbać o stałą obecność w dyskursie publicznym, choćby przez odpowiednie konferencje i rozpoznawalność medialną.

Towarzystwa naukowe, a szerzej – rady i komitety naukowe PAN powinny uczestniczyć w szerokim zakresie w tworzeniu systemu doradztwa naukowego (potencjał ekspercki) oraz procesach ewaluacji PNP.

Zbigniew Czernicki

Polskie Towarzystwo Neurochirurgów

Collegium Mazovia Innowacyjna Szkoła Wyższa w Siedlcach

Medyczne towarzystwa naukowe – obecne trudności i możliwości uzyskania poprawy

Obecnie w Polsce istnieje około 100 medycznych towarzystw naukowych. Posiadany przez Radę Towarzystw Naukowych wykaz może nie być aktualny i dokładny dlatego podaję liczbę przybliżoną.

Jesteśmy w odmiennym położeniu niż towarzystwa regionalne czy towarzystwa humanistyczne. Nie ma polskiej medycyny, tylko nauka medyczna ta sama dla całego świata. Niestety rzadko możemy pochwalić się odkryciami na skalę światową, ale w miarę kadry ludzkiej i finansowych możliwości staramy się wiele procedur ulepszyć i dopasować do naszych możliwości. Pracownicy naukowcy są oceniani zgodnie z osiągniętą liczbą punktów przypisanych do znanych pism międzynarodowych, oczywiście w języku angielskim. Olbrzymim problemem są środki finansowe. Nauka jest coraz droższa, na przykład wprowadzenie nowego leku to koszt najmniej miliarda dolarów. Aby dorównywać i wzbogacać naukę światową potrzebujemy dużo więcej pieniędzy i większą liczbę zdolnej młodzieży oddanej nauce. Część tych zadań, a przede wszystkim propagowanie i popieranie rozwoju naukowego młodzieży, to bardzo ważny cel działania medycznych towarzystw naukowych. Inne cele to utrzymywanie kontaktów międzynarodowych i organizowanie wspólnych konferencji oraz zabezpieczenie możliwości odbywania przez Polaków staży zawodowo-naukowych. Towarzystwa medyczne uczestniczą aktywnie w szkoleniu zawodowym współpracując ze specjalistami krajowymi i z Centrum Medycznym Kształcenia Podyplomowego. W kształceniu pomagają kursy i wykłady zapraszanych autorytetów oraz okresowe konferencje naukowe, lokalne i ogólnokrajowe, w tym zjazdy wspólne z towarzystwami zagranicznymi. Dużym problemem jest posiadanie własnego pisma, często w języku angielskim, co umożliwia druk artykułów zagranicznych autorów i sprzyja uzyskaniu wyższych wartości

współczynnika oddziaływania (IF). Wyższe wartości IF pomagają w pozytywnej ocenie pracownika naukowo-badawczego. Obecnie liczne polskie pisma w tym celu dołączają do angielskojęzycznych zagranicznych pism.

Sytuację towarzystw medycznych przedstawiam na przykładzie Polskiego Towarzystwa Neurochirurgów (PTNch). W Polsce mamy około 500 neurochirurgów, około 100 jest w wieku emerytalnym, tak, że aktywnych jest około 420. Liczba członków towarzystwa to 487. W tym liczni emeryci. W zebraniach naukowych w dużych ośrodkach uczestniczy 15–20 osób, a według kierowników oddziałów neurochirurgicznych 1/5–1/3 pracowników jest członkami PTNch. Przez oddziały PTNch organizowane są spotkania naukowe, coroczny zjazd krajowy, raz na 5 lat są to spotkania z zagranicznymi towarzystwami.

Przyznajemy nagrody za najlepszą pracę badawczą i najlepszą pracę doktorską. Wydajemy pismo w języku angielskim razem z Polskim Towarzystwem Neurologicznym. Wydaje się, że spełniamy wszystkie wymogi stawiane towarzystwom, a pomimo tego mamy bardzo małą liczbę aktywnych członków. Dlaczego oceniamy sytuację jako złą? I czy można coś poprawić?

Analizując motywację pracy naukowej, na pierwszym miejscu wymieniam ciekawość naukową. Drugim motywem działalności naukowej jest chęć zrobienia kariery. Ale osiągnięcie stopni i tytułów jest mało atrakcyjne ekonomicznie. Celem w obecnej sytuacji stało się osiągnięcie sukcesów finansowych. Młodzi ludzie pytają często: „a co ja z tego będę miał”.

Einstein powiedział: „ja nie mam specjalnego talentu, ale ciekawość jest moją pasją”.

Rozbudzenie ciekawości naukowej zależy od systemu edukacji, począwszy od szkoły średniej. Nie uczymy zadawania pytań, nie wzbudzamy ciekawości poznawczej. Obecnie celem nauczania jest przyswojenie przez młodzież odpowiedniego zasobu wiadomości. Na wyższych studiach młodzież poszerza zasób wiadomości zwłaszcza w zakresie przygotowania do zawodu. Nie uczymy zadawania pytań, nie wzbudzamy ciekawości poznawczej. Te same problemy edukacji występowały w czasach Einsteina, który powiedział: „to cud, że ciekawość może przetrwać standardową edukację”. Obecnie wiedza bardzo potaniała. Braki wiadomości szybko wypełnia Internet.

Dla uzyskania poprawy należy zmienić system edukacji, koła naukowe powinny być aktywne już w szkole średniej. Należy zwrócić uwagę nie na to co wiemy lecz na to, czego nie wiemy i często stawiać pytanie: DLACZEGO? Zmiana systemu nauczania to trudne zadanie. Dotychczas tylko pojedynczy nauczyciele rozbudzali ciekawość. Każdy z nas ich dobrze pamięta. Były to

osoby obdarzone szczególnym talentem. Nie wchodziło to jednak w zakres rutynowego szkolenia nauczycieli.

Praca badawcza musi być opłacalna ekonomicznie, tak, aby różnica miała zapewniony odpowiedni standard.

Minęły czasy samotnych badaczy pędzących pustelniczy żywot. Obecnie dawniej stosowane w Polsce zachęty straciły aktualność. Kiedyś ktoś z dobrymi wynikami mógł uzyskać staż zagraniczny, co zapewniało finansowy sukces. Teraz zachęcanie młodego człowieka do wyjazdu na staż wymaga wiele trudu. Często spotykamy się z odmową. Nie kusi również kariera ze względu na małą opłacalność.

Jeżeli chodzi o warunki uzyskania poprawy sytuacji to dużą rolę odgrywa zwiększenie środków finansowych. Nie da się tego osiągnąć bez poparcia polityków. Wzbudzenie ciekawości poznawczej to zmiana systemu nauczania. W tym wypadku politycy powinni dostrzec sytuację i zrozumieć potrzeby zmian.

Nauki ścisłe, medyczne, techniczne i im podobne są związane z nauką światową. Zatem współpraca międzynarodowa to konieczność. Utrzymanie i rozwój współpracy w dużym stopniu zależy od wszystkich pracowników badawczych.

Pokonanie wszystkich przeszkód i trudności nie będzie łatwe i wymaga wiele pracy, uporu i cierpliwości. Wierzę, że uzyskamy poprawę.

Wiesław Nagórko

Polskie Towarzystwo Mechaniki Teoretycznej i Stosowanej

Przeszłość i terażniejszość towarzystw naukowych w dziedzinie nauk technicznych

Nauki techniczne to zasadniczy składnik cywilizacji. Architektura, budownictwo, mechanika, transport rozwijają się razem z człowiekiem od jego początków. Badają zjawiska i ustalają prawidłowości zachodzące w świecie wytworów i procesów powstałych w wyniku działalności człowieka. Opierają się w dużym stopniu na osiągnięciach nauk przyrodniczych i wykorzystują odkrywane przez te nauki, podstawowe prawa do tworzenia struktur i układów użytecznych dla człowieka. Zajmują się tworzeniem nowych materiałów, struktur i obiektów, procesów i technik produkcji zgodnie z potrzebami postępu cywilizacyjnego.

Nauki techniczne stanowią istotny czynnik rozwoju gospodarki i wpływają bezpośrednio na poziom życia społeczeństwa. Gwałtowny rozwój tych nauk rozpoczął się na początku XIX wieku.

W okresie zaborów nauki techniczne były rozwijane przez Polaków za granicą, dokąd wielu emigrowało po kolejnych powstaniach. W tym czasie w kraju edukacja w języku polskim została bardzo ograniczona. Po polsku mogły być wykładane jedynie religia i język polski.

Polacy wykształceni w uczelniach zaborców mieli znaczne problemy z zatrudnieniem. Tak było po 1863 roku w wielu guberniach Imperium Rosyjskiego, gdzie ukaz cara zabraniał zatrudniania katolików polskiego pochodzenia. Wyjątkiem było zatrudnianie Polaków w uczelniach Sankt Petersburga.

Odzyskiwanie niepodległości było procesem dość długim.

W listopadzie 1918 roku Rzeczpospolita nie miała granic. Wytyczenie granic i określenie terytorium Polski trwało kilka lat. Jednak od pierwszych dni po odzyskaniu wolności do Warszawy, Krakowa, Lwowa czy Wilna zaczęli przyjeżdżać polscy naukowcy z różnych stron świata i dołączać do kolegów pracujących na miejscu.

Podam przykłady z obszaru mechaniki i matematyki.

Władysław Natanson, urodzony w Warszawie, w rodzinie bankierów. Ukończył fizykę na uniwersytetach w Warszawie, Sankt Petersburgu, Dorpacie i Cambridge. Zajmował się termodynamiką, hydrodynamiką cieczy lepkich, mechaniką kwantową, optyką. Od 1894 roku był profesorem w Uniwersytecie Jagiellońskim. Współpracował z Albertem Einsteinem.

Stanisław Zaremba, urodził się w Romanówce na Ukrainie. Ukończył Instytut Techniczny w Sankt Petersburgu. Studiował matematykę w Paryżu i Berlinie. Pracował w Paryżu. W 1900 roku został zatrudniony w Uniwersytecie Jagiellońskim. W teorii ośrodków ciągłych znana jest pochodna Zaremby-Jaumanna. Miał duże osiągnięcia w teorii dyfuzji, teorii niezmienników i nierówności wariacyjnych. Wydał trzynomową monografię, w której przedstawił mechanikę teoretyczną w sposób sformalizowany.

Kazimierz Żorawski, urodził się w Szczurzynie koło Ciechanowa. Studiował w Warszawie, Lipsku, Getyndze i Paryżu. Od 1892 roku był profesorem w Lwowskiej Szkole Politechnicznej. W 1919 roku przeniósł się do Politechniki Warszawskiej. Jego oryginalne twierdzenia były często odkrywane ponownie, ponieważ swoje cenne prace publikował po polsku.

Antoni Przeborski, urodził się w Guberni Kijowskiej. Studiował w Uniwersytecie Kijowskim. Wniosek dziekana Wydziału Matematyczno-Fizycznego w tym Uniwersytecie o zatrudnienie Przeborskiego został odrzucony przez Generalnego Gubernatora Ignatiewa z następującym uzasadnieniem: *Na podstawie decyzji najwyższej Władzy, osoby polskiego pochodzenia, a do tego katolicy nie mogą zajmować stanowisk w Południowo-Zachodnim Kraju*. Zatrudnił się w Charkowskim Instytucie Technicznym.

Po wieloletnich staraniach rodzinie Przeborskich udało się wyjechać na stałe do Warszawy. Antoni został profesorem w Uniwersytecie Warszawskim. Opublikował szereg prac w dziedzinie równań różniczkowych, funkcji analitycznych, geometrii analitycznej oraz mechaniki analitycznej. Pewien rodzaj układów anholonomicznych został nazwany układem Czetajewa-Przeborskiego. Opublikował nowoczesną w tamtym czasie monografię *Rachunek wariacyjny* (1926) i *Wykłady z mechaniki teoretycznej* (tom I – 1930, tom II – 1935).

Maksymilian Huber, studiował w Szkole Politechnicznej we Lwowie, którą ukończył jako „znakomicie uzdolniony”. Następnie w roku akademickim 1896/1897 studiował na Uniwersytecie Berlińskim. W 1899 roku został profesorem w Szkole Przemysłowej w Krakowie.

Po wybuchu I wojny światowej M. Huber został wcielony do armii austriackiej. Bronił obleganego Przemysła i został jeńcem rosyjskim po jego kapitulacji. W 1918 roku wrócił do Lwowa i został profesorem w Politechnice Lwowskiej.

Fundamentalna jego praca, w której rozpatrywał hipotezy wytrzymałościowe *O podstawach teorii wytrzymałości* powstała w Krakowie w roku 1903 i została opublikowana w czasopiśmie „Prace Matematyczno-Fizyczne”.

Do kolejnych ważnych osiągnięć naukowych Hubera zalicza się prace modelujące sprężyste płyty ortotropowo niejednorodne. Pierwsza z tych prac ukazała się w 1914 roku. Wyniki z tej tematyki zebrał w dwóch monografiach. Pierwsza to *Teoria płyt prostokątnie-różnokierunkowych*, druga powstała w języku niemieckim *Probleme der Statiktechnisch wichtiger orthotroper Platten*. Prace te były publikowane również po francusku i cytowane przez wielu autorów.

Mechaniką zajmowano się także na uniwersytetach na wydziałach matematyczno-fizycznych, traktując ją jako matematykę stosowaną.

Jeden z największych matematyków polskich **Stefan Banach**, założyciel Lwowskiej Szkoły Matematycznej, twórca słynnej „Księgi szkockiej”, w której spisywano nierozwiązane problemy matematyczne, autor wielu twierdzeń noszących dzisiaj jego nazwisko, wykładał na Uniwersytecie Lwowskim mechanikę teoretyczną. Jest autorem monografii *Mechanika* przetłumaczonej na język angielski.

Przywołani uczeni w większości byli członkami dwu towarzystw naukowych, starszego Polskiego Towarzystwa Matematycznego, powstałego w 1919 roku i młodszego o rok Polskiego Towarzystwa Fizycznego.

Przedstawiłem kilku uczonych działających w obrębie nauk technicznych w okresie międzywojennym w Polsce. Było ich znacznie więcej, każda Politechnika posiadała katedry zajmujące się technicznymi zastosowaniami w wielu obszarach narodowej gospodarki: budownictwie, przemyśle, lotnictwie i innych.

Pracownicy naukowci Politechnik przede wszystkim kształcili na światowym poziomie kadre polskich inżynierów. Będąc znakomitymi naukowcami nie tylko przekazywali im wiedzę, ale byli także dla nich wzorem rzetelności zawodowej, byli ich wychowawcami i mistrzami, własnym przykładem uczyli postaw moralnych i patriotycznych.

W Politechnikach Lwowskiej i Warszawskiej powstały, na początku XX wieku, specjalizacje lotnicze, przygotowujące przyszłe kadry dla przemysłu lotniczego.

Zainteresowanie lotnictwem studentów spowodowało, iż powstało w 1909 roku we Lwowie stowarzyszenie „Awiator”, którego naukowym kuratorem był prof. Huber. Podobne stowarzyszenie chciano zorganizować w Warszawie, ale władze carskie nie zgodziły się na to.

Po odzyskaniu niepodległości Polska miała więc kadre, by zorganizować Państwowe Zakłady Lotnicze w Warszawie i zacząć budować samoloty. Tak

powstały samoloty PZL oraz sportowe RWD. Sukcesy przyszły szybko. Samolot PZL-P1 wygrał zawody w Bukareszcie, poprawiony PZL-P6 zwyciężył w Cleveland w USA. RWD-6 wygrał Challenge w 1932, a w następnym roku Challenge wygrał RWD-9.

Dość szybko samoloty te zaczęto kupować w różnych krajach, w tym USA.

Bardzo nowoczesną konstrukcją był bombowiec PZL-37 „Łoś” nie ustępujący najlepszym samolotom tej klasy na świecie.

Dodajmy jeszcze: budowę Gdyni i Centralnego Okręgu Przemysłowego, rozwój przemysłu zbrojeniowego, powstające zapory wodne czy zbudowanie infrastruktury komunikacyjnej.

Z czego to wszystko się brało?

Z entuzjazmu i poczucia wspólnotowego działania. Po ponad 100 latach, wreszcie nad Wisłą można było budować, a nie niszczyć.

Po drugiej wojnie światowej, po odwilży październikowej w 1956 roku w Polsce powiało nadzieją, zapanowały nastroje samoorganizowania się do działalności społecznej i obywatelskiej, z myślą, że kiedy okres panującego wówczas socjalistycznego „nowego ładu” się skończy, straty cywilizacyjne będą mniejsze.

Środowiska naukowe zaczęły wskrzeszać organizacje, które nie mogły działać po wojnie, oraz tworzyć nowe. Dotyczyło to także towarzystw naukowych. W latach 1956–1965 powstało kilkanaście towarzystw naukowych w dziedzinie nauk technicznych.

W początkach ich istnienia ważne było kontynuowanie tradycji międzywojennych oraz niedopuszczenie do izolacji od świata nauk technicznych rozwijanych w Polsce.

Lata 70. XX wieku to czas integracji środowiska za sprawą resortowych programów badawczych oraz inicjatyw gospodarczych socjalizmu z „ludzką twarzą”. Lata 80. to próby wywalczenia autonomii i niezależności badań naukowych jako przejawu swobód obywatelskich i wolności myśli twórczej.

Koniec epoki PRL, burzliwe zmiany ustrojowe lat 90. nie przełożyły się w istotny sposób na sytuację społecznego ruchu naukowego. Ratowano gospodarkę, wprowadzano w niej zasady rynkowe. Reformowano prawo, sądownictwo, struktury administracyjne, w tym samorządowe. Jednak w sferze nauki niewiele się zmieniło poza wybujałym rozkwitem demokracji, przejawiającej się głównie w wolnych wyborach na stanowiska od kierownika zakładu czy katedry poczynając, a na rektorze kończąc.

Przygotowany przez RTN projekt ustawy o społecznym ruchu naukowym nie doczekał się procedowania choć został złożony w Sejmie przed 2015 rokiem.

Obecne czasy noszą znowu cechy przesilenia. Są to czasy głębokich podziałów i podporządkowania państwa jedynej, obowiązującej wizji, w której jest coraz mniej miejsca na społeczeństwo obywatelskie.

Co w tej sytuacji należy robić?

Trzeba trwać i przetrwać. Bronić tego, co już zostało osiągnięte, a więc powrotu Polski do rodziny krajów europejskich i zdobytej z trudem demokracji.

Przy masowym kształceniu na poziomie wyższym, przy coraz większej anonimowości źródeł informacji, przypominać historię polskiego wkładu do nauki oraz pamiętać o znakomitych postaciach naukowców i ich osiągnięciach.

Obok kultywowania tradycji, pilnie motywować młodzież do podejmowania studiów i badań naukowych w zakresie swoich zainteresowań.

Realizować misję integracyjną towarzystw – tworzyć wspólnoty techników, inżynierów, pracowników naukowych ponad ograniczeniami państwowymi oraz ponad podziałami politycznymi, instytucjonalnymi i pokoleniowymi. Ta integracja naszej naukowej wspólnoty powinna odbywać się zarówno w skali regionalnej, jak i światowej, ze szczególnym uwzględnieniem pracujących w ośrodkach zagranicznych naukowców polskich.

Wielkiego znaczenia nabiera współpraca towarzystw z podobnymi organizacjami inżynierów i techników w innych krajach oraz ich narodowymi organizacjami naukowymi.

Realizacji misji oraz celów statutowych towarzystw powinny służyć rozmaite przedsięwzięcia, w szczególności wydawnicze. Dlatego towarzystwa naukowe powinny domagać się wspierania finansowego przez budżet państwa oraz budżety samorządowe.

Przy stosunkowo niskim rozumieniu przez społeczeństwo znaczenia nauki dla rozwoju naszego kraju należy wzmocnić rolę publikacji i innych działań odnoszących się do popularyzacji wiedzy i wyników badań. Podniesienie rangi takiej aktywności powinno następować nie tylko przez wsparcie materialne, ale i przez docenianie jej we wszystkich, coraz bardziej sformalizowanych ocenach.

Organizować konferencje i spotkania naukowe. Promować młodych naukowców i prowadzone przez nich badania przez konkursy i nagrody. Domagać się uczestnictwa i uczestniczyć w opiniowaniu strategicznych decyzji związanych z polityką naukową państwa, w tym z kształceniem technicznym, na wszystkich szczeblach edukacji.

Towarzystwa naukowe są podmiotami życia publicznego i ze względu na swoje znaczenie dla społeczeństwa powinny znaleźć należne miejsce w systemie prawnym w kraju. Bez zmiany polityki państwa w stosunku do spo-

łecznego ruchu naukowego, bariery rozwoju naukowego, kulturalnego, gospodarczego i społecznego Polski będą coraz większe oraz zostanie zniweczony ogromny dorobek towarzystw naukowych.

Ustawa „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce” nie uwzględnia społecznego ruchu naukowego, a ruch ten należy bez wątpienia do systemu nauki polskiej. Towarzystwa naukowe i stowarzyszenia naukowo-techniczne powinny znaleźć potwierdzenie swojego statusu w systemie prawnym obowiązującym w Polsce.

Docelowo powinna być przyjęta odrębna ustawa o działających w kraju towarzystwach naukowych, zharmonizowana z ustawami odnoszącymi się do całego obszaru edukacji i nauki.

Większość przedstawionych tutaj postulatów jest wspólna dla całego ruchu towarzystw naukowych i stowarzyszeń działających obecnie w Polsce.

Wszyscy więc członkowie tego ruchu powinni kontynuować i intensyfikować dotychczasowe działania rozwijające naukę, rozpowszechniać je i popularyzować, a także troszczyć się, indywidualnie i zespołowo, by rozwijanie nauki było na należytych poziomie.

Stanisław Kunikowski

Włocławskie Towarzystwo Naukowe

Kujawska Szkoła Wyższa we Włocławku

Przeszłość a przyszłość towarzystw naukowych ogólnych w Polsce. Oczekiwania i możliwości dalszego ich rozwoju

Przedkładając artykuł, który jest pokłosiem zorganizowanej w dniu 17 września 2021 r. konferencji naukowej zatytułowanej *Społeczny ruch naukowy w procesie zmiany* z okazji 200-lecia Towarzystwa Naukowego Płockiego, pragnę złożyć na ręce Prezesa Towarzystwa prof. Zbigniewa Kruszewskiego najserdeczniejsze życzenia kolejnych kilkuset lat działalności na rzecz społeczności lokalnej, a także i na rzecz nauki polskiej, popularyzacji jej osiągnięć i celów, z którymi utożsamiały się w przeszłości i utożsamiają się nadal wszystkie towarzystwa naukowe w Polsce, niezależnie czy są to towarzystwa regionalne ogólne, towarzystwa specjalistyczne czy też stowarzyszenia naukowo-techniczne.

Towarzystwo Naukowe Płockie, najstarsze towarzystwo o charakterze ogólnym w Polsce, jest przykładem jak wiele na przestrzeni tychże dwustu lat wniosło do regionalnego ruchu naukowego czyniąc Płock, jak i całe Mazowsze, środowiskiem naukowym koncentrującym swoją uwagę i działalność na popularyzacji najnowszych osiągnięć nauki, tworzącym zarazem jedną z największych bibliotek naukowych w Polsce (największą wśród towarzystw naukowych w ogóle) posiadającą unikatowe zbiory m.in. inkunabułów, starodruków, wydawnictw naukowych regionalnych, ogólnopolskich i obcojęzycznych. Podobne cele przyświecały i przyświecają utworzonemu w zaborze pruskim w 1857 r. Towarzystwu Przyjaciół Nauk w Poznaniu, z niewiele mniejszym księgozbiorem bibliotecznym, z którego korzystają studenci i naukowcy praktycznie wszystkich uczelni miasta Poznania. Oba zarazem towarzystwa, jako nieliczne w Polsce, mają własne obiekty, w których znajdują się różnorodne dzieła sztuki, w tym również

malarstwa polskiego i obcego, przekazywane niejednokrotnie przez prywatnych darczyńców i mecenasów sztuki¹.

Poniżej została zaprezentowana, oczywiście w bardzo skondensowany sposób, rola jaką odgrywały, odgrywają i mam taką nadzieję, będą odgrywać regionalne towarzystwa naukowe, które na przestrzeni kilkuset lat, niezależnie od różnych zawirowań narodowych, politycznych, społecznych, gospodarczych i kulturowych wciąż funkcjonują choć lata swojej świetności, jak niektórzy zauważają, mają już za sobą.

Towarzystwa naukowe współcześnie postrzegane są w dwojaki sposób. Przez jednych, szczególnie przez decydentów państwowych, jako relikwiny minionych epok. Według tej opinii Towarzystwa nie powinny zatem być przedmiotem szczególnej troski i nadmiernej opieki ze strony państwa i poszczególnych instytucji, które to państwo reprezentują, w tym także Polska Akademia Nauk². Na szczęście wbrew takim niekorzystnym opiniom, formułowane są niezmiernie pozytywne oceny, które określają rolę, jaką towarzystwa spełniały i spełniają w kształtowaniu społecznych warunków rozwoju naukowego na rzecz własnego regionu i całej nauki polskiej. Wśród takich wyrazicieli dominują przede wszystkim sami działacze społeczni, ludzie nauki, a także doceniają tę rolę w coraz większym zakresie samorządy, zarówno gminne, powiatowe, jak i wojewódzkie. Takim uznaniem cieszą się współcześnie towarzystwa naukowe, szczególnie specjalistyczne, w wymiarze międzynarodowym, które podejmują wspólne badania naukowe z renomowanymi stowarzyszeniami naukowymi i akademiami wielu państw w obszarze Unii Europejskiej, ale także stanów Zjednoczonych, Kanady, Japonii czy ostatnio także Chin.

Mówiąc o dniu dzisiejszym regionalnego ruchu naukowego należy brać pod uwagę (a przede wszystkim kultywować), rolę jaką odegrały towarzystwa naukowe ogólne w minionych okresach naszej państwowości. Należy pamiętać, że najstarsze towarzystwa naukowe (podobnie jak i współcześnie) tworzone były oddolnie, z inicjatywy świątliwych obywateli polskich, chcących popularyzować osiągnięcia naukowe różnych dyscyplin naukowych, a zara-

¹ Por. T. Bodal, *Towarzystwo Naukowe Płockie w latach 1945–1995*, b.m.w. [1995]; *Towarzystwo Naukowe Płockie i jego biblioteka imienia Zielińskich*, Płock 1988; *Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. 125 lat w służbie nauki 1857–1982*, Poznań 1982; Z. Kruszczyński, *Towarzystwo Naukowe Płockie – rys dziejów w 200-lecie*, w: „Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego za rok 2020”, Płock 2021, s. 189–276; Z. Kruszczyński, *Towarzystwo Naukowe Płockie – podmiot życia publicznego*, Warszawa 2011.

² Szerzej: S. Kunikowski, *Towarzystwa naukowe ogólne w Polsce w XIX i XX wieku*, Włocławek 1999; B. Suchodolski, *W sprawie towarzystw naukowych*, „Nauka Polska” 1967, nr 5.

zem zabiegać o podejmowanie własnych badań, szczególnie w aspekcie regionalnym, zapraszając do udziału szersze warstwy społeczne, z których wielu po raz pierwszy zetknęło się z warsztatem naukowo-badawczym wykorzystywanym niejednokrotnie w dalszej ich karierze naukowej. Towarzystwom regionalnym zawdzięczać mogą swój początek zarówno uczelnie wyższe, jak i wiele instytutów naukowych, naukowo-badawczych, bibliotek, archiwów czy też muzeów. Przykładem takim jest wyjątkowy wkład Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w utworzenie Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu czy też rola jaką odegrało Towarzystwo Naukowe w Toruniu w powołaniu Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Najbardziej bujny rozkwit regionalnego ruchu naukowego na ziemiach polskich miał miejsce w okresie zaborów 1795–1918. Dzięki dojrzałości świątłych obywateli nastąpiło jednocześnie się drobnych stowarzyszeń regionalnych, różnorodnych kół zainteresowań, miłośników historii oraz wielu rozproszonych organizacji oświatowych. Stworzenie stowarzyszeń o charakterze naukowym dawało szansę na mobilizację różnych środowisk inteligencji polskiej chcącej podejmować z jednej strony walkę w obronie utraconej państwowości, jej spuścizny dziejowej, języka i kultury, z drugiej rozwijać zainteresowania naukowe swoich członków chcących zajmować się problematyką badawczą nad różnymi aspektami życia społecznego, gospodarczego, oświatowego i politycznego. Lata zaborów, które stały się faktycznymi narodzinami ruchu naukowego na ziemiach polskich przyczyniły się także do powstawania obok towarzystw regionalnych, także towarzystw naukowych specjalistycznych, które również odegrały istotną rolę w życiu naukowym popularyzując wiedzę o najnowszych osiągnięciach różnych obszarów i dyscyplin naukowych. Oczywiście w początkowym okresie niewoli narodowej towarzystwa naukowe zaczęły powstawać w głównych ośrodkach życia naukowego, jakimi były Warszawa, Kraków czy też Lwów. Takie towarzystwa jak Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Warszawie powstałe w 1800 r. oraz Towarzystwo Naukowe Krakowskie utworzone w 1815 r. wywarły niebagatelny wpływ na losy kolejnych tworzonych towarzystw naukowych rozsiadanych w różnych częściach Rzeczypospolitej, m.in. Towarzystwa Naukowego Płockiego (1820), Polskiej Akademii Umiejętności (1872), Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk (1857), Towarzystwa Naukowego w Toruniu (1875), a także Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu (1909).

Brak instytucji życia kulturalnego i naukowego powodował, że towarzystwa regionalne o charakterze naukowym wypełniały z powodzeniem tę lukę. Stanowiły więc swoistą enklawę dla uczonych i miłośników nauk, którzy wykorzystując legalne funkcjonowanie prowadzili niejednokrotnie zakrojone na szeroką skalę badania naukowe, publikowali wyniki tychże badań,

gromadzili zbiory biblioteczne, muzealne i archiwalne. Działalność towarzystw naukowych oparta była m.in. na darowiznach przekazanych przez własnych członków i sympatyków oraz bogate ziemiaństwo. Tak więc działalność towarzystw naukowych w okresie zaborów była ewenementem w dziejach całego ruchu naukowego w Polsce. Stanowiły one rolę substytucyjną w nauce polskiej, niespotykaną w innych krajach Europy³. Problematyce towarzystw naukowych w okresie niewoli narodowej 1795–1918 poświęcono wiele opracowań i artykułów naukowych, które ukazały się zarówno w okresie międzywojennym, także po 1945 r. oraz współcześnie⁴.

Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 r. pozwoliło towarzystwom naukowym zarówno o charakterze regionalnym, jak i specjalistycznym poświęcić więcej uwagi na działalność badawczą, wydawniczą i popularyzatorską. Towarzystwa naukowe ogólne nie odegrały już tak doniosłej roli jak w okresie rozbiorowym. Tworzenie zinstytucjonalizowanego systemu nauki polskiej pozwoliło towarzystwom regionalnym wypełniać istotną rolę inicjującą życie naukowe i kulturalne w niepodległej Polsce. Niektóre z towarzystw naukowych ogólnych zaczęły zmierzać w kierunku organizacji skupiających ludzi zajmujących się nauką zawodowo. Przez coraz silniejsze związki z uczelniami wyższymi, szczególnie uniwersytetami, napływali do towarzystw pracownicy nauki, powodując przekształcenie niektórych z nich w towarzystwa typu akademickiego, m.in. Polska Akademia Umiejętności, Towarzystwo Naukowe Warszawskie, Towarzystwo Naukowe we Lwowie. Pozostałe zaś towarzystwa naukowe regionalne, m.in. w Płocku, Przemyślu, Gdańsku, Stanisławowie, Poznaniu nadal wypełniły tradycyjną formułę organizacji społecznej otwartej dla wszystkich zainteresowanych uprawianiem nauki⁵.

Pomimo trudności ekonomicznych w jakiej znajdowała się Polska po ponad 120-letniej niewoli narodowej, towarzystwa naukowe były częściowo dofinansowywane z dotacji państwowych. Choć były te dotacje niewystar-

³ Szerzej: S. Kunikowski, *Towarzystwa naukowe ogólne w Polsce w XIX i XX wieku*, op. cit., s. 27–64.

⁴ Wśród bogatej literatury na szczególne wyróżnienie zasługują niżej wymienione publikacje: W. Rolbiecki, *Polskie towarzystwa naukowe ogólne w latach 1944–1964 jako forma organizacji i działalności naukowej*, Wrocław 1966; W. Rolbiecki, *Towarzystwa naukowe w Polsce*, Warszawa 1972; Słownik polskich towarzystw naukowych, t. 1, Wrocław 1978; Słownik polskich towarzystw naukowych, t. 2, cz. 1–2, Wrocław 1990, 1994; E. Hałoń, *Towarzystwa naukowe w Polsce. Przeszłość i terażniejszość*, Warszawa 2003.

⁵ Szerzej: S. Kunikowski, *Towarzystwa naukowe ogólne w Polsce w XIX i XX wieku*, op. cit., s. 65–86; G. Labuda, *Kryteria akademickości w społecznym ruchu naukowym*, „Nauka Polska: jej potrzeby, organizacja i rozwój”, III (XXVIII), 1994, s. 9–19; *Spółeczny ruch naukowy w Polsce. Historia i przyszłość*, pod red. Z. Kruszeńskiego, S. Kunikowskiego, A. Kansego, T. Majsterkiewicz, Warszawa 2014, s. 12.

czające, to jednak stanowiły ważny element w budżecie wielu towarzystw naukowych.

W okresie międzywojennym czołową instytucją o charakterze naukowym i organizacyjnym stała się Polska Akademia Umiejętności, która uchodzić zaczęła za korporację odpowiedzialną za ruch naukowy obejmujący także towarzystwa naukowe regionalne. Tak więc towarzystwa naukowe działające w okresie międzywojennym nie zostały pozostawione samym sobie. Zarówno młode państwo polskie, jak i stowarzyszenia korporacyjne udzielały jednak wsparcia organizacyjnego, jak i finansowego. Warto na ten fakt zwrócić szczególną uwagę w kontekście obecnej sytuacji ekonomicznej towarzystw naukowych. Pomimo tych nowych okoliczności w jakich przyszło towarzystwom naukowym realizować swoje cele statutowe, wkład ich w rozwój nauki polskiej był imponujący zarówno pod względem badawczym, jak i naukowym. Szczególnie rozwinęła się działalność wydawnicza towarzystw w pewnym stopniu zastępując działalność wydawniczą uczelni wyższych, szczególnie uniwersytetów. Publikacje te wyróżniały się wyjątkowym poziomem naukowym, ale także i edytorskim. Na podkreślenie zasługuje dość znaczny przyrost liczebny towarzystw naukowych w okresie międzywojennym. Do 1939 r. działały łącznie 162 towarzystwa, w tym 22 towarzystwa naukowe ogólne, 123 towarzystwa specjalistyczne i 17 stowarzyszeń naukowo-technicznych⁶.

W sposób diametralny sytuacja towarzystw naukowych uległa pogorszeniu po 1945 r. Po krótkim, w miarę stabilnym okresie w życiu naukowym kraju, pod koniec lat czterdziestych, po wprowadzeniu dość restrykcyjnych metod gospodarki nakazowo-rozdzielczej, również i towarzystwa naukowe znalazły się w niespotykanym dotychczas (nawet w okresie zaborów) trudnym położeniu organizacyjnym. Po zlikwidowaniu dwóch najważniejszych towarzystw naukowych – Polskiej Akademii Umiejętności i Towarzystwa Naukowego Warszawskiego – ówczesne władze polityczne i państwowe podporządkowały sobie praktycznie cały społeczny ruch naukowy oddziałując głównie poprzez nacisk ideologiczny, presję kontrolną i administracyjną nad działalnością statutową, badawczą i wydawniczą (z udziałem cenzury)⁷. Szczególne represje dotyczyły tych towarzystw, które cieszyły się wysokim prestiżem naukowym i organizacyjnym w takich miastach jak: Wrocław, Poznań, Toruń, Lublin czy Łódź. Odbiło się to także na na-

⁶ *Spółeczny ruch naukowy w Polsce. Historia i przyszłość*, op. cit., s. 13.

⁷ Szerzej: S. Kunikowski, *Towarzystwa naukowe ogólne w Polsce w XIX i XX wieku*, op. cit., s. 87–156; P. Hübner, *Siła przeciw Rozumowi... Losy Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1939–1989*, Kraków 1994; A. Gieysztor, *W osiemdziesięciolecie odrodzenia Towarzystwa Naukowego Warszawskiego*, „Nauka Polska” 1988, nr 3–4, s. 169–172.

strojach wśród samych towarzystw naukowych. Ta wyjątkowa presja władz centralnych omal nie doprowadziła do likwidacji społecznego ruchu naukowego w Polsce. Przykładem może być przygotowywana uchwała Komisji Organizacji Nauki w 1950 r. Tylko dzięki zdecydowanej postawie profesorów Zygmunta Wojciechowskiego i Tadeusza Lehra-Spławińskiego oraz członka Biura Politycznego KC PZPR, Edwarda Ochaba zamysły inicjatorów tego haniebnego przedsięwzięcia spaliły na panewce⁸.

Sytuacja towarzystw naukowych uległa pewnej poprawie po 1956 r. w wyniku tzw. odwilży. Nastąpiło wyraźne ożywienie w działalności towarzystw naukowych. Ta liberalizacja przyczyniła się do powstania wielu nowych towarzystw naukowych ogólnych, jak i specjalistycznych. Po raz pierwszy pojawiła się koncepcja szeroko pojętej współpracy pomiędzy Polską Akademią Nauk a społecznym ruchem naukowym. Warto w tym miejscu odnotować wyjątkowy udział i wsparcie jakiego udzielała PAN pod przewodnictwem jej prezesa prof. Tadeusza Kotarbińskiego, ale także Bogdana Suchodolskiego i Gerarda Labudy. Podniesienie usytuowania w nauce polskiej, a co za tym idzie, rangi towarzystw naukowych skutkowało określeniem ruchu naukowego w Polsce mianem „czwarty pion” nauki polskiej tuż za szkołami wyższymi, instytucjami PAN oraz instytucjami i placówkami badawczymi usytuowanymi przy poszczególnych ministerstwach.

Nieodłącznym efektem wzmocnienia rangi i udziału towarzystw naukowych w nauce polskiej było powołanie przy Prezydium PAN w 1963 r. Rady Towarzystw Naukowych, która z powodzeniem wypełnia do dziś olbrzymią lukę w organizacji i scalaniu społecznego ruchu naukowego w Polsce⁹.

Pomimo tychże restrykcyjnych czasami form stosowania nacisków na działalność towarzystw regionalnych w szczególności, towarzystwa były dofinansowane przedmiotowo, jak i podmiotowo przez budżet państwowy za pośrednictwem PAN i urzędów wojewódzkich. Wiadomym było, iż ta forma finansowania towarzystw była swoistą zakamuflowaną metodą oddziaływania i kontrolowania społecznego ruchu naukowego. Niemniej jednak, gdyby nie to wsparcie wiele towarzystw naukowych, szczególnie regionalnych, nie mogłoby powstać, a także utrzymywać zbiorów bibliotecznych, muzealnych, nie mówiąc już o działalności badawczej, naukowej, popularyzatorskiej, wydawniczej oraz, co było bardzo istotne, lokalowej.

⁸ S. Kunikowski, *Towarzystwa naukowe ogólne w Polsce w XIX i XX wieku*, op. cit, s. 94; także: *125 lat Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, pod red. A. Gąsiorowskiego, Warszawa 1982, s. 93.

⁹ Prezydium PAN uchwałą nr 5/63 z dnia 25 VI 1963 r. powołało Radę Towarzystw Naukowych i Upowszechniania nauki przemianowaną w 1975 r. w Radę Towarzystw Naukowych funkcjonującą pod tą niezmienną nazwą do dziś.

W wyniku dokonujących się zmian ustrojowych w Polsce w 1989 r. wzrosły oczekiwania rzeszy członków towarzystw naukowych co do warunków w jakich im przyjdzie funkcjonować i realizować cele statutowe. Zniesienie cenzury, a także pozbycie się biurokratycznych obowiązków nadmiernej sprawozdawczości towarzystwa naukowe przyjęły z wielkim entuzjazmem. Niestety, uchwalone w 1989 r. przez Sejm RP nowe prawo w stowarzyszeniach niewiele wniosło do polepszenia sytuacji, przede wszystkim od strony finansowania podmiotowego i przedmiotowego towarzystw. Nowa ustawa nie uwzględniła wnoszonych przez działaczy stowarzyszeń postulatów i składanych deklaracji. Ustawodawca wniósł jedynie możliwości podejmowania przez towarzystwa działalności gospodarczej, ale na zasadach obowiązującego prawa finansowego. Mgliste sformułowania w rozporządzeniach Rady Ministrów dotyczące ulg podatkowych i odpisów od dochodów, które mogły stanowić potencjalne źródło finansowania działalności towarzystw, wprowadzały jedynie zamęt w strukturach fiskalnych i administracyjnych państwa. Pewną stabilność w pozyskiwaniu środków finansowych na działalność jedynie przedmiotową stworzyła ustawa z dnia 12 stycznia 1991 r., powołująca Komitet Badań Naukowych. Niestety brak środków na działalność podmiotową towarzystw spowodował, iż wiele z nich ograniczyło działalność statutową bądź wręcz ją zawiesiło.

Wprowadzenie nowych rozwiązań ustawowych, niestety niekorzystnych dla środowiska naukowego towarzystw w Polsce, spowodowało, że zaczęto poszukiwać nowych rozwiązań i form działalności, które z czasem zaczęły przynosić coraz większe efekty, co najlepiej świadczyło o operatywności i kreatywności samych działaczy tychże towarzystw naukowych. Nie mniej jednak problem główny pozostał, a dotyczył podmiotowej formy wspierania towarzystw uznanych za naukowe. Rada Towarzystw Naukowych wielokrotnie przedstawiała swoje propozycje rozwiązań legislacyjnych, prezentując między innymi formę wspierania podmiotowego tych towarzystw, które w wyniku prowadzonego rankingu oraz ustalenia określonych zasad można zaliczyć do towarzystw zarówno naukowych ogólnych, jak i towarzystw specjalistycznych oraz naukowo-technicznych. Pracami tymi kierowałaby: Rada Towarzystw Naukowych przy współpracy Polskiej Akademii Nauk bądź odpowiedniej komórki organizacyjnej Ministerstwa Edukacji i Nauki. Stąd też rola jaką ma do wypełnienia Rada Towarzystw Naukowych jest wiodąca i nie do przecenienia. Gdyby nie RTN i jej wieloletnia walka o lepszy byt społecznego ruchu naukowego, to towarzystwa naukowe pozostawione byłyby samym sobie bez jakiegokolwiek wsparcia zewnętrznego.

Z moich doświadczeń, jako wieloletniego działacza społecznego, wynika, iż spośród trzech wymienionych już wyżej grup towarzystw naukowych,

w najtrudniejszej sytuacji znajdują się, od początku lat 90. ubiegłego wieku, towarzystwa naukowe ogólne. Wśród istniejących 38 towarzystw naukowych ogólnych, wiele nie realizuje działalności statutowej, borykając się zarówno z trudną sytuacją finansową, ale także lokalową, brakiem środków na opłaty bieżące i wynagrodzeniami, dla pojedynczych nawet osób, zajmujących się pracami biurowymi, opieką zbiorów bibliotecznych, a także przygotowaniem do druku wydawnictw ciągłych, roczników, które ukazują się w niektórych towarzystwach od kilkudziesięciu lat. To samo odnosi się do stanu liczebnego i działalności statutowej członków tychże towarzystw. Zaliczyć można między innymi problemy ze ściągalnością składek członkowskich, coraz wyższy średni wiek członków, odpływ członków, brak aktywności naukowej i wydawniczej, uczestnictwo w zebraniach naukowych sekcji bądź komisji. Brak środków finansowych na organizację konferencji naukowych bądź sympozjów powoduje zmniejszenie zainteresowania szczególnie wśród młodego pokolenia. To samo dotyczy otrzymania odpowiednich punktów dla publikacji, czasopism naukowych bądź recenzowanych monografii naukowych.

Brak rozwiązań ustawowych dotyczących miejsca i roli towarzystw naukowych w strukturze nauki w Polsce powoduje, że coraz trudniej, szczególnie regionalnym towarzystwom naukowym, realizować działalność statutową, chociaż w okrojonym kształcie. Trudności w działalności tychże towarzystw z biegiem lat będą narastać. Szczególnie w tych towarzystwach regionalnych, które nie posiadają własnych lokali, posiadają znaczne zbiory biblioteczne, archiwalne, zbiory dzieł sztuki, obiekty zabytkowe. Wymienione wyżej stany posiadania wymagają bieżącej konserwacji, na które zdobycie środków finansowych staje się niemożliwe.

O ile po 1990 r. istniała możliwość pozyskiwania środków finansowych chociażby za pośrednictwem Rady Towarzystw Naukowych z Komitetem Badań Naukowych, o tyle dzisiaj niezwykle trudno, albo wręcz jest to niemożliwe, uzyskać środki celowe m.in. z Narodowego Centrum Nauki, czy też Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Nawet przy dobrze bądź bardzo dobrze opracowanych wnioskach konkursowych są one oceniane o wiele niżej niż pozostałe, bo dotyczą m.in., a raczej głównie, problematyki regionalnej bądź lokalnej. A przecież problematyka lokalna czy też szerzej regionalna, również jest niezmiernie istotna w obszarze badań historycznych, społecznych, gospodarczych, demograficznych czy też kulturowych.

Jako działacze społecznego ruchu naukowego obserwujemy z uznaniem inicjatywy podejmowane w przeszłości i obecnie przez Radę Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN. Kilkakrotnie podejmowała ona działania inicjujące rozwiązania ustawowe o społecznym ruchu naukowym. Zgłaszała

i przedstawiała organom władzy państwowej memoriały i uchwały proponujące uwzględnienie możliwości wspierania finansowego zarówno przedmiotowego, jak i podmiotowego towarzystw przez samorządy terytorialne poszczególnych szczebli. Szalę goryczy przełała uchwalona 20 lipca 2018 r. ustawa *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* i kolejne rozporządzenia do ustawy, w których pomija się rolę jaką odegrał i może odegrać społeczny ruch naukowy, jako jeden z podmiotów nauki polskiej. A taką rolę społeczny ruch naukowy wypełniał w przeszłości, pomimo wielu trudności na jakie napotykał, i wypełnia nadal, choć na trudności napotyka również współcześnie. Nasz głos jako członków Rady Towarzystw Naukowych w formie przedłożonych uchwał i stanowisk I i II Kongresu Towarzystw Naukowych praktycznie został zignorowany. Rada Towarzystw Naukowych w uchwale z 14 czerwca 2014 r. jasno określiła i zdefiniowała kryteria uznawania towarzystw za naukowe¹⁰. Te formalne kryteria spełnia aktualnie ok. 330 towarzystw naukowych w Polsce w grupach towarzystw naukowych ogólnych, specjalistycznych i stowarzyszeniach naukowo-technicznych NOT. Można mieć poważne obawy, że z tej liczby, po uwzględnieniu kryteriów sprzed 7 lat, stan towarzystw naukowych mógłby nie przekraczać 250 organizacji uznawanych za naukowe. Biorąc pod uwagę obecny stan gospodarki państwa, środki finansowe na ich działalność przedmiotową i podmiotową nie budziłyby większych kontrowersji, pod warunkiem, że przy ich podziale istotny byłby udział przedstawicieli Rady Towarzystw Naukowych.

Osobnym zjawiskiem, ciężącym na działalności wszystkich towarzystw naukowych, jest wprowadzony przez Ministerstwo Edukacji i Nauki system punktowania czasopism naukowych i recenzowanych opracowań monograficznych premiujący przede wszystkim publikacje obcojęzyczne, obniżając tym samym czasopisma naukowe polskojęzyczne wydawane z dużym powodzeniem i olbrzymim wysiłkiem społecznym od kilkudziesięciu, a nawet, 100 lat.

Podsumowanie

Biorąc pod uwagę specyficzną rolę jaką odgrywały na przestrzeni kilkuset lat i odgrywają nadal towarzystwa naukowe, w tym przede wszystkim ogólne, widoczna jest, w ocenie samych towarzystw, potrzeba kontynuowa-

¹⁰ Por. *Kryteria oceny towarzystw naukowych / Ranking towarzystw naukowych*, w: *Społeczny ruch naukowy w Polsce. Historia i przyszłość*, op. cit., s. 31–37.

nia teŝe działalności bez względu na trudności jakie występują i zapewne będą występować nadal.

Pocieszającym jest fakt, iż towarzystwa regionalne potrafią odnaleźć się w aktualnej rzeczywistości, chociażby poprzez dobre relacje z samorządami. Samorządy gotowe są wspierać towarzystwa również i podmiotowo, o ile to finansowanie będzie wynikało z zapisów ustawowych o samorządzie terytorialnym. Temu służył opracowany przez RTN projekt ustawy o towarzystwach naukowych w 2009 r. oraz projekt zmiany o samorządzie terytorialnym przewidujący indywidualne ścieżki finansowania chociażby przez Ministerstwo Edukacji i Nauki i Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego¹¹. Osobną koncepcję finansowania towarzystw naukowych niektórzy z działaczy towarzystw upatrują poprzez afiliację przy Polskiej Akademii Nauk. Każda forma będzie dobra, o ile będzie służyła polepszeniu stanu i bytu dzisiejszego Towarzystw.

Konkluzje i propozycje:

- Istnieje potrzeba kontynuacji działalności społecznego ruchu naukowego;
- Dalsze poszukiwania i dążenia do rozwiązań ustawowych dotyczących towarzystw naukowych;
- Poszukiwanie indywidualnych form działalności statutowej, uwzględniającej możliwości funkcjonowania i rozwoju w oparciu o współpracę z samorządami poszczególnych szczebli;
- Dążenie do „odmłodzenia” wieku członków towarzystw poprzez stworzenie odpowiednich preferencyjnych zachęt dla kolejnych członków chcących aktywnie działać na rzecz towarzystwa;
- Rada Towarzystw Naukowych spełnia nieocenioną rolę zbiorowego wpływania na podmioty decyzyjne w Państwie w sprawie „być albo nie być” dalej społecznego ruchu naukowego. Wspierać działania RTN poprzez oddolne inicjatywy wzmacniające i dające uprawnienia Radzie w walce o dzień dzisiejszy i przyszłość towarzystw naukowych;
- Dążenie do wspierania wysiłków na rzecz finansowania zbiorów bibliotecznych, archiwalnych, dzieł sztuki oraz zabiegów konserwatorskich;
- Przeprowadzanie kolejnych badań ankietowych przez RTN dotyczących aktualnego statusu społecznego ruchu naukowego w Polsce.

¹¹ Por. Projekt ustawy z dnia r. o towarzystwach naukowych, w: *Spoleczny ruch naukowy w Polsce. Historia i przyszłość*, op. cit., s. 88–108; tamże: Projekt ustawy z dnia o zmianach ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy o samorządzie województwa, s. 109–111.

Bibliografia

- Hübner P., *Siła przeciw Rozumowi... Losy Polskiej Akademii Umiejętności w latach 1939–1989*, Kraków 1994;
- Kruszewski Z.P., *Towarzystwo Naukowe Płockie – podmiot życia publicznego*, Warszawa 2011;
- Kunikowski S., *Towarzystwa naukowe ogólne w Polsce w XIX i XX wieku*, Włocławek 1999;
- Labuda G., *Rola społeczna i formy działania ogólnych towarzystw naukowych (regionalnych)*, „Nauka Polska” 1962, nr 1, s. 25–40;
- Perspektywy regionalnych towarzystw naukowych w Polsce*, pod red. Z.P. Kruszewskiego, Warszawa 2015;
- Przyszłość towarzystw naukowych w świetle postanowień ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce*, Materiały pokonferencyjne, Warszawa 28 listopada 2019 r.;
- Rolbiecki W., *Towarzystwa naukowe w Polsce*, Warszawa 1972;
- Słownik polskich towarzystw naukowych, t. 2, cz. 1–2, Wrocław 1990, 1994;
- Spółeczny ruch naukowy w Polsce. Historia i przyszłość*, pod red. Z. Kruszewskiego, S. Kunikowskiego, A. Kansego, T. Majsterkiewiczza, Warszawa 2014;
- Towarzystwa Naukowe w Polsce – dziedzictwo, kultura, nauka, trwanie*, pod red. Z.P. Kruszewskiego, t. 1–2, Warszawa 2013.

Igor Gościński

Towarzystwo Lekarskie Krakowskie

Piotr Kochan

Wydział Lekarski UJ CM, Katedra Mikrobiologii; Zakład Bakteriologii,
Ekologii Drobnoustrojów i Parazytologii

Wiesław Pyrczak

Dziekanat Wydziału Lekarskiego UJ CM i Polska Rada Resuscytacji

Adam Wiernikowski

Towarzystwo Lekarskie Krakowskie

Korzyści ze stosowania technik informatycznych dla Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego

Lekarze krakowscy do 1866 r. działali w ramach C.K. Towarzystwa Naukowego Krakowskiego powstałego w 1815 r., w Oddziale (sekcji) Nauk Przyrodniczych i Lekarskich. Prace swe wygłaszali na posiedzeniach wspólnych całego Towarzystwa i publikowali je w poszczególnych „Rocznikach Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Krakowskim połączonych”, „Rocznikach Wydziału Lekarskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim” (lata 1838–1845) i „Pamiętnikach Farmaceutycznych Krakowskich” (1834–1836) (8). Potrzeba informacji medycznej w języku polskim spowodowała, że z inicjatywy prof. prof. Józefa Dietla i Antoniego Bryka, przy współudziale prof. prof. Józefa Majera i Fryderyka Skobla, oraz doktorów Ettingera i Zieleniewskiego rozpoczęto wydawanie od kwietnia 1862 r. tygodnika pt. „Przegląd Lekarski”. Od początku wydawania tego czasopisma, napotymano na szereg trudności, które zmniejszyły się, gdy w 1866 r. powstało Towarzystwo Lekarskie Krakowskie (TLK), którego organem stał się „Przegląd Lekarski” (6, 9).

Burzliwa historia Polski dwudziestego wieku spowodowała zahamowanie organizacyjnej i wydawniczej działalności w okresie II wojny światowej. Po zakończeniu wojny w 1945 r. czasopismo było ponownie wydawane jako organ Krakowskiego Towarzystwa Lekarskiego.

Towarzystwo Lekarskie Krakowskie, od 1950 r. Oddział Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, zachowało pełną autonomię i wypełnia zadania statutowe, z których najważniejszymi są integracja lekarzy podzielonych na szereg specjalności i będących członkami różnych specjalistycznych towarzystw lekarskich wokół spraw wspólnych: nauk podstawowych, diagnostyki medycznej, leczenia, deontologii, etyki, historii medycyny i kultury. Realizuje te zadania organizując i współorganizując konferencje, sympozja, zebrania naukowe i szkoleniowe, poprzez zabieranie głosu w sprawach deontologicznych i etycznych, prezentowania osiągnięć kulturalnych i artystycznych lekarzy, honorowanie dyplomami i medalami, podtrzymywanie pamięci o wybitnych lekarzach, głównie związanych z Uniwersytetem Jagiellońskim i Krakowem oraz zasłużonych dla Polski (1).

W latach 1961–1991, tj. przez 31 lat, w styczniu każdego roku w rocznicę wyzwolenia Obozu Auschwitz-Birkenau wydawano „Przegląd Lekarski – Oświęcim”. Łącznie 7200 stron A4, ponad 1000 artykułów przygotowanych przez 477 autorów. Tematykę zeszytów podzielono na 21 działów, z których najważniejsze to: Zagadnienia polityczne, lekarsko-prawne i filozoficzno-etyczne oraz system eksterminacji; Wyniki badań byłych więźniów; Głód; Zbrodnicze eksperymenty; Represje wobec inteligentów; Martyrologia dzieci; Martyrologia Żydów; Zagadnienia odszkodowań i orzecznictwo (KZ syndrom); Biografie i sprawozdania. Z tą problematyką związane są coroczne, organizowane od 1960 r., „styczniowe”, uroczyste posiedzenia w Auli Collegium Novum UJ z okazji oswobodzenia obozu Auschwitz-Birkenau i Międzynarodowego Dnia Holokaustu. W trakcie ostatnich spotkań, w latach 2013, 2017–2020 – miały miejsce obustronne przekazy na żywo, drogą satelitarną, m.in. wystąpienia dyrektorów Muzeum Holokaustu w Los Angeles.

Międzynarodowej informacji o Holokauście poświęcone są tłumaczenia na język angielski wydawnictw TLK w formach książkowych (2) i digitalizacji archiwalnych numerów „Przeglądu Lekarskiego – Oświęcim”, tłumaczonych na język angielski. Te ostatnie działania, jak i międzynarodowe konferencje w Krakowie – Medicine Behind the Barbed Wire Conference – prowadzone są przy życzliwej finansowej i organizacyjnej współpracy z Wydawnictwem Medycyna Praktyczna. Projekt „Medical Review – Auschwitz” realizowany przez Wydawnictwo Medycyna Praktyczna wspierają Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu i Ministerstwo Spraw Zagranicznych. Na stronie internetowej www.mp.pl/auschwitz można się zapoznać z anglojęzycznymi wersjami artykułów naukowych z „Przeglądu”. Jest to szczególnie ważne, gdyż Wydawnictwo Przegląd Lekarski zamieszczające artykuły również w języku angielskim, ze względu na kłopoty

finansowe, mamy nadzieję, że chwilowe, musiało formalnie z końcem 2019 r. zawiesić działalność.

Współorganizowane przez Towarzystwo Lekarskie Krakowskie, we własnej siedzibie, w Krakowie przy ul. Radziwiłłowskiej 4, coroczne Sympozjum *Ból i Cierpienie*, od 2014 r. jest transmitowane online. Tematyka sympozjów koncentruje się przede wszystkim wokół znaczenia bólu i cierpienia w odniesieniu do filozofii, teologii i medycyny, w tym specyfiki doświadczania bólu, jakości życia pacjentów, problematyki leczenia, szczególnie jego indywidualizacji. Transmisje online, bez ograniczenia geograficznego, przeprowadzane są podczas pierwszego, merytorycznego dnia sympozjum. Od 2015 r. transmisje są zarchiwizowane na koncie YouTube Polskiej Rady Resuscytacji (<https://www.youtube.com/user/PRCresuscytacja/videos>), jednego ze współorganizatorów Sympozjum. Od stycznia 2015 do marca 2020 r. odnotowano 3192 odsłon, dokonanych w 32,5% przez kobiety i w 67,5% przez mężczyzn. Analiza z 2018 r. wykazała że dokonywano odbioru najczęściej przy pomocy komputera (412 przyp.), telefonu komórkowego (108 przyp.) i tabletu (70 przyp.), a najrzadziej przez telewizor (3 przyp.).

W roku 2019 i 2020 wprowadzono równoległe transmisje online na Facebooku. Zanotowano 7449 odsłon <https://www.facebook.com/pg/PRCresuscytacja/videos/>

Towarzystwo Lekarskie Krakowskie od 2017 r. współpracuje z czasopismem medycznym o nazwie „World Journal of Medical Images, Videos and Cases” (WJOMI). WJOMI powstało z końcem 2015 r. jako nowoczesna platforma do publikacji online pod adresem wjomi.com. Można je określić mianem „full open-access”, czyli z pełnym otwartym dostępem do publikacji, jednak jest ono na tyle wyjątkowe, że jest całkowicie darmowe także dla autorów, tzn. nie płacą oni za opublikowanie swojej pracy, jak ma to miejsce w innych czasopismach open-access.

W czasopiśmie WJOMI nie ma reklam, a redakcja działa całkowicie społecznie, nie pobierając wynagrodzenia. Redakcja nie korzysta z informatyków, całość kodu strony jest pisana własnoręcznie, także domena i miejsce na serwerze jest udostępniane dla czasopisma nieodpłatnie. Zasięg czasopisma jest międzynarodowy, ponieważ artykuły ukazują się w języku angielskim, a jedynie streszczenia w języku polskim. Zdecydowaną korzyścią czasopisma internetowego jest możliwość zamieszczania filmów oraz licznych zdjęć, a także łatwość dostępu do publikacji z komputera, tabletu czy też telefonu w każdym miejscu i czasie pod warunkiem połączenia z Internetem. Artykuły w czasopiśmie mogą ukazywać się także bardzo szybko od złożenia ich w redakcji, bo tuż po otrzymaniu dwóch recenzji i uzyskaniu akceptacji do opublikowania – artykuły są wtedy zamieszczane na stronie

wjomi.com w postaci (i) html – do czytania na komputerze; oraz (ii) PDF z możliwością wydruku. Dotychczas na łamach WJOMI opublikowano szereg artykułów związanych z uroczystościami i wystąpieniami podczas posiedzeń i spotkań naukowych TLK.

Wymieniona działalność TLK jest możliwa dzięki szerokiemu współdziałaniu z władzami UJ i innymi uczelniami Krakowa, Okręgową Izbą Lekarską w Krakowie i wieloma specjalistycznymi towarzystwami lekarskimi i organizacjami (3,4,5). Należy tu wymienić ściłą współpracę z Krakowskim Oddziałem Polskiej Akademii Nauk: Komisją Nauk Medycznych oraz Komisją Historii i Filozofii Medycyny, których prezes TLK jest członkiem.

Popularyzacji działalności TLK służyła współpraca z organem Okręgowej Izby Lekarskiej w Krakowie – „Galicyjską Gazetą Lekarską”, dwumiesięcznikiem wydawanym w nakładzie 15 830 egzemplarzy.

Jak przedstawiono, ta współpraca i różne techniki informacji pozwalają komunikować i ujawniać szeroką działalność naukową i pozamedyczną lekarzy, a również przedstawiać ich pozazawodowy wizerunek, promując wśród społeczeństwa aktywność medyków na polu kultury. Wyrazem uznania tej szerokiej działalności Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego było wręczenie dla Towarzystwa na ręce prezesa prof. Igora Gościńskiego w dniu 21 czerwca 2017 r. podczas 76. Uroczystej Sesji Rady Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa, najwyższego odznaczenia – brązowego „Medalu Cracoviae Merenti” (7).

Piśmiennictwo

- Gościński I., Kawecka-Jaszcz K., Pawlik W., Wiernikowski A.: *Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego*. (w) *Towarzystwa Naukowe w Polsce – dziedzictwo, kultura, nauka, trwanie*, pod red. Z. Kruszewskiego. PAN, Warszawa 2013, 124–134.
- Gościński I., Skotnicki A.B., Sułowicz W., Wiernikowski A.: *Działalność Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego w zakresie dokumentacji i systematycznego utrwalania pamięci o zbrodniach ludobójstwa w czasie II wojny światowej*. (a) *Ibidem*, 135–140. b) *Przegl. Lek.*, 2013, 70/4: 227–228.
- Gościński I., Wiernikowski A.: *Współpraca Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego i Okręgowej Izby Lekarskiej w Krakowie z lekarzami z zagranicy, szczególnie pochodzenia polskiego*. II Kongres Polskich Towarzystw Naukowych na Obczyźnie, 4–7 września 2008. Polska Akademia Umiejętności i Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, Kraków 2010, 277–283.
- Gościński I., Wiernikowski A.: *Towarzystwo Lekarskie Krakowskie partnerem Stowarzyszenia Absolwentów Wydziałów Medycznych UJ*. *Przegl. Lek.* 2013, 70, 9, 774–777.

-
- Gościński I., Wiernikowski A., Zawiliński J.: *Towarzystwo Lekarskie Krakowskie a Wydział Lekarski Uniwersytetu Jagiellońskiego – przeszłość i terażniejszość*. Przegł. Lek. 2014, 71/4: 240–244. .
- Sułowicz W., Gościński I., Wiernikowski A.: *Działalność wydawnicza Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego*. Przegł. Lek. 2014, 71/4: 237–239.
- Wiernikowski A.: *Brązowy Medal Cracoviae Merenti dla Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego*. Alma Mater 2017, 196, 74–75.
- Wiernikowski A.: *Z dziejów Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego*. (w) *Krakowska Izba Lekarska 1893–1945*, OIL Kraków, 2013, 32–137.
- Wiernikowski A.: *Towarzystwo Lekarskie Krakowskie w latach 1989–2015*. Acta Medica Jaroslaviensis 2016, t. 37, 83–90.

Joanna Madalinska-Michalak

University of Warsaw, Poland

World Education Research Association and its Role in Advancing Education Research Worldwide through Research Networking

Introduction

World Education Research Association, WERA, established in 2009, is an organization of national, regional, and international specialty research associations committed to advancing education research as a scientific and scholarly field. WERA aims to build capacity and interest in education research, foster sound education research policies and practices, and promote the use and application of education research worldwide. WERA undertakes programs and initiatives that are global in nature and that transcend what any one association can accomplish in a single country, region, or area of specialization. WERA as a professional scientific association plays an important role in the formal infrastructure of education research. It like the other scientific associations provides an organizational framework for scholarly interaction, communication and dissemination. It embraces this purpose through convening meetings, conferences, organizing professional development courses, and workshops at its meetings, publishing books and papers in the journals, supporting early career scholars and taking on other programmatic functions that advance its field and the professionals within WERA. Similarly to other scientific association, WERA contributes to research integrity among their members through the development of different activities and programs. One of the very significant example of such a program is WERA International Research Networks, WERA-IRNs.

This paper considers the role of WERA in promoting and supporting the development of high quality research for advancing education research worldwide through WERA-IRNs program. Paper presents the purposes and the history of WERA-IRNs initiative and its development. It examines

the nature of WERA-IRNs networks and the principles of knowledge generation upon which they are based. The presented findings are mainly based on the historical sources and direct our attention to the issue of the role of scientific association in global research capacity building through research networks.

WERA-IRNs and their purposes

One of the main purpose of WERA-IRNs Program is to advance education research worldwide on specific scholarly topics. WERA-IRNs are temporary collaborative groups of scholars working on the chosen research topics primarily through virtual communication or other channels (see <http://www.weraonline.org>). Each WERA-IRN constitutes research network and its work is embodied, by definition, in collaboration and networking. It is worth pointing out that research networks within the area of higher education and science are different from partnerships, though they embody the same principles of collaboration and contain many of the same components and ways of working. However, their aim is usually to work as the catalyst for the development and capacity building of science through cooperative relationships.

WERA-IRNs synthesize knowledge, examine the state of research, and stimulate collaborations or otherwise identify promising directions in research areas of worldwide significance. All IRNs advance their research areas of interest through producing substantive reports that integrate the state of the knowledge and worldwide and set forth promising research directions. They additionally may pursue other activities and initiatives that contribute to the development of new knowledge, findings, or data that chart directions for future research worldwide. All IRNs include participants (i) from different countries and parts of the world to engender worldwide collaboration, and (ii) students and junior scholars to promote capacity building. All IRNs have a commitment to wide communication and dissemination beyond any one country or region. WERA-IRNs may present their work at a WERA symposium or keynote session or may meet at a WERA “Focal Meeting” held in cooperation with a WERA member association.

WERA-IRNs – the beginnings and the development

Below, I will outline the beginnings of the WERA-IRNs program and how it has evolved over time. Using minutes from WERA Council meetings and press releases, I will show what was important to the program's funders, and how the priorities for the program were shaped, and how the program has developed over its 10 years of existence – officially, the program started in 2010. In the year 2012 the World Education Research Association (WERA) has announced the launch of first seven new International Research Networks (IRNs). The latest announcement of the five new WERA-IRNs occurred May 12, 2021.

Created in 2010, WERA's IRN initiative brings together global teams of researchers through virtual communication and other channels to collaborate in specific areas of international importance. So far, WERA has been launched 46 WERA-IRNs.

Research Working Groups with Worldwide Perspective (2008–2009)

September 26–27, 2009, WERA held its first Council Meeting in Vienna, Austria. The programme of this first WERA Council meeting, meeting with its historic significance, was very rich. During the first day of the meeting among the discussed issues were such as: WERA Legal Establishment and Alignment with Constitution, Nomination Process for First Full-Term, WERA Website, WERA News and Communication Planning, WERA Budget and Finance Working Group Report, WERA Symposium World-Wide, Capacity Building and the Advancement of Education Research.

The beginnings of WERA-IRNs can be traced back to the idea of Research Working Groups with Worldwide Perspective that was presented and discussed at the second day of WERA Council Meeting in Vienna. A Committee on Research Working Groups, co-chaired by Yin Cheong Cheng and Felice Levine, presented a three-year plan for research working groups with worldwide perspectives. According to the presented plan, these working groups would aim to encourage and engage researchers with diverse expertise and interests to work together on research problems and topics, and they would focus on synthesizing knowledge, critically examining the state of research, and stimulating collaborations and new lines of research. A report suitable for wide distribution through the WERA website (or other

means) would result. Yin Cheong Cheng and Felice Levine stressed the importance of preparing 'A Call for Proposals for Research Working Groups' and they pointed out that such a call would focus on topics of worldwide significance and be widely disseminated around the world.

The minutes from this first WERA Council Meeting indicates that the idea for establishing research working groups received an enthusiastic response from WERA Council members, and that there was a general agreement that research working groups needed to be proposed and led by scholars with appropriate expertise. The participants of the meeting stressed the importance of individuals from different countries being involved in any working group. Chris Reddy observed that there may need to be consideration of how many research groups could be established and what the priorities would be. Hidenori Fujita noted that proposals for research working groups did not need to come from or through an association. He also suggested that beyond working groups, posting other relevant research on a topic on the WERA website would be a substantial contribution, since not everyone will respond to a call for proposals for research working groups. A question about how to facilitate funding for research working group activity was also raised.

Discussion on Research Working Groups with Worldwide Perspective focused on the process for establishing these new WERA components. The consensus was that the WERA Council should provide final approval for working groups reviewed and recommended by a Research Working Group Committee. Felice Levine said she thought the process to establish the working groups could begin in the summer of 2010, and that the three proposals for substantive activities for WERA (i.e., the symposia, the capacity-enhancing workshops, and the research working groups) are all described in the Three-Year Program Plan that was approved in Singapore in November 2008.

WERA Research Working Groups and the importance of networking – 2010

During Second Council Meeting of WERA, which was held at Denver, Colorado, May 5–6, 2010, Yin Cheong Cheng, on behalf of WERA Research Working Groups Committee (Yin Cheong Cheng and Felice Levine, Co-Chairs; Hidenori Fujita, John Gardner, and Lejf Moos), briefly summarized the purpose and goals of the Research Working Groups. The working groups

would be created to encourage researchers with diverse expertise and interests to work together on research problems and topics of worldwide significance. The focus of the groups would be on synthesizing knowledge, critically examining the state of research, stimulating collaborations, and identifying new lines of research. Groups would be expected to include scholars with substantial expertise as well as emerging scholars of potential. A report suitable for wide distribution through the WERA website (or other means) would result.

Yin Cheong Cheng and Felice Levine prepared background material for the breakout session, including an outline and brief summary of the purpose, goals, and procedures for establishing and selecting working groups and for submission and evaluation of proposals. The suggested template is considered facilitative, not mandatory. Committee members raised a concern about how to attract high quality and active teams of researchers to develop WERA research working groups. Essentially two approaches were considered possible: (1) outreach to well established researchers who may already have networks or be working in groups and who might wish to affiliate their ongoing projects or networks with WERA research working groups, or (2) an open call to interested researchers who can make a submission to form research working groups in their areas of world-wide significance.

Council Members agreed that the profile of these research working groups must be highly promoted through all the channels and networking options of WERA and its member associations. Its success relies ultimately on the support of the research community, and in communicating the advantages of collaboration and networking through research working groups. A three-year time frame was considered optimal for a research working group to complete its work, but flexibility would also apply in this respect. Council Members also suggested that a new name be given to this initiative.

Towards the lunch of a first set of WERA International Research Networks – 2010

WERA held its first Focal Meeting on November 23–24 in Kuala Lumpur, Malaysia, as an integral part of the 2010 Asia-Pacific Educational Research Association (APERA) Conference.

The WERA Executive Committee and Council met immediately prior to the APERA Conference on November 21 and 22. At the one-day WERA Council meeting, representatives took steps to further advance WERA's

mission and programmatic ambitions. In addition to governance agenda items, Council focused on attracting high-quality proposals for the launch of a first set of International Research Networks (IRNs) in 2011.

Members of the Council agreed that IRNs are temporary collaborative groups of scholars working on a specific research topic primarily through virtual communication. Council also devoted attention to research capacity-building activities to enhance international education research. Council reaffirmed its commitment to hold research institutes to expand the skills and interests of early career scholars in international research.

Yin Cheong Cheng with Felice Levine presented a report of the International Research Networks (IRNs) Committee. They briefly summarized the purpose and goals of the International Research Networks (IRNs). IRNs aim to encourage researchers to work together on research problems and topics of worldwide significance, with a focus on synthesizing knowledge, critically examining the state of research, stimulating collaborations, and identifying new lines of research. They would be expected to include scholars with substantial expertise as well as emerging scholars of potential. A report suitable for wide distribution through the WERA website (or other means) would result.

Felice Levine reported that several queries about IRNs and one proposal had already been submitted to WERA. Kathy Sanford asked what advantages scholars would have in submitting proposals through WERA. Levine said that WERA would function as a convener and facilitator of quality research, by supporting a community of scholars and helping researchers and research groups do what they could not do themselves. By offering quality peer review and WERA “branding” visibility of the research would be raised.

First WERA-IRNs proposals and the issue of spreading information about IRNs – 2011

WERA held its fourth Council meeting in New Orleans on April 13, directly following the 2011 Annual Meeting of the American Educational Research Association. Representatives from 22 WERA member associations met to discuss plans for the forthcoming Focal Meeting in Taiwan and hear progress reports on ongoing programs and proposals for new initiatives.

The WERA Council focused its attention on the importance of WERA associations’ engaging active scholars among their members to submit

proposals for International Research Networks (IRNs). Felice Levine, Co-Chair (with Yin Cheong Cheng) of the International Research Networks (IRNs) Committee, presented a brief report on the status of IRNs. Several inquiries and two IRN proposals have been received.

Levine believes that the plan to stimulate networks of scholars as defined by this committee is sound and very promising. The challenge, however, was how to spread information about IRNs into the various communities of the member associations. Levine indicated that, in meetings she has attended, there is a great deal of excitement about IRNs. She noted that WERA will provide workspace and an internet platform for IRNs, as well as space for content on the WERA Website. She urged representatives to watch for emails on this topic and promote the IRNs through their association media outlets and to relevant committees and members.

Council continued to affirm IRNs as a highly promising approach for synthesizing the state of the research knowledge, charting future research directions, and stimulating international collaborations (see <http://www.aera.net/wera/pdfs/wera-irnsforallproposals10-4-10final.pdf>).

Council decided that proposals may be submitted by scholars interested in the formation of a new research group or by scholars from an existing group. Proposals should set forth the education research topic, the general outline of a plan for researchers with different expertise and backgrounds to work together in primarily virtual space (including through e-mail, electronic media, conference calls, and so forth). Proposals also need to indicate the outcomes expected from establishing an IRN. In addition to preparing a written product, an IRN could contribute to the development of a research conference, form new collaborations, or help stimulate future research. IRN proposals will typically be submitted by co-organizers with complementary expertise and from different countries or regions of the world. Proposals should set forth a process that would permit other experienced and emerging scholars, including graduate students, to join, once an IRN is selected and announced. The duration of an IRN can vary, with a maximum of 3 years.

International Research Networks Committee

On April 12, 2011 the letter entitled “WERA Committees” to WERA Council from Felice J. Levine, WERA Secretary General was sent. In the letter it was stressed that at its meeting on April 11, 2011, the WERA

Executive Committee discussed the current operating committees and those that would be most important to WERA for the coming years. According to the WERA Constitution (Article 5), “The Executive Committee shall have the authority to establish special or temporary committees, task forces, or study commissions that advance the purposes of WERA; specify the charge and purposes of such bodies; and require their reporting back to the Executive Committee or Council.” The Executive Committee retained four following committees with essentially the same purposes and charges as have guided their operations:

Symposium Planning Committee: to receive requests from member associations and plan symposia and keynote addresses at meetings/conferences of member associations

Capacity Building Committee: to develop and plan workshops/institutes for advanced graduate students and emerging scholars on research issues of worldwide significance

International Research Networks Committee: to conduct the review of proposals submitted under the international research networks initiative and to lead and provide oversight to the program

Focal Meeting Planning Committee: to plan the WERA Focal Meeting to be held each year in cooperation with a meeting/conference of a WERA member association

As we can notice one of the Committee was International Research Networks Committee with its main aim to conduct the review of WERA-IRNs proposals and to lead and monitor the WERA-IRNs program. The analysis of the WERA documents shows the compositions of the WERA-IRNs Committees. They were constituted by different WERA Council members and were formed in the following ways:

WERA-IRNs Committees:

2010–2011

Yin Cheong Cheng, Chair

Felice Levine, Co-Chair

Hidenori Fujita

John Gardner

Sari Lindblom-Ylanne

Lejf Moos

2011–2013

Yin Cheong Cheng (Co-Chair)

Lejf Moos (Co-Chair)

Hidenori Fujita

Felice Levine
Sari Lindblom-Ylänne
Christine Halse
Yoshimitsu Matsuura (from February 28, 2012)

2013–2015

Yin Cheong Cheng (Co-Chair)
Lejf Moos (Co-Chair)
Hidenori Fujita
Yoshimitsu Matsuura
Brian Hudson
Felice Levine
Sari Lindblom-Ylänne
Theo Wubbels

2015–2016

Sari Lindblom-Ylänne, Chair
George Head
Dong-Seop Jin
Theo Wubbles
Gonzalo Jover

2016–2018

Sari Lindblom-Ylänne, Chair (up to 2017)
Felice Levine, Chair (in 2018)
George Head
Dong-Seop Jin
Theo Wubbles
Gonzalo Jover
Joanna Madalinska-Michalak

2019–2020

George Head
Gonzalo Jover
Winnie Wing Mui So
Joanna Madalinska-Michalak, Chair

2020–2022

George Head
Gonzalo Jover
Winnie Wing Mui So
Joanna Madalinska-Michalak, Chair

WERA-IRNs – advancing educational research and serving as a model for international research collaboration (2011–2021)

Between 2011 and 2021 according to the rigorous evaluations of the applications sent to the WERA-IRNs Committee, in total 46 WERA-IRNs proposals to establish International Research Networks have been accepted. Each of WERA-IRN demonstrates a commitment to principles and ideas that underpin the work of WERA, and their commitment to the vision of WERA.

The analysis of the topics of WERA-IRNs and the specificity of their functioning shows a great diversity in the projects to be conducted but they all share a common underlying idea that educational research can support and encourage innovative engagement in areas of critical social and educational importance. The WERA-IRNs enrich the field of education research and lead to worthwhile collaborations among scholars with shared research interests all over the world. International collaboration in education research brings much-added value to the field. Each WERA-IRN proves to be valuable additions to WERA's growing body of international research networks. WERA-IRNs can serve as an important model for international research collaboration.

Below is a summary of the projects that have been launched by WERA in the seven consecutive editions to date, from 2021 to 2021.

Table 1. WERA-IRNs launched in 2012

1.	Research Network on Marketization and Privatization in Education	Kalervo N. Gulson, University of New South Wales, Australia Christopher A. Lubienski, University of Illinois, Urbana-Champaign, USA
2.	Theory and Practice of Pedagogical Design for Learning in Digital Classrooms	Siu Cheung Kong, The Hong Kong Education Institute, Hong Kong
3.	Teacher Education for the 21st Century: Developing Teachers Who Are Thoughtful, Reflective, and Inquiring	Oon Seng Tan, Jane Conoley, Woon Chia Liu, Chua Bee Leng, National Institute of Education, Singapore University of California, Santa Barbara National Institute of Education, Singapore
4.	An International Knowledge Base for Educational Effectiveness	Michael Pfeifer, University of Dortmund, Germany

5.	The Impact of Globalisation on Higher Education	Joseph Zajda, Australian Catholic University Limited, Australia
6.	Teacher Learning – Teacher Competencies – Teacher Performance	Sigrid Blömeke, Humboldt University of Berlin, Germany
7.	Global Ethics in Higher Education	Vanessa de Oliveira (Andreotti), University of British Columbia, Canada

Table 2. WERA-IRNs launched in 2013

1.	Sociology of Education on Educational Inequality	Heather Price, Mark Berends, William Carbonaro, University of Notre Dame, USA
2.	Financial Literacy: A 21st-Century Skill – Cross-Cultural Approaches to Research	Klaus Breuer, Sunil Behari Mohanty, Johannes-Gutenberg University, Mainz, Germany
3.	Theory Into Practice of Educational Assessment and Measurement	Wen-Chung Wang, Hong Kong Institute of Education, Hong Kong
4.	International and Cross-Cultural Educational Leadership Collaboration and Teaching	Jasmine Renner, Catherine Glascock, Rosalind Gann Arnold Nyarambi, East Tennessee State University, USA

Table 3. WERA-IRNs launched in 2014

1.	Organizational Education	Susanne Maria Weber, German Educational Research Association (GERA), Philipps University of Marburg, Germany
2.	Learning to Teach: Building Global Research Capacity for Evidence-Based Decision Making	Maria Teresa Tatto, Visiting Research Scholar, Oxford University; and Michigan State University, US; Ian Menter, University of Oxford, UK; Beatrice Avalos, Universidad de Chile, Santiago, Chile
3.	Theory and Practice of Using International Large-Scale Students Assessments Datasets for National Evidence-Based Policymaking (ILSA-PM)	Eva Klemencic, Plamen Vladkov, Educational Research Institute – Centre for Applied Epistemology, Ljubljana, Slovenia, IEA Data Processing and Research Center (DPC), Hamburg, Germany; Mirazchiyski Ernesto Treviño Universidad Diego Portales (CPCE-UDP), Santiago, Chile

60 *World Education Research Association and its Role in Advancing Education Research...*

4.	Intersectionality, Methodologies, and Knowledge Mobilization in Research for Social Justice in Education	Joke Dewilde, University of Strathclyde, Scotland; Clea Schmidt, Hedmark University of Manitoba, Canada; Geri Smyth, University College, Norway
5.	Internationalisation of Research in Vocational Education and Training (IRN-VET)	Ludger Deitmer, Institut Technik und Bildung, Universität Bremen, Germany
6.	Didactics – Learning and Teaching	Brian Hudson, University of Sussex, UK

Table 4. WERA-IRNs launched in 2015

1.	Communicative strategies used by effective teachers in mathematics and literacy instruction with students who are linguistically diverse	Dorothy Feola, William Paterson University, USA
2.	Reading Literacy and Associated Reading Interventions for High-Risk Children from Disadvantaged Communities	Surette van Staden, University of Pretoria, South Africa
3.	Education policies and the restructuring of the educational profession facing the challenges of globalization	Dalila Andrade Oliveira, Universidade Federal de Minas Gerais, Brazil
4.	A Critical Examination of Teachers' Professional Dispositions in the New Millennium	Huey-li Li, University of Akron, USA
5.	Indigenous educational disparities and pedagogical practise to gain equitable educational outcomes for Indigenous school age students	Michael Donovan, Newcastle University, Australia
6.	Families, Educators, and Communities as Educational Advocates: Cross National Perspectives.	Lauri Johnson, University of Nottingham, UK
7.	Overcoming Inequalities in Schools and Learning Communities: Innovative and Audacious Education for a New Century	Rocio Garcia-Carrion, University of Cambridge, UK
8.	Cognition, Emotion and Learning: Facilitating students' learning cognitively and affectively to prepare them for the rapid changing 21st century	Oon Seng Tan, Chua Bee Leng, National Institute of Education, Singapore

Table 5. WERA-IRNs launched in 2017

1.	Life Skills and Financial Education	James Lawrie, Aflatoun International, Netherlands; Aukje te Kaat, Graduate School, Universidad del Pacifico Peru
2.	Teaching, Learning & Literacy for Health. Safety, Life Skills, Inclusion, Social & Sustainable Development	Daniel Laitsch, Centre for the Study of Educational Leadership and Policy (CSELP); Douglas McCall, International School Health Network, Canada
3.	Education and Extremism	Hazel Bryan, University of Gloucestershi, Cheltenham, UK
4.	African Diaspora International Research Network (IRN): The Compelling Case For Enhancing Global Research Exchange Across The African Diaspora	Kassie Freeman, African Diaspora Consortium (ADC), Africa; Ernest Morrell, Teachers College Columbia University, USA
5.	International Research Network in Vocational Education and Training (IRNVET)	Michael Gessler; Lazaro Moreno Herrera & Muchlas Samani, University of Bremen, Germany
6.	Extended Education	Marianne Schüpbach Freie Universität Berlin, Germany; Gil Noam, Harvard University, USA

Table 6. WERA-IRNs launched in 2019

1.	Effective Teachers' Communicative Strategies When Instructing Linguistically Diverse Learners	Geraldine Mongillo, William Paterson University, USA; Vered Vaknin-Nusbaum, Western Galilee College and University of Haifa, Israel
2.	Computational Thinking Education in Primary and Secondary Schools	Siu Cheung Kong, The Education University of Hong Kong, Hong Kong; Chee Kit Looi, Nanyang Technological University, Singapore
3.	Human Rights Education	Hugh Starkey, UCL Institute of Education, London, United Kingdom; Audrey Osler, University of South-Eastern Norway
4.	School social segregation	Laura Perry, Murdoch University, Australia
5.	Social Metacognition and Big Data Network	Ming Ming Chiu (Sze Ming LAM: center manager), The Education University of Hong Kong, Hong Kong

62 *World Education Research Association and its Role in Advancing Education Research...*

6.	Complexities and opportunities of the historical marginalised women in higher education: an African perspective	Fumane Khanare; Desiree Pearl Larey & Ntombizandile Gcelu, University of the Free State, South Africa
7.	Connecting Social and Emotional Learning to Professional Development for Educators and Effective Teaching	Scott Solberg, Boston University Wheelock College of Education and Human Development, USA; Lea Ferrari, Department of Philosophy, Sociology, Education and Applied Psychology, University of Padova, Italy; Chong Myung Park (Project coordinator), Boston University Wheelock College of Education and Human Development, USA
8.	Organizational Education	Susanne Weber, Philipps University of Marburg, Germany
9.	Feature Analysis Approaches in International Assessments	Eva Baker & Kilchan Choi University of California, USA
10.	Building communities of care	Linda Liebenberg, Dalhousie University, Canada; Vanessa Scherman, University of South Africa, South Africa

Table 7. WERA-IRNs launched in 2021

1.	Building Resilience of tertiary education institutions in Africa to tackle COVID-19 and future epidemics: A multidisciplinary research network	Paulette Ekejiuba, University of Benin, Benin City/Centre of Excellence in Reproductive Health Innovation, Benin City, Nigeria; Lilian Salami, University of Benin, Benin City, Edo State, Nigeria; Friday Okonofua, Federal University, Oye-Ekiti, Ekiti State, Nigeria; Kingsley Ukaoha, Kwame Nkrumah University of Science and Technology, Kumasi, Ghana; Loretta Ntoimo Delamou, University of Gamal Abdel Nasser in Conakry, Guinea; Eric Arthur, Ottawa University, Ottawa, Canada; Sanni Yaya; Joseph Balogun; Kunle Odunsi, Chicago State University, USA; Anne Wallis, University of Louisville, USA
2.	Research-Informed Education	Jana Groß Ophoff, University College of Teacher Education Vorarlberg, Austria; Chris Brown, Durham University, School of Education, UK
3.	Promoting and Supporting Children's Agency and Participation in Early Education and Care: During the COVID Pandemic and Beyond	Gisselle Tur Porres, Swansea University, UK; Maximus Monaheng Sefotho, University of Johannesburg; South Africa; Nicola Wills-Espinosa, Universidad Casa Grande, Ecuador

4.	World School Leadership Study (WSLS): Research and Monitoring of School Leaders' Profession	Stephan Gerhard Huber IBB, PH Zug, Switzerland; Joanna Madalińska-Michalak, University of Warsaw, Poland; Helene Årlestig, Umeå University, Sweden; Michael Johaneck, The Education University of Hong Kong, Hong Kong; Paulo Volante Beach; Karanam Pushpanadham, University of Baroda, Vadodara, Gujarat, India; Haiyan Qian, Tangaza University College, Kenya; David Gurr, University of Melbourne, Australia; & Lucy A. Wakiaga, University of Pennsylvania, USA
5.	Globalization and teacher education in the BRICS countries: The positioning of research and practice, promotion of integration of university - school systems	Roza Valeeva, Kazan (Volga region) Federal University, Russia; Ian Menter, University of Oxford, UK; Martha Prata-Linhares, Federal University of Triângulo Mineiro, Brazil

Analysis of available data shows that over the more than 10 years of the WERA-IRNs program's operation (2010–2021), in total there have been 99 project coordinators (chairs and co-chairs) of successful proposals, and they come from 32 countries worldwide. This was dominated by coordinators from such countries as: USA (17 coordinators), Germany (10 coordinators), United Kingdom (9 coordinators), South Africa (6 coordinators), and Australia (5 coordinators).

WERA-IRNs program can be treated as a good example of the role of scientific association in building high quality research through identifying promising directions in research areas of worldwide significance and stimulating collaboration. Each WERA-IRN include participants (i) from different countries and parts of the world to engender worldwide collaboration, and (ii) students and junior scholars to promote capacity building, and each WERA-IRN advances their research areas of interest through producing substantive reports that integrate the state of the knowledge and set forth promising research directions. Each WERA-IRN functions on the basis of wide communication and dissemination beyond any one country or region with the use of the different forms and tools for communication. The time of the pandemic COVID-19 has showed how much communication is important in research that is developed across the boundaries because healthy relationships are the lifeblood of research networking – and relationships are built and maintained through communication. The importance of great communication in research networking can't be understated.

Summary and conclusions

This paper considered the role of World Education Research Association, WERA as a scientific association in promoting and supporting high quality research, particularly with regard to creating the conditions for research networking in education in a global dimension with WERA's program called World Education Research Association-International Research Networks (WERA-IRNs), which was implemented in 2010. WERA-IRNs' origins and the further developments show how much the issues of collaboration and networking, emphasize in the program's aims, is relevant and direct our attention to the capacity building of science through cooperative relationships.

Reflecting on the WERA-IRNs 10-year practice one can say that there is still a need to encourage new ideas that come with vast potential for learning and building high-quality research. WERA as the scientific association undoubtedly plays an important role in advancing education research as a scientific and scholarly field through research networking in education.

Individual scientists do not act in isolation from their professional peers. More research is needed on the importance of the societies (and other forces in the research system) in creating conditions and proper climate for research networking in which scientists work. Worth explanation is how the exercise of professional cooperation by scientists is affected by standards prescribed by his or her society.

Acknowledgement

Hereby like to thank very much the WERA Secretariat, and especially Carine Jonker for her cooperation and for providing me with WERA documents that helped me to work on this papers. Among the documents were: (i) Minutes of WERA Council Meetings, (ii) the current WERA committee list with chairs, also indicating the WERA-IRNs Committee; and (iii) the current WERA-IRNs matrix (the list of WERA-IRNs).

References

Sources

- Minutes for First Council Meeting World Education Research Association (WERA), September 26–27, 2009, Vienna, Austria.
- Minutes for Second Council Meeting World Education Research Association (WERA), Denver, Colorado, May 5–6, 2010.
- Minutes for Third Council Meeting World Education Research Association (WERA November 22, 2010, Kuala Lumpur, Malaysia.
- Minutes for Fourth Council Meeting World Education Research Association (WERA) April 13, 2011, New Orleans, Louisiana, Educational Researcher, Vol. 40, No. 1, pp. 30–31, DOI: 10.3102/0013189X11400051.
- Educational Researcher, Vol. 40, No. 5, pp. 253–254, DOI: 10.3102/0013189X11415616.

Abstract

This paper considers the role of World Education Research Association, WERA as a scientific association in advancing education research worldwide on specific scholarly topics through research networking. The paper directs our attention to one of the WERA's program, which is called World Education Research Association-International Research Networks, WERA-IRNs. The program promotes and supports the development of high quality research, particularly with regard to creating the conditions for high-quality research through research networking in education. Reflecting on the aims of WERA-IRNs and its more than 10-year history (2010–2021), and what is already part of the WERA practice in sustaining and developing WERA-IRNs program, it is visible that WERA-IRNs can serve as an important model for advancing education research through international research collaboration. For the purposes of the paper a historical analysis of source materials is used.

Konrad Buczkowski
Instytut Nauk Prawnych PAN

Polskie Towarzystwo Kryminologiczne im. prof. Stanisława Batawii – 30 lat działalności (1991–2021)

Wprowadzenie

Kryminologia to „nauka społeczna zajmująca się badaniem i gromadzeniem całościowej wiedzy na temat przestępstwa jako pewnej szczególnej formy zachowania dewiacyjnego, przestępczości jako pewnego zjawiska społecznego, a także osoby sprawcy przestępstwa jak również ofiary przestępstwa, a także instytucji i mechanizmów kontrolnych, jakie tworzą społeczeństwa w celu zapobiegania i zwalczania przestępczości”¹. Bardziej syntetycznie można określić ją jako naukę, która w sposób „wszechstronny bada przestępstwo, przestępczość i przestępcę oraz sposoby przeciwdziałania przestępczości”².

W powszechnym odbiorze kryminologia często mylona jest z kryminalistyką, która to jest nauką „o technikach i taktykach wykrywania przestępstw i ich sprawców. (...) bada sposoby i środki dokonywania przestępstw oraz opracowuje metody służące do wykrycia przestępstwa, a także do ustalenia i ujęcia jego sprawcy”³. A zatem są to dwie oddzielne dziedziny naukowe, choć obie mieszczące się w szerokim pojęciu nauk penalnych, czyli takich, które zajmują się różnymi aspektami przestępczości i kary.

¹ J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Wyd. Arche, Gdańsk 2001, s. 19.

² L. Tyszkiewicz, *Od naturalizmu do humanizmu w kryminologii*, Katowice 1994, s. 13.

³ W. Filipkowski, E. Guzik-Makaruk, *Zagadnienia podstawowe kryminologii jako nauki*, [w:] E.W. Pływaczewski, S. Redo, E.M. Guzik-Makaruk, K. Laskowska, W. Filipkowski, E. Gliška, E. Jurgielewicz-Delegacz, M. Perkowska, *Kryminologia. Stan i perspektywy rozwoju z uwzględnieniem założeń Agendy ONZ na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019, s. 58.

Początki rozwoju kryminologii przypadają na połowę XIX w. Uważana ona wówczas była jako nauka pomocnicza prawa karnego, dostarczająca empiryczne podstawy wymiaru sprawiedliwości. Za prekursorów tej dziedziny naukowej uważa się m.in. dwóch Włochów: Rafaele Garofalo, który jako pierwszy użył terminu „kryminologia” w swoim podręczniku z 1885 r. oraz Cesare Lombroso (1835–1909) – twórcę szkoły antropologicznej w kryminologii.

Na ziemiach polskich rozwój kryminologii wiązać można z takimi nazwiskami jak Juliusz Makarewicz (1872–1955), którego wydany w 1906 r. *Wstęp do filozofii prawa karnego w oparciu o podstawy historyczno-rozwojowe*, kompleksowo przedstawił porównawczo filozofię prawa karnego, relacje prawa karnego do moralności, rozwój przestępstwa, winy i kary, choć sam autor znany jest bardziej jako twórca międzywojennego Kodeksu karnego z 1932 r., Leon Radzinowicz (1903–2000) – pierwszy w Polsce propagator szkoły antropologicznej w kryminologii czy Waław Makowski (1880–1942) i Florian Znaniecki (1852–1958) – zwolennicy kierunku socjologicznego⁴.

Od 1933 r. zaczęło być wydawane, założone przez Waław Makowskiego, a ukazujące się do dziś, najbardziej renomowane polskie czasopismo kryminologiczne – „Archiwum Kryminologii” (wówczas „Archiwum Kryminologiczne”).

Redaktorem naukowym „Archiwum” został asystent w katedrze W. Makowskiego na Uniwersytecie Warszawskim – Stanisław Batawia (1898–1980) – lekarz psychiatra i prawnik, uznawany za twórcę polskiej szkoły kryminologii.

Profesor Stanisław Batawia

Stanisław Batawia już w latach trzydziestych XX w. zaznaczył swoją obecność nie tylko w polskiej, ale międzynarodowej kryminologii rozprawą doktorską pt. *Wstęp do nauki o przestępcy. Znaczenie skłonności przestępczych* (1931), w której zaprezentował podstawowe poglądy na przestępstwo i jego sprawcę, podkreślając szczególne znaczenie uwarunkowań społecznych oraz czynników biopsychicznych i polemizując z koncepcjami o „wrodzonych skłonnościach przestępczych”⁵. Pozycję naukową potwierdził w roku 1945

⁴ E.W. Pływaczewski, *Rozwój kryminologii w Polsce. Kierunki klasycznych badań kryminologicznych*, [w:] E.W. Pływaczewski i in., *Kryminologia...*, s. 124 i n.

⁵ A. Kossowska, I. Rzeplińska, D. Wójcik, *Kryminologia polska – tradycja i perspektywy*, „Studia Prawnicze” 2001, nr 3–4, s. 379–380.

uzyskując habilitację jako docent kryminologii na podstawie (opublikowanej już w roku 1939) pracy *Niepoprawni przestępcy w świetle badań nad bliźniętami kryminalnymi*. W roku 1946 został mianowany profesorem nadzwyczajnym na Uniwersytecie Łódzkim, gdzie objął kierownictwo katedry kryminologii, prowadząc jednocześnie wykłady z kryminologii i psychiatrii sądowej na Uniwersytecie Warszawskim. Na katedrę kryminologii na Uniwersytecie Warszawskim został przeniesiony w roku 1949. W roku 1958 uzyskał tytuł naukowy profesora zwyczajnego⁶.

W roku 1953 został zatrudniony jako kierownik badań kryminologicznych w Zakładzie Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk. W tym samym roku, z inicjatywy prof. Batawii, powstał Zakład Kryminologii – jako oddzielna placówka naukowo-badawcza w ramach Instytutu Państwa i Prawa PAN (obecnie: Instytut Nauk Prawnych PAN), którym to zakładem kierował do przejścia na emeryturę w roku 1969. Również w okresie późniejszym, aż do ostatnich dni życia, współpracował z Zakładem Kryminologii będąc konsultantem prowadzonych w nim prac.

Profesor Stanisław Batawia dążył do uprawiania kryminologii empirycznej, której hipotezy podlegają weryfikacji empirycznej, a wszelkie uogólnienia poparte są materiałem dowodowym. Uważał, że wyniki takich badań kryminologicznych powinny stać się podstawą do prac ustawodawczych. Kierunki badań w kierowanym przez niego Zakładzie Kryminologii INP PAN były formułowane niezwykle szeroko. Obejmowały zarówno systematyczne gromadzenie danych dotyczących przestępczości w Polsce, jej makrosocjalne uwarunkowania, badania dotyczące prognozy, socjologicznych analiz ekologicznych przestępczości, kryminologii klinicznej, etiologii przestępczości rozpatrywanej przez pryzmat indywidualnych losów ludzkich obejmujących całokształt problemów charakteryzujących drogę życiową, środowisko i właściwości biopsychiczne jednostek popełniających przestępstwa i przejawiających zachowania dewiacyjne o znacznym nasileniu⁷. Badania drogi życiowej przestępców (kariery przestępczej) są zresztą prowadzone w Zakładzie Kryminologii INP PAN po dzień dzisiejszy stanowiąc kontynuację dziedzictwa Profesora.

Z inicjatywy prof. Batawii prowadzono analizy naukowe połączone z programami profilaktycznymi. Należały do nich kompleksowe badania nieletnich przestępców prowadzone w Łodzi w latach 1949–1955, których wyniki opublikowano w 1958 r. w pracy *Proces społecznego wykołajania się nieletnich*

⁶ Za: Z. Ostrihanska, *Profesor Stanisław Batawia*, „Archiwum Kryminologii” 1982, t. VIII–IX, s. 7 i n.

⁷ *Idem*, s. 9.

przestępców⁸ oraz przeprowadzone w latach 1953–1955 w różnych dzielnicach Warszawy badania 50 grup nieletnich (określanych jako grupy kradnące, chuligańskie i chuligańsko-kradnące), które zostały szczegółowo opracowane, a ich rozszerzoną wersję opublikowano w latach 60. XX w. w obszernej monografii⁹.

Z racji swojego lekarskiego wykształcenia Profesor Batawia w prowadzonych badaniach swoją uwagę skupiał również na zagadnieniach psychiatrii sądowej. Jego praca z 1951 r. *Społeczne skutki nalogowego alkoholizmu* zapoczątkowała w polskiej alkoholologii badania pokazujące społeczne aspekty alkoholizmu i ujawniające społeczną osobowość alkoholików, a także prezentujące katastrofalny wpływ alkoholizmu na sytuację rodzin alkoholików. W badaniach tych interesowali go nie tylko dorośli alkoholicy, ale również nadużywająca alkoholu młodzież i ocena skutków picia na ich życie i funkcjonowanie w społeczeństwie. Zaobserwował, iż u części osób picie ma podłoże patologiczne, dlatego też zaproponował, aby w orzecznictwie sądowo-psychiatrycznym uwzględniać stan upicia patologicznego obok zwykłego stanu upicia.

Należy podkreślić, że to dzięki Profesorowi Batawii polska kryminologia przetrwała najtrudniejszy okres lat czterdziestych i pięćdziesiątych XX w., gdy atakowana z pozycji ideologicznych miała ulec likwidacji. Zgodnie z ówczesnie panującą oficjalną doktryną tzw. socjalistycznej nauki prawa karnego nauka ta (prawo karne) miała nie tylko charakter dogmatyczny (normatywny), ale również empiryczny, a zatem istnienie kryminologii jako „nauki burżuazyjnej” skupionej wyłącznie na podstawach empirycznych było zbędne.

Nie powinno zatem dziwić, że na patrona utworzonego 15 maja 1991 r. Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego wybrano prof. Stanisława Batawię.

Polskie Towarzystwo Kryminologiczne im. Prof. Stanisława Batawii – utworzenie. Komitet Założycielski

Polskie Towarzystwo Kryminologiczne (PTK) powstało z inicjatywy polskich kryminologów skupionych wokół Zakładu Kryminologii INP PAN. *Spiritus movens* całego przedsięwzięcia była uczennica i współpracownica Profesora Batawii – prof. dr hab. Dobrochna Wójcik.

⁸ S. Batawia, *Proces społecznego wykołajania się nieletnich przestępców*, Warszawa 1958.

⁹ A. Pawełczyńska, *Przestępczość grup nieletnich*, Warszawa 1964.

Prof. Dobrochna Wójcik (ur. 1931) ukończyła Wydział Prawa i Administracji oraz Wydział Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego. Stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie psychologii uzyskała w roku 1975 po obronieniu rozprawy pt. *Wychowawcze uwarunkowania poziomu agresywności u młodzieży przestępczej i nieprzestępczej*. Stopień doktora habilitowanego uzyskała w roku 1985 na podstawie rozprawy pt. *Nieprzystosowanie społeczne młodzieży. Analiza psychologiczno-kryminologiczna*. W roku 1996 uzyskała tytuł naukowy profesora zwyczajnego. Współpracę z prof. Batawią Dobrochna Wójcik rozpoczęła w roku 1956. W latach 1958–1963 pracowała jako asystent społeczny, a następnie psycholog w schronisku dla nieletnich w Falenicy oraz w poradni wychowawczo-zawodowej. W roku 1963 rozpoczęła pracę w Instytucie Nauk Prawnych PAN w Zakładzie Kryminologii, którym kierowała w latach 1990–2007. Była również kierownikiem Sekcji Prawa Karnego i Kryminologii Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości w Warszawie.

Prof. Wójcik w swojej pracy naukowej podejmowała takie tematy jak: etiologia przestępczości nieletnich i młodocianych, psychospołeczne uwarunkowania agresji, nadużywanie alkoholu, rola szkoły w genezie nieprzystosowania społecznego i przestępczości młodzieży oraz problematyka ofiar przestępstw i mediacji. Niektóre z prowadzonych przez nią badań miały, rzadki w polskiej kryminologii, charakter longitudinalny obejmujący badanie dalszych losów nieletnich sprawców czynów zabronionych. W swojej działalności naukowej prof. Wójcik skupiała się na analizie związków między środowiskiem rodzinnym a agresywnymi zachowaniami młodzieży. W latach osiemdziesiątych XX w. prowadziła badania z zakresu praktyki funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości dla nieletnich, których efektem było postulowanie specjalistycznego szkolenia kuratorów w zakresie postępowania z nieletnimi i ich rodzicami. W latach 2003–2008 była kierownikiem projektu *Stan i perspektywy rozwoju probacji w Polsce* realizowanego przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości.

W 1986 r. ukazała się napisana wspólnie z prof. Krystyną Ostrowską książka *Teorie kryminologiczne*¹⁰ – traktująca o biologicznych i psychologicznych teoriach przestępczości. Było to pierwsze i jak dotychczas jedyne w polskiej literaturze kompleksowe omówienie tej grupy teorii kryminologicznych.

Prof. Dobrochna Wójcik jest jednym z prekursorów wprowadzenia do polskiego systemu wymiaru sprawiedliwości instytucji mediacji. Jej zaangażowanie umożliwiło przeprowadzenie projektu pilotażowego dotyczącego

¹⁰ K. Ostrowska, D. Wójcik, *Teorie kryminologiczne*, Warszawa 1986.

mediacji między nieletnim sprawcą przestępstwa a osobą pokrzywdzoną. Pozytywne rezultaty tego projektu przyczyniły się do wprowadzenia instytucji mediacji już w roku 1997 do kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego, a w roku 2000 do ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich¹¹.

W latach 1991–2002 prof. Wójcik była prezesem Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. prof. Stanisława Batawii¹².

Obok prof. Wójcik w skład Komitetu Założycielskiego PTK weszły: prof. dr hab. Helena Kołakowska-Przełomiec, dr hab. Anna Kossowska, prof. INP, dr hab. Krystyna Ostrowska, prof. UKSW.

Profesor Helena Kołakowska-Przełomiec (1919–2010) po ukończeniu studiów na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego w 1949 r. podjęła pracę w Zakładzie Kryminologii Katedry Prawa Karnego Wydziału Prawa UW pod kierunkiem prof. S. Batawii. Od 1955 r. przez kilkadziesiąt lat pracowała w Zakładzie Kryminologii Instytutu Nauk Prawnych PAN. Stopień naukowy doktora uzyskała w INP PAN na podstawie rozprawy pt. *Problematyka recydywy nieletnich w świetle badań 500 nieletnich recydywistów*. Stopień doktora habilitowanego uzyskała w 1978 r. na podstawie rozprawy pt. *Przestępczość i nieprzystosowanie społeczne nieletnich przestępców w genezie przestępczości dorosłych*¹³. W roku 1990 uzyskała tytuł naukowy profesora zwyczajnego.

Profesor Kołakowska-Przełomiec w swojej działalności naukowej zajmowała się głównie przestępczością i nieprzystosowaniem społecznym ludzi młodych. Wraz z prof. Batawią badała zagadnienie dzieci moralnie zaniedbanych (w efekcie czego opracowano definicję „nieletnich nieprzystosowanych społecznie”). Prowadziła pierwsze w Polsce badania kohortowe reprezentatywnej grupy 1000 młodych mężczyzn – dawnych nieletnich, które pokazały obraz przestępczości nieletnich i ich dalsze losy. Zajmowała się również problemem społecznych uwarunkowań alkoholizowania się nieletnich, nieletnimi sprawcami zbrodni oraz początków ich kariery przestępczej, jak również (razem z prof. D. Wójcik) zagadnieniem selekcji nieletnich przestępców w sądach rodzinnych.

Prof. Kołakowska-Przełomiec była autorką monografii *Zapobieganie przestępczości: studium kryminologiczne*, w którym podjęła próbę syntetycznego ujęcia całości tego zagadnienia. Interesowała się również przestępczością przeciwko

¹¹ B. Czarnecka-Działuk, D. Wójcik, *Mediacja w sprawach nieletnich w świetle teorii i badań*, Warszawa 2001.

¹² Za: D. Woźniakowska-Fajst, *Profesor Dobrochna Wójcik*, „Archiwum Kryminologii” 2007–2008, t. XXIX–XXX, Warszawa 2009, s. 35–39.

¹³ H. Kołakowska-Przełomiec, *Przestępczość i nieprzystosowanie społeczne nieletnich przestępców w genezie przestępczości dorosłych*, Warszawa–Wrocław 1977.

rodzynie (głównie znęcaniem się i niealimentacją), problematyką przestępczości przeciwko mieniu (szczególnie kradzieży z włamaniem), prowadząc w tym zakresie badania o charakterze ogólnopolskim. Stałym przedmiotem jej zainteresowań była problematyka praw dziecka oraz zagadnienia legislacyjne prawa karnego. Brała udział w pracach sejmowej komisji ustawodawczej nad projektem ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich z 1982 r.¹⁴

Profesor Anna Kossowska (1943–2019) od początków swojej kariery naukowej związana z Zakładem Kryminologii INP PAN, do którego trafiła w 1966 r. po obronieniu pracy magisterskiej na Wydziale Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego. W roku 1976 na podstawie rozprawy pt. *Przestępczość na terenie Warszawy – analiza ekologiczna* Anna Kossowska uzyskała stopień doktora nauk humanistycznych w dziedzinie socjologii – nadany przez Instytut Filozofii i Socjologii PAN. W roku 1992 na podstawie monografii pt. *Funkcjonowanie kontroli społecznej – analiza kryminologiczna*¹⁵ uzyskała stopień doktora habilitowanego nauk prawnych w dziedzinie kryminologii.

Obszar zainteresowań badawczych prof. Anny Kossowskiej był niezwykle szeroki. W początkach swojej działalności naukowej badała problem przestępczości młodzieży, a także środowiskowe uwarunkowania przestępczości. Zagadnienie zachowań dewiacyjnych osób młodych towarzyszyło jej przez cały czas pracy naukowej. Tematyką, której prof. Kossowska poświęciła szczególną uwagę była zmiana społeczna i jej konsekwencje, w tym wpływ zmian społeczno-gospodarczych na zachowania dewiacyjne oraz przestępcze. Kolejnym, mocno rozbudowanym wątkiem w dorobku prof. Kossowskiej była problematyka kontroli przestępczości i reakcji na przestępczość, a w tym obszarze badawczym na szczególne uznanie zasługują prace poświęcone ekologii przestępczości. Warto wspomnieć jeszcze o podejmowanych przez nią zagadnieniach poświęconych teoriom kryminologicznym czy szerzej stanu współczesnej kryminologii.

Prof. Anna Kossowska w latach 2009–2018 była prezesem Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. prof. S. Batawii¹⁶.

Ostatnią z założycielek Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego jest prof. Krystyna Ostrowska (ur. 1940). Jest absolwentką psychologii na war-

¹⁴ Za: B. Czarnecka-Działuk, *Profesor Helena Kotakowska-Przełomiec*, „Archiwum Kryminologii” 2007–2008, t. XXIX–XXX, Warszawa 2009, s. 19–22.

¹⁵ A. Kossowska, *Funkcjonowanie kontroli społecznej – analiza kryminologiczna*, Warszawa 1992.

¹⁶ Za: K. Buczkowski, B. Czarnecka-Działuk, W. Klaus, I. Rzeplińska, M. Szulecka, J. Włodarczyk-Madejska, P. Wiktorska, D. Woźniakowska-Fajst, D. Wójcik, D. Wzorek, *Profesor Anna Kossowska (7.03.1943 – 4.06.2019)*, „Archiwum Kryminologii” 2019, t. XLI, nr 2, s. 7–10.

szawskiej Akademii Teologii Katolickiej (obecnie: Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego), którą ukończyła w 1972 r. W roku 1976 uzyskała na Wydziale Psychologii i Pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego stopień naukowy doktora w zakresie nauk humanistycznych z dziedziny psychologii, a w roku 1981 stopień naukowy doktora habilitowanego nauk prawnych na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego.

Prof. Ostrowska w swojej pracy naukowej związana była z Instytutem Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Wydziału Stosowanych Nauk Społecznych i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego, Katedrą Psychologii Sądowej i Penitencjarnej Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz Wydziałem Pedagogicznym Wyższej Szkoły Ekonomiczno-Humanistycznej im. prof. Szczepana A. Pieniążka w Skierniewicach.

Prof. Krystyna Ostrowska specjalizuje się w zagadnieniach psychologii kryminologicznej. W swoich pracach poszukuje osobowościowych uwarunkowań takich zachowań jak przestępczość młodocianych i agresja uczniów. Szczególne miejsce w zainteresowaniach naukowych i pracach autorskich prof. Ostrowskiej zajmuje problematyka systemu wartości, emocji i strategii działania. W opracowaniach teoretycznych i empirycznych analizuje zależności pomiędzy deklarowanym i urzeczywistnianym systemem wartości oraz funkcjonowaniem społecznym dzieci i młodzieży¹⁷.

Zakres działalności Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. Prof. Stanisława Batawii

Celem Towarzystwa jest działanie (m.in. poprzez prowadzenie badań, dydaktykę oraz praktykę) na rzecz rozwoju kryminologii oraz innych nauk, zajmujących się problematyką przestępczości; inicjowanie i ocena programów i działalności zmierzającej do zapobiegania i przeciwdziałania przestępczości i zjawiskom dewiacji społecznych; popieranie kształcenia wysoko wykwalifikowanych kadr naukowych i praktyków oraz popieranie i inicjowanie działalności wydawniczej z zakresu kryminologii.

PTK realizuje swoje cele poprzez:

- 1) inicjowanie, organizowanie oraz prowadzenie badań naukowych;
- 2) organizowanie kształcenia, odczytów, zebrań dyskusyjnych, konferencji, seminariów o charakterze naukowym lub popularnonaukowym;

¹⁷ Za: <https://swws.edu.pl/jubileusz-80-lecia-urodzin-profesor-krystyny-ostrowskiej/> [dostęp: 31.11.21].

- 3) współpracę z Polską Akademią Nauk, szkołami wyższymi oraz innymi organizacjami, stowarzyszeniami i instytucjami naukowymi w kraju;
- 4) prowadzenie współpracy międzynarodowej w celu zapewnienia wymiany informacji i doświadczeń, a zwłaszcza upowszechnienia dorobku kryminologii polskiej na forum międzynarodowym;
- 5) współpracę z organami państwowymi, organizacjami społecznymi i innymi placówkami, zajmującymi się zapobieganiem i zwalczaniem przestępczości;
- 6) wyrażanie opinii, dotyczących przygotowywanych aktów normatywnych oraz zgłaszanie projektów nowelizacji obowiązującego prawa;
- 7) prowadzenie działalności wydawniczej i gospodarczej;
- 8) rozwijanie innych form działalności, służących realizowaniu statutowych celów Towarzystwa.

PTK jest członkiem Międzynarodowego Towarzystwa Kryminologii (*Société Internationale de Criminologie*) z siedzibą w Paryżu.

W chwili obecnej Polskie Towarzystwo Kryminologiczne liczy 93 członków.

Pracami Towarzystwa kieruje Zarząd Główny składający się z maksimum 7 członków, w tym prezesa, dwóch wiceprezesów, sekretarza i skarbnika. Przez 30 lat działalności PTK funkcję prezesa zarządu pełnili najbardziej uznani polscy kryminolodzy: prof. Dobrochna Wójcik, prof. Anna Kossowska, prof. Irena Rzeplińska, prof. Krzysztof Krajewski. Oprócz nich skład zarządu tworzyli m.in.: prof. Janina Błachut, prof. Krystyna Ostrowska, prof. Barbara Kowalska-Ehrlich, prof. Teodor Szymanowski, prof. Emil W. Pływaczewski, prof. Katarzyna Laskowska, dr hab. Beata Gruszczyńska, prof. em. UW, dr hab. Witold Klaus, prof. INP, dr hab. Leszek Wieczorek, prof. UJD.

Określone wyżej cele PTK realizuje przede wszystkim poprzez popularyzację wyników badań kryminologicznych prezentowanych na cyklicznych zebraniach Towarzystwa, na które zapraszani są jako prelegenci zarówno uznani naukowcy, jak również młodzi naukowcy prowadzący interesujące badania z zakresu nauk penalnych.

W roku 2005 PTK było współorganizatorem odbywającego się w Krakowie dorocznego Kongresu Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego (*European Society of Criminology*) odbywającego się pod hasłem: *Challenges of european integration. Challenges for Criminology*. Warto wspomnieć, że prezydentem ETK był przez jedną kadencję obecny wiceprezes PTK – prof. Krzysztof Krajewski (Uniwersytet Jagielloński)¹⁸.

¹⁸ Wybór referatów z tej konferencji opublikowano w „Archiwum Kryminologii” 2005–2006, t. XXVIII, Warszawa 2007.

Z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego i Zakładu Kryminologii INP PAN w dniach 25–26 września 2019 r. w Warszawie zorganizowany został pierwszy Kongres Kryminologiczny. Celem Kongresu jest umożliwienie spotkania polskim badaczom i badaczkom wywodzącym się z różnych dziedzin nauki i reprezentującym różne ośrodki akademickie, zajmującym się badaniem przestępczości, wiktyimizacji, polityki kryminalnej oraz problemów penitencjarnych i postpenitencjarnych. Kongres – jako impreza cykliczna (w założeniu odbywająca się co dwa lata) – stanowi również przestrzeń do zaprezentowania prowadzonych badań, wymiany doświadczeń i konfrontacji wyników własnych prac z rezultatami badań innych naukowców. Kolejny Kongres odbędzie się w dniach 7–8 września 2022 r. w Krakowie.

Polskie Towarzystwo Kryminologiczne publikuje od 1991 r. własne czasopismo – „Biuletyn Kryminologiczny” (do 2018 r. – „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. prof. S. Batawii”). Dotychczas ukazało się 27 numerów „Biuletynu” wydawanych w okresach rocznych. Od 2009 r. Biuletyn publikowany jest wyłącznie w wersji elektronicznej. Od 2019 r. współwydawcą Biuletynu jest Instytut Nauk Prawnych PAN.

Celem „Biuletynu Kryminologicznego” jest promowanie przede wszystkim polskiej myśli kryminologicznej, ze szczególnym uwzględnieniem młodych naukowców oraz osób przygotowujących rozprawę doktorską, którzy na jego łamach pragnęliby opublikować wyniki prowadzonych przez siebie badań lub analiz teoretycznych.

„Biuletyn Kryminologiczny” składa się z dwóch podstawowych działów:

1) Artykuły – w którym publikowane są artykuły z zakresu empirycznej i teoretycznej kryminologii, prezentacje koncepcji badań i literatury przedmiotu objętego tematem opracowania, a także wyniki badań lub analiz teoretycznych z pokrewnych do kryminologii dziedzin nauki, m.in.: prawa karnego, kryminalistyki, medycyny sądowej, psychologii i socjologii;

2) Informacja naukowa – w którym publikowane są sprawozdania z kryminologicznych konferencji naukowych, informacje o aktualnie prowadzonych badaniach kryminologicznych oraz informacje o najnowszych publikacjach z zakresu kryminologii, jak również recenzje książek o tematyce kryminologicznej.

Biuletyn jest indeksowany w szeregu baz, w tym: The Central European Journal of Social Sciences and Humanities (CEJSH), Central and Eastern European Online Library (CEEOL), Journal Master List/ ICI World of Journals (Index Copernicus), Polskiej Bibliografii Prawniczej oraz Polskiej Bazy Cytowań POL-Index.

Funkcję redaktor naczelnej „Biuletynu” pełni dr hab. Beata Gruszczyńska, prof. em. UW.

Bibliografia

- Batawia, *Proces społecznego wykołajania się nieletnich przestępców*, Warszawa 1958.
- Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Wyd. Arche, Gdańsk 2001.
- Buczowski, B. Czarnecka-Działuk, W. Klaus, I. Rzeplińska, M. Szulecka, J. Włodarczyk-Madejska, P. Wiktorska, D. Woźniakowska-Fajst, D. Wójcik, D. Wzorek, *Profesor Anna Kossowska (7.03.1943 – 4.06.2019)*, „Archiwum Kryminologii” 2019, t. XLI, nr 2.
- Czarnecka-Działuk, *Profesor Helena Kołakowska-Przełomiec*, „Archiwum Kryminologii”, 2007–2008, t. XXIX–XXX, Warszawa 2009.
- Czarnecka-Działuk, D. Wójcik, *Mediacja w sprawach nieletnich w świetle teorii i badań*, Warszawa 2001.
- Filipkowski, E. Guzik-Makaruk, *Zagadnienia podstawowe kryminologii jako nauki*, [w:] E.W. Pływaczewski, S. Redo, E.M. Guzik-Makaruk, K. Laskowska, W. Filipkowski, E. Glińska, E. Jurgielewicz-Delegacz, M. Perkowska, *Kryminologia. Stan i perspektywy rozwoju z uwzględnieniem założeń Agendy ONZ na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019.
- Kołakowska-Przełomiec, *Przestępczość i nieprzystosowanie społeczne nieletnich przestępców w genezie przestępczości dorosłych*, Warszawa–Wrocław 1977.
- Kossowska, *Funkcjonowanie kontroli społecznej – analiza kryminologiczna*, Warszawa 1992.
- Kossowska, I. Rzeplińska, D. Wójcik, *Kryminologia polska – tradycja i perspektywy*, „Studia Prawnicze” 2001, nr 3–4.
- Ostrihanska, *Profesor Stanisław Batawia*, „Archiwum Kryminologii” 1982, t. VIII–IX.
- Ostrowska, D. Wójcik, *Teorie kryminologiczne*, Warszawa 1986.
- Pawelczyńska, *Przestępczość grup nieletnich*, Warszawa 1964.
- E.W. Pływaczewski, *Rozwój kryminologii w Polsce. Kierunki klasycznych badań kryminologicznych*, [w:] E.W. Pływaczewski, S. Redo, E.M. Guzik-Makaruk, K. Laskowska, W. Filipkowski, E. Glińska, E. Jurgielewicz-Delegacz, M. Perkowska, *Kryminologia. Stan i perspektywy rozwoju z uwzględnieniem założeń Agendy ONZ na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030*, Wolters Kluwer, Warszawa 2019.
- Tyszkiewicz, *Od naturalizmu do humanizmu w kryminologii*, Katowice 1994.
- Woźniakowska-Fajst, *Profesor Dobrochna Wójcik*, „Archiwum Kryminologii” 2007–2008, t. XXIX–XXX, Warszawa 2009.

Abstrakt

W roku 2021 trzydziestolecie swojego istnienia obchodzi jedyne w naszym kraju stowarzyszenie działające na rzecz upowszechniania wiedzy kryminologicznej – Polskie Towarzystwo Kryminologiczne im. prof. Stanisława Batawii. Skupia ono grono polskich kryminologów o znaczącym dorobku naukowym, jak i będących u początku swojej kariery naukowej. Artykuł prezentuje historię powstania Towarzystwa, sylwetkę jego patrona, najważniejszych osób związanych z jego powstaniem, a także zakres jego działalności.

Barbara Lena Gierszewska

Kieleckie Towarzystwo Naukowe

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Działalność popularyzatorska i wydawnicza Kieleckiego Towarzystwa Naukowego w XXI wieku

Celem Kieleckiego Towarzystwa Naukowego, od momentu powstania w 1957 r. do dziś, jest „praca nad rozwojem i popularyzacja badań naukowych, szczególnie dotyczących województwa kieleckiego. Realizuje się go, organizując „odczyty, wykłady i dyskusje naukowe, udzielaniem zasiłków na badania naukowe lub ułatwienia druku prac naukowych...” – napisano wówczas w *Statucie* Towarzystwa, który nadal obowiązuje.

Te zadania statutowe do 1989 r. realizowano w znany powszechnie sposób. System dotacji i mechanizm finansowania regionalnych towarzystw naukowych był zunifikowany i nie wymaga objaśnień. Nie najgorzej – jeśli chodzi o dofinansowywanie działalności naukowej i związanej z nią działalności wydawniczej KTN-u było też w latach 1991–2004, czyli w okresie funkcjonowania Komitetu Badań Naukowych (KBN), który – zgodnie z ustawą z 12 stycznia 1991 r. – stał się naczelnym organem administracji rządowej do spraw polityki naukowej i naukowo-technicznej w kraju. Był to ostatni okres w działalności Towarzystwa, kiedy kilkakrotnie otrzymaliśmy z KBN-u bezpośrednie finansowanie badań naukowych w postaci grantów.

Kieleckie Towarzystwo Naukowe w XXI wieku, pomimo prężnej działalności wydawniczej i służącej upowszechnianiu wiedzy, nie inicjuje i nie koordynuje badań naukowych. Ponadto boryka się z ogromnymi problemami bytowymi. Naszymi największymi bolączkami jest brak własnej siedziby i stałej dotacji na realizację celów statutowych. KTN zawsze „stało” ludźmi, osobowościami, ale okazało się, że obecnie to nie wystarcza, a wręcz mamy świadomość, że z każdym rokiem jest gorzej.

Nieco historii...

Powstanie w 1957 r. Kieleckiego Towarzystwa Naukowego było wynikiem wieloletnich starań i świadectwem ambicji lokalnego środowiska inteligentnego, skupiającego się tradycyjnie wokół miejscowego szkolnictwa. To ostatnie miało w mieście bogatą przeszłość. Od 1727 r. działało mianowicie w Kielcach seminarium duchowne i szkoła średnia, która w 1735 r. stała się nawet, na krótko, kolonią akademicką Akademii Krakowskiej. W 1816 r. po ustanowieniu Kielc ośrodkiem administracyjno-gospodarczym Staropolskiego Okręgu Przemysłowego, ulokowano tu też Szkołę Akademiczno-Górnictwą. W rozumieniu jej pomysłodawcy – Stanisława Staszica – miała ona kształcić fachową kadre techniczną dla potrzeb górnictwa i przetwarzania kruszców. Siły pedagogiczne dla uczelni pozyskano w saksońskim Freiburgu. Jerzego B. Puscha, Wilhelma Lempe, Jana J. Grafa, Jana K. Kadena wsparli profesorowie krakowskiego uniwersytetu, w tym Józef Tomaszewski, mineralog i geolog. Szkoła posiadała znakomitą bazę specjalistyczną w postaci pracowni naukowych, fachowej biblioteki, gabinetów naukowych. Do 1827 r. – gdy ją zamknięto w wyniku reorganizacji górnictwa, którą wprowadził po śmierci Stanisława Staszica Ksawery Drucki-Lubecki – wykształciła 40 absolwentów¹. Nic nie zagrażało natomiast bytowi kieleckiego gimnazjum męskiego, które przejęło po Szkole Akademiczno-Górnictwej rolę ośrodka kształcącego inteligencję. Wśród nauczycieli tej szkoły, obok Rosjan i zrusyfikowanych Polaków, znalazło się także, w ciągu XIX stulecia, niemało ofiarnej kadry, dzielącej czas na pracę pedagogiczną, własną twórczość naukową i literacką czy aktywność kulturalną. W kieleckim gimnazjum uczył Bogumił Aspis, zasłużony później dla oświaty we Włocławku.

Od początków XX wieku zaczęły w miastach Królestwa, za zgodą władz carskich, powstawać towarzystwa zawodowo-naukowe i społeczno-kulturalne. Od tej pory wokół nich skupiały się jednostki, pragnące działać na niwie pracy obywatelskiej. W Kielcach takich okazji powstało kilka. W 1904 r. założono Towarzystwo Lekarskie i Towarzystwo Higieniczne, po 1905 r. – koło Polskiej Macierzy Szkolnej wraz z biblioteką, w 1907 r. – koło Towarzystwa Kultury Polskiej. Od 1906 r. działała biblioteka, którą w 1908 r. przejęło świeżo stworzone Towarzystwo Biblioteki Publicznej. W tym samym 1908 r. powstał też w Kielcach Oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, który od 1939 r. inspirował i organizował badania naukowe na obszarze Gór Świętokrzyskich.

¹ Zob.: S. Adamczak, *Szkoła Akademiczno-Górnictwa w Kielcach*, „Forum Akademickie” 2016, nr 2, adres: <https://prenumeruj.forumakademickie.pl/fa/2016/02/szkoła-akademiczno-gornicza-w-kielcach/>

Funkcję koordynatora badań nad dziejami i współczesnością Kielecczyny przejęły po odzyskaniu niepodległości struktury ruchu regionalistycznego. Pochodzący z ziemi świętokrzyskiej Aleksander Patkowski², inspirator i organizator ogólnopolskiej sieci organizacyjnej tego ruchu, stworzył w Sandomierzu już na trzy lata przed ogłoszeniem w 1926 r. „Programu regionalizmu polskiego” pierwszy uniwersytet regionalny – Powszechny Uniwersytet Regionalny (PUR) im. Stanisława Konarskiego. Od 1924 r. grono prominentnych warszawian rodem z Kielc, uczonych i publicystów, działało w Kole Kielczan w Warszawie. Rozpoczął się intensywny, trwający do wybuchu wojny, okres aktywności wydawniczej (pisma: „Radostowa”, „Gołoborze”, osiem tomów „Pamiętnika Koła Kielczan”, wielkie wydawnictwo regionalne „Pamiętnik Świętokrzyski”, a w ślad za nim „Pamiętnik Sandomierski”), badawczej popularyzatorskiej. Wystarczy powiedzieć, że przygotowani przez PUR im. S. Konarskiego nauczyciele współpracowali w samym tylko 1928 r. z Państwowym Instytutem Meteorologicznym, Głównym Urzędem Statystycznym, Polską Akademią Umiejętności, Państwową Radą Ochrony Przyrody. Samodzielne badania regionalne prowadziło blisko stu nauczycieli. Ale trzeba też pamiętać, że kształcili ich na kursach wakacyjnych w PUR-rze im. S. Konarskiego specjaliści, niekiedy najlepsi z najlepszych w Polsce. A. Patkowskiemu udało się pozyskać dla uniwersytetu m.in. Jana Samsonowicza, Jana Stanisława Bystronia, Kazimierza Nitscha, Mariana Rapackiego, Jana Mydlarskiego. Już to ze względu na rodzinne więzi z Kielecczyna, już to z uwagi na zrozumienie dla idei regionalizmu pracowali oni na kursach regionalnych i zjazdach naukowych PUR.

W wyniku tej pracy powstało wzorcowe wydawnictwo regionalistyczne „Pamiętnik Świętokrzyski 1930” wydane w 1931 r. Pod redakcją A. Patkowskiego zebrano tam rozprawy naukowe i studia wykładowców, prace samodzielnie wykonane przez słuchaczy kursów i zjazdów regionalnych oraz dokumentację i rejestr placówek naukowo-badawczych na Kielecczyźnie.

Druga wojna światowa przerwała prace na rzecz scalenia ruchu naukowego na Kielecczyźnie, choć i wówczas życie umysłowe bynajmniej nie zamarło. W latach 1943–1945 z inicjatywy wysiedlonych z Wielkopolski profesorów Uniwersytetu Poznańskiego, nauczycieli akademickich z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i pedagogów kieleckich gimnazjów prowadzono w Kielcach i innych miastach regionu tajne kursy uniwersyteckie.

² Aleksander Patkowski (1890–1942), związany z Ziemią Sandomierską i Kielecczyna regionalista, społecznik, pedagog, podróżnik. Od 1998 przyznawana jest Nagroda Bonum Publicum – Nagroda Miasta Sandomierza im. Aleksandra Patkowskiego. Zob.: A.N., *Ikona naszego regionalizmu*, „Nasz Region. Świętokrzyski Informator Samorządowy” 2010, nr 11–12, s. 8.

Niemal natychmiast po wojnie rozpoczęły się zabiegi o utworzenie w Kielcach placówki naukowo-badawczej, która mogłaby kontynuować zamierzone w latach 30. badania regionalne. W 1946 r. powstał Instytut Badań Regionalnych, który wraz z drugą ważną instytucją – Muzeum Świętokrzyskim – przejął zobowiązania regionalistów. Miał programować i prowadzić badania społeczne i kulturalne w regionie. Nie przetrwał jednak dążeń centralistycznych i w 1951 r. uległ likwidacji. Trzeba było kilkuletnich starań społeczników w Kielcach zamieszkałych i stąd się wywodzących, a rozsianych po Polsce, żeby wreszcie w 1957 r. uzyskać zgodę na powołanie Kieleckiego Towarzystwa Naukowego. Dodatkowym bodźcem aktywizującym był fakt powstania w latach 60. szkół wyższych, przekształconych w samodzielne organizmy z działających wcześniej filii krakowskich i lubelskich uczelni oraz zorganizowanie kilku placówek naukowo-badawczych. Wzmocniło to znacznie środowisko Kieleckiego Towarzystwa Naukowego. Wystarczy powiedzieć, że w 1959 r. liczba członków indywidualnych nie przekraczała 100 osób, w 1972 r. liczyła ich 143, ale w kolejnych latach wzrastała, aby w 2000 r. osiągnąć liczbę 480. Niestety w ostatnich dwóch dekadach wielu naszych koleżanek i kolegów odeszło na zawsze, tak że pomimo przyjmowaniu nowych członków, jest nas obecnie tylko 270.

Po 1989 roku...

Przeobrażenia lat 90. przyniosły zasadniczą zmianę polityki państwa wobec stowarzyszeń, w tym także towarzystw naukowych. Powstały wprawdzie nowe, wcześniej nigdy nie praktykowane możliwości swobody badań i swobody publikowania ich wyników, ale pojawiły się też nie przewidywane ograniczenia natury ekonomicznej. Stało się to przyczyną kryzysu i upadku wielu regionalnych towarzystw naukowych. Te, które przetrwały (w tym Kieleckie Towarzystwo Naukowe) musiały się przeorganizować „zadaniowo”.

Kieleckie Towarzystwo Naukowe po 1989 r. przeszło trudny proces adaptacyjny. Jego działalność statutowa: naukowa, wydawnicza i popularyzatorska była w latach 1991–2004 częściowo dotowana przez Komitet Badań Naukowych (aż do likwidacji KBN-u). Dotacje stanowiły od 15 do 40% wartości przewidywanego projektu. Pozostałe kwoty pozyskiwaliśmy, w zależności od tematyki projektu, w szkołach wyższych, instytucjach naukowych i wśród nowych partnerów Towarzystwa. W latach 90. uzyskiwaliśmy środki z Akademii Świętokrzyskiej (była Wyższa Szkoła Pedago-

giczna, obecnie Uniwersytet Jana Kochanowskiego), Politechniki Świętokrzyskiej, Wyższego Seminarium Duchownego, Wszechnicy Świętokrzyskiej i innych wyższych szkół niepublicznych, Polskiego Towarzystwa Historycznego, Towarzystwa Górnictwa, Hutnictwa i Przemysłu Staropolskiego, Polskiego Klubu Ekologicznego, Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza. Wspierały nas także jednostki administracji lokalnej: Urząd Wojewódzki, Urząd Miejski w Kielcach, Wojewódzki Sejmik Samorządowy, urzędy poszczególnych gmin, osoby prywatne. Zmiana sposobu finansowania działalności statutowej postawiła nas wobec konieczności poszukiwania współorganizatorów i współdziałowców naszych działań bardziej stanowczo, niż było to praktykowane w okresie PRL.

W nowym stuleciu (i tysiącleciu) nadal korzystamy przede wszystkim z wsparcia samorządów (najczęściej udaje nam się pozyskać środki z Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu przy Urzędzie Miasta Kielce oraz Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury Sportu i Turystyki przy Urzędzie Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego), jakkolwiek są to dotacje okazjonalne i zbyt niskie, aby np. programowo wspierać badania młodych naukowców lub debiuty naukowe. Poszukujemy więc sponsorów w Internecie, składamy oferty w fundacjach polskich i międzynarodowych, zabiegamy o dofinansowania pośród lokalnych przedsiębiorców. Starannie przy tym dbamy o zachowanie niezależności naukowej w merytorycznej warstwie naszych prac. Zarząd towarzystwa musiał też nauczyć się uwzględniać w planach pracy mechanizmy rynkowe: wyszukiwać i podejmować te tematy, które mogą zainteresować odbiorców i „zwabić” współorganizatorów. Zaowocowało to wzmożeniem od początku lat 90. aktywności popularyzatorskiej: organizowaniem sesji popularnonaukowych, konferencji naukowych, spotkań w ramach wszechnic etc. W ostatnich dwóch dekadach, czyli już w nowym stuleciu KTN brało udział w blisko 10 takich przedsięwzięciach rocznie. Godne ze wszech miar zapamiętania są dwie wielkie imprezy popularne związane z ludźmi filmu i teatru wywodzących się z Kielc (Józef Gębski) lub w tym mieście bardzo kreatywnie działających (Irena i Tadeusz Byrscy).

Pokazem najważniejszych filmów kielczanina Józefa Gębskiego, czołowego twórcy polskiego dokumentu, uczciliśmy w KTN-ie w 2009 r. 40-lecie pracy twórczej i 70. urodziny artysty. Za sprawą Kieleckiego Towarzystwa Naukowego wydano okolicznościowy katalog, będący świadectwem znaczącego dorobku filmowego Józefa Gębskiego. Retrospektywie filmowej (przeгляд 26 najbardziej reprezentatywnych dla poszukiwań artystycznych reżysera) towarzyszyły dyskusje z reżyserem, a zakończył benefis Józefa Gębskiego w Domu Środowisk Twórczych (wówczas siedzibie KTN).



Okładka katalogu *Józef Gębski. Retrospektywa filmowa Kielce 4–5 czerwca 2009*, oprac. Barbara Gierszewska, Kielce : Kieleckie Towarzystwa Naukowe, 2009; obok: Józef Gębski – jubilat kieleckiego benefisu

W 2016 r. wspólnie z Instytutem Filologii Polskiej Uniwersytetu Jana Kochanowskiego i Teatrem im. Stefana Żeromskiego w Kielcach Kieleckie Towarzystwo Naukowe zorganizowało ogólnopolską konferencję naukową oraz wystawę dedykowaną Irenie i Tadeuszowi Byrskim, wybitnym twórcom i pedagogom teatralnym, dyrektorom kieleckiej sceny w latach 50.³ *Być jak Byrscy. Pedagogika i edukacja teatralna, teatroterapia*⁴.

Nie do przecenienia są przede wszystkim inicjatywy poświęcone związanym z Kielcami pisarzami, by wymienić: Mikołaja Reja, Henryka Sienkiewicza, Stefana Żeromskiego, Witolda Gombrowicza, Edmunda Niziurskiego, Wiesława Myśliwskiego i wielu innych. W ostatnich dwóch dekadach KTN było wydawcą książek dedykowanych m.in. pamięci: M. Reja (*Mikołaj Rej z Nagłowic. W pięćsetną rocznicę urodzin*, red. Waldemar Kowalski, 2005), E. Niziurskiego (*O twórczości Edmunda Niziurskiego*, red. Marek Kątny, Jan Paćłowski, 2006), W. Myśliwskiego (*O twórczości Wiesława Myśliwskiego II (w siedemdziesiątą piątą rocznicę urodzin pisarza)*, red. Jan Paćłowski, 2008).

³ Lata 1952–1958 spędzone przez Byrskich w kieleckim Teatrze im. Stefana Żeromskiego nazywane są w jego dziejach „złotym okresem”. Kielecka scena była wtedy znana w Polsce, podobnie jak założone przez Byrskich Studium Teatralne, wówczas jedyne w Polsce przygotowujące do pracy w teatrze. Sposób w jaki kształcili i traktowali teatr Byrscy wyprzedzał ich czasy. Zob.: M. Rzepka, *Byrscy czyli legenda. Tęsknota za przeszłością*, „Teraz” 2007, nr 2, s. 6–7.

⁴ Materiały pokonferencyjne ukazały się w następnym roku. Zob.: *Byrscy : etos teatru*, redakcja naukowa Diana Poskuta-Włodek, Kielce : Instytut Filologii Polskiej (Uniwersytet Jana Kochanowskiego), 2017.



Na dużej scenie w teatrze odbyło się spotkanie ze specjalnymi gośćmi: dziećmi Ireny i Tadeusza Byrskich – Marią Agnieszką Byrską-Zaczykową, Marią Katarzyną Byrską, prof. Marią Krzysztofem Byrskim i wnuczką Państwa Byrskich, Joanną Reuss. Spotkanie prowadzi: prof. Diana Poskuta-Włodek i prof. Marek Józwiak (prezes KTN 2015–2016)

Witoldowi Gombrowiczowi została poświęcona ogólnopolska konferencja z okazji 100-lecia urodzin pisarza, poprzedzona uroczystym poświęceniem nowej płyty na grobie śp. Antoniny Gombrowiczowej w dniu 11.05.2004 r. W tym samym roku z inicjatywy m.in. KTN-u miało miejsce uroczyste odsłonięcie pomnika Witolda Gombrowicza w Opatowie. W roku 2009 włączyliśmy się w organizację konferencji naukowej w 40. rocznicę śmierci pisarza.

W ramach działalności popularyzatorskiej Kieleckie Towarzystwo Naukowe zajmowało się organizacją wielu wykładów otwartych. Ogółem w latach 2000–2020 publiczność mogła ich wysłuchać aż 70, i to na bardzo odległe tematy. Prelegentami byli przede wszystkim kieleccy naukowcy, ale chętnie zapraszamy gości z innych ośrodków. Podobnie jak (nieliczne) prace naukowe wykłady wykonywane są na umowę o dzieło. Nierzadko organizuje się je w cyklach tematycznych (np.: cykl *Wiedza. Otwarte!* realizujemy od 2016; serie *Po co nam historia Małej Ojczyzny?* oraz *Kielce i Ziemia Kielecka w tekstach literatury i kultury* od 2018 r.).

Jeśli chodzi o konferencje, sympozja, seminaria i wykłady, nadal najszerzej reprezentowana jest przede wszystkim tematyka historyczna, językoznawcza, literacka, kulturalna i pedagogiczna oraz związana z ochroną środowiska. W latach 2000–2020 odbyło się 50 ogólnopolskich i międzynarodowych konferencji naukowych oraz 44 naukowe i popularyzujące wiedzę z udziałem miejscowych specjalistów i skierowane do różnych grup mieszkańców Kielc i Ziemi Kieleckiej. Staramy się dokumentować pokłosie sesji w formie publikacji i to się najczęściej udaje znakomicie (w badanym dwudziestolecu nakładem KTN lub we współpracy z innymi podmiotami wydaliśmy kilkadziesiąt zbiorówek pokonferencyjnych).

Szczególne podkreślenia są projekty cykliczne o dużym prestiżu międzynarodowym i ogólnopolskim, by wymienić organizowane od 2014 r. co dwa

lata Konferencje Naukowo-Techniczne Problemy Bezpieczeństwa w Pojazdach Samochodowych *Automotive Safety*. Nasze Towarzystwo współorganizuje to wydarzenie, ale jest ono domeną przede wszystkim Katedry Pojazdów Samochodowych i Transportu Politechniki Świętokrzyskiej. Jak łatwo obliczyć, odbyły się już cztery takie spotkania uczonych i praktyków z kraju i zagranicy zajmujących się tematyką samochodową. Ogromną popularnością cieszą się kolejne coroczne odsłony *Tygodnia Kultury Języka*. W każdym roku motywem przewodnim imprezy, na którą składają się wykłady mistrzowskie, warsztaty, konkursy, dyktanda, jest hasło związane z językiem⁵. KTN od początku jest organizatorem tego ogólnopolskiego wydarzenia.

Cykliczny charakter mają też konferencje skierowane do młodych pracowników nauki oraz doktorantów i studentów. Włączenie się KTN-u w ich powstanie i realizację to udana próba wyjścia naprzeciw zainteresowaniom naukowym studentów starszych lat oraz słuchaczy szkół doktorskich W Interdyscyplinarnych Konferencjach dla Doktorantów i Studentów, których odbyło się w badanym okresie już pięć edycji biorą jednak udział zainteresowani nie tylko z Kielc, ale z całego kraju. Niewątpliwie „wabikiem” dla młodych osób łączących swą przyszłość z uprawianiem nauki jest nie tylko wyjątkowa atmosfera tych spotkań, ale fakt, że pokłosie wygłoszonych referatów ukazuje się w formie recenzowanego tomu⁶. Publikacja naukowa – jak wiadomo – ma znaczenie w ubieganiu się o miejsce w szkole doktorskiej. Doktoranci, studenci i uczniowie szkół średnich są również wdzięcznymi uczestnikami innych naszych imprez popularyzujących naukę. Publicznością, na którą możemy zawsze liczyć są także słuchacze działających w Kielcach uniwersytetów III wieku.

Od 2000 r. KTN jest współorganizatorem odbywającego się każdego roku Festiwalu Nauki w Kielcach. Najbardziej spektakularne w omawianym okresie okazały się następujące imprezy towarzyszące Festiwalowi w 2008 r.: Konferencja *Medycyna w Kielcach – początki i czas obecny*, Konferencja i warsztaty pod wspólnym tytułem *Magiczny świat chemii w środowisku*, gra

⁵ Przykładowo w 2017 hasło to brzmiało: *Etykieta, estetyka, etyka. Jak mówić stosownie, pięknie, prawdziwie...*, w 2018: , w 2019: *O języku i komunikacji w Internecie*, w 2019: *Jesteś tym co mówisz – rozważania o mowie pogardy*. Jak dotąd, odbyło się 27 edycji Tygodnia Kultury Języka, niestety, z przyczyn pandemicznych w 2020 r. imprezę odwołano.

⁶ Każda konferencja ma tzw. temat wiodący wypowiedzi. W 2015 podtytuł konferencji to *Jak to dobrze powiedzieć. Różnorodne aspekty komunikacji*, w 2016: *Język – umysł – poznanie*. Od 2017 r. – tak zdecydował pomysłodawca i koordynator dr hab. Stanisław Cygan – kolejne edycje są opatrzone pojemnym znaczeniowo nadtytułem: *Język jako świadectwo kultury Język. Kultura. Społeczeństwo*.

Aplikacja struktury ubóstwa w warunkach demokracji, konferencja dla nauczycieli *Wartościowanie oceny pedagogicznej*. Każda z wymienionych propozycji zgromadziła do kilkuset słuchaczy i odbiła się szerokim echem w prasie, radiu, telewizji i mediach społecznościowych.

Jako regionalne towarzystwo naukowe KTN z założenia daje pierwszeństwo problemom badawczym związanym z dziejami regionu. Uczestniczy więc w przetargach, organizowanych na zlecenia władz samorządowych różnych szczebli, podejmując się inwentaryzacji historycznych lub przyrodniczych zasobów gmin. W latach 2000–2016 wykonywało ekspertyzy stanu i zasobu wód oraz możliwości ich zagospodarowania⁷. Perspektywa regionalna nie znaczy tu: prowincjonalna. Miarą profesjonalizmu KTN-owskich prac badawczych jest fakt publikowania większości materiałów powstałych w wyniku prac naukowych i popularyzatorskich.

Przed Towarzystwem stoi jednak pytanie o perspektywę innego, równie jak popularyzacja osiągnięć nauki ważnego celu, a mianowicie – upowszechnianie nauki. Według PWN-owskiego *Słownika Języka Polskiego* upowszechnianie polega na poszerzaniu środowiska ludzi zajmujących się badaniami naukowymi o tych badaczy, którzy nie są związani z nauką zawodowo. Uczestnikami takiego programu winni być przede wszystkim nauczyciele, doktoranci i studenci. Są oni najbliższymi i naturalnymi partnerami uczonego, zwłaszcza badacza zagadnień regionalnych. Program aktywizacji nauczycieli i innych przedstawicieli inteligencji z ośrodków lokalnych został sformułowany w latach 20. przez „naszego” Stefana Żeromskiego w *Snobizmie i postępie*⁸. Realizował go z powodzeniem Aleksander Patkowski na nauczycielskich wakacyjnych kursach Powszechnego Uniwersytetu Regio-

⁷ Są to projekty eksperckie, by wymienić zleczone przez Urząd Miasta Kielce wykonanie zadania badawczego *Architektura krajobrazu w problematyce zrównoważonego rozwoju na przykładzie rezerwatu Wietrznia w Kielcach oraz innych obszarów pokopalnianych* (2000); w latach 2000–2016 KTN koordynowało kilkanaście umów związanych z ochroną środowiska naturalnego, m.in.: na wykonanie badań laboratoryjnych jakości wód powierzchniowych dla potrzeb monitoringu środowiska miasta Kielce, obserwacji stanu wód na rzece Silnicy, Sufraganiec, Bobrza i ciekę Chodcza, oceny zanieczyszczenia powietrza w Kielcach na podstawie biomonitoingu.

⁸ Chodzi o tom publicystyczny pisarza wydany w 1923 r. w Krakowie nakładem Wydawnictwa J. Mortkowicza. Jak można przeczytać w folderze przygotowanym do czasowej wystawy na ten temat w 2018 r., „W swej wielkiej rozprawie publicystycznej *Snobizm i postęp*, nazywanej „biblią polskiego regionalizmu” i traktowanej przez regionalistów jako wyraz poparcia dla tego ruchu, [Żeromski] dowodził jak niezmiernie ważne dla polskiej kultury jest czerpanie z twórczości ludowej, bogatego folkloru, gwar, klechd czy obyczajów ludowych”. Zob.: S. Zacharz, A. Latos-Paryska, *Ojczyzna duszy – Stefana Żeromskiego idea regionalizmu. Materiały do wystawy czasowej w Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego, literackiego oddziału Muzeum Narodowego w Kielcach*, <https://mnki.pl/>

nalnego w Sandomierzu. Naturalny spadkobierca tych tradycji – KTN – ma więc przed sobą jeszcze wielkie zadania.

Najnowszym projektem, który realizujemy od 2017 r. są audiowizualne notacje *By nie zapomnieć – ludzie nauki, kultury i sztuki w Kielcach*. Dwie pierwsze edycje nagraliśmy dzięki wsparciu Marszałka Województwa Świętokrzyskiego, dwie kolejne dzięki „małym grantom” Prezydenta Miasta Kielc. Dotychczas przeprowadziliśmy 43 rozmowy z kieleckimi uczonymi oraz intelektualistami i specjalistami w dziedzinie polityki i kultury – świadkami wydarzeń z całej najnowszej historii Kielc i Kielecczyny. Notacje zostały zarejestrowane techniką video w siedzibie KTN lub w innych miejscach wskazanych przez rozmówców. W znakomitej większości podczas realizacji nagrań wykorzystywana była metoda biograficzna, wspomagana narzędziami pozwalającymi unaocnić specyfikę działalności rozmówców (rejestracja warsztatu badawczego, zdjęcia publikacji etc., zredagowanie biogramu na stronie). Zarchiwizowane i zdigitalizowane nagrania przeprowadzonych wywiadów zostały udostępnione w celach informacyjnych, edukacyjnych i naukowych na portalu KTN oraz w serwisie YouTube i cieszą się uznaniem nie tylko kielczan⁹.

Najważniejszym kierunkiem pracy Kieleckiego Towarzystwa Naukowego (pozostawia trwałe ślady) była i jest działalność wydawnicza. Ma bogatą historię i spore osiągnięcia. Lata 90. zaowocowały pozytywnymi zmianami w polityce wydawniczej KTN, tak że od tego czasu wydaje więcej, lepiej, ładniej i szybciej. Na szczęście minęły czasy, kiedy na drodze realizacji podjętych inicjatyw wydawniczych, piętrzyły się trudności nie do przebycia, by wymienić: kilkuletnie cykle wydawnicze, ograniczenia papieru, odstępowanie wydawnictwa lub drukarni od umowy z KTN.

W roku 1990 zanikły ograniczenia natury politycznej, pojawiły się prywatne drukarnie, wyposażone w nowoczesny sprzęt, które polecają konkurencyjne usługi. Właściwie jedyną przeszkodą na drodze wydania atrakcyjnej książki bywają pieniądze. To trudności finansowe zmuszają wydawcę do poszukiwania środków i czynienia oszczędności. W sposób bardzo oszczędny przygotowujemy zwłaszcza kosztorysy wydawanych prac, ale bynajmniej nie rezygnujemy z opracowania redakcyjnego, natomiast staramy się współpracować z najtańszymi na rynku drukarniami, często rezygnujemy z twardej oprawy na rzecz miękkich z eleganckimi szerokimi skrzydełkami.

zeromski/pl/dla_zwiedzajacych/wystawy_czasowe/zakonczone/2018/78,ojczyzna_duzy_stefana_zeromskiego_idea_regionalizmu .

⁹ Dostęp do nagranych rozmów pod adresami: (<http://ludzie.kieleckietowarzystwonaukowe.pl/>; <https://www.youtube.com/channel/UC-P1yrXaGtjSBYE-JgFFZ5g/videos>

W KTN za wszelkie prace wydawnicze jest odpowiedzialny Zarząd i jednocześnie redaktor techniczny (na umowę – zlecenie). Przy wyborze współpracowników, formy publikacji oraz drukarni wydawnictwo kieruje się kosztami, jakością i czasem realizacji usługi; przy zachowaniu obowiązujących wymogów Ustawy o zamówieniach publicznych.

W 2018 r. Kieleckie Towarzystwo Naukowe zostało wpisane na listę wydawnictw Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego publikujących recenzowane monografie naukowe, czyli takie, które są ewaluowane w ocenie nauczycieli akademickich i doktorantów¹⁰.

Od lat 90. do dnia dzisiejszego wydawnictwo funkcjonuje dzięki pomocy finansowej różnych podmiotów. Obserwujemy wzrost ilościowy i jakościowy publikacji, przy równoczesnym spadku nakładów. Na działalność wydawniczą KTN przeznaczają też większość środków własnych Towarzystwa (składki członkowskie, darowizny, narzut za prowadzenie projektów z zewnątrz). Z budżetu KTN pokrywane są w większości koszty recenzji wydawniczych. Pojawili się też nowi (prywatni) sponsorzy, którzy skłonni są dotować konkretne zadania, ze względu na osobę autora lub treść publikacji. Bywa też tak, iż sami twórcy pokrywają częściowo koszty wydania własnej pracy. Notabene, ubolewamy nad tym, gdyż wolelibyśmy nie tylko drukować książki, ale też płacić zasłużone honoraria). Jednorazowy nakład tytułu w omawianym okresie 2000–2020, jak dotąd, nie przekroczył 400 egzemplarzy i nie był niższy niż 50. Najczęściej drukujemy prace w nakładzie 150 egzemplarzy, ale być może wprowadzimy jeszcze mniejsze limity druku „na papierze” z opcją ewentualnego dodruku „na życzenie” (póki co, poszukujemy partnera skłonnego świadczyć nam taką usługę).

Obecnie, jak już wspomniałam, KTN nie ma żadnego stałego zabezpieczenia na cele statutowe i – w świetle Ustawy 2.0., czyli Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* – w najbliższym czasie nic nie zmieni się na lepsze, jeśli chodzi o rozwiązania systemowe dla naukowych organizacji pozarządowych. Znaczące wsparcie wydawnictwa KTN, a chodzi o największe środki, generuje Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, którego pracownicy publikują „u nas” prace naukowe, co przynosi korzyści obu instytucjom. Członkowie KTN to w większości nauczyciele akademicy i doktoranci UJK. Wydawnictwo KTN pozostaje, obok

¹⁰ KTN zostało wpisane pod numerem 38800 na poziomie I z 80 punktami. Zob.: *Komunikat Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 17 grudnia 2019 r. w sprawie wykazu wydawnictw publikujących recenzowane monografie naukowe*, s. 10; https://www.weif.uwb.edu.pl/uploads/tiny//62/Nauka/Akty%20prawne/20191220_Komunikat_-_wykaz_wydawnictw_monografii_naukowych.pdf [data dostępu: 11.09.2021].

wydawnictwa UJK, często jedynym miejscem debiutów naukowych młodych pracowników związanych z uczelnią. KTN chętnie drukuje również prace naukowe (doktoraty, habilitacje, ale nie tylko) związane tematycznie z Ziemią Kielecką. Wśród wydawnictw Towarzystwa przeważają publikacje nakładem KTN, ale znaczna ich liczba została wydana wspólnie z UJK i innymi instytucjami. Ogółem w ciągu ostatnich 20 lat działalności KTN wydało ponad 125 prac zwartych, co oznacza, że średnia roczna to nieco ponad 6 książek. Ponadto wydajemy czasopisma, jakkolwiek ich rozwój nie jest zadawalający. Powodem takiego stanu jest kilka czynników. Poza jednym tytułem – „Rocznikiem Świętokrzyskim. Seria B – Nauki Przyrodnicze”¹¹, nasze periodyki nie znalazły się na tzw. liście ministerialnej punktowanych czasopism, co odstręcza potencjalnych autorów, aby składali teksty do druku. Ponadto z powodu problemów z zebraniem tekstów do recenzji do kolejnego numeru, czas wydania wydłuża się, tak że nierzadko dochodziło do kilkuletniego poślizgu. Tak więc prawdopodobnie periodyczne wydawnictwa KTN-u będą zanikać. Pewnym ratunkiem byłaby rezygnacja z wersji papierowej pism i stworzenie platformy cyfrowej, na której na bieżąco ukazywałyby się recenzowane materiały z zakresu danej serii „Rocznika Świętokrzyskiego” czy „Studiów Kieleckich”. Obecnie obserwujemy rozwój tylko jednego tytułu. Chodzi o „Świętokrzyskie Studia Archiwalno-Historyczne” – inicjatywę Archiwum Państwowego w Kielcach, z którą to instytucją od 2015 r. wspólnie wydaliśmy już 9 tomów tego ambitnego pisma poświęconego badaniom w zakresie archiwistyki i historii regionu.

Szczegółowa charakterystyka statystyczna wydawnictw Towarzystwa wygląda następująco: dominują publikacje zbiorowe (studia i materiały, szkice) o treści historycznej, językoznawczej i kulturowej związanej z regionem oraz poświęcone szeroko rozumianej ochronie przyrody oraz materiały z sesji, konferencji naukowych organizowanych przez KTN lub z udziałem Towarzystwa. W dalszej kolejności ważną kategorią są monografie autorskie, natomiast margines produkcji wydawniczej stanowią publikacje popularyzujące naukę oraz Region Kielecki, choć do lat 90. włącznie były w stałej ofercie Towarzystwa¹².

¹¹ W roku 2009 redaktorem naczelnym „Rocznika Świętokrzyskiego Seria B – Nauki przyrodnicze” została Małgorzata Anna Józwiak, pod której opieką ukazały się roczniki 30–37 i dzięki jej ambicjom czasopismo zostało wprowadzone na listę B MNiSzW. Niestety, w 2017 r. rozwiązała współpracę z KTN-em, a czasopismo przestało się ukazywać.

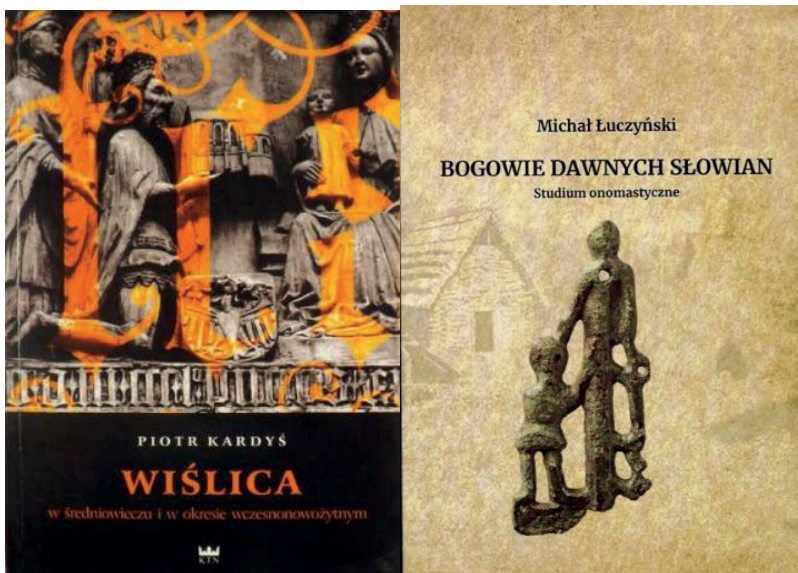
¹² Powodem jest wprowadzenie do działalności kilku ważnych podmiotów kieleckich oferty wydawniczej popularyzującej Kielce i Region Kielecki, które dysponując własnym budżetem stały się dla KTN-u konkurencją trudną do odparcia. Są to: Muzeum

Na konieczność rozwijania polityki wydawniczej Towarzystwa w kierunku wydawnictw źródłowych, retrospektywnych monografii regionu wskazywali członkowie Towarzystwa od wielu lat, ale dopiero w ostatnich latach w jakimś stopniu udało się zapełnić tę dotkliwą lukę. W badanym okresie dwóch dekad XXI stulecia światło dzienne ujrzały długo oczekiwane monografie dotyczące spraw regionalnych, jak np.: Szymona Orzechowskiego *Zaplecze osadnicze i podstawy surowcowe starożytnego hutnictwa świętokrzyskiego* (2006); Adama Massalskiego i Stanisława Meduckiego *Kielce w latach okupacji hitlerowskiej 1939–1945* (2007); Lucyny Sikorskiej, *Językowa grzeczność i niegrzeczność w gwarach południowo-wschodniej Kielecczyny* (2011); Izabeli Bożyk *Osadnictwo niemieckie na terenach wiejskich między Pilicą a Wisłą w latach 1815–1864* (2015).

W porównaniu z okresem PRL-u oraz lat 90. w nowym tysiącleciu wydajemy o wiele mniej zbiorów materiałów źródłowych dotyczących Kielc i Kielecczyny, choć tematów do opracowania jest nadal sporo. Być może wymagające benedyktyńskiego skupienia, cierpliwości, odpowiedzialności, czasu i pieniędzy źródłoznawstwo przestało być interesujące dla współczesnych badaczy? W każdym razie w minionym dwudziestoleciu ukazały się tylko dwie takie publikacje. Jest to *Dziennik Stanisława Borkowskiego – konserwatywnego ziemianina z jędrzejowskiego Lipna (1919–1921)* w opracowaniu Mariusza Nowaka (2019) oraz pisma wybrane rozproszone Ks. Władysława Siarkowski, *Materiały do etnografii i historii Kielc*, które do druku zostały przygotowane przez Krzysztofa Brachę i Marzenę Marczewską (2017).

Książką, na którą jest ostatnio największe zapotrzebowanie czytelników okazał się debiut naukowy Michała Łuczyńskiego pt. *Bogowie dawnych Słowian. Studium onomastyczne*. Publikacja została wydana w 2020 r. przy wsparciu Darczyńców, którzy przekazali 1% podatku na rzecz Kieleckiego Towarzystwa Naukowego jako organizacji pożytku publicznego. To nasz drugi bestseller w XXI wieku po wydanej w 2006 r. świetnej książce Piotra Kardysia *Wiślica w średniowieczu i w okresie wczesnonowożytnym. Studia z dziejów miasta*, która doczekała się wielu dodruków i wciąż jest na nią zapotrzebowanie, tak więc warto zastanowić się nad kolejnym jej wydaniem.

Warto też zwrócić uwagę na luksusowo wydaną książkę *Z dziejów Marmurów Kieleckich (1876–2016)*, która ukazała się w 2020 r. pod redakcją Jana Głównki i Jerzego Szczepańskiego. To ważne refleksje kilku uczonych reprezentujących różne dziedziny i dyscypliny naukowe, których połączyła pasja



niestrudzonego odkrywania śladów świadczących o bogatej historii gospodarczej i spuściznie kultury materialnej Kielc i regionu. Publikacja jest pokłosiem wieloletnich badań kilku zapaleńców, którzy podjęli się przygotowania tego obszernego i ambitnego opracowania tematu, ale pewnie nie doczekałaby się tak spektakularnego zwieńczenia drukiem, gdyby nie piękny mariaż nauki z... biznesem. Otóż Przedsiębiorstwo Unimax Development Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Baranówek Spółka komandytowa z siedzibą w Kielcach postanowiła udzielić niniejszej publikacji wsparcia finansowego, spłacając tym samym pewien mentalny dług wobec założycieli zakładu produkującego „Marmury Kieleckie”, gdyż to na tym miejscu zbudowało osiedle mieszkaniowe. Wydawnictwo niniejsze – powtórzę – nie powstałoby, gdyby nie ofiarność Pana Grzegorza Mazura – prezesa firmy Przedsiębiorstwo Budowlane Unimax Sp. z o.o., rozumiejącego konieczność osadzenia współczesnych działań w historii i tradycji, a szczególnie w osiągnięciach kultury technicznej naszej „małej ojczyzny”.

Na tablicy pamiątkowej umieszczonej przed kompleksem zabudowań mieszkalnych powstałych w wyniku działalności deweloperskiej Unimaxu umieszczono napis:

W tym miejscu w roku 1876 Alfons Welke /1827–1911/, przemysłowiec, budowniczy, architekt-inżynier powiatu kieleckiego i organizator życia gospodarczego Kielc i regionu założył „Przedsiębiorstwo Kopalń Marmurów Kieleckich”.

W fabryce znanej w całej Europie jako „Marmury Kieleckie” oraz w będących pod jej zarządem kamieniołomach w Bolechowicach, Chęcinach, Jaworzni, Kajetanowie,

Morawicy i Szczukowskich Górkach przez 140 lat pracowali inżynierowie, technicy i pokolenia robotników, poświęcając umiejętności, zdolności i wysiłek dla dobra swoich rodzin, społeczeństwa Kielc i rozwoju kultury technicznej Zagłębia Staropolskiego”.

Ponadto firma Unimax Development podjęła się przeprowadzenia konserwacji Figury Matki Boskiej Piekoszowskiej z 1822 r. wkomponowanej dawniej w ogrodzenie „Marmurów Kieleckich”, która dzięki tym zabiegom odzyskała dawną świetność i cieszy nowych mieszkańców oraz przechodniów.

Coraz częściej działania wydawnicze nakładają się na działalność popularyzatorską (i odwrotnie) aż kilku kieleckich podmiotów. W ostatnich latach Towarzystwo było wydawcą, współwydawcą lub nakładcą wielu przedsięwzięć wydawniczych na rzecz promocji Kieleccyzny. Działania te świadczą o tym, że zaczyna się między nami odbudowywać (po latach rywalizacji) porozumienie na rzecz „wspólnego dobra”. W pewnym sensie takie wzajemne wspieranie się jest jednak wynikiem pragmatyzmu, aby jak najwięcej działać przy permanentnych problemach finansowych i kłopotach kadrowych lokalnego sektora naukowego i kulturalnego.

Zarówno w przypadku wydawnictw zwartych, jak i czasopism została zachwiana pierwotnie obowiązująca zasada regionalizmu. Znaczna część publikacji nie dotyczy Ziemi Kieleckiej, co budzi niezadowolenie regionalistów. Z drugiej strony wielu członków KTN prowadzących badania nie związane z Kieleccyzną liczy na możliwość publikacji nakładem KTN. Członkowie Kieleckiego Towarzystwa postanowili więc wydać „u siebie” prace ponadregionalne. I tak powstały m.in. monografie: Janusza Sielskiego *Wpływ stałej stymulacji serca na wybrane parametry hemodynamiczne* (2012);



Tablica pamiątkowa przy Osiedlu Legionów w Kielcach.
Ze zbiorów Unimax Development

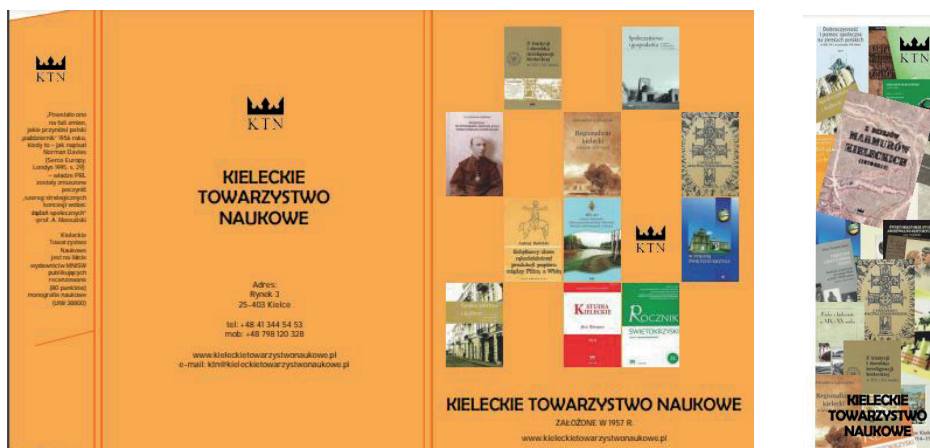


Figura Matki Boskiej Piekoszowskiej z 1822 r. wkomponowana dawniej w ogrodzenie „Marmurów Kieleckich” po konserwacji wróciła na dawne miejsce (treść inskrypcji po prawej)

Jolanty Kępy-Mętrak *Prasa samorządowa w polskim systemie medialnym* (2015); Bogusława Wiłkomirskiego *Toksyczny Świat. Zarys historii trucizn* (2015), Joanny Senderskiej „Maniaczki” w Sieci. *O języku i komunikacji wybranych kobiecych społeczności online* (2019); Edyty Majcher-Ociesy *Interwencjonizm państwowy w przemyśle Drugiej Rzeczypospolitej w latach 1930–1939* (2019).

Największym problemem wydawnictwa pozostaje dystrybucja. Prawie połowę całego nakładu stanowią, podobnie jak w innych Towarzystwach, tzw. „gratysy” (egzemplarze obowiązkowe dla uprawnionych bibliotek, egzemplarze będące podstawą wymiany z zaprzyjaźnionymi Towarzystwami, instytucjami, darowizny dla osób związanych z KTN itp.) Pozostałą część powinna być sprzedana. Nieliczne umowy z księgarniami nie przynosiły spodziewanych efektów, więc od dobrych kilku lat dystrybuujemy publikacje bezpośrednio lub wysyłkowo za pośrednictwem własnej strony internetowej (przygotowaliśmy w tym celu podstrony: „oferta wydawnicza” oraz „sklep”)¹³ i osiągamy coraz wyższą sprzedaż, jakkolwiek nie osiągnęliśmy zadawalającego rezultatu.

Reklamy, reklamy...



Projekt teczki dla KTN-u oraz zakładki książkowych

¹³ Adresy, pod którymi można przejrzeć ofertę i zamówić wydawnictwa KTN-u: <https://kieleckietowarzystwonaukowe.pl/oferta-wydawnicza/> , <https://kieleckietowarzystwonaukowe.pl/sklep/>

Beata Michalec

Muzeum Niepodległości w Warszawie

Instytut Historii Akademia Finansów i Biznesu Vistula

Spółeczny ruch naukowy w Towarzystwie Przyjaciół Warszawy. Najlepsze varsaviana i doroczne spotkania varsavianistów w latach 1964–1989

Członkowie Towarzystwa Przyjaciół Warszawy dołączyli do spotkań varsavianistów zainicjowanych od 1962 roku przez Towarzystwo Miłośników Historii, które odbywały się m.in. w Warszawie, Opinogórze, Starej Wsi, Ciechanowcu czy Płocku. Sesje varsavianistyczne organizowane były pod szyldem władz warszawskich, czyli Wydziału Kultury Stołecznej Rady Narodowej, później Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miasta. Po przerwie, spowodowanej stanem wojennym, ciężar organizacyjny spotkań varsavianistycznych przesunął się bardziej na Towarzystwo Przyjaciół Warszawy¹, a faktycznie były one działaniem historyków skupionych w szeregach TPW.

Począwszy od 1964 roku prezydium Sekcji Historii Warszawy przy Towarzystwie Miłośników Warszawy pod przewodnictwem Mariana Marka Drozdowskiego rozpoczęło zróżnicowaną działalność docierając do nowych środowisk miłośników historii. Zebrania Sekcji organizowane były wspólnie z Sekcją Historii Najnowszej w ścisłym porozumieniu z Komisją Badań Dawnej Warszawy oraz z Towarzystwem Przyjaciół Warszawy².

Rok przed powstaniem Towarzystwa Przyjaciół Warszawy, grono historyków – miłośników stolicy zorganizowało Komisję Badań Historii Zakładów Przemysłowych Warszawy, gdzie prowadziło badania wielu samodzielnych pracowników naukowych, gromadząc materiał, prowadząc kwerendy. Miało to służyć wydaniu historycznej „Encyklopedii Zakładów

¹ H. Szwankowska, *Towarzystwo Miłośników Historii w Warszawie w latach 1945–1986*, „Kronika Warszawy” 1987, nr 1, s. 35.

² M.M. Drozdowski, *Problematyka Warszawy w pracach Towarzystwa Miłośników Historii*, „Rocznik Warszawski” 1969, t. 9, s. 407.

Przemysłowych Warszawy”. W 1966 roku zorganizowano sesję varsavianistyczną, która odbyła się na warszawskiej Woli, a tematyka, którą poruszano poświęcona była jej rewolucyjnym tradycjom. Sesje organizowano pod szyldem władz warszawskich, ale faktycznie były one dziełem historyków skupionych w szeregach Towarzystwa Przyjaciół Warszawy³. Grono kilku osób prowadzących konsultacje z wybitnymi pracownikami naukowymi i w oparciu o nie oraz przeprowadzone rozmowy z prof. Stanisławem Lorentzem wysunięto propozycje kolejnych spotkań⁴. Organizacja sesji varsavianistycznych, ogromnym wysiłkiem środowiska naukowego Warszawy przyniosła sukces.

W sesjach brali udział licznie zapraszani członkowie Towarzystwa Przyjaciół Warszawy, które odbywały się najczęściej w Pałacu Kultury i Nauki. Towarzyszyły im wielkie wystawy tematyczne. Uczestniczący w spotkaniach goście z zagranicy, byli zaskoczeni osiągnięciami zespołu warszawskiego, który działał pod szyldem władz stolicy, ale faktycznym wykonawcą pozostało środowisko naukowe stolicy i Towarzystwa Przyjaciół Warszawy⁵. W organizację spotkań naukowych włączył się osobiście Józef Kazimierski, Aleksandra Więcek sekretarz Zarządu Głównego Towarzystwa i związany z Towarzystwem Przyjaciół Warszawy prof. Andrzej Zahorski. Swojego wsparcia nie odmówili prof. Stanisław Herbst, a przede wszystkim prof. Stanisław Lorentz⁶.

W wyniku tych spotkań powstało piętnaście tomów prac naukowych, wydanych przez Redakcję Varsavianów PWN. Ukazało się sześć tomów materiałów z sesji poświęconych dzielnicom Warszawy, a w 1975 roku po wyczerpaniu tematu przystąpiono do organizacji kolejnych sesji tematycznych, po których powstawały kolejne tomy publikacji. W 1975 roku Państwowe Wydawnictwo Naukowe wydało „Encyklopedię Warszawy”, przy opracowaniu współpracowali także członkowie Towarzystwa. Warto również podkreślić, że Radę Redakcyjną „Roczników Warszawskich” tworzyło siedem osób, w tym trzy reprezentujące Towarzystwo Przyjaciół Warszawy, prof. Stanisław Lorentz – przewodniczący, Janusz Durko i Juliusz Wiktor Gomulicki, a w skład Komitetu Redakcyjnego wchodził Stanisław Herbst, Aleksander Gieysztor, Józef Kazimierski. Współtwórcą i redaktorem od początku 1960 roku do 1973 roku był prof. Stanisław Herbst. Potrafił swoją osobistą pasją,

³ J. Kazimierski, *Udział Towarzystwa Przyjaciół Warszawy w pracach i sesjach varsavianistycznych*, [w:] *Towarzystwo Przyjaciół Warszawy wczoraj, dziś, jutro*, praca zbiorowa, Volumen, Warszawa 1999, s. 70.

⁴ Ibidem.

⁵ Ibidem, s. 73.

⁶ Ibidem, s. 73–74.

niezwykłą pracowitością, inicjatywą, połączoną z subtelnym taktem wobec współpracowników inspirować twórczo kierunki rozwoju tego zasłużonego dla varsavianistyki czasopisma. Jemu też głównie należy zawdzięczać fakt, że „Rocznik Warszawski” stał się swoistą instytucją, skupiającą grono wybitnych badaczy przeszłości Warszawy⁷.

W 1979 roku tom piętnasty „Rocznika Warszawskiego” dedykowany został prof. Stanisławowi Lorentzowi przewodniczącemu Rady Redakcyjnej w osiemdziesiątą rocznicę jego urodzin. Na łamach „Rocznika Warszawskiego” publikowano artykuły członków TPW m.in. Jana Bergera, eksperta dziejów warszawskich dzielnic, w tym towarzystw przyjaciół dzielnic Warszawy, które działały w okresie międzywojennym począwszy od 1915 roku⁸.

Tradycją spotkań varsavianistów, mające duże znaczenie dla rozwoju i popularyzacji badań nad Warszawą, stało się uroczyste wręczanie dyplomów honorowych autorom najlepszych książek o Warszawie i wybitnym uczonym za całokształt ich dorobku naukowego. Jako juror, dziennikarka i publicystka Karolina Beylin, z ramienia Towarzystwa Przyjaciół Warszawy typowała varsaviana do dorocznych wyróżnień⁹, a w późniejszym okresie Aleksandra Więcek. Laureatami do 1985 roku byli m.in.: Zygmunt Szwejkowski, Bronisław Wieczorkiewicz, Stanisław Herbst, Stanisław Lorentz, Stefan Kieniewicz czy Juliusz Wiktor Gomulicki¹⁰.

Sekcja Historii Warszawy Towarzystwa Miłośników Historii przy poparciu ówczesnej Stołecznej Rady Narodowej, zrealizowała pomysł organizowania dorocznych spotkań varsavianistów. Pierwsze takie spotkanie odbyło się 17 lutego 1966 roku. Referat na temat „Varsaviana ostatniego dziesięciolecia. Uwagi o stanie badań i popularyzacji” wygłosił Marian Marek Drozdowski¹¹.

Towarzystwo Miłośników Historii wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Warszawy i Wydziałem Kultury Stołecznej Rady Naukowej zorganizowało 8 czerwca 1967 roku w Domu Zjazdów i Konferencji PAN w Jabłonie konferencję, w ramach II Dorocznego Spotkania Varsavianistów – „Warszawa współczesna w badaniach naukowych”, na której rozwinęła się dyskusja wokół referatów Mariana Marka Drozdowskiego – „Warszawa XX wieku w his-

⁷ R. Kołodziejczyk, *Stanisław Herbst*, „Kronika Warszawy” 1974, nr 1, s. 125.

⁸ J. Berger, *Dzieje Grochowa do 1916 r.*, „Rocznik Warszawski” 1967, t. 7, s. 48.
J. Berger, *Z dziejów Saskiej Kępy*, „Rocznik Warszawski” 1979, t. 15, s. 327–356.

⁹ I. Janowska, *Karolina Beylin (13 IV 1899–3 V 1977)*, „Kronika Warszawy” 1978, nr 1, s. 165.

¹⁰ „Kronika Warszawy” 1985, numer specjalny, s. 223.

¹¹ M.M. Drozdowski, *Problematyka Warszawy w pracach Towarzystwa Miłośników Historii*, „Rocznik Warszawski” 1969, t. 9, s. 407.

torycznych badaniach współczesnych”, Aleksandra Wallisa – „Uwagi o problematyce warszawskiej w badaniach socjologicznych”, Kazimierza Liera – „Problematyka badań nad rozwojem przestrzennym Warszawy XX wieku”¹².

W spotkaniach dyskusyjnych Sekcji Historii Warszawy THM brali także udział członkowie TPW wygłaszając swoje referaty, w 1964 roku Adolf Ci-borowski – „Powojenna odbudowa i rozbudowa Warszawy”, Stanisław Herbst – „Historycy Warszawy”, Julian Kulski – „Działalność Zarządu Miejskiego Warszawy w latach okupacji”, Stanisław Szwalbe i Stanisław Tołwiński – „Działalność społeczno-polityczna WSM”. Zaś w 1965 roku referaty wygłosili: Aleksander Gieysztor – „Początki Warszawy”, Juliusz Wiktor Gomułicki – „Gniazdo jakobińskie w Warszawie 1715–1795”, Stanisław Herbst – „Zagadnienia obrony Warszawy, jako stolicy 1794–1945” oraz „Z dziejów powstania listopadowego”, Stanisław Lorentz – „Odbudowa Zamku Królewskiego”, a w 1967 roku „Spór o króla Stanisława Augusta”¹³. Podczas spotkania w Jabłonninie, stwierdzono, że badania nad historią Warszawy, szczególnie ostatniego dwudziestolecia, traktowane były jeszcze często w instytutach badawczych marginalnie¹⁴. Ze strony Towarzystwa Przyjaciół Warszawy udział wzięli prof. Stanisław Lorentz, inż. Jerzy Grabowski, ambasador Zygmunt Dworakowski, dr Jan Gebethner, Jan Berger, Józef Szamburski, Maria Rowacka¹⁵.

10 czerwca 1968 roku, w Radziejowicach, odbyło się III Doroczne Spotkanie Varsavianistów, zorganizowane jak w poprzednich latach przez Towarzystwo Miłośników Historii i Towarzystwo Przyjaciół Warszawy oraz Wydział Kultury Stołecznej Rady Narodowej¹⁶. Podczas sesji poruszano problemy powojennej Warszawy. Wstępny referat wygłosił dr Jan Górski¹⁷. W dyskusji zabierali głos prof. Stanisław Lorentz prezes TPW, który sformułował postulaty pod adresem badaczy tego okresu dziejów, doc. Marian M. Drozdowski, prof. E. Szwankowski, Stanisław Szwalbe, inżynierowie Stanisław Jankowski, Stanisław Dziewulski, czy Władysław Bartoszewski¹⁸. W spotkaniu brali udział historycy, architekci, socjologowie, działacze społeczni i przedstawiciele władz Warszawy, obradom przewodniczył prof. Janusz Woliński. Spotkanie połączono z wręczeniem dyplomów honorowych

¹² Ibidem, s. 408.

¹³ Ibidem, s. 409–413.

¹⁴ „Stolica” 1967, nr 26, s. 10.

¹⁵ Archiwum Towarzystwa Przyjaciół Warszawy (ATPW), Teczka – Imprezy Towarzystwa Przyjaciół Warszawy i oddziałów od 1967 roku, cz. I.

¹⁶ „Express Wieczorny” 1968, nr 142, s. 2. „Życie Warszawy” 1968, nr 141, s. 3.

¹⁷ „Stolica” 1968, nr 23, s. 10.

¹⁸ Ibidem, nr 26, s. 10.

Towarzystwa Miłośników Historii oraz nagród Towarzystwa Przyjaciół Warszawy, ufundowanych przez Stołeczny Związek Spółdzielni Pracy. Wyróżnienia przyznano twórcom najlepszych warsawianów. Dyplomy honorowe i nagrody otrzymali prof. Bronisław Wieczorkiewicz za Słownik gwary warszawskiej XIX w. – wydany w 1966 roku, zaś za książki wydane w 1967 roku: redaktor Władysław Bartoszewski za książkę *Warszawski pierścień śmierci*; Stanisława Sawicka, Teresa Sulerzycka i Jadwiga Trenklerówna za pracę *Katalog gabinetu rycin Biblioteki UW*; Halina Kiepuska za monografię naukową *Inteligencja zawodowa Warszawy 1905–1907*; Aleksander Maliszewski za książkę *Na przekór nocy* oraz Stanisław Maria Saliński za książkę *Long-play warszawski*¹⁹. W skład jury przyznającego nagrody za najlepsze warsawiana weszli ze strony Towarzystwa Miłośników Historii prof. Janusz Woliński, prof. Stanisław Herbst, prof. Andrzej Zahorski, doc. Marian M. Drozdowski, zaś ze strony Towarzystwa Przyjaciół Warszawy inż. Jerzy Grabowski, dr Karolina Beylin²⁰.

10 czerwca 1969 roku, IV Doroczne Spotkanie Warsavianistów odbyło się w Wilanowie. Naukowcy tym razem dyskutowali nad koncepcją syntezy dziejów Warszawy, przygotowanej przez Instytut Historii PAN pod redakcją prof. Stefana Kieniewicza. Podczas spotkania wręczono nagrody i dyplomy honorowe za wyróżniające się prace poświęcone Warszawie, nagrody otrzymali: Jerzy Cegielski za książkę *Stosunki mieszkaniowe w Warszawie w latach 1864–1964* (Warszawa 1968); Adam Szczypiorski za książkę *Od Piotra Drzewieckiego do Stefana Starzyńskiego. Gospodarka komunalna m.st. Warszawy w latach 1855–1939* (Warszawa 1968); Mieczysław Cieplewicz za opracowanie zbioru dokumentów *Obrona Warszawy we wrześniu 1939 roku* (Warszawa 1968); Irena Dudek, Zbigniew Gontarski, Joanna Kikolska, Adam Mijakowski, Eugenia Zdanowicz za opracowanie zbiorowe *Warszawa na tle dużych miast świata* (Warszawa 1969, GUS); Stanisław Lam (pośmiertnie) za pracę *Życie wśród wielu*²¹. Referaty wprowadzające wygłosili prof. Andrzej Zahorski i doc. dr Marian M. Drozdowski. Uczestnicy sesji mieli okazję zwiedzić Muzeum Plakatu w Wilanowie²².

W zabytkowej sali łaźniarkowskiej Pomarańczarni, w dniu 27 kwietnia 1970 roku odbyło się V Doroczne Spotkanie Warsavianistów, zorganizowane przez Towarzystwo Miłośników Historii, Towarzystwo Przyjaciół Warszawy,

¹⁹ Ibidem 1968, nr 26, s. 10.

²⁰ ATPW, Teczka – Różne propozycje współpracy, cz. II.

²¹ I. Rdzanek, *Symposium warsavianistów w Wilanowie*, „Kronika Warszawy” 1970, nr 1, s. 179–182.

²² ATPW, Teczka – Imprezy organizowane przez Towarzystwo Przyjaciół Warszawy i Oddziały od 1968 roku, zaproszenie, cz. II.

Wydział Kultury Prezydium Stołecznej Rady Narodowej, Instytut Historii PAN i Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, tym razem poświęcone Warszawie po drugiej wojnie światowej²³. W pierwszej części spotkania wręczone zostały przez przewodniczącego Prezydium Stołecznej Rady Narodowej Jerzego Majewskiego honorowe dyplomy za najlepsze publikacje varsavianistyczne, wydane w ostatnim roku w okresie między czwartym a piątym sympozjum. Otrzymali je: Zygmunt Szweykowski za opracowanie 19-tomowej edycji dzieł Bolesława Prusa i za redakcję pracy *Bolesław Prus 1847–1912. Kalendarz życia i twórczości*; Juliusz Wiktor Gomulicki za całokształt twórczości w dziedzinie varsavianistyki oraz za opracowanie antologii *Cztery wieki poezji o Warszawie*; Stefan Nowakowski za pracę zbiorową pod jego redakcją *Warszawa. Socjologiczne problemy stolicy i aglomeracji*, Krystyna Sroczyńska za książkę *Zygmunt Vogel – rysownik gabinetowy Stanisława Augusta*; Tadeusz Kubalski za książkę *W szeregach Baszty*²⁴. Referat na temat „Warszawa historyczna w świadomości respondentów ankiety »Jaka jesteś Warszawa«” wygłosił Marian M. Drozdowski. O znaczeniu decyzji o odbudowie Warszawy i przeniesieniu do niej naczelnych władz i urzędów referował prof. Stanisław Lorentz. Podkreślał m.in., że „innej decyzji nie mogło być, ponieważ wówczas ten mógł rządzić Polską, kto urzędował w Warszawie”. Przypomniał również, że w pierwszych latach powojennych toczyła się dyskusja, czy Warszawa ma być miastem milionowym, czy dwumilionowym. Zwyciężyła koncepcja miasta milionowego. Profesor wówczas opowiadał się za miastem dwumilionowym i nadal uważał ten pogląd za słuszny²⁵. Podczas spotkania dyskutowano również nad zmianą koncepcji tygodnika „Stolica”, który wówczas wyłącznie poświęcony był historii, ze szkodą, jak podkreślano, dla problematyki współczesnej Warszawy. Sugerowano, że ważną rolę mogłoby odegrać w tej dziedzinie Towarzystwo Przyjaciół Warszawy²⁶.

VI Doroczne Spotkanie Varsavianistów odbyło się 7 czerwca 1971 roku w siedzibie Towarzystwa Naukowego Płockiego w Płocku, zorganizowane tradycyjnie przez Towarzystwo Miłośników Historii, Towarzystwo Przyjaciół Warszawy, Wydział Kultury Prezydium Stołecznej Rady Naukowej. Do organizacji tej edycji spotkania varsavianistów, jako współorganizator dołączyło Towarzystwo Naukowe Płockie i Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych. To spotkanie varsavianistów miało specyficzny charakter. Krytyczna refleksja

²³ F. Ławnik, *Sympozjum varsavianistyczne*, „Kronika Warszawy” 1970, nr 3, s. 144.

²⁴ „Stolica” 1967, nr 26, s. 10.

²⁵ F. Ławnik, op. cit., s. 146–147.

²⁶ Ibidem, s. 148.

nad stanem varsavianistyki, szczególnie nad ujmowaniem przez nią relacji Warszawa–region–Mazowsze, miejsce Warszawy w sieci miejskiej kraju, zrodziła pomysł zorganizowania sympozjum w Płocku, historycznej stolicy Mazowsza²⁷. Podczas spotkania wręczono dyplomy honorowe za najlepsze varsaviana 1970/1971, a otrzymali je: prof. Stanisław Lorentz – redaktor książki zbiorowej *Walka o dobra kultury. Warszawa 1939–1945*; wychowawca licznej kadry historyków Warszawy – prof. Stanisław Herbst, redaktor naczelny „Rocznika Warszawskiego”; prof. Kazimierz Konarski – autor pracy *Warszawa w pierwszym jej stołecznym okresie*, założyciel Sekcji Historii Warszawy TMH, prof. Eugeniusz Szwankowski – autor m.in. pracy *Ulice i place Warszawy*, prof. Ryszard Kołodziejczyk – autor opracowania wspomnień Antoniego Zaleskiego *Towarzystwo Warszawskie. Listy do przyjaciół Baronowej XYZ*, doc. dr Jerzy Maternicki – autor monografii *Warszawskie środowisko historyczne 1832–1869*, dr Alina Chyczewska – autorka katalogu *Marceli Bacciarelli. Życie – twórczość – dzieła*, Lesław M. Bartelski – autor książki *Mokotów 1944*. Obrady otworzył doc. dr Marian M. Drozdowski. Referaty wygłosili prof. Stanisław Herbst „Warszawa a Mazowsze w stuleciach XVI–XIX” i prof. Kazimierz Dziekoński „Warszawa a Mazowsze w XX wieku”²⁸. Na spotkanie przybyli także wiceprzewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej – Władysław Witold Spychalski i kierownik Wydziału Kultury Stefan Durmaj, gospodarzy reprezentowali przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej – Kazimierz Janiak oraz prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego – Jakub Chojnacki. Z ramienia Towarzystwa udział w spotkaniu brali prof. Stanisław Lorentz, Jerzy Grabowski, Maria Krowacka, Sabina Dłutkowska, Kazimierz Grejm, Krystyna Krzyżakowa, Jan Kazimierczak. Po dyskusji goście w obecności gospodarzy zwiedzali zabytki Płocka i Petrochemię.

W zamiarze organizatorów – Towarzystwa Miłośników Historii w Warszawie, Towarzystwa Przyjaciół Warszawy i Wydziału Kultury Prezydium Rady Narodowej m.st. Warszawy przejawem nowych tendencji w varsavianistyce miało być VII Doroczne Spotkanie Varsavianistów. Inicjatywa i tym razem wyszła od varsavianistów – historyków, które zostało zorganizowane w znanej fabryce wolskich Zakładów Maszyn Budowlanych im. Ludwika Waryńskiego. Zgodnie już z tradycją spotkań, wiceprzewodniczący Stołecznej Rady Narodowej Stanisław Bielecki wręczył dyplomy autorom najlepszych publikacji varsavianów za rok 1972, a otrzymali je: Aleksander Gieysztor za redakcję pracy zbiorowej *Zamek Królewski w Warszawie* oraz za całokształt dorobku w badaniach nad Warszawą średniowieczną; Krzysztof

²⁷ „Życie Warszawy” 1971, nr 223, s. 4.

²⁸ „Stolica” 1971, nr 26, s. 11.

Dunin-Wąsowicz za opracowanie wydawnictwa źródłowego *Warszawa w pamiętnikach pierwszej wojny światowej*; Jan Kosim za pracę *Z dziejów burżuazji warszawskiej w latach 1817–1830*; Marek Kwiatkowski za pracę *Szymon Bogumił Zug – architekt polskiego Oświecenia*; Jerzy Kasprzycki za felietony zebrane w albumie opracowanym wspólnie z Marianem Stępnem *Pożegnania warszawskie*; Adam Słomczyński za pamiętnik *W Warszawskim Arsenale*; Henryk Janczewski za pracę *Warszawa. Geneza i rozwój inżynierii miejskiej*²⁹.

W Radziejowicach pod Warszawą odbyło się VIII Doroczne Spotkanie Varsavianistów połączone z sympozjum naukowym na temat historycznych i współczesnych problemów aglomeracji warszawskiej. Za najlepsze prace o stolicy w okresie 1972/1973 wręczono honorowe dyplomy przyznane przez Towarzystwo Miłośników Historii, Towarzystwo Przyjaciół Warszawy oraz Wydział Kultury i Sztuki Prezydium Stołecznej Rady Narodowej, a otrzymali je: Karolina Beylin za cykl opowieści o XIX-wiecznej Warszawie, w szczególności za tom *Warszawa w latach 1900–1914*, wydany przez PIW; Zdzisław Bieniecki za badania nad historią rozwoju przestrzennego Warszawy i opracowanie wydawnictwa albumowego *W przedwczorajszej Warszawie typy malownicze*, wydanej przez WAG; Marian M. Drozdowski i Andrzej Zahorski za książkę popularnonaukową *Historia Warszawy*, edytor PWN; Jan Górski za stworzenie warsztatu badawczego nad dziejami Warszawy, w szczególności za opracowanie antologii *Pamięć warszawskiej odbudowy 1945–1949*, wydanej przez PIW; Ireneusz Ihnatowicz za monografię *Burżuazje warszawskie*, edytor PWN; pośmiertnie Stanisław Żaryn – konserwator zabytków i historyk, za książkę *13 kamienic starowarszawskich. Strona Dekerta*, edytor PWN; Alceo Valcini, Włoch zamieszkały w Paryżu za książkę *Golgota Warszawy 1939–45. Wspomnienia*, edytor Wydawnictwo Literackie³⁰. W trakcie spotkania varsavianistów wszyscy uczestnicy otrzymali skromną broszurę autorstwa Franciszka Klimy *Jak powstawały ulice i place Warszawy*, wydaną przez Towarzystwo Przyjaciół Warszawy³¹. Podczas wygłaszanych odczytów, prof. Marian M. Drozdowski w swoim referacie „Tendencje rozwojowe aglomeracji warszawskiej” podkreślił stały proces narastania dystansu między centrum stołecznym i aglomeracją. Obecny na spotkaniu inż. Tadeusz Szumilewicz – Naczelnny Architekt Warszawy, przedstawiał plany rozbudowy stolicy. O możliwości i pobudzaniu rozwoju obszarów, które powinny stanowić jeden organizm harmonijnie rozwijający się mówił prof. Andrzej

²⁹ H. Zalewska, *Siódme Spotkanie Varsavianistów*, „Kronika Warszawy” 1973, nr 1, s. 147–148.

³⁰ „Express Wieczorny” 1973, nr 232, s. 3.

³¹ „Życie Warszawy” 1973, nr 246, s. 3.

Wyszynacki, zaś społeczny wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Warszawy Stanisław Bielecki, zarazem wiceprzewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej wspominał, że „rodzi się plan optymistyczny, przygotowany przez fachowców, wsparty radą i umiejętnościami ludzi nauki”³².

17 czerwca 1974 roku, odbyło się w Nieborowie już IX Doroczne Spotkanie Varsavianistów. Wiceprezydent Warszawy Stanisław Bielecki wręczył dyplomy przyznane przez Towarzystwo Miłośników Historii i Towarzystwo Przyjaciół Warszawy za najlepsze varsaviana opublikowane w latach 1973–1974. Otrzymali je m.in. zespół redakcyjny IH PAN – za przygotowanie wydawnictwa źródłowego *Ludność cywilna w Powstaniu Warszawskim*, w tym Marian M. Drozdowski za cz. I opracowaną wspólnie z Marią Maniakówną i Tomaszem Strzemboszem, Władysław Bartoszewski za opracowanie redakcyjne cz. III przy współpracy Lucjana Dobroszyckiego³³. Podczas spotkania poruszano problemy odbudowy Warszawy. W swojej wypowiedzi inż. Roman Piotrowski wnioskował o wydanie tomu dokumentów odbudowy Warszawy w latach 1945–1949, które w przyszłości mogłyby służyć jako podstawa do dalszych badań nad dziejami Warszawy. Głos zabierał także Franciszek Klima przewodniczący Komisji Młodzieżowej TPW. Stwierdził, że na sprawy odbudowy oświaty i szkolnictwa stołecznego nie można patrzeć jedynie przez pryzmat danych statystycznych, wg. jego opinii o trudnościach tego okresu decydowały przede wszystkim olbrzymie straty wśród nauczycieli w czasie okupacji oraz odpływ kadr wykwalifikowanych do innych miast po wyzwoleniu: „Jedynie kompleksowe potraktowanie wszystkich nakładających się procesów może umożliwić odtworzenie atmosfery pierwszych lat stołecznego szkolnictwa”³⁴.

W Pałacu Wilanowskim, w dniu 24 czerwca 1975 roku odbyło się X Doroczne Spotkanie Varsavianistów pod auspicjami Towarzystwa Miłośników Historii, Towarzystwa Przyjaciół Warszawy i Urzędu m.st. Warszawy. Mimo jubileuszowej edycji, spotkanie miało charakter roboczy. W toku obrad, którym przewodniczył prof. Andrzej Wyszynacki, swoje referaty wygłosili: prof. Stefan Kieniewicz – „Trzy etapy w rozwoju nauki w Warszawie XIX wieku”, doc. Aleksander Waillis – „Udział naukowych instytucji rozwoju Warszawy”. Wiceprezydent Warszawy Stanisław Bielecki, poinformował zebranych o wstępnych planach i założeniach dotyczących dalszej perspektywy rozwoju warszawskiego ośrodka naukowego. Uroczystość wręczono wyróż-

³² Ibidem.

³³ Z.M. Stępiński, *Problemy odbudowy Warszawy. IX Doroczne Spotkanie Varsavianistów*, „Kronika Warszawy” 1975, nr 1, s. 136–139.

³⁴ Ibidem.

nienia za najlepsze varsavianistyczne publikacje, które ukazały się od czerwca 1974 roku. Dyplomy wraz z grafiką okolicznościową ufundowała Centrala ZSS „Społem”. Wyróżnienia otrzymali: Bogdan Brzeziński za książkę *Klasa robotnicza Warszawy* (PWN), Halina Kiepuska za *Warszawę w rewolucji 1905–1907* (Wiedza Powszechna), Franciszek Jan Pogonowski za *Podziemną zbrojownię* (Wydawnictwo MON), Irena Tatarczuk-Gliniańska za szczególnie osiągnięcia edytorskie w zakresie publikacji varsavianistycznych, Władysław Tomkiewicz za całokształt twórczości ze szczególnym uwzględnieniem współautorstwa książki *Zamek Królewski w Warszawie – architektura, ludzie, historia* oraz za wydanie *Gościńca Adama Jarzębskiego* (PWN), Stanisław Tazbir za redakcję pracy zbiorowej *W obronie dzieci i młodzieży* (PIW) i Waław Żdzarski za *Historie fotografii warszawskiej* (PWN)³⁵.

XII Doroczne Spotkanie Varsavianistów, tym razem odbyło się 16 maja 1977 roku w Nieborowie. Tematem spotkania były problemy stolicy, jako węzła komunikacyjnego „wczoraj, dziś, juro”. Wręczono nagrody varsavianistyczne roku 1976, wśród laureatów znalazł się Marian M. Drozdowski, który otrzymał wyróżnienie za książkę *Stefan Starzyński prezydent Warszawy*; Jan Górski *Drugie narodziny miasta*; Łukasz Heyman *Nowy Żoliborz 1918–1939*, Stefan Kieniewicz *Warszawa w latach 1795–1914*; Edward Krasieński *Stefan Jaracz*; Jerzy Lileyko *Zamek Królewski*; Witold Pruss *Rozwój przemysłu warszawskiego w latach 1864–1914*; Tadeusz Sierocki *Warszawska organizacja PPS w latach 1944–1948*³⁶.

O problemach stołeczności Warszawy w okresie międzywojennym dyskutowano podczas XIII Dorocznego Spotkania Varsavianistów, zorganizowanego 29 maja 1978 roku w Muzeum Kazimierza Pułaskiego, w Warce. Wygłaszane referaty dotyczyły stołeczności Warszawy w latach 1915–1918, rozwoju funkcji stołecznych Warszawy w latach II Rzeczypospolitej i wpływów stołeczności na sytuację ruchu robotniczego w Warszawie międzywojennej. Podczas spotkania autorzy najlepszych prac varsavianistycznych wydanych w latach 1977–1978 odebrali dyplomy honorowe³⁷. Nagrodzeni zostali: Wojciech Fijałkowski za całokształt działalności naukowej i popularyzatorskiej związanej z Wilanowem *Wnętrze Pałacu w Wilanowie* (wydana przez PWN w 1977 roku na kanwie rozprawy doktorskiej)³⁸; Sławomir Ciepela – za monografię *Szkle ceramiczne starej Warszawy* (PWN);

³⁵ „Stolica” 1975, nr 27, s. 9.

³⁶ „Kronika Warszawy” 1977, nr 4, s. 154.

³⁷ B. Poznańska, *XIII doroczne spotkanie varsavianów w Warce*, „Kronika Warszawy” 1979, nr 1, s. 156–157.

³⁸ A. Więcek, *Laureaci nagrody m.st. Warszawy za 1978 rok*, „Kronika Warszawy” 1979, nr 3, s. 163.

Juliusz A. Chróściel i Andrzej Rottermund – za *Atlas architektury Warszawy* (Arkady); Rafał Gerber – za pracę *Studenci Uniwersytetu Warszawskiego 1808–1831. Słownik biograficzny* (Ossolineum); Bogdan Kroll – za monografię *Opieka i samopomoc społeczna w Warszawie 1939–1945. Stołeczny Komitet Samopomocy Społecznej i Warszawskiej Agendy RGO* (PWN); Stefan Krzysztof Kuczyński – za monografię *Herb Warszawy* (PIW); zespół: Jan Górski oraz Tomasz Abramek, Henryk Mrowiec, Zygmunt M. Stępiński, Hanna Szwanowska – za wydawnictwo źródłowe *Odbudowa Warszawy w latach 1944–1949. Wybór materiałów i dokumentów* (PWN); Kazimierz Moczarski (pośmiertnie) – za książkę *Rozmowy z katem* (PIW)³⁹.

XIV Doroczne Spotkanie Varsavianistów poświęcono prasie warszawskiej dawniej i współczesnej. Spotkanie miało miejsce 20 czerwca 1979 roku, w Domu Dziennikarza w Zaborowie. Do stałych organizatorów spotkań dołączyło Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich. W czasie sesji wiceprezydent Warszawy Michał Szymborski, w obecności przedstawicieli środowiska naukowego i kulturalnego wręczył dyplomy honorowe m.in.: prof. Stanisławowi Lorentzowi za całokształt badań nad historią kultury Warszawy, Komitetowi Redakcyjnemu „Rocznika Warszawskiego” pracującego do 1973 roku pod kierunkiem Stanisława Herbsta, a w roku 1979 w składzie: Aleksander Gieysztor, Józef Kazimierski, Konrad Zawadzki, Barbara Grochulska, Ryszard Kołodziejczyk, Andrzej Ryszkiewicz. Nagroda dla Redakcji „Rocznika Warszawskiego” była przyznana z okazji wydania piętnastego tomu tego czasopisma przez PIW⁴⁰. Referaty wygłosili dr hab. Konrad Zawadzki – „Prasa warszawska do 1831 roku”, doc. dr hab. Andrzej Paczkowski – „Ogólne kierunki rozwoju prasy codziennej w Warszawie 1831–1939”. Do dyskusji wprowadził red. Michał Wojewódzki wygłaszając referat „Warszawa w prasie współczesnej”. Hanna Szwanowska przedstawiła komunikat „Skarpa Warszawska – źródło do dziejów odbudowy stolicy”⁴¹. Zarówno w referatach, jak i w dyskusji podkreślano rytm rozwoju prasy związany z warunkami politycznymi, ekonomicznymi i społecznymi, przedstawiono także proces specjalizacji i coraz szerszego zasięgu tematów poruszanych przez czasopisma⁴². W samej dyskusji wypowiedzieli się: dr Marek Kwiatkowski, prof. Marian M. Drozdowski, dr Ryszard Kalinowski, dr hab. Barbara Grochulska, dr Andrzej Notkowski, doc. dr hab. Janina

³⁹ „Trybuna Ludu” 1978, nr 126, s. 9. „Życie Warszawy” 1978, nr 126, s. 11.

⁴⁰ A. Więcek, *XIV Doroczne Spotkanie Varsavianistów w Zaborowie*, „Kronika Warszawy” 1980, nr 1, s. 226–231. „Stolica” 1979, nr 26, s. 11.

⁴¹ Archiwum Stanisława Lorentza (ASL), [MNW DEP]: (1118), s. 26. Zaproszenie na sesję varsavianistyczną.

⁴² „Trybuna Ludu” 1979, nr 164, s. 4.

Żurawicka. Szczególnie dużo miejsca poświęcono sprawom rozwiązań metodologicznych jakie zastosowali w swoich referatach Konrad Zawadzki i Andrzej Paczkowski. Podkreślano, iż rozwiązania owe narzucił głównie stan źródeł do poszczególnych okresów historii prasy warszawskiej. Jako bardzo ważne zagadnienia potraktowano także czynniki społeczne, polityczne i kulturowe, wyznaczając momenty przyspieszenia rozwoju oraz regresów ilościowych czasopiśmiennictwa stołecznego. Trzecim z najważniejszych problemów, jakie wyłoniły się w czasie dyskusji nad referatami, było określenie roli Warszawy wśród pozostałych krajowych ośrodków prasowo-wydawniczych. Zwracano tu uwagę, że w związku z podziałami rozbiorowymi istniało na ziemiach polskich kilka centrów prasowych niemal dorównujących znaczeniem Warszawie⁴³.

„Warszawa Powstania Listopadowego w ideologii i kulturze Polski XIX wieku” to temat XV Doroczne Spotkanie Varsavianistów, które w dniu 16 czerwca 1980 roku odbyło się w Nieborowie. Spotkanie poprowadzili prof. Stanisław Lorentz prezes ZG TPW i prof. Andrzej Wyczański prezes TMH. Referaty wygłosili: doc. Stanisław Kalemba, prof. Alina Witkowska, prof. Witold Rudziński, Krzysztof Załęski⁴⁴. Organizatorzy spotkania przyznali dyplomy honorowe za najlepsze varsaviana okresu 1979–1980, które otrzymali: Andrzej Zahorski za całokształt prac badawczych nad dziejami Warszawy, a w szczególności za książkę *Ignacy Wyssogota Zakrzewski – prezydent Warszawy*; Marian Fuks za *Prasę żydowską w Warszawie na przełomie epok*; Marian Gajewski za *Zarys historyczny urzędzeń komunalnych Warszawy*; Roman Jasiński za pracę *Muzyka w Warszawie na przełomie epok*; Halina Lileyko za katalog *Srebra warszawskie w zbiorach Muzeum Historycznego m. st. Warszawy*; Jerzy Tomaszewski za album *Epizody Powstania Warszawskiego* oraz Żanna Kormanowa, Józef Kazimierski, Ryszard Kołodziejczyk, Halina Rostkowska i Aleksandra Więcek za redagowanie materiałów z sesji popularnonaukowych poświęconych Warszawie, m.in. za tom *Kultura Warszawy*⁴⁵. Po południu odbył się występ artystów scen warszawskich, na którym zaprezentowane były teksty Stanisława Wyspiańskiego i Juliusza Słowackiego oraz muzyka Fryderyka Chopina i Stanisława Moniuszki⁴⁶.

XVI Doroczne Spotkanie Varsavianistów odbyło się tym razem po sezonie urlopowym 28 września 1981 roku w gościnnym Muzeum Rolnictwa

⁴³ „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1980, nr 19, s. 145–146.

⁴⁴ „Kronika Warszawy” 1980, nr 4, s. 126. „Życie Warszawy” 1980, nr 143, s. 2.

⁴⁵ „Trybuna Ludu” 1980, nr 163, s. 4.

⁴⁶ Ł. Kądziela, *Obchody 150 rocznicy Powstania Listopadowego*, „Kronika Warszawy” 1981, nr 4, s. 154.

w Ciechanowcu. Podczas debaty dyskutowano o „Środowisku naturalnym Warszawy”. Obradom współprzewodniczyli prof. Andrzej Wyczański i inż. arch. Stanisław Jankowski. W drugiej części spotkania wręczono dyplomy honorowe za najlepsze varsaviana roku 1980/1981, m.in. za całokształt twórczości oraz z okazji 70. rocznicy urodzin dyplom otrzymał Juliusz W. Gomulicki⁴⁷. Ponadto dyplomy honorowe otrzymali Stefan Kieniewicz, Maria Wawrykowa, Ireneusz Ichnatowicz, Barbara Grochulska, Jerzy Skowronek, Irena Tessaro-Kosimowa, Ludwik Hass, Ruta Sakowska, Maciej Kwiatkowski i Stanisław Midzio⁴⁸.

W Sali Rady Zamku Królewskiego w Warszawie, w dniu 18 października 1982 roku odbyło się XVII Doroczne Spotkanie Varsavianistów, tym razem poświęcone warszawskim zabytkom. Otwierając je, prof. Andrzej Wyczański, prezes Towarzystwa Miłośników Historii, stwierdził, iż głównym organizatorem było Towarzystwo Przyjaciół Warszawy, któremu pomógł w organizacji spotkania Wydział Kultury Urzędu m.st. Warszawy. Obrady poprzedziło wręczenie przyznanych na posiedzeniu w dniu 21 czerwca 1982 roku wyróżnień za najlepsze varsaviana 1981/1982. Wyróżnienia te otrzymali: prof. Stanisław Lorentz za wspomnienia wydane w książce Roberta Jarockiego *Rozmowy z Lorentzem*; redaktor Robert Jarocki za książkę *Rozmowy z Lorentzem*; prof. Jan Zachwatowicz za całokształt swojej działalności z okazji wydania wyboru prac; Piotr Stachiewicz za książkę *Parasol. Dzieje oddziału do zadań specjalnych Komendy Głównej AK*; Stanisław Jankowski za książkę *Z fałszywym ausweisem w prawdziwej Warszawie. Wspomnienia z lat 1939–1945*; Adolf Rudnicki za książkę *Rogaty warszawiak*; Wiesław Majewski za publikację *Grochów 1831*; dr Andrzej Biernat i Barbara Biernatowa za inwentaryzację i opracowanie wydawnictwa *Cmentarz Powązkowski w Warszawie. Materiały inwentaryzacyjne, t. 1*⁴⁹. Otwierając spotkanie, prof. Aleksander Gieysztor poruszył problemy dotyczące autentyczności i wiarygodności zabytków, idee odtwarzania, podkreślając przy tym rolę historyzmu w kulturze polskiej⁵⁰. Opowiedział się konsekwentnie za odtworzeniem – rekonstrukcją budowli w ich udokumentowanych formach zewnętrznych przy użyciu całego współczesnego aparatu technicznego i materiałowego, tworzącego „materię nośną” dla zrekonstruowanej formy⁵¹. Referat – „Walka o zabytki

⁴⁷ Ł. Kądziela, *XVI Doroczne Spotkanie Varsavianistów*, „Kronika Warszawy” 1982, nr 3–4, s. 234.

⁴⁸ „Express Wieczorny” 1981, nr 189, s. 2.

⁴⁹ D. Gawinowa, *XVII Doroczne Spotkanie Varsavianistów*, „Kronika Warszawy” 1982 nr 2, s. 158.

⁵⁰ D. Gawinowa, op. cit., s. 158.

⁵¹ „Ochrona Zabytków” 1983, nr 36/1–2, s. 148.

Warszawy” wygłosił m.in. Juliusz Wiktor Gomulicki⁵², poruszając problemy zabytków i zespołów zabytkowych w granicach przedwojennego Śródmieścia Warszawy oraz walkę o ich ochronę w latach minionych i sytuację obecną⁵³. Zwrócił uwagę, iż ubóstwo Warszawy w obiekty zabytkowe ma swoje źródła w całym splocie działań w okresie XIX i XX wieku, a zachowane zabytki, choć nie zawsze najwybitniejszej klasy, zasługują dziś na szczególną ochronę⁵⁴. Profesor Gomulicki doskonale wiedział, że każdy ocalały zabytek warszawski ma wielokrotnie większą wagę dla warszawiaka niż o wiele cenniejszy zabytek Rzymu, Londynu czy Paryża dla rzymianina, londyńczyka, paryżanina. „My musimy jak najstaranniej chronić nawet takie obiekty, które należą do trzeciej czy czwartej klasy zabytkowej, ponieważ tracąc je utracilibyśmy również znaczną część osobliwej tożsamości Warszawy. Tożsamości tak drogiej sercu prawie każdego starszego warszawiaka, który jej specyfikę przekazuje następnie swoim dzieciom, i wnukom, a także warszawiakom nowo kreowanym, przybyłym do stolicy ze wszystkich prawie stron naszego kraju”⁵⁵.

Temat – „Zabytkowe śródmieście Warszawy w perspektywie lat najbliższych” przedstawił w swym referacie prof. Piotr Biegański, pierwszy po wojnie Konserwator Warszawy, nawiązując do trudnych lat odbudowy zabytków ocenionej pozytywnie i ukoronowanej wpisem historycznego Starego Miasta na listę światowego dziedzictwa UNESCO⁵⁶. Jako pierwszy w dyskusji zabrał głos dr Wojciech Fijałkowski, nawiązując do referatu prof. Piotra Biegańskiego, podkreślał, że zachodzi konieczność uporządkowania wielu placów i ogrodów oraz należy ocalić resztki założenia rezydencjonalnych Ursynowa i Morysina, a także udostępnienia społeczeństwu Natolina⁵⁷.

Referując zagadnienia konserwacji kamienic czynszowych z końca XIX i początków XX wieku, które dopiero w połowie lat siedemdziesiątych uznano za zabytki Janusz Sujecki z TPW podkreślił, że w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych wiele z tych obiektów rozebrano, wiele w czasie remontów utraciło dawny wystrój poprzez zbijanie zdobień, balkonów. Apelował także o stworzenie planu rewaloryzacji obiektów, którym powinny być

⁵² K. Krzyżakowa, *Spotkanie varsavianistów*, „Stolica” 1982, nr 35, s. 8–9. J. Kasprzycki, *W poszukiwaniu utraconego czasu*, „Życie Warszawy”, 1982, nr 243, s. 8.

⁵³ D. Gawinowa, op. cit., s. 158.

⁵⁴ „Ochrona Zabytków” 1983, nr 36/1–2, s. 148.

⁵⁵ Fragmenty referatu wygłoszonego w dniu 18 października 1982 roku przez prof. Juliusza W. Gomulickiego na XVII Dorocznym Spotkaniu Varsavianistów. „Stolica” 1982, nr 40/41, s. 4–5.

⁵⁶ „Stolica” 1982, nr 35, s. 8–9.

⁵⁷ D. Gawinowa, op. cit., s. 158.

zainteresowane władze miasta, by ocalałe kamienice odpowiednio zabezpieczyć. Zorganizowany w listopadzie 1981 roku Związek Ochrony Zabytków Secesji w Warszawie przy Zarządzie Głównym Towarzystwa Przyjaciół Warszawy przeprowadził spis zagrożonych obiektów, podjęto dzięki społecznikom prace zabezpieczające i wymagające niewielkich nakładów remonty, malowanie bram, zakładanie starych ocalałych balkonów w kamienicy np. przy ul. Rutkowskiego⁵⁸.

O roli zabytków w rozwoju i utrzymaniu stołecznej funkcji miasta mówił prof. Marian Marek Drozdowski. Przypomniął działalność Komitetu Obywatelskiego ds. Gmachów Publicznych i symboliczną rolę zabytków, docenioną szczególnie po odzyskaniu niepodległości⁵⁹. Na zakończenie sesji prof. Juliusz W. Gomulicki stwierdził, że „mówienie z potrzeby serca rzeczy gorzkie i krytyczne uświadamiają, jak wiele jest do zrobienia i ile potrzeba społecznego zainteresowania i entuzjazmu”⁶⁰.

Pracujący od kilku miesięcy w ramach rocznego wyjazdu nad planem rozwoju miasta Nicosia, gdzie prasa polska docierała ze znaczącym opóźnieniem, inż. arch. Stanisław Jankowski przewodniczący Komisji Rozwoju Miasta i członek Zarządu Głównego TPW dowiedział się z „Życia Warszawy” o przyznanej mu nagrodzie „Polityki” 1982 w dziedzinie pomników i wspomnień. Nagrodę tę otrzymał za książkę, która została wcześniej uznana za najlepsze varsavianiana 1981/1982 – *Z fałszywym ausweisem w prawdziwej Warszawie. Wspomnienia z lat 1939–1945*. Stanisław Jankowski piękną nagrodę polecił przekazać do dyspozycji Prymasowskiego Komitetu Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom, a jak pisał w swoim liście, gdyby Komitet ten już nie działał prosił o przekazanie funduszy do dyspozycji Prymasa Polski na cele charytatywne⁶¹.

XVIII Doroczne Spotkanie Varsavianistów, odbyło się 26 września 1983 roku w zabytkowym pałacu w Falentach, użytkowanym przez Instytut Melioracji i Użytków Zielonych. Sympozjum rozpoczęto wręczeniem dyplomów honorowych autorom najlepszych książek o tematyce warszawskiej, a wydanych w latach 1982–1983. Dyplomy przyznane przez Towarzystwo Miłośników Historii, Towarzystwo Przyjaciół Warszawy i Wydział Kultury i Sztuki Urzędu m.st. Warszawy wręczono: Stanisławowi Broniewskiemu za książkę *Całym życiem. Szare Szeregi w relacji naczelnika*; Leonardowi Dubackiemu i Bog-

⁵⁸ Ibidem, s. 159. Obecnie powrócono do nazwy ulicy Chmielnej.

⁵⁹ Ibidem, s. 160.

⁶⁰ (ASL), [MNW DEP]: (1119), s. 127.

⁶¹ ATPW, Teczka – Komisja Rozwoju Miasta. Kopia listu Stanisława Jankowskiego skierowana do Redakcji Tygodnika „Polityka”. Nicosia, 19 stycznia 1983 roku.

danowi Gadomskiemu za *Tramwajarze warszawscy wczoraj i dziś*; Wiesławowi Gołębockiemu i Karolowi Mórańskiemu za *Warszawa – przewodnik turystyczny*; Markowi Kwiatkowskiemu za publikację *Stanisław August – król architekt*; Kazimierzowi Malinowskiemu za *Żołnierze łączności walczącej Warszawy*; Teresie Prekerowej za książkę *Konspiracyjna Rada Pomocy Żydom w Warszawie 1942–1945*; Zofii Zbyszewskiej za *Ministerstwo polskiej biedy. Z dziejów Towarzystwa Opieki nad Więźniami PATRONAT w Warszawie 1909–1944*. Głównym tematem sympozjum była „Rodzina Warszawska”, jej rys historyczny i socjologiczny⁶². Próbę rekonstrukcji przeciętnej rodziny mieszczańskiej Starej Warszawy w wieku XVII przedstawiła Maria Sierocka-Pośpiech na podstawie ksiąg metrykalnych parafii św. Jana. Domniemany model rodziny z terenu parafii św. Krzyża w wieku XVIII przedstawił Cezary Kułko. Charakterystyki wybranych rodzin bogatego mieszczaństwa w XIX wieku, jak rodziny Steinkellerów, Blochów, Hoesicków i Lewentalów przedstawił prof. Ryszard Kołodziejczyk. Referat na temat trudnej sytuacji rodziny robotniczej na przełomie wieków XIX i XX zreferowała doc. dr Anna Żarnowska. Żywo dyskutowano nad referatem prof. Mariana M. Drozdowskiego o rodzinie w Warszawie międzywojennej i nad „Problemem dziedzictwa tradycji w rodzinach współczesnych” dr Mirosławy Grabowskiej. Potrzebę opracowania naukowego mówiącego o sytuacji rodziny warszawskiej w okresie okupacji wskazali Lesław Bartelski i prof. Krzysztof Dunin-Wąsowicz⁶³.

Nad tematem „Place Warszawy” dyskutowano podczas XIX Dorocznego Spotkania Varsavianistów, 5 listopada 1984 roku w sali widowiskowej warszawskiego Ośrodka Kultury przy ul. Elektoralnej. Zwyczajowo już na spotkaniu varsavianistów zostały wręczone honorowe dyplomy za najlepsze varsaviana opublikowane w okresie od czerwca 1983 do czerwca 1984. Laureatami zostali: Stanisław Szenic, nagrodzony za dzieło *Cmentarz Powązkowski. Zmarli i ich rodziny, tom 1–3 za lata 1790–1918* (PIW), Sylwester Braun „Kris” – nagrodzony za album *Reportaże z Powstania Warszawskiego* (KAW), Ryszard Kołodziejczyk – autor monografii *Jan Bloch 1836–1902* (PIW); Zofia Zawadzka, Anna Zawadzka – za książkę *Pełnić służbę ... Z pamiętników i wspomnień harcerek Warszawy 1939–1945* (PIW), Jerzy Waldorff – nagrodzony za wspomnienia *Czarne owoce dla Apolla* (Wyd. Literackie), Jerzy Lileyko – autor monografii *Zamek warszawski – rezydencja królewska i siedziba władz Rzeczypospolitej 1569–1763* (Ossolineum), Tomasz Szarota – autor monografii *Stefan Rowecki Grot* (PWN); Andrzej Karpiński autor monografii *Pauperes. O mieszkańcach Warszawy XVI i XVII wieku* (PWN) oraz Wojciech Herbczyński za

⁶² „Express Wieczorny” 1984, nr 42, s. 2.

⁶³ „Stolica” 1983, nr 44, s. 2.

książkę *W dawnych cukierniach i kawiarniach warszawskich*. Podczas dyskusji, głos w imieniu Towarzystwa Przyjaciół Warszawy zabrał Juliusz Wiktor Gomulicki, który mówił m.in. o rankingu i znaczeniu placów warszawskich, w tym o placu Saskim i innych⁶⁴.

Jubileuszowa sesja varsavianistów – pod hasłem „Zieleń Warszawy”, odbyła się w dniu 7 października 1985 roku. XX Doroczne Spotkanie Varsavianistów, któremu przewodniczył prof. Juliusz Wiktor Gomulicki miało miejsce w Starej Pomarańczarni Łazienek Królewskich⁶⁵. Sesję otworzył prof. Andrzej Wyczański prezes Oddziału Warszawskiego TMH, przemówienie powitalne wygłosił prezydent Warszawy gen. M. Dębicki, który podkreślił dorobek i znaczenie sesji varsavianistycznych, przypomniał koncepcje regulacji Warszawy prezydentów Sokratesa Starynkiewicza i Stefana Starzyńskiego, uwzględniające zieleń w urbanistyce miasta. Prezydent Warszawy podkreślił rolę Towarzystwa Miłośników Historii i Towarzystwa Przyjaciół Warszawy w działaniach zmierzających do ochrony środowiska naturalnego i dbałości o zabytki miasta. Na sesji wręczono dyplomy honorowe autorom najwybitniejszych prac varsavianistycznych, które ukazały się w 1984/1985 roku⁶⁶. W dyskusji głos zabrał m.in. prof. Juliusz W. Gomulicki, zwracając uwagę, że zieleń można traktować w bardzo różnych aspektach. Wskazał na rolę zieleni w kształtowaniu wyobraźni i rozbudzaniu wrażliwości ludzkiej. Zieleń w wielkim mieście jest jak oaza wśród kamiennej pustyni. Przypomniał pisarzy doceniających rolę i znaczenie zieleni w życiu człowieka – Stanisława Balińskiego, Stanisława Wyspiańskiego, swojego ojca Wiktora Gomulickiego, Stefana Żeromskiego, Jarosława Iwaszkiewicza, a także działalność prezydenta Stefana Starzyńskiego na rzecz zwiększania terenów zielonych w Warszawie i upiększaniu miasta⁶⁷. Natomiast inż. arch. Stanisław Jankowski skoncentrował uwagę na trzech aspektach zieleni miejskiej – zieleni dnia powszechnego, spontanicznej i niedocenionej. Podkreślał w swoim wystąpieniu o odpowiedzialności za zieleń, z którą mamy codzienny kontakt, jak trawniki, zieleńce, drzewa, niszczone systematycznie przez człowieka. Zieleń, którą określał spontaniczną, przeciwstawia się monotonii wielkich bloków mieszkalnych. Przypomniał również o podjętych inicjatywach społecznych na rzecz zieleni w mieście, m.in. o konkursie na najładniejsze ukwiecone balkony „Warszawa w kwiatach”, działalność społecznych opiekunów zieleni, ochronę zabytków przyrody. W panoramie miasta istnieje

⁶⁴ „Stolica” 1984, nr 49, s. 20–21.

⁶⁵ „Życie Warszawy” 1985, nr 235, s. 6.

⁶⁶ B. Poznańska, *XX Doroczne Spotkanie Varsavianistów*, „Kronika Warszawy” 1986, nr 1–2, s. 240.

⁶⁷ Ibidem, s. 243.

je także zieleń, którą określił, jako niedocenioną, nietkwiącą w świadomości warszawiaków. Zaliczył do niej „naskarpowy” pas zieleni, nazywany umownie traktem czterech kładek, a rozciągający się od pomnika Fryderyka Chopina po Uniwersytet Warszawski⁶⁸. W dyskusji wskazano na brak przedstawicieli Towarzystwa Miłośników Historii i Towarzystwa Przyjaciół Warszawy w pracach i podejmowanych inicjatywach przez Biuro Planowania Rozwoju Warszawy⁶⁹.

22 czerwca 1987 roku, w Domu Sztuki na Ursynowie odbyło się XXI Doroczne Spotkanie Varsavianistów na temat „Od jurydyk do współczesnych dzielnic Warszawy”⁷⁰. Sesję otworzył prof. Stanisław Lorentz prezes Towarzystwa Przyjaciół Warszawy, przypominając wieloletnią tradycję spotkań varsavianistycznych, zaś samym obradom przewodniczył prof. A. Ajnenkiel prezes Towarzystwa Miłośników Historii. Honorowe dyplomy za najlepsze varsaviana 1985–1986 wręczył prof. Andrzej Wyczański przewodniczący jury nagród varsavianistycznych. „Honorowy dyplom” otrzymali: prof. Stanisław Lorentz – *Walka o Zamek 1939–1980* (Wydawnictwo Zamek Królewski w Warszawie, 1986); Roman Jasiński – *Koniec epoki. Muzyka w Warszawie (1927–1939)* (PIW, 1986); Mariusz Karpowicz – *Piękne nieznanajome* (PIW, 1986); Krystyna Lejko – *Warszawa w obiektywie Konrada Brandla* (PWN, 1986); Jerzy Lileyko – *Życie codzienne w Warszawie za czasów Wazów* (PIW, 1984); Roman Loth – *Na rogu świata i nieskończoności. Wspomnienia o Franciszku Fiszerze* (PIW, 1985) oraz Irena Orlewiczowa zasłużona redaktorka varsavianów PIW-u, za przygotowanie do druku pracy Józefa Sigalina *Warszawa 1944–1980. Z archiwum architekta*⁷¹. Wśród prelegentów, swój referat przedstawił prof. Marian M. Drozdowski na temat „Dzielnic Warszawy w latach 1915–1939”. Na zakończenie swojego wystąpienia prof. Drozdowski przedstawił wizje wielkich nowych urbanistycznych rozwiązań powstałych w okresie prezydentury Stefana Starzyńskiego, jak budowa dzielnicy reprezentacyjnej, idea uregulowania Wisły, uporządkowania Powiśla i Czerniakowa, integracja Pragi i wiele innych śmiałych rozwiązań urbanistycznych⁷². Podczas sesji wypowiedział się także Jan Berger z TPW Oddział Grochów, omawiając rozwój Pragi do 1916 roku. Przypomniał również plany regulacji Pragi z XIX wieku i powiązanie Warszawy lewo- i prawobrzeżnej⁷³.

⁶⁸ Ibidem.

⁶⁹ Ibidem.

⁷⁰ B. Poznańska, *Sprawozdanie z XXI Dorocznego Spotkania Varsavianów*, „Kronika Warszawy” 1988, nr 2, s. 201.

⁷¹ Ibidem.

⁷² Ibidem.

⁷³ Ibidem.

Głos zabrał także przedstawiciel Towarzystwa Przyjaciół Warszawy Oddział Bródno⁷⁴ – omówił on historię grodziska na Bródnie, będącego najstarszym grodziskiem na terenie Warszawy, przedstawił inicjatywy Oddziału w zakresie porządkowania terenu, prac konserwatorskich⁷⁵. Zgłoszono w trakcie sesji postulat konieczności prowadzenia badań traktujących o dziejach dzielnic, jurydyk warszawskich i prac zmierzających do ratowania specyficznych cech historycznych poszczególnych dzielnic Warszawy, zauważono, że w przygotowaniu jest monografia Saskiej Kępy opracowana przez prof. Marianna M. Drozdowskiego⁷⁶.

XXII Doroczne Spotkanie Varsavianistów na temat „Budownictwo zabytkowe regionu warszawskiego”, odbyło się 19 września 1988 roku w pałacu Radziwiłłów w Starej Wsi k. Węgrowa⁷⁷. Dyplom honorowy otrzymała m.in.: Alina Kowalczykowa za książkę *Warszawa romantyczna*, uznaną za wybitną pozycję wśród varsavianów okresu 1987–1988⁷⁸. Podczas spotkania referaty wygłosili: inż. arch. Feliks Ptaszyński, Konserwator Zabytków m. st. Warszawy – „Aktualne problemy konserwatorskie w regionie warszawskim”; dr Izabela Galicka i Hanna Sygietyńska – „Z zagadnień zabytkowej architektury okolic Warszawy – rezydencje, obiekty sakralne”; Ewa Wartalska – „Zabytkowe budownictwo gospodarcze regionu warszawskiego”⁷⁹.

W Archiwum Akt Dawnych, w dniu 21 listopada 1989 roku odbyło się XXIII Doroczne Spotkanie Varsavianistów, podczas którego wręczono dyplomy honorowe za rok 1988/1989 i całokształt prac. Nagrody otrzymali: Eugeniusz Szulc za badania nad historią ewangelików warszawskich, a w szczególności za książkę *Cmentarz Ewangelicko Augsburgski w Warszawie. Zmarli i ich rodziny*; Władysław Jewsiewicki za prace filmowe i fotograficzne dokumentujące Powstanie Warszawskie, a zwłaszcza za książkę *Powstanie Warszawskie 1944 roku okiem polskiej kamery*; Robert Bielecki za monografię *Gustaw i Harnaś – dwa powstańcze bataliony*; Michał Gernberg za opracowanie wydawnictwa źródłowego *Pamiętniki z getta. Fragmenty i rejestry* oraz Irena Michalina Walicka, siostra sakramentka za książkę *Kościół Sakramentek w Warszawie – Pomnik zwycięstwa pod Wiedniem*⁸⁰. Spotkanie poświęcone było także nazwom ulic stolicy. O dawnych i obecnych ulicach mówił m.in. prof. Juliusz W. Gomulicki. Na podkreślenie zasługuje jeszcze jeden fakt, iż od 1982 roku

⁷⁴ W sprawozdaniu nie wymieniono nazwiska.

⁷⁵ B. Poznańska, op. cit., s. 205.

⁷⁶ Ibidem.

⁷⁷ ASL, [MNW DEP]: (1121), s. 127, zaproszenie.

⁷⁸ Ibidem, dyplom.

⁷⁹ Ibidem, zaproszenie.

⁸⁰ „Kronika Warszawy” 1991, nr 1–4, s. 150.

członkowie Komisji Historycznej przy Zarządzie Głównym Towarzystwa Przyjaciół Warszawy wchodziłi w skład Komisji Kwalifikacyjnej przy Muzeum Historycznym m.st. Warszawy⁸¹. Jej zadaniem było przedstawienie opinii dla władz miasta o celowości wydania drukiem publikacji varsavianistycznych przez Państwowy Instytut Wydawniczy, a które były finansowane przez Wydział Kultury i Sztuki Urzędu m.st. Warszawy⁸². W skład Komisji z ramienia Towarzystwa Przyjaciół Warszawy wchodziłi prof. Juliusz W. Gomułicki, prof. Janusz Durko, Kazimiera Kartasińska była wiceprezydent Warszawy, dr Józef Kazimierski dyrektor Archiwum Państwowego m.st. Warszawy, Maria Roerichowa wieloletnia dyrektor Wydziału Kultury Urzędu m.st. Warszawy i sekretarz ZG TPW Aleksandra Więcek⁸³.

Od 1967 roku odbywały się także spotkania poświęcone przeszłości, teraźniejszości i przyszłości poszczególnych dzielnic Warszawy oraz problemów jej współczesności. W sesjach tych brali udział przedstawiciele Towarzystwa Przyjaciół Warszawy, naukowcy, działacze społeczni i polityczni. Plonem tych spotkań były wydane publikacje poświęcone dzielnicom Żoliborz, Praga, Mokotów, Ochota, Wola i Śródmieście. W 1970 roku opublikowane zostały przez wydawnictwo „Książka i Wiedza” zebrane referaty z sesji w książce *Żoliborz. Wczoraj, dziś, jutro* pod redakcją Joanny Zahorskiej. Państwowy Instytut Wydawniczy wydał książkę *Dzieje Pragi* pod red. J. Kazimierskiego, R. Kołodziejczyka, Ż. Kormanowej, H. Rostkowskiej. Książka zawiera sesyjne materiały, pełne teksty referatów stanowiących przeważnie rezultat własnych badań naukowych autorów, ponadto zawarte są w niej komunikaty. Trwałym dorobkiem sesji i wystawy z 1972 roku jest książka *Dzieje Ochoty*. Całość materiałów z sesji zorganizowanej w 1973 roku została opublikowana w książce *Dzieje Woli* przygotowanej przez Redakcję Varsavianów Państwowego Wydawnictwa Naukowego. Dzielnicą Śródmieście była ostatnią, która w wyniku sesji otrzymała swoją monografię w 1974 roku – *Dzieje Śródmieścia*.

Grono wybitnych historyków, historyków sztuki, muzealników, a przede wszystkim varsavianistów skupionych w Towarzystwie Przyjaciół Warszawy, prowadziło badania w swoich macierzystych instytucjach naukowych. Przeprowadzono tam wiele kwerend, naukowcy ci zgromadzili ogromny materiał, który posłużył następnie do wydania wielu publikacji naukowych poświęconych Warszawie. Możliwość zorganizowania spotkań varsavianistycznych da-

⁸¹ J. Durko, Muzeum Warszawy i jego współtwórcy w mojej pamięci 1951–2003, Muzeum Historyczne m.st. Warszawy 2008, s. 217.

⁸² ATPW, Teczka – Komisja Historyczna. Protokoły i opinie Komisji na temat varsavianów przygotowanych do druku.

⁸³ Ibidem.

ła szansę wielu wybitnym historykom – miłośnikom Warszawy na zrealizowanie czy dokończenie pracy naukowej w postaci wydanej publikacji. Zespół organizacyjny pracował bezinteresownie, społecznie. Niestety przyszły problem, działalność sesyjna została w pewien sposób zahamowana. Był to wieloletni, ogromny wysiłek środowiska naukowego, skupionego także w Towarzystwie Przyjaciół Warszawy. Do dnia dzisiejszego wydane i nagrodzone publikacje z tamtych lat są najważniejszymi książkami, które dotyczą historii stolicy. Obecnie nie tylko młode pokolenie naukowców bardzo często powołuje się w swoich pracach na te publikacje, a czytając je zwykli mieszkańcy miasta sięgają po te książki poznając bogatą historię stolicy.

Bibliografia

Archiwalia

Archiwum Stanisława Lorentza (ASL), [MNW DEP]: (1118), s. 26; (1119), s. 127; (1121), s. 127.

Archiwum Towarzystwa Przyjaciół Warszawy (ATPW), Teczka – Imprezy Towarzystwa Przyjaciół Warszawy i oddziałów od 1967 roku, cz. I; Imprezy organizowane przez Towarzystwo Przyjaciół Warszawy i Oddziały od 1968 roku, zaproszenie, cz. II; Różne propozycje współpracy, cz. II; Komisja Rozwoju Miasta. Kopia listu Stanisława Jankowskiego skierowana do Redakcji Tygodnika „Polityka”. Nicosia, 19 stycznia 1983 roku; Teczka – Komisja Historyczna. Protokoły i opinie Komisji na temat warszawianów przygotowanych do druku.

Prasa

„Express Wieczorny” 1968, nr 142; 1973, nr 232; 1981, nr 189; 1984, nr 42.
„Kronika Warszawy” 1977, nr 4; 1980, nr 4; 1985, numer specjalny; 1991, nr 1–4.
„Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1980, nr 19.
„Ochrona Zabytków” 1983, nr 36/1–2.
„Stolica” 1967, nr 26; 1968, nr: 23, 26; 1971, nr 26; 1975, nr 27; 1979, nr 26; 1982, nr: 35, 40/41; 1983, nr 44; 1984, nr 49.
„Trybuna Ludu” 1978, nr 126; 1979, nr 164; 1980, nr 163.
„Życie Warszawy” 1968, nr 141; 1971, nr 223; 1973, nr 246; 1978, nr 126; 1980, nr 143; 1985, nr 235.

Publikacje

Berger J., *Dzieje Grochowa do 1916 r.*, „Rocznik Warszawski” 1967, t. 7.
Berger J., *Z dziejów Saskiej Kępy*, „Rocznik Warszawski” 1979, t. 15.
Drozdowski M.M., *Problematyka Warszawy w pracach Towarzystwa Miłośników Historii*, „Rocznik Warszawski” 1969, t. 9.

- Durko J., *Muzeum Warszawy i jego współtwórcy w mojej pamięci 1951–2003*, Muzeum Historyczne m.st. Warszawy 2008.
- Gawinowa D., *XVII Doroczne Spotkanie Varsavianistów*, „Kronika Warszawy” 1982, nr 2.
- Janowska I., *Karolina Beylin (13 IV 1899–3 V 1977)*, „Kronika Warszawy” 1978, nr 1.
- Kasprzycki J., *W poszukiwaniu utraconego czasu*, „Życie Warszawy”, 1982, nr 243.
- Kazimierski J., *Udział Towarzystwa Przyjaciół Warszawy w pracach i sesjach varsavianistycznych*, [w:] *Towarzystwo Przyjaciół Warszawy wczoraj, dziś, jutro*, praca zbiorowa, Volumen, Warszawa 1999.
- Kądziała Ł., *Obchody 150. rocznicy Powstania Listopadowego*, „Kronika Warszawy” 1981, nr 4.
- Kołodziejczyk R., *Stanisław Herbst*, „Kronika Warszawy” 1974, nr 1.
- Krzyżakowa K., *Spotkanie varsavianistów*, „Stolica” 1982, nr 35.
- Ławnik F., *Symposium varsavianistyczne*, „Kronika Warszawy” 1970, nr 3.
- Poznańska B., *XX Doroczne Spotkanie Varsavianistów*, „Kronika Warszawy” 1986, nr 1–2.
- Poznańska B., *XIII doroczne spotkanie varsavianów w Warce*, „Kronika Warszawy” 1979, nr 1.
- Poznańska B., *Sprawozdanie z XXI Dorocznego Spotkania Varsavianów*, „Kronika Warszawy” 1988, nr 2.
- Rdzanek I., *Symposium varsavianistów w Wilanowie*, „Kronika Warszawy” 1970, nr 1.
- Stępiński Z.M., *Problemy odbudowy Warszawy. IX Doroczne Spotkanie Varsavianistów*, „Kronika Warszawy” 1975, nr 1.
- Szwankowska H., *Towarzystwo Miłośników Historii w Warszawie w latach 1945–1986*, „Kronika Warszawy” 1987, nr 1.
- Więcek A., *XIV Doroczne Spotkanie Varsavianistów w Zaborowie*, „Kronika Warszawy” 1980, nr 1.
- Więcek A., *Laureaci nagrody m.st. Warszawy za 1978 rok*, „Kronika Warszawy” 1979, nr 3.
- Zalewska H., *Siódme Spotkanie Varsavianistów*, „Kronika Warszawy” 1973, nr 1.

mgr inż. Mariusz Portalski

Towarzystwo Naukowe Płockie
Stowarzyszenie Nowoczesna i Innowacyjna Edukacja

mgr Tomasz Ogieniewski

Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 11 im. Bolesława Chrobrego w Płocku
Stowarzyszenie Nowoczesna i Innowacyjna Edukacja

Seminarium doktoranckie Towarzystwa Naukowego Płockiego. Geneza, przebieg działalności i efekty

Rola nauki i edukacji w rozwoju cywilizacyjnym społeczeństw narasta od zarania ludzkości. Właśnie dzięki nim był możliwy postęp cywilizacyjny, a obecnie znaczenie nauki i edukacji wśród wszystkich dziedzin działalności ludzkiej jest tak wielkie, że mają one wśród nich pozycję najwyższą.

Zadania edukacji i nauki realizowane łącznie, z pewnością rozszerzą się w bliskiej i dalszej przyszłości. Już teraz zadania te są tak duże, że celowe jest skierowanie ich części do instytucji poza tymi, które są do tego ustawowo powołane, a więc między innymi do organizacji pozarządowych.

Pokrótko organizację pozarządową można zdefiniować jako organizację obywatelską działającą z własnej inicjatywy na rzecz wybranego interesu publicznego i nie działającą dla osiągnięcia zysku. Organizacje pozarządowe bywają nazywane trzecim sektorem, obok sektora publicznego (władz administracji publicznej) i rynkowego (przedsiębiorców). Organizacje pozarządowe – w odróżnieniu do organów publicznych, a podobnie jak przedsiębiorcy – są prywatne i powstają z inicjatywy ich założycieli (prywatnych osób), ale – w odróżnieniu od przedsiębiorstw, a podobnie jak władze publiczne – działają w interesie publicznym, a nie prywatnym. Pojęcie organizacja pozarządowa nie jest równoznaczne z pojęciem organizacja społeczna, np.: związek zawodowy jest organizacją społeczną, ale nie jest organizacją pozarządową. Działalność organizacji pozarządowych może mieć miejsce na terenie międzynarodowym, na terenie danego kraju i wreszcie na terenie lokalnym, co jest charakterystyczne dla większości organizacji pozarządowych. Często w statutach tych organizacji są zapisy o działalności

na terenie całego kraju, o możliwości współdziałania z podobnymi organizacjami zagranicznymi, w wielu przypadkach organizacje o zasięgu krajowym tworzą oddziały lokalne lub regionalne, bo właśnie zasadnicza działalność organizacji pozarządowych ma miejsce w lokalnych społecznościach i dla tych społeczności.

Ludzie od zarania podążali w różnych kierunkach, a celem jaki im przyświecał było poprawienie sytuacji bytowej swojej jako jednostki, a później jednostki społecznej jaką jest rodzina. Kierunki uzależnione były od dostępu do wody, pożywienia, a później i pracy. W związku z tym w wielu miejscach wzrastał poziom zaludnienia, a w niektórych teren prawie pustoszał. Podobna sytuacja miała miejsce w Płocku, a przyczyną ponad dwukrotnego zwiększenia liczby mieszkańców Płocka była decyzja o wybudowaniu Mazowieckich Zakładów Rafineryjno-Petrochemicznych. Uchwała o budowie zakładu, w którym miała być przetwarzana ropa naftowa została podjęta 5.01.1959 r. przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów. Kombinat w Płocku odpowiadał potrzebom kraju związanym z transformacją gospodarczą, związaną m.in. z szybko wzrastającym zapotrzebowaniem na produkty ropopochodne (benzyna i inne) w związku z przewidywanym zwiększeniem liczby samochodów. Zakład był zbudowany od podstaw. Powstanie zakładu wiązało się z rozwojem kadry technicznej i administracyjnej. Wraz z budową Kombinaturozwijano potrzebną infrastrukturę oraz sieć zakładów przemysłowych współpracujących z Kombinatem. Zakład rozrastał się, jego rozrost był związany z potrzebami kraju. Zmiany zachodziły również w sferze organizacyjno-prawnej. Płocki Kombinat działał do 1992 r. jako przedsiębiorstwo państwowe o nazwie Mazowieckie Zakłady Rafineryjno-Petrochemiczne w Płocku. W latach 1992–2000 po strukturalnej prywatyzacji funkcjonował jako Petrochemia Płock S.A. W 2000 r. wskutek fuzji z Centralą Produktów Naftowych, kombinat i inne mniejsze zakłady weszły w skład dużego, o randze światowej koncernu PKN ORLEN S.A. Równolegle rozwijała się Fabryka Maszyn Żniwnych, monopolista w produkcji kombajnów zbożowych, ostatnio po przekształceniach własnościowych z nazwą CNH Industrie funkcjonująca w ramach światowego koncernu FIAT. Jest to drugie co do wielkości przedsiębiorstwo w Płocku.

Dla realizacji większości zadań budowlanych utworzono przedsiębiorstwo Petrobudowa zatrudniające w pewnych okresach około 10 tysięcy pracowników. Powstały również inne specjalistyczne przedsiębiorstwa branży budowlanej jak Izokor, Instal, Naftoremont i inne. Zwiększały swój obszar działalności przedsiębiorstwa i instytucje istniejące przed 1959 r., a ich wzrost był konieczny z racji zwiększenia liczby i zakresu zadań.

Rozwój miasta wymagał wykształcenia bardzo licznych kadr na poziomie robotniczym i średnim, ale także na poziomie wyższym. Z kadrami robotników i techników poradzono sobie przez rozwój i powołanie nowych szkół zawodowych, również przyzakładowych. Jak zbażał prof. Mikołaj Kozakiewicz w latach 1960–1968 zwiększyła się w Płocku liczba uczniów szkół zawodowych z 2436 w roku 1960 do 8892 w roku 1968. Zatem został zapewniony popyt płockiej gospodarki na kadry poniżej wykształcenia wyższego. Te z kolei w szerszym rozmiarze zapewniały dużą część potrzeb kadrowych przez promocję od 1971 r. inżynierów Filii Politechniki Warszawskiej.

Utworzenie w 1967 r. Filii Politechniki Warszawskiej w Płocku istotnie wpłynęło na rozszerzenie działalności naukowej TNP, doc. dr inż. Edward Kowalczyk, pierwszy kierownik Filii został wiceprezesem zarządu TNP i to on nadawał pewien ton konferencjom i publikacjom najczęściej wydawanym w „Notatkach Płockich” TNP. Wraz z utworzeniem i rozwojem Filii rozpoczęto w niej badania naukowe skierowane głównie na uzyskanie przez pracowników stopnia doktora, przede wszystkim w dyscyplinach technicznych. Natomiast tylko pojedynczy badacze spoza Politechniki mogli się wykazać posiadaniem stopnia doktora. Tę lukę dostrzegł prof. Antoni Rajkiewicz, wówczas profesor Uniwersytetu Warszawskiego, który to udokumentował m.in. swoimi badaniami struktury kadr kwalifikowanych w Płocku i subregionie. I Jemu zawdzięczamy przygotowanie i powołanie Seminarium Doktoranckiego w strukturze Towarzystwa Naukowego Płockiego. Celem działalności Seminarium Doktoranckiego było przybliżenie możliwości realizacji badań naukowych zorientowanych głównie na uzyskanie stopnia doktora osobom spoza Politechniki, którzy widzieli potrzebę takiej realizacji, rozwoju swojej wiedzy i osobowości. Ponieważ działalność ta rozpoczynała się w ramach szerszej działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego jako organizacji pozarządowej i charakter seminarium był niekomercyjny i niedotowany przez państwo, instytucję Seminarium Doktoranckiego należy uznać jako modelową jednostkę społecznego ruchu naukowego. Społeczny ruch naukowy to możliwość podnoszenia kwalifikacji, zwiększania swoich umiejętności, rozbudowywania zasobu wiedzy z różnych dziedzin. Fakt, że prof. Rajkiewicz i jego następcy, profesorowie prowadzący Seminarium nie pobierali wynagrodzenia, nie było też odpłatności seminarzystów za przeprowadzone zajęcia, podkreśla naszą tezę o działalności Seminarium Doktoranckiego TNP jako modelowej jednostki społecznego ruchu naukowego.

Działalność seminarium naukowego była pewną kontynuacją badań prowadzonych wcześniej na terenie Płocka. Wraz z rozpoczęciem budowy kombinatu rafinerijno-petrochemicznego badania naukowe dotyczące przemian

cywilizacyjnych Płocka i subregionu płockiego prowadzili w ramach Komitetu Badań Rejonów Uprzemysłowionych Polskiej Akademii Nauk m.in. tacy uczeni jak: prof. Antoni Rajkiewicz (kadry), prof. Mikołaj Kozakiewicz (szkolnictwo w Płocku), prof. Zbigniew Kwieciński (środowisko wiejskie bliskie Płocka) we wczesnym etapie swoich karier naukowych. Zapewne te działania silnie wzmocnione przez rozpoczęcie działalności naukowo-badawczej powstałej w 1967 r. Filii Politechniki Warszawskiej pozwoliły na istotne rozszerzenie funkcji naukowej TNP i wraz z tym działalności Seminarium Doktoranckiego.

Seminarium Doktoranckie zostało powołane 16 lipca 1970 r., w roku obchodów 150-lecia działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego. Na spotkaniu inauguracyjnym oprócz twórcy Seminarium prof. Antoniego Rajkiewicza obecni byli prezes TNP Jakub Chojnacki, prof. Zygmunt Rybicki rektor Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Klemens Szaniawski dziekan Wydziału Nauk Społecznych i kandydaci do ww. Seminarium. Seminarium funkcjonowało na podstawie regulaminu napisanego, z uwzględnieniem doświadczeń akademickich Uniwersytetu Warszawskiego, potrzeb lokalowych TNP i samych seminarzystów. W regulaminie opisano warunki uczestnictwa, częstotliwość organizacji posiedzeń, zadania ze strony TNP.

Warunkiem uczestnictwa w Seminarium było posiadanie stopnia zawodowego magistra, posiadanie publikacji naukowych i popularnonaukowych lub chęć ich tworzenia, zamiłowanie do nauki. Seminarium zostało zorganizowane w formie comiesięcznych posiedzeń stacjonarnych. Seminarzyści mogli spotykać się ze specjalistami różnych dziedzin w zależności od tematyki pracy. Zajęcia organizowano w formie konsultacji, konwersatoriów grupowych i indywidualnych. W czasie seminarium uczestnicy otrzymywali informacje na temat niezbędnej literatury, sposobów przeglądania literatury pod kątem badanego zagadnienia, zagadnienia związane z metodologią badań. Uczestnicy seminarium zgodnie z ustaleniem poczynionym w regulaminie Seminarium spotykali się regularnie, omawiali kolejne etapy swoich prac, opisywali założenia metodologiczne swoich badań, a także poznawali warsztat naukowy.

Najważniejszym elementem działalności Seminarium Doktoranckiego było prowadzenie zajęć wykładowych i dyskusyjnych przez kolejnych kierowników Seminarium, którzy jeśli sami nie byli promotorami prac doktorskich, pomagali w znalezieniu promotora właściwego dla danej dyscypliny naukowej, a często także rady naukowej upoważnionej do nadawania stopni doktora. Pierwszym i długoletnim kierownikiem Seminarium był prof. Antoni Rajkiewicz. Funkcję pełnił do 2000 r. W czasie pracy kierowniczej w Seminarium 17 osób uzyskało stopień doktora. Kolejnym kierownikiem

Seminarium Doktoranckiego był prof. dr hab. Mirosław Krajewski, a liczba uzyskanych doktoratów wyniosła 10. Od 2009 r. kierownictwo Seminarium objęli ks. prof. dr hab. Michał Grzybowski i prof. dr hab. Daniela Żuk. Do końca 2015 r. 8 osób uzyskało tytuł doktora. Łącznie od początku założenia Seminarium Doktoranckiego do końca 2017 r. stopień doktora uzyskało 37 osób. Od 2018 r. w związku ze zmianami ustawowymi Seminarium Doktoranckie zostało przekształcone w proseminarium prowadzone przez wiceprezesa Zarządu TNP ks. prof. Daniela Brzezińskiego.

Wśród seminarzystów Seminarium byli członkowie Towarzystwa Naukowego Płockiego i osoby chcące rozwijać się naukowo.

Jednym z głównych efektów Seminarium Doktoranckiego przy Towarzystwie Naukowym Płockim była możliwość rozwoju naukowego osób z regionu płockiego i włocławskiego poza tego rodzaju działalnością w ramach lokalnych uczelni. Osoby takie nie musiały być pracownikami naukowymi, pracować w uczelni, prowadzić zajęć ze studentami. Seminarium w TNP było szansą dla ludzi pracujących w różnych zakładach. Po godzinach pracy, w czasie wolnym mogli oni oddawać się pasji doskonalenia naukowego, pogłębiać wiedzę z interesującej człowieka dziedziny. Ten efekt wydaje się być najważniejszym, aczkolwiek trudnym do oszacowania. Wymiernym efektem działalności Seminarium Doktoranckiego było przygotowanie pod kierunkiem profesorów prowadzących Seminarium dysertacji doktorskich obronionych później przed radami naukowymi posiadającymi właściwe kompetencje do oceny dysertacji i przyznania stopni.

Zdobywanie stopni naukowych poza uczelnią dawało szersze możliwości, gdyż można było wybrać dziedzinę bez konieczności odpowiedzi na profil szkoły, zapotrzebowanie szkoły, zasób kadry dydaktycznej. Z Towarzystwem Naukowym Płockim i Seminarium mogli współpracować naukowcy z różnych uczelni.

Dysertacje doktorskie dotyczyły płockiego środowiska społecznego, rozwoju Płocka pod wpływem budowy i rozwoju kombinatu rafineryjno-petrochemicznego, ruchu w życiu społecznym i gospodarczym, prasy płockiej, polskiej pomocy społecznej, dziejom i funkcjom Biblioteki TNP, martyrologii Żydów płockich, redystrybucyjnej roli podatków, odbudowy i rozwoju szkolnictwa we Włocławku i wielu innych.

Seminarium funkcjonujące w Płocku ułatwiało seminarzystom dostęp do Biblioteki Towarzystwa Naukowego Płockiego im. Zielińskich, w której było dużo pozycji książkowych, opracowań poświęconych regionowi. Bardzo bogata w zbiory biblioteka dawała doktorantom wiele możliwości wykorzystania materiałów odpowiednich dla celów własnej pracy naukowej.

Tabela 1. Stopnie naukowe doktora uzyskane w latach 1970–2000
(na podstawie opracowań Z. Kruszewskiego, D. Żuk i sprawozdań TNP)

Lp.	Imię i nazwisko doktoranta	Temat rozprawy doktorskiej	Promotor	Data obrony
1.	mgr Jan Kowalewski	Płockie środowiska społeczne w latach 1939–1945	prof. dr hab. Antoni Rajkiewicz	09.10.1973
2.	mgr Jakub Chojnacki	Rozwój Płocka pod wpływem budowy Mazowieckich Zakładów Rafineryjno-Petrochemicznych	prof. dr hab. Antoni Rajkiewicz	20.05.1978
3.	mgr Jerzy Księżopolski	Wychowanie ekonomiczne w procesie kształcenia techników	prof. dr hab. Antoni Rajkiewicz	18.11.1978
4.	mgr Jerzy Stefański	Społeczno-ekonomiczne czynniki rozwoju przemysłu maszyn rolniczych w Płocku i jego rozwój z miastem (1870–1970)	prof. dr hab. Marian Frank	18.12.1978
5.	mgr Andrzej Papierowski	Ruch społeczny w życiu gospodarczym i społecznym Płocka w latach 1869–1939	prof. dr hab. Tadeusz Kowalak	3.12.1979
6.	mgr Bolesław Witkowski	Społeczne procesy rozwoju Mazowieckich Zakładów Rafineryjno-Petrochemicznych w Płocku	prof. dr hab. Antoni Rajkiewicz	27.05.1980
7.	mgr Marcin Kamiński	Faustyn Piasek – życie i twórczość	prof. dr hab. Antoni Rajkiewicz	27.05.1980
8.	mgr Andrzej Stelmaszewski	Preferencje indywidualne w spółdzielczym systemie budownictwa mieszkaniowego w spółdzielni mieszkaniowej woj. płockiego	prof. dr hab. Edward Kuminek	10.10.1982
9.	mgr Mirosław Krajewski	Ziemia Dobrzyńska w latach 1939–1945, polityka okupanta, ruch oporu	prof. dr hab. Tadeusz Kowalak	06.06.1984
10.	mgr Marian Sołtysiak	Muzeum Mazowieckie w Płocku i jego funkcje społeczne	prof. dr hab. Antoni Rajkiewicz	10.07.1985
11.	mgr Wiesław Koński	Prasa płocka w latach 1945–1981	prof. dr hab. Alina Słomkowska	21.06.1990
12.	mgr Anna Stogowska	Dzieje i funkcje Biblioteki Towarzystwa Naukowego Płockiego	prof. dr hab. Witold Stankiewicz	11.07.1990
13.	mgr Eleonora Dąbrowska	Uczestnictwo załóg w zarządzaniu przedsiębiorstwami na	prof. dr hab. Helena Strzezińska	30.05.1991

Lp.	Imię i nazwisko doktoranta	Temat rozprawy doktorskiej	Promotor	Data obrony
		przykładzie Mazowieckich Zakładów Rafineryjno-Mazowieckich w Płocku		
14.	mgr Jan Przedpełski	Martyrologia i heroizm Żydów płockich w latach drugiej wojny światowej	prof. dr hab. Jerzy Tomaszewski	12.07.1991
15.	mgr Anna Schulz	Adaptacja a proces pracy na podstawie absolwentów zespołu Szkół Chemicznych Mazowieckich Zakładów Rafineryjno-Petrochemicznych w Płocku	prof. dr hab. Antoni Rajkiewicz	25.06.1991
16.	mgr Stanisław Kunikowski	Rola i funkcje towarzystw ogólnych w Polsce	prof. dr hab. Antoni Rajkiewicz	18.06.1997
17.	mgr Andrzej Milczarek	Polska pomoc społeczna. Doświadczenia historyczne i wyzwania współczesności	prof. dr hab. Mirosław Krajewski	19.04.2000

Tabela 2. Stopnie naukowe doktora uzyskane w latach 2000–2009

Lp.	Imię i nazwisko doktoranta	Temat rozprawy doktorskiej	Promotor	Data obrony
1.	mgr Stanisław Giziński	Pożarnictwo Pomorza Nadwiślańskiego w latach 1918–1938	prof. dr hab. Mirosław Krajewski	30.01.2001 UMK w Toruniu
2.	mgr Henryka Piekarska	Redystrybucyjna rola podatku od dochodów osobistych	prof. dr hab. Antoni Rajkiewicz	13.06.2001 Uniwersytet Warszawski
3.	mgr Marek Wojtkowski	Kujawy Wschodnie w dobie walk narodowo-wyzwolńczych w latach 1798–1918	prof. dr hab. Mirosław Krajewski	26.02.2002 UMK w Toruniu
4.	mgr Violetta Kamińska	Mesjanizm i neomesjanizm polski	prof. dr hab. Marek Jakubowski	13.11.2003 UMK w Toruniu
5.	mgr Zofia Kuźniewska	Rozgraniczenie pomiędzy diecezją płocką a włocławską na przestrzeni dziejów	ks. prof. dr hab. Witold Kujawski	26.04.2004 Uniwersytet Kardynała Wyszyńskiego
6.	mgr Barbara Moraczewska	Odbudowa i rozwój szkolnictwa Miasta Włocławka w latach 1945–1975	prof. dr hab. Mirosław Krajewski	4.04.2004 Akademia Bydgoska

Lp.	Imię i nazwisko doktoranta	Temat rozprawy doktorskiej	Promotor	Data obrony
7.	mgr Krystyna Grzesiak	Relacje państwo-Kościół katolicki na terenie diecezji włocławskiej w latach 1945–1989	prof. dr hab. Mirosław Krajewski	17.05.2005 Akademia Bydgoska
8.	mgr Andrzej Dwojnych	Przeptyw idei pomiędzy Kościołem a formacją endecką na obszarze diecezji płockiej w latach 1898–1939	prof. dr hab. Bogumił Grott	11.12.2006 Uniwersytet Jagielloński
9.	mgr inż. Jerzy Janczewski	Wiedza w rozwoju przedsiębiorczości w małych zakładach samochodowych.	prof. dr hab. inż. Mirosław Włodarczyk	12.11.2007 SGH Warszawa
10.	mgr inż. Władysław Skrzypek	Wpływ zmian społeczno-ekonomicznych transformacji 1989–2002 na rozwój Włocławka	prof. dr hab. Włodzimierz Anioł	9.12.2009 Uniwersytet Warszawski

Tabela 3. Stopnie naukowe doktora uzyskane w latach 2009–2019

Lp.	Imię i nazwisko doktoranta	Temat rozprawy doktorskiej	Promotor	Data obrony
1.	mgr Elżbieta Szubska-Bieron	Płock w latach 1939–1945 na łamach niemieckiej prasy lokalnej	prof. dr hab. Mirosław Krajewski	23.11.2010 Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
2.	mgr Dorota Sobiech	Działalność organizacji stowarzyszeń sportowych na Ziemi Dobrzyńskiej w latach 1918–1939	ks. prof. dr hab. Michał Grzybowski	23.01.2012 Uniwersytet Kardynała Wyszyńskiego
3.	mgr Grzegorz Wąsiewski	Wpływ towarzystw naukowych na budowanie kapitału intelektualnego środowiska lokalnego na przykładzie Towarzystwa Naukowego Płockiego Oddział w Sierpcu	ks. prof. dr hab. Michał Grzybowski	23.01.2012 Uniwersytet Kardynała Wyszyńskiego
4.	mgr Andrzej Kansy	„Notatki Płockie” – czasopismo Towarzystwa Naukowego Płockiego (1956–2011). Studium politologiczno-historyczne	prof. dr hab. Marek Jabłonowski	27.06.2012 Uniwersytet Warszawski

Lp.	Imię i nazwisko doktoranta	Temat rozprawy doktorskiej	Promotor	Data obrony
5	mgr Alina Klocek	Płocki kompleks rafineryjno-petrochemiczny w latach 1959–2000 i jego wpływ na rozwój miasta i regionu	prof. dr hab. Mirosław Krajewski	22.10.2013 Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
6.	mgr Monika Jarzębska	Opodatkowanie dochodów niejawnych w Polsce	dr hab. Agnieszka Alińska, prof. SGH	8.12.2014 SGH
7.	mgr Grażyna Szumlicka-Rychlik	Płockie nekropolie do końca XX wieku	ks. prof. dr hab. Michał Grzybowski	22.04.20015 Uniwersytet Kardynała Wyszyńskiego
8.	mgr Krzysztof Kłodawski	Ewangelicy w województwie/guberni Płockiej w latach 1815–1914	prof. dr hab. Tadeusz Senge	6.11.2015 Uniwersytet Gdański
9.	mgr Waldemar Podel	Samorząd gminny w strukturze politycznej III RP na przykładzie Płocka	prof. dr hab. Jacek Zieliński	6.03.2017
10.	mgr Piotr Grysztanowicz	Proces urbanizacji i zmian nazewnictwa ulic Płocka w latach 1237–2017	prof. dr hab. Leszek Zygnier	6.09.2019

Liczba uzyskanych stopni doktora w ramach Seminarium Doktoranckiego TNP była znacznie większa od takowej uzyskiwanych przez pracowników zarówno Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku, jak i Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej (obecnie Mazowiecka Uczelnia Publiczna w Płocku). Większa była jedynie liczba nadawanych stopni doktora pracownikom Filii Politechniki Warszawskiej, ale tu ok. 140 dysertacji było realizowanych zupełnie w innych warunkach organizacyjnych, finansowych, kadry profesorskiej itp. Ponadto Filia Politechniki Warszawskiej od 1992 r. miała uprawnienia do nadawania przez jej Radę Wydziału Budownictwa, Mechaniki i Petrochemii stopni doktora w dyscyplinie budownictwo oraz mechanika i eksploatacja maszyn. Te porównania wskazują, jak ważna była działalność naukowa Seminarium Doktoranckiego, gdzie po uzyskaniu stopnia doktora, a czasem później stopnia doktora habilitowanego byli seminarzyści Seminarium Doktoranckiego skutecznie zasilali zasoby kadrowe płockich, włocławskich i innych uczelni.

Seminarium Doktoranckie, jego działalność i efekty były cenione przez zarząd i członków wielu towarzystw naukowych w całej Polsce. Przykładem

zainteresowania Seminarium i jego organizacją niech będzie chociażby prośba zarządów towarzystw gdańskiego i poznańskiego o przybliżenie zasady, formy, organizacji Seminarium Doktoranckiego TNP skierowana do ówczesnego sekretarza Seminarium podczas obchodów 190-lecia Towarzystwa Naukowego Płockiego w 2010 r. Należy życzyć sobie, żeby takie instytucje społecznego ruchu naukowego nie tylko w Płocku mogły kontynuować i rozwijać swoją działalność, mimo piętrzących się niewątpliwie trudności, głównie formalnych. A pełnią one ważną rolę zarówno dla realizacji zadań edukacyjnych, naukowych i popularyzatorskich, jak i przyspieszenia tworzenia społeczeństwa obywatelskiego jakże potrzebnego naszemu krajowi.

Źródła i literatura

1. Listy obecności seminarzystów.
2. Protokoły posiedzeń Seminarium Doktoranckiego.
3. Sprawozdania z działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego.
4. Klocek A., *Płocka Rafineria i Petrochemia w latach 1951–2000*, monografia, Płock 2010.
5. Kozakiewicz M., *Kariery płockie. Szkolnictwo a przemysłowanie*, Nasza Księgarnia, Warszawa 1971.
6. Kowalewski Z., *Rozmieszczenie przestrzenne inteligencji z wyższym wykształceniem w Polsce*, w: PAN KPZK, Biuletyn, z. 39.
7. Rajkiewicz A., *Ludność Płocka, jej aktywność zawodowa i wykształcenie*, Towarzystwo Naukowe Płockie, Płock 1970.
8. Rajkiewicz A., *Seminarium Doktoranckie w Płocku*, „Notatki Płockie” 1970, nr 4/58, 17–19.
9. Portalski M., *20 lat działalności Ośrodka Naukowo-Dydaktycznego Politechniki Warszawskiej w Płocku*, Politechnika Warszawska, Płock 1987.
10. Portalski M., *Dwusetne posiedzenie seminarium doktoranckiego TNP*, „Notatki Płockie” 2001, nr 3/188, s. 51–52.
11. Żuk D., *45 lat Seminarium Doktoranckiego TNP*, „Notatki Płockie” 2016, nr 1/248, 37–45.
12. Kruszewski Z.P., *Towarzystwo Naukowe Płockie – podmiot życia publicznego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011.
13. Kruszewski Z.P., *Towarzystwo Naukowe Płockie w odrodzonej Polsce*, Płock 2018.
14. Kruszewski Z.P., *Towarzystwa Naukowe – niedoceniane organizacje*, Płock 2020.

Streszczenie

W obliczu rosnących zadań nauki traktowanych priorytetowo ważną rolę do spełnienia mają organizacje pozarządowe. W niniejszym opracowaniu autorzy ukazują fragment tej działalności na przykładzie wybranej organizacji realizującej swoje zadania na terenie Płocka i okolic. Taką organizacją jest Towarzystwo Naukowe Płockie, w ramach którego od 1970 r. działa Seminarium Doktoranckie. Niniejsza publikacja została zredagowana przez dwóch seminarzystów, z których jeden jest słuchaczem Seminarium Doktoranckiego TNP od ponad 35 lat, zatem oprócz tradycyjnych badań tej instytucji, czyli analiz piśmiennictwa i analizy dokumentów można było wykorzystać technikę obserwacji uczestniczącej.

Jan Chojnacki

Towarzystwo Naukowe Płockie

Hymn, jako symbol sprzyjający integracji członków TNP

Referat okolicznościowo-historyczny, związany z powstaniem Hymnu. Proszę wybaczyć pewną swobodę literacką referatu, ponieważ napisał go nie tyle inżynier, członek TNP, co z natury przede wszystkim poeta, kompozytor i malarz.

W życiu państw, społeczeństw, jednostek wojskowych, szkół i stowarzyszeń, niekiedy wielką rolę integrującą odgrywają symbole w postaci flag, znaków graficznych oraz... pieśni. Znane są przykłady wielkich wzruszeń pod wpływem hymnu w przypadkach np. sukcesów w sporcie lub kulturze. Jeżeli jednak chodzi o hymny, to rzadziej dotyczy to stowarzyszeń oraz instytucji o charakterze naukowym, z wyjątkiem słynnej i kultowej już pieśni akademickiej *Gaudeamus igitur*. O ile wiem, żadne z ponad stu kilkudziesięciu społecznych towarzystw naukowych w Polsce, przynajmniej do roku 1986 nie posiadało własnego hymnu.

Nic dziwnego, że w roku 1986 idea stworzenia takiego hymnu spotkała się z wielkim oporem w Zarządzie TNP i w głosowaniu Zarządu przegrała 5:1. Przeciwno był m.in. ówczesny prezes Towarzystwa, Jakub Chojnacki, zaś żarliwym inicjatorem powstania hymnu w Zarządzie był wiceprezes, doktor nauk weterynaryjnych, pan Tadeusz Chrostowski. Przeciwnicy motywowali, że powstanie i używanie hymnu może naruszyć naukową powagę i charakter prawie dwuwiekowego *Societas Scientiarum Plocensis*.

Natomiast za łatwością powstania takiego utworu przemawiała wyjątkowa okoliczność, a mianowicie, członkiem Towarzystwa był wybitny kompozytor, do niedawna rektor Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie, prof. Tadeusz Paciorkiewicz, który oświadczył, że jeśli tylko otrzyma stosowny tekst, to z przyjemnością napisze muzykę hymnu.

Równie sprzyjającą okolicznością dla szybkiego napisania odpowiednich słów była obecność w TNP poety, magistra Stanisława Kostaneckiego, który natychmiast podjął się napisania słów hymnu. Niestety, kolega Kostanecki widocznie nie posiadał doświadczenia w pisaniu tekstów do pieśni tak szcze-

gólnej, jaką bywa przeważnie monumentalny hymn. Zatem niezupełnie sprostał zadaniu pisząc tekst wprost do historycznej melodii *Witaj majowa jutrzeńko*.

Swój projekt tekstu hymnu Stanisław Kostanecki przedstawił w dyskusji na Walnym Zgromadzeniu TNP w roku 1987, już po wystąpieniu dr. Chrostowskiego i po prezentacji nagrania z moimi słowami i muzyką Paciorkiewicza, przez połączone płockie chóry.

Słowa Hymnu TNP **wg. Kostaneckiego** miałyby mieć taką postać:

1. Złączmy, złączmy nasze siły
z naszym Płockiem i Mazowszem,
żeby zawsze w szczęściu żyły,
wciąż piękniejsze i wciąż zdrowsze. (bis)

REFREN. Wiedzie nas ojców przodków wzór.
Powiększajmy prac ich zbiór!

2. Dopływ Wisły region zrasza,
wód dodaje rzek królowej
– taka jest działalność nasza
– Towarzystwo Naukowe. (bis)

REFREN. Wiedzie nas ojców przodków wzór.
Powiększajmy prac ich zbiór!

3. Tysiącletni grodzie Piastów,
rozrosłeś się Petrochemią
– nasze serca – Tobie Miasto,
Tobie Mazowiecka Ziemi! (bis)

REFREN. Wiedzie nas ojców przodków wzór.
Powiększajmy prac ich zbiór!

4. Nam nieważna jest zapłata,
lecz pożytek naszych znojów:
cząstka w lepszym jutrze świata
dążącego do pokoju!

REFREN. Wiedzie nas ojców przodków wzór.
Powiększajmy prac ich zbiór!

Tadeusz Paciorkiewicz jednakże uznał, że powyższe słowa nie pozwalają mu na skomponowanie monumentalnego hymnu.

* * *

I tu zaczął się mój osobisty poetycki udział w powstaniu Hymnu TNP, co dokumentalnie opisałem w literacko-historycznym opowiadaniu pt. *Jakby tu choć trochę zaistnieć na dłużej*¹. Pozwolę sobie przytoczyć fragment wymienionego opowiadania, ponieważ było pisane na bieżąco i stanowi przez to dokumentalne zwierciadło wydarzenia:

„W okresie świąt Bożego Narodzenia 1986 roku, w warszawskim mieszkaniu otrzymałem zaskakujący telefon od osoby z Płocka, która nigdy wcześniej do mnie nie dzwoniła. Był to doktor nauk weterynaryjnych Tadeusz Chrostowski, ówczesny wiceprezes TNP.

Czułem, że jest wyraźnie skrępowany i podenerwowany, mówił szybko i niewyraźnie, powtarzał niektóre słowa, lub czynił nagłe przerwy, aby znaleźć w pamięci odpowiedni wyraz. W każdym razie tak usłyszałem w słuchawce:

Panie pułkowniku! – tak zawsze się do mnie zwracał, bo w garnizonowym już przed wojną Płocku, szarże wojskowe jeszcze i teraz miały spore znaczenie wśród elity inteligenckiej, do której doktor się zaliczał. *Mam do pana gorącą prośbę w imieniu Towarzystwa i swoim własnym. Mieliśmy tu niedawno spotkanie z profesorem Paciorkiewiczem, kompozytorem i rektorem Akademii Muzycznej w Warszawie, członkiem naszego Towarzystwa. Pewnie pan go zna bardziej ode mnie, bo pochodzi z Sierpca. Zaproponowałem mu napisanie hymnu dla Towarzystwa. Chętnie się zgodził, ale pod warunkiem, że otrzyma odpowiedni tekst. Zwróciłem się natychmiast do naszego poety, kolegi Kostaneckiego, ale – niestety – profesor tego tekstu nie zaakceptował i teraz jestem w wielkim kłopotcie.*

W tej sytuacji zwracam się do Pana z gorącą prośbą o słowa do tego hymnu. Nieraz słuchałem pana pieśni u nas w Towarzystwie i jestem przekonany, że pan temu zadaniu na pewno sprosta². Dodatkowy kłopot polega jednak na tym, że chcielibyśmy mieć gotowy hymn najpóźniej do 28 marca 1987 roku, bo wówczas odbędzie się Walne Zgromadzenie, na którym chcieliśmy go zaprezentować...

Ani słowem nie przerywałem doktorowi telefonicznego monologu, a końcowa propozycja tak mnie zaskoczyła, że przez chwilę zaniemówiłem. Z jednej strony było to zadanie bardzo ambitne, ponętne i zaszczytne,

¹ Jest to jedno z mych około 150 opowiadań autobiograficznych, zawartych w cyklu *Meldunki z ostatniej linii frontu*.

² Miałem już wtedy w dorobku twórczym około 20 pieśni harcerskich, w tym śpiewanych już czterdzieści lat, np. *W nadwiślańskim grodzie*, *Z Małachowianki śpiewa drużyna* (przez „Dzieci Płocka” śpiewana jako *Gdy artystyczna śpiewa drużyna*).

a z drugiej, mogło doprowadzić do kompromitacji w zderzeniu z wymaganiami znanego kompozytora i audytorium Towarzystwa.

Nie wiedziałem, co odpowiedzieć. Przez chwilę milczałem, potem prosiłem o powtórzenie niektórych szczegółów, których rzekomo nie dosłyszałem i wreszcie uczepliłem się terminu. *Wie pan, może bym się tego podjął i może by coś z tego wyszło, ale w tak krótkim czasie?... Nie, to nie jest możliwe tym bardziej, że mam na warsztacie inne prace.*

Słowo „warsztat” brzmiało tu doskonale i miało przy okazji świadczyć o przeciążeniu portfela „poety” zamówieniami! W rzeczywistości, wprawdzie wciąż podejmowałem jakieś inicjatywy twórcze, ale nie były one związane ani z zewnętrznymi zamówieniami, ani tym bardziej z dotrzymywaniem terminów.

Rozmówca jednak nie dawał za wygraną i nalegał do tego stopnia, że w końcu gotów był nawet odpuścić termin, byle tylko zagwarantować sobie pozyskanie odpowiedniego tekstu. Widocznie wierzył w moje doświadczenie i wenę, a z drugiej strony nie chciał stracić obietnicy kompozytora. Stało w końcu na tym, że owszem, będę się starał wykonać zadanie możliwie szybko, natomiast bez żadnych gwarancji dotyczących terminu. Równie dobrze mogło to znaczyć, że szanowny rozmówca może otrzymać tekst „na święty nigdy”!

* * *

Kiedy tylko umilkł telefon, opadły mnie czarne myśli. Przed wszystkim nie wiedziałem, czy uda się znaleźć przyzwoity koncept dla powtarzającego się refrenu, bo od jego słów zwykle zaczynam i rzutuje to potem na treść poszczególnych zwrotek. Dopiero rankiem, po nocy słabo przespanej z powodu zobowiązania, które – jak mi się wydawało – przerasta moje siły, przyszła zbawienna myśl. Postanowiłem niejako nawiązać do słynnego toastu: *Vivat Akademia! Vivant Professores!*, bo przecież w jednym i drugim przypadku mamy do czynienia z instytucjami o charakterze naukowym. Ponadto, wyjątkowo sprzyjającą okolicznością było używanie przez TNP, od pierwszych lat swego istnienia do dziś, także łacińskiej nazwy SOCIETAS SCIEN-TIARUM PLOCENSIS, co pozwalało na ewentualne wprowadzenie do pieśni również łacińskich słów.

W ten sposób, po dziesiątkach modyfikacji, które zajęły co najmniej tydzień, dysponowałem takim oto – dalece jeszcze niedoskonałym – refrenem:

W skarbnicę Mazowsza już trwale wpisane,
przez czasy dobre i złe,
szlachetnym i twórczym działaniem związane
ad multos annos. Niech żyje TNP!

Była to jednak „rybka”, która spowodowała, że ułożenie trzech brakujących zwrotek było łatwiejsze i zajęło nie tak wiele czasu. Kiedy tylko tekst był gotowy, natychmiast zadzwoniłem do profesora Paciorkiewicza, aby mu ten tekst dostarczyć.

Zaproponował spotkanie już następnego dnia w kawiarence Akademii Muzycznej przy Okólniku. Chociaż oceniałem dość pozytywnie własny tekst – w skali tego, co dotąd wyszło spod mego pióra – to z duszą na ramieniu udawałem się na spotkanie z autorytetem muzycznym. Wbrew temu, co przypuszczał dr Chrostowski, nigdy sierpczanina z urodzenia, Tadeusza Paciorkiewicza, nie miałem okazji widzieć. Kiedy punktualnie zszedłem na dół do kawiarni, profesor siedział już przy jednym ze stolików i spoglądał w kierunku wejścia. Rozpoznałem go bezbłędnie po minie sygnalizującej oczekiwanie na umówionego gościa (mam prawo tak powiedzieć, bo były rektor czuł się przy Okólniku, jak u siebie w domu) oraz po życzliwym uśmiechu.

Po przedstawieniu się, natychmiast podałem kompozytorowi gotowy tekst pieśni i trwożnie, a zarazem z nadzieją, oczekiwałem na werdykt. Profesor tak spokojnie czytał, że z wyrazu jego twarzy nie mogłem wywnioskować ani pozytywnej, ani negatywnej oceny. Wyglądało raczej na to, że moje – zrodzone w trudzie – dzieło, przyjmuje dość obojętnie i za chwilę równie beznamiętnie mi je zwróci.

W pewnym momencie oderwał się jednak od mego zapisu i powiedział: „Proszę Pana! Ja to zabieram. Spróbuję szybko napisać partyturę i przesłać do Towarzystwa. Bardzo Panu dziękuję. Mam tylko taką uwagę: W trakcie pisania melodii może ewentualnie zająć konieczność przestawienia jakiegoś słowa ze względu na zasady prozodii i myślę, że wyrazi Pan zgodę na takie drobne zmiany. Zresztą, uprzedzę Pana o tym telefonicznie”.

Byłem w siódmym niebie. Oczywiście, na wszystko się zgadzałem, a profesor natychmiast podszedł do bufetu i przyniósł do stolika kawę. Teraz dopiero potoczyła się sympatyczna rozmowa o Sierpcu, o moich i jego rodzicach, o Kole Przyjaciół Ziemi Sierpeckiej w Warszawie, o Towarzystwie Naukowym w Płocku i Jakubie Chojnackim, o charakterze przyszłego hymnu i o moim doświadczeniu autorsko-kompozytorskim.

Potem czyniliśmy jeszcze drobne zmiany w tekście przez telefon, bo i mnie w międzyczasie przychodziły do głowy lepsze, zamiennie słowa i dyk-

towałem je profesorowi, a równocześnie przekazywałem do inicjatora hymnu w Płocku. W końcu kompozytor zmienił nieco tekst dla prozodii, ale – na nieszczęście – do tego stopnia, że w pewnym miejscu zabrakło rymu i – bez uzgodnienia ze mną – wysłał do Płocka. Wysłany tekst brzmiał następująco³:

1. Wspaniałą skarpe nad Wisłą
wieńczą Tumskiego Wzgórza mury.
Tam piękna przeszłość i godna przyszłość
w służbie nauki, kultury.
R. W pejzaż Mazowsza już trwale wpisane,
na dobre i na złe,
Societas Scentiarum Plocensis
niech żyje, żyje nam!

2. Ma wartość to, co jednoczy,
jak zachwyty nad Płockimi Drzwiami,
jak u Zielińskich księgi urocze
powstałe przed wiekami.
R. W pejzaż Mazowsza już trwale wpisane,
na dobre i na złe,
Societas Scentiarum Plocensis
niech żyje, żyje nam!

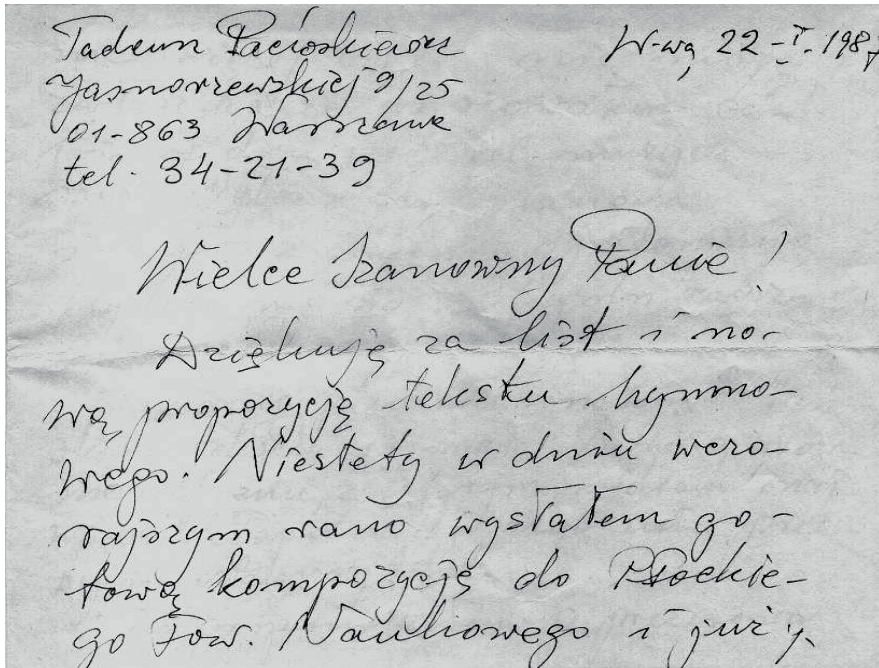
3. Tu kamień, historia cała
– od Piastów po czas Petrochemii –
Czyńmy więc wszystko, by rozkwitała
przyszłość tej ziemi.
R. W pejzaż Mazowsza już trwale wpisane,
na dobre i na złe,
Societas Scentiarum Plocensis
niech żyje, żyje nam!

Kiedy tylko zorientowałem się, że kompozytor tak przestawił niektóre słowa, że w pewnym miejscu przestał istnieć rym, to 19 stycznia przesłałem do profesora uszlachetniony tekst. Okazało się jednak, że za późno, bo zanim list doszedł, kompozytor przesłał partyturę do Płocka.

Nie dałem za wygraną i już po tym fakcie przekazałem bezpośrednio telefonicznie do doktora Chrostowskiego ostateczne zmiany, które ten zdołał natychmiast wprowadzić. Aby zorientować, jak istotne to były zmiany

³ Podkreśleniem zaznaczyłem fragmenty tekstu do wymiany, w tym co zostało wysłane przez profesora do Płocka.

Niżej. List Profesora do mnie, że partytura – niestety - wysłana.



z literackiego punktu widzenia i jak kolejno cyzelowałem swój tekst, przedstawię teraz swe dzieło w finalnej postaci podyktowane telefonicznie kole-dze Chrostowskiemu. Ostateczne, i zarazem literacko bardzo ważne, poprawki podkreśliłem:

1. Wspaniałą skarpe nad Wisłą
wieńczą Tumskiego Wzgórza mury.
Tu piękna przeszłość i godna przyszłość
w służbie nauki, kultury.
R. W pejzaż Mazowsza już trwale wpisane,
w patynie szczytnych ram,
Societas Scentiarum Plocensis
niech żyje, żyje nam!
2. Niech nas działanie jednoczy,
jak zachwył nad Płockimi Drzwiami,
jak u Zielińskich księgi urocze
powstałe przed wiekami.
R. W pejzaż Mazowsza już trwale wpisane,

w patynie szczytnych ram,
Societas Scntiarum Plocensis
niech żyje, żyje nam!

3. Nam bliskie dziedzictwo całe
– od Piastów po czas Petrochemii –
Czyńmy więc wszystko,
by piękne miało oblicze jutro tej ziemi
R. W pejzaż Mazowsza już trwale wpisane,
w patynie szczytnych ram,
Societas Scntiarum Plocensis
niech żyje, żyje nam!

Teraz dr Chrostowski dwoił się i troił, aby spowodować nagranie pieśni na taśmę magnetofonową przez chór z towarzyszeniem orkiestry. Jak się dopiero znacznie później dowiedziałem, w międzyczasie inicjator musiał stoczyć z Zarządem TNP prawdziwą, zakulisową bitwę w ogóle o samą ideę ustanowienia hymnu. Oprócz inicjatora, pozostała piątka w Zarządzie głosowała przeciw uważając, że dysponowanie własnym hymnem może nawet ośmieszać czcigodne Towarzystwo!

Podobnie zareagowano na inicjatywę wstawienia do siedziby TNP nowego wartościowego pianina, ofiarowanego przez ważnego miejscowego muzyka, doktora Marcina Kamińskiego. Między innymi, taka właśnie atrofia muzyczna Zarządu przechyliła czarę goryczy Tadeusza Chrostowskiego i doprowadziła aż do oficjalnego zgłoszenia rezygnacji z funkcji wiceprezesa TNP podczas Walnego Zgromadzenia w roku 1987.

Nic o tych zakulisowych rozgrywkach nie wiedziałem i czekałem, aby nadszedł upragniony przeze mnie dzień 28 marca 1987 roku. Po południu, w zapełnionej Sali Nowej odbywa się nareszcie Walne Zgromadzenie TNP. Ku memu zdziwieniu, obrady toczą się, jak gdyby nigdy nic, i nikt ani z prezydium, ani członków, nie nawiązuje do wydarzenia, jakim niewątpliwie stało się już powstanie hymnu.

Inicjator pieśni też siedzi cicho i zabiera głos dopiero podczas dyskusji i to jako drugi z kolei. Wyraźnie widać, że jest zdenerwowany. Jednocześnie, chcąc nadać premierze utworu iście historyczny wymiar, występuje na mównicy z oracją, w której nawiązuje do znaczenia pieśni w dziejach kontynentu, kraju i samego Towarzystwa.

Aby nie być gołosłownym, przytoczę jego słowa wg protokołu⁴:

⁴ Wydrukowane w „Sprawozdaniu z działalności TNP w roku 1987” (Płock, luty 1988, str. 23–24)

„Pieśń jest najstarszym, najpopularniejszym gatunkiem poezji lirycznej. Sięgali do tej twórczości – muzycznej Schubert, Schumann, Brahms, Mendelson, Czajkowski, Musorgski, a u nas Moniuszko, Żeleński, Noskowski i inni. Pieśni pisali Jan Kochanowski, Wincenty Pol i inni. Znana jest pieśń Konfederatów Barskich czy pieśń Legionów, która stała się naszym hymnem narodowym.

Pieśń wileńskich Filaretów (Mickiewicza) z okresu powstania naszego Towarzystwa nasuwała mi wizję własnej pieśni, dlatego na Jubileuszu 70-lecia prof. Tadeusza Paciorkiewicza, b. rektora Akademii Muzycznej w Warszawie, znanego kompozytora, członka TNP, i zaproponowałem mu napisanie partytury naszej pieśni. Bardzo chętnie na to się zgodził.

Tekst pieśni napisał w 1987 roku płk mgr inż. Jan Chojnacki, także nasz członek, znany poeta i malarz. Wspaniałe słowa pieśni zaklęte w piękne frazy maestoso melodii stworzyły utwór o znaczeniu ponadczasowym. Przerwa on nasze istnienie, sławiąc powagę Towarzystwa.

Poza twórcami pieśni wdzięczność nasza należna jest dyrektorowi Państwowej Szkoły Muzycznej w Płocku mgr. Aleksandrowi Siwkowi (członkowi TNP) z jego chórem i orkiestrą oraz mgr. Jackowi Wołyniakowi z WDK za dobre nagranie i reżyserię dźwięku. Wszyscy wymienieni tu wykonali pracę honorowo, bez żadnego wynagrodzenia. Rzadko spotykany dziś objaw bezinteresowności. Serdeczne im dzięki. Posłuchajmy tego dzieła” [posiadam w swych zbiorach fragment tego nagrania – J.Ch.].

Po takich słowach dr. Tadeusza Chrostowskiego, oczywiście byłem dumny jak paw i rozmyślałem o tym na jak wysokie schody zawiodła mnie, uprawiana już od 1945 roku, zabawa w amatorskie pisanie i wykonywanie najpierw lekkich, a potem poważniejszych, piosenek harcerskich i nie tylko. Zwieńczeniem stało się tworzenie słów i muzyki hymnów, w tym słów Hymnu TNP.

Po wysłuchaniu hymnu, który spotkał się z aplauzem obecnych, ustępujący wiceprezes Towarzystwa powiedział jeszcze:

„Do pełnego sukcesu ofiarodawców dla TNP, należy dodać jeszcze dr. Marcina Kamińskiego – sekretarza Zarządu Płockiego Towarzystwa Muzycznego i członka TNP, który oprócz pomocy organizacyjnej podarował swoje nowe pianino dla naszego Towarzystwa – wartości 250 000 zł. Jakie to piękne! Będzie ono służyło, jak kiedyś ks. Kazimierzowi Starościńskiemu – członkowi TNP, twórcy hejnału płockiego, do krzewienia piękna muzyki, czy też ks. Władysławowi Skierkowskiemu, naszemu członkowi, prezentującemu swe pieśni kurpiowskie na koncertach w Towarzystwie”.

138 Hymn jako symbol sprzyjający integracji członków Towarzystwa Naukowego Płockiego

Maestoso, $\text{♩} = 66$.

f

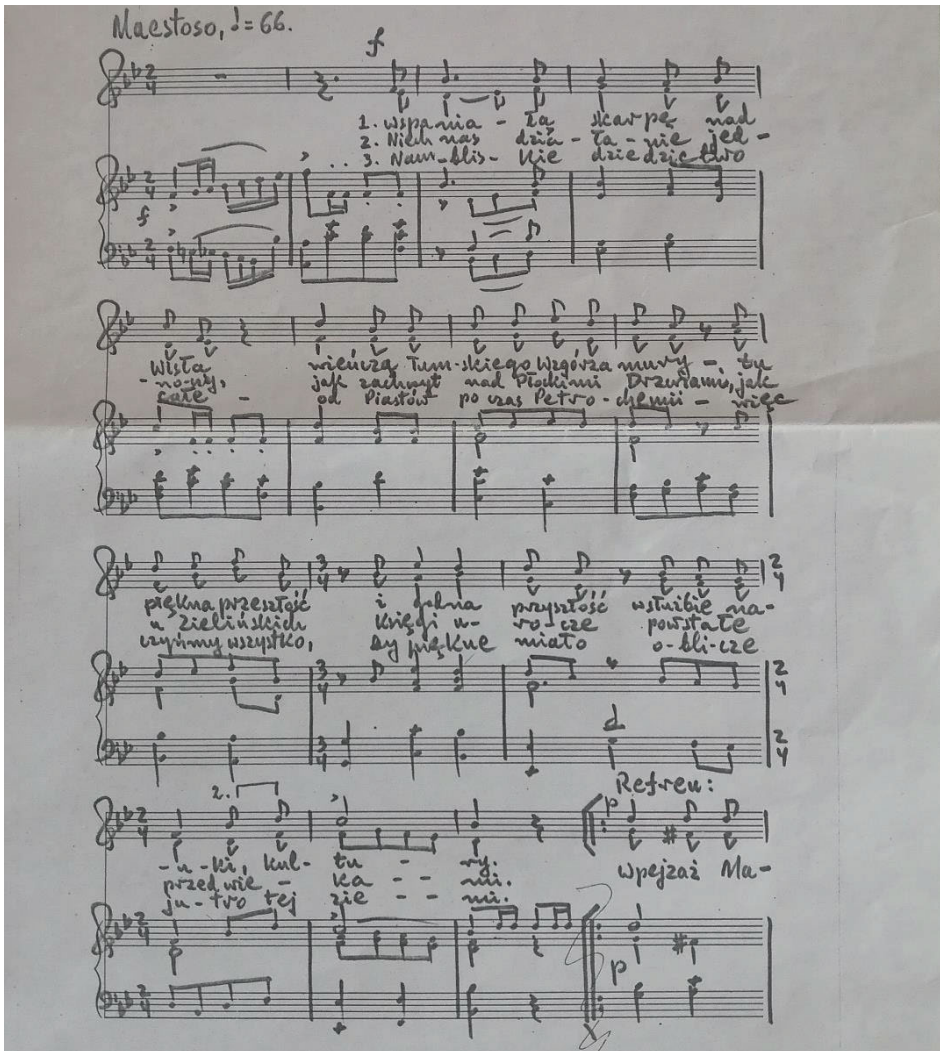
1. Wspania - ta skarpa nad
 2. Nieh nas - dza - ta - nie jed -
 3. Nam - blis - kie dzie dzie two

Wsta - no - szej, naje -
 wiecisz Tum - skiego Kęgizy mur - tu
 jak zachwył nad Płockimi Drzewami, jak
 od Piastów po czas Petro - chemii - wiec

piękna prezentja i jedna przystość wstanie ma -
 a Zielinskich i księgi u - ro - cie powstanie
 wyimny wszystko, sy piękne miało o - bli - cie

2.
 - u - ki, kul - tu - ry. Wpejza Ma -
 przed wie ka - - ni.
 su - tro tej zie - - ni.

Refren:
 Wpejza Ma -



Początek partytury Hymnu TNP, ze słowami Jana Chojnackiego i muzyką Tadeusza Paciorkiewicza, opracowanej w roku 1987 na dwa głosy równe, z fortepianem, przez dr. Marcina Kamińskiego Partytura Hymnu na dwa głosy równe, z fortepianem. Początek.

* * *

Na szczęście, od czasu pierwszego wykonania dzieła, podejście Zarządu TNP do hymnu widocznie uległo zmianie, bo po miesiącu otrzymałem od Jakuba Chojnackiego znamiennej fotografie, przedstawiającą moment, kiedy dr Chrostowski dziękuje mi za słowa pieśni, a obecni klaszczą. Na jej



W Sali Nowej TNP dr Tadeusz Chrostowski (przy mównicy) dziękuje autorowi (który wstaje z lewej) za tekst hymnu podczas walnego zgromadzenia, w dniu 28 marca 1987 roku

odwrocie Jakub napisał odręcznie: „płk. mgr. inż. Janowi Chojnackiemu, członkowi i Darczyńcy TNP z pozdrowieniem Jakub Chojnacki. 18/IV. 87”. Niestety, płockie nagranie, dokonane przez połączone chóry i orkiestry szkół muzycznych, jakkolwiek instrumentalnie bardzo bogate i zgodne z partyturą twórcy, posiadało istotną wadę. Słowa były po prostu w odbiorze mało czytelne. Mnie, jako ich autora, denerwowało to pewnie bardziej, niż przeciętnego słuchacza, a nawet samego kompozytora, któremu kopię tego płockiego nagrania doręczyłem osobiście.

Wobec tego podjąłem w Warszawie próby nagrania utworu przez Centralny Zespół Artystyczny WP (który, jak wspominałem w opowiadaniu *To przecież nie tak dawno*, idealnie zaśpiewał i nagrał dwie z moich pieśni). Udało mi się więc bez trudu przeprowadzić miłą rozmowę z dyrektorem artystycznym, pułkownikiem Bolesławem Szulją i przekazać mu partyturę. Pułkownika poznałem wcześniej osobiście w Gostyninie, na zimowisku zespołu „Dzieci Płocka”, gdzie pomagał temu zespołowi w tzw. ustawieniu estradowym niektórych pozycji.

Ponadto okazało się, że pułkownik wiele razy współpracował z profesorem Paciorkiewiczem przy wykonywaniu utworów tego kompozytora i nie miał najmniejszych wątpliwości, co do wartości hymnu. Chętnie i tym razem poprowadziłby orkiestrę i chór dla pożytku TNP. Uczyniłby to tym chętniej, że oprócz wieloletniej współpracy z „Dziećmi Płocka”, artyści w mundurach wielokrotnie społecznie koncertowali w dawnej stolicy Mazowsza i wśród wielu zabytków znali też mury siedziby TNP.

140 Hymn jako symbol sprzyjający integracji członków Towarzystwa Naukowego Płockiego

Ciąg dalszy partytury Hymnu na dwa głosy równe, z fortepianem

Wszystko zatem ułożyłoby się pomyślnie, gdyby nie jeden, ale jakże istotny szczegół. Był to czas, kiedy akurat Reprezentacyjny Zespół WP (taką nazwę przybrał) znalazł się pod kuratelą Ordynariusza Połowego WP biskupa Głódzia i większość repertuaru musiał przygotowywać do śpiewania w kościołach. Oznaczało to wręcz rewolucję programową i ogromną ilość nowych zadań⁵.

⁵ Właśnie w tym czasie nagłośniono w prasie bunt niekatolików z zespołu, zmuszanych rozkazem przełożonych do uczestniczenia w nabożeństwach i innych uroczystościach katolickich.



Podczas walnego zgromadzenia, które miało miejsce w marcu 1988 roku autor słów przekazuje prezesowi Chojnackiemu kompletną partyturę i słowa w celu przekazania do Biblioteki im. Zielińskich. Fot TNP

W tej sytuacji pułkownik Szulja zapewnił mnie solennie, że chętnie zabierze się za hymn, ale dopiero wtedy, kiedy atmosfera się uspokoi i zelżeje trochę – czego się spodziewa – nacisk biskupa na bezustanne uświetnianie przez zespół kościelnych uroczystości i nabożeństw. Prosił o przypomnienie mu co jakiś czas o sprawie. Interweniowałem więc parę razy w ciągu następnych miesięcy, ale okazywało się, że apetyty programowe eminencji generała Głódzia nie zmniejszały się, a rosły. Nie było to dziwne. Sam bym postępował podobnie mając władzę i tak perfekcyjny, potężny zespół artystyczny do dyspozycji. Widząc, że perspektywy hymnu są mizerne, machnąłem ręką na całą sprawę, a jedynie – na wszelki wypadek – nie wycofałem z rąk pułkownika przekazanej mu partytury.

* * *

Zacząłem rozglądać się za innymi wykonawcami pieśni, kiedy akurat na ekranie TVP prezentował się – z okazji któregoś swego jubileuszu – znakomity warszawski, męski chór „Harfa”. W komentarzu do tej audycji wspomniano m.in. o założycielu tej placówki w roku 1906 i jej kierowniku aż przez 52 lata, Wacławie Lachmanie, wywodzącym się z Płocka, kończącym tam szkoły i powołującym w rodzinnym grodzie pierwszy chór gimnazjalny.

Ten absolwent Konserwatorium Warszawskiego, znakomity kompozytor utworów chóralnych, pedagog i publicysta, nieprzerwanie utrzymywał kontakty z miastem swego urodzenia i wiele razy koncertował dlań ze swą „Harfą”. Po jednym z takich koncertów, w roku 1934, otrzymał nawet zaszczytny tytuł „Honorowego Obywatela miasta Płocka”.

Czyż mogłem przegapić taką okazję? Natychmiast udałem się do „Harfy”, która miała siedzibę w starej oficynie w Alejach Jerozolimskich (na odcinku pomiędzy hotelem „Forum”, a Kruczą) z prośbą o nagranie hymnu. Zostałem przyjęty bardzo życzliwie, bo chór skwapliwie podtrzymywał swe historyczne związki z postacią swego założyciela. Musiałem jedynie spowodować oficjalne pismo prezesa TNP i zapewnić niewielkie pieniądze na zakup taśmy magnetycznej. Przygotowałem więc osobiście stosowne pismo, które podpisał prezes Jakub Chojnacki i doręczyłem je do prezesa Towarzystwa Śpiewaczego „Harfa” .

Potem byłem jeszcze na próbie, która miała miejsce w jednym z pomieszczeń na zapleczu Filharmonii Narodowej⁶, od ulicy Moniuszki. Na szczęście, obok partytury Paciorkiewicza na chór z orkiestrą symfoniczną, miałem też do dyspozycji nuty na chór z fortepianem, co teraz znakomicie ułatwiało zadanie. Bodaj po miesiącu od owej próby otrzymałem od kierownictwa „Harfy” gotową taśmę.

Jakże pięknie i monumentalnie zabrzmiał ów hymn w wykonaniu kilkadziesiątu męskich głosów! Tak więc moje pragnienie się spełniło i osobiście dostarczyłem kopię nagrania do Płocka. Teraz mogłem mieć nareszcie pewność, że każde słowo będzie dla słuchacza aż nadto zrozumiałe.

* * *

Od tego czasu już tylko ta – bardzo czytelna oraz doskonała muzycznie i technicznie – wersja hymnu, corocznie inaugurowała Walne Zgromadzenia Towarzystwa. Choć wykonań nie poprzedzano jakąkolwiek zapowiedzią, to obecni, za każdym razem słuchali utworu w dużym skupieniu, jednakże nie na stojąco. Byłem przekonany, że tak już będzie zawsze, ale przecież dobre i to, bo profesor Paciorkiewicz – w rozmowie ze mną – wyobrażał sobie nawet znacznie więcej: że członkowie TNP najpierw nauczą się hymnu na pamięć i sami będą śpiewać podczas ważnych spotkań.

⁶ Chór bowiem od lat współpracował z Teatrem Wielkim oraz Filharmonią Narodową.

Oprócz inaugurowania zebrań, hymn, na chwałę TNP, zaczęto odtwarzać w czasie pobytów delegacji zagranicznych, przedstawicieli władz publicznych oraz wycieczek turystycznych, które odwiedzały siedzibę tej wyjątkowej i bardzo zasłużonej dla regionu, społeczno-naukowej instytucji. A do tego Jakub Chojnacki osobiście się przede mną pochwalił, że w sali wiodącej do jego gabinetu, w oszklonej ramie wisi tekst Hymnu, artystycznie napisany na czerpanym papierze⁷.

Po kilku latach technika poszła naprzód i bez najmniejszego trudu przyniosłem nagranie, ze stosunkowo bardzo zawodnej i nietrwałej taśmy magnetycznej, na wygodniejszą dla TNP płytę kompaktową, co znakomicie podniosło trwałość zapisu i jakość odtwarzania utworu w siedzibie Towarzystwa.



Wystąpienie autora podczas Walnego Zgromadzenia TNP w 1996 roku. Fot. TNP

⁷ Teraz ten historyczny tekst ma zaszczyt wisieć przy drzwiach w głównej sali TNP na parterze.

* * *

Nigdy nie można *być prorokiem we własnym kraju*. Wiosną 2002 roku, zjawiłem się – jak zwykle o tej porze roku – w Płocku. I znówu Sala Nowa zapełniła się po brzegi członkami TNP przybyłymi na doroczne Walne Zgromadzenie. Stanowią oni środowisko inteligenckie o bardzo różnym statusie i przybyłe w znacznej części z innych ośrodków naukowych w kraju oraz działające w filiach Towarzystwa w Sierpcu, Wyszogrodzie i Łęczycy.

Podczas takich zgromadzeń na sali bywają m.in. rektorzy, dziekani i profesorowie szkół wyższych, zarówno świeckich, jak i naukowcy w sutannach, przedstawiciele władz komunalnych, senatorowie i posłowie, prawnicy, lekarze i architekci, historycy, artyści plastycy i muzycy, pisarze i publicyści, dyrektorzy instytucji kulturalnych oraz szkół średnich. Ogólnie można powiedzieć, że spotyka się tu gremium dostojne i godne szacunku.

I tym razem, jak co roku – bo weszło to już do tradycji – kiedy tylko za stołem prezydiąlnym stanął prezes rozpoczynający zebranie, z głośników popłynęła nasza pieśń.

I co się stało? Oczom nie chciałem wierzyć! Bez wezwania, po raz pierwszy – jak jeden mąż – wszyscy wstali. Coś się bezwiednie przez ostatnie pięć lat dokonało w postawie tych ludzi. Pieśń stała się prawdziwym hymnem. I tak się już działo każdego roku przez 17 lat.

Uznałem osobiście, że dzieło moje i śp. profesora Paciorkiewicza stało się nareszcie prawdziwym symbolem integrującym Towarzystwo Naukowe Płockie, sprawdziło się w oddziaływaniu integracyjnym i wobec tego na Walnym Zgromadzeniu w roku 2018 wystąpiłem z wnioskiem, aby nasza pieśń została formalnie uznana za oficjalny Hymn Towarzystwa.

Niestety, okazało się, że w zbiorach TNP gdzieś zaginęła chwilowo odręczna partytura Tadeusza Paciorkiewicza z moimi słowami i dlatego Zarząd nie mógł takiego aktu dokonać. Partytura się wreszcie znalazła w Bibliotece im. Zielińskich i wreszcie, na 200-lecie Towarzystwa, *w porządku dziennym Walnego Zebrania znalazła się uchwała o ustanowieniu Hymnu oraz o moim wystąpieniu jako żyjącym współtwórcy tego dzieła.*

Przyjąłem ów zapowiedziany akt z wielką satysfakcją i przygotowałem wypowiedź. Nosi ona w części swobodnie poetycki charakter, bo bywam poetą bardzo związanym z Płockiem i – bez wcześniejszego dorobku w tej dziedzinie – nie mógłbym napisać słów hymnu dla tak zasłużonego 200-letniego Towarzystwa. Pozwolę sobie projekt mego wystąpienia na Walnym Zebraniu zamieścić.

* * *

Szanowni Państwo! Aby nie powstało wrażenie, że jestem jeno piękno-
duchem, który potrafił podarować Towarzystwu poetyckie słowa Hymnu, to
się pochwałę, że – jako specjalista od budowy lotnisk, mam w dorobku nau-
kowym równie unikalne dzieło. A mianowicie wydaną pod auspicjami WIH
w roku 1978 historię lotnisk polskich, poczynając od pierwszego – założo-
nego w roku 1910 przez Towarzystwo AWIATA a Polu Mokotowskim – po
kilkadziesiąt jawnych i tajnych lotnisk przedwojennych (np. maskowanych
jako ośrodki hodowli owiec) oraz po tysiąc terenów, zinwentaryzowanych
przez wojsko do wojny 1939 roku, pod lotniska polowe na terenie całej
Polski. Tu zaznaczę, że stałe lotnisko sportowe w Płocku zostało poważnie
rozbudowane w ramach Ligi Obrony Kraju w roku 1927 (700 x 930 m).

Mam też naukowo opracowaną i wydaną biografię Ojca, Bronisława
Chojnackiego, płocczanina, który uczęszczał do gubernialnej szkoły tu,
gdzie obecna Małachowianka, ale jednocześnie, już w roku 1913, należał
do tajnej kompanii strzeleckiej w polskiej Jagiellonce. Potem – jako peo-
wiak – rozbrajał Niemców, a jako żołnierz został ranny w bitwie z bolszewi-
kami. Był piłsudczykiem, pedagogiem, działaczem społeczno-politycznym
i posłem na sejm. Następnie pod konspiracyjnym nazwiskiem Władysława
Biłgorajskiego, aresztowany (i nigdy przez Niemców imiennie nieodkryty),
przeżył katorgę Pawiaka i Auschwitz.

Poza tym Nasze Towarzystwo, w roku 2006, w wyniku zwycięstwa
w konkursie, wydrukowało moje ważne eseje historyczne pt. *Epizody płockie*.

Teraz zaznaczę, że z kolei mój osobisty wkład, jako architekta i pułkowni-
ka Wojsk Lotniczych, w budowę wielu betonowych lotnisk, dla pierwszych
samolotów odrzutowych w Polsce, był znaczący, ale uważam, że prawdziwy
skarb po mnie to nie beton! Nie beton i nie historia, lecz coś z dziedziny
przepiękności (tak mi życzyła Muza): poezja, eseje i pieśni.

A przede wszystkim miałem szczęście zaistnieć w słowach i melodiach
aż pięciu hymnów, w tym dwóch ogólnopolskich (Związku Żołnierzy WP
i Ligi Obrony Kraju) oraz **trzech płockich: Małachowianki, Chorągwi
Mazowieckiej ZHP i jej Płockiego Hufca**.

Natomiast, w roku 1986, będąc już doświadczonym poetą i kompozyto-
rem, zdobyłem się, **na wielką rzecz! Na słowa hymnu dla naszego Towa-
rzystwa**, do których muzykę skomponował rektor Akademii Muzycznej im.
Sopena, profesor Tadeusz Paciorkiewicz.

Dlaczego – wg mnie – akurat hymny są tak ważne? Bo to bywają żywe
oraz integrujące, symbole państw, stowarzyszeń lub instytucji, a jednocześ-

 146 *Hymn jako symbol sprzyjający integracji członków Towarzystwa Naukowego Płockiego*

nie niosą takiemu twórcy, jak ja radość, dumę oraz przekonanie, że warto żyć!, warto tworzyć! I – co przy tym nieodzowne – warto kochać! A jeszcze dobitniej myśl o hymnie i uczuciach wyraziłem w ważnym płockim wierszu pt. *Nie mogę tak od razu DO WIDZENIA...i już*, poświęconym pani Joannie Banasiak.

Wiersz zaczyna się tak:

Nie mogę tak od razu DO WIDZENIA...i już,
 bo tu babcia Kanigowska, ciocia Mela ze „Zgody” i jej syn Włodek,
 bo tu me wiersze i niekiedy nawet długowieczne pieśni,
 bo tu ma melodia „**serce się pal, wiślaną ogrzej wodę**”,
 a sen o szczęściu? Właśnie dziś i – dzięki Wam – jeszcze się nie
 prześnił!...

A puenta wiersza brzmi teraz tak:

Kocham cudowność Płocka a w nim, obecnej tu Dziewczyny.
 A gdy kiedyś już nawet cieniem nie stanę pośród Tumskich Wzgórz,
 to nie martw się Miła. Pobędę tu nieco dłużej z prostej przyczyny:
 Zapisany w Hymnie 200-letniego Towarzystwa Naukowego Płockiego,
 nie mogę tak od razu: DO WIDZENIA ...i już!

Pozwólcie Państwo, że teraz złożę hołd śp. Wiceprezesowi TNP, dr. Tadeuszowi Chrostowskiemu, który zainicjował, a potem żarliwie i gorąco walczył o powstanie hymnu.

Następnie zaś, odczytam fragment wiersza dla śp. Prezesa Jakuba Chojnackiego, bowiem za jego czasów – i początkowo nawet przy jego oporze – pieśń powstała, a potem Jakub razem ze mną, starał się o jej nagranie przez 100-letni chór męski „Harfa” w Warszawie.

Myślisz zapewne nadal – świętej pamięci Jakubie Drogi –
 o naszym czcigodnym Towarzystwie Naukowym:
 Czym by mu tu jeszcze przystroić toę,
 jak do skarbcza dorzucić jaki diament nowy?
 A powiem tylko jedno – świętej pamięci Jakubie Drogi!
 Za wszystko starczy, że pod Płockimi Drzwiami
 ludzie mogą podumać i ugiąć nogi przed mistrzami,
 co to już tak dawno, tak dawno przed nami...

Zaś, niejako na deser, postaram się po prostu oczarować Państwa słowami naszego monumentalnego hymnu:

Nam bliskie dziedzictwo całe: od Piastów po czas Petrochemii.
Czyńmy więc wszystko, by piękne miało oblicze... jutro tej ziemi.
W pejzaż Mazowsza już trwale wpisane w patynie szczytnych ram:
Societas Scintiarum Plocensis niech żyje, żyje nam!

Na koniec natomiast, serdecznie podziękuję: Prezesowi, Panu Profesorowi Zbigniewowi Kruszewskiemu, Zarządowi oraz wszystkim Członkom TNP, za dzisiejszą nobilitację naszego, wspólnego z profesorem Tadeuszem Pacior-kiewiczem, dzieła. Które, kto wie, może nawet stanie się wiekopomne?

Natomiast wszystkim tu Państwu, dziękuję za wysłuchanie mych słów. Musiałem je wygłosić, bo ze względu na Hymn oraz zapowiedzianą obecność Muzy – nie mogłem „tak od razu: DO WIDZENIA ...i już”.

Abstrakt

Powstanie hymnu i jego wykorzystywanie już przez trzydzieści trzy lata, a teraz potwierdzone propozycją Zarządu, dotyczącą formalnego uznaniu pieśni za hymn, uchwałą Walnego Zebrania TNP, świadczy o tym, że pieśń spełniła i spełniać będzie pożyteczne zadanie integrujące środowisko naszej organizacji naukowej i może być przykładem dla podobnych stowarzyszeń.

Tomasz Stolarczyk

Towarzystwo Naukowe Płockie. Oddział w Łęczycy

Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego

Czterdzieści lat działalności łeczyckiego Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego (1977–2017)

W myśl własnego *Statutu* Towarzystwo Naukowe Płockie (TNP) krzewi i upowszechnia naukę, prowadzi i popiera badania naukowe oraz gromadzi materiały naukowe, w szczególności dotyczące Płocka i terenów związanych z regionem Mazowsza, w zakresie różnych gałęzi wiedzy¹. Czyni to również poprzez oddziały terenowe, takie jak na przykład w Łęczycy (TNP OŁ), którego historia (do 2017 r.) jest celem niniejszego artykułu – wydarzenia zostały przedstawione w kolejności chronologicznej.

Podstawowym źródłem do historii TNP OŁ są protokoły posiedzeń Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego w Łęczycy, znajdujące się w Archiwum TNP OŁ oraz rękopiśmienne sprawozdania z działalności Oddziału w 2014, 2015 i 2016 r., a także wydawane drukiem sprawozdania z działalności TNP w danym roku². Pomocnym okazało się również krótkie sprawozdanie Marii Sęczkowskiej z działalności łeczyckiego Oddziału w latach 1977–2017 zamieszczone w „Notatkach Płockich”³. Wykorzystano również słownik biograficzny działaczy TNP w latach 1820–2020 pod redakcją Małgorzaty Kamińskiej⁴.

W dniu 8 grudnia 1977 r. o godz. 17.00 rozpoczęło się w łeczyckim Domu Kultury przy Al. 1 Maja 11 zebranie założycielskie Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego w Łęczycy. Wzięło w nim udział 17 osób

¹ Statut (tekst jednolity), <http://www.tnp.org.pl/Statut2019.pdf>, 05.10.2021.

² Archiwum Towarzystwa Naukowego Płockiego. Oddział w Łęczycy (dalej: ATNP OŁ). Księga Protokołów Posiedzeń Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego w Łęczycy (dalej: KPP OŁ), nr 1–4; Sprawozdanie z działalności TNP w Łęczycy w ... r. – zob. Bibliografia; *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego za rok...* – zob. Bibliografia.

³ M. Sęczkowska. *Działalność Oddziału TNP w Łęczycy w latach 1977–2017*, „Notatki Płockie” 2018, nr 2 (255), s. 36–38.

⁴ *Ludzie TNP. Słownik biograficzny (1820–2020)*, pod red. M. Kamińskiej, Płock 2019.

z Łęczycy oraz 3 osoby z Zarządu TNP. Byli to Józef Retkowski, naczelnik m. Łęczycy, Mieczysław Cieniak, doc. dr Tadeusz Gałamon, mgr inż. Adam Harasin, mgr inż. Jan Jandrowicz, lek. med. Zdzisław Jabłkowski, Edward Kasprzycki, lek. med. Kazimierz Ladorudzki, ppłk w st. sp. Mieczysław Libera, mgr Alicja Łosińska, mgr Roman Łudczak, lek. med. Tadeusz Ślubowski, mgr Jan Stefan Romek, mgr inż. Bolesław Solarski, mgr Edward Stańczyk, mgr adw. Władysław Zarachowicz. Zarząd Główny TNP reprezentowali z kolei dr inż. Jakub Chojnacki, prezes TNP, dr wet. Tadeusz Chrostowski, mgr Franciszek Dorobek sekretarz generalny. Przewodniczącym TNP OŁ został W. Zarachowicz⁵.

W dniu 21 grudnia 1977 r. o godz. 9.00 w łączyckim Domu Kultury odbyło się pierwsze posiedzenie Zarządu TNP OŁ. Obecni byli na nim: mgr G. Borowska, M. Cieniak, J. Jandrowicz, A. Łosińska i W. Zarachowicz. Na wniosek W. Zarachowicza, przewodniczącego TNP OŁ na stanowisko wiceprzewodniczącego powołano Jana Jandrowicza, na stanowisko sekretarza Grażynę Borowską, na stanowisko skarbnika Alicję Łosińską na członka Zarządu Mieczysława Cieniaka⁶.

Na posiedzeniu Zarządu TNP OŁ w dniu 18 marca 1978 r. w składzie przewodniczący W. Zarachowicz, wiceprzewodniczący J. Jandrowicz, skarbnik A. Łosińska i M. Cieniak zajmowano się sprawą nowej siedziby TNP OŁ, którą miała zostać zabytkowa posesja (pow. 239 m²) przy ówczesnej ulicy Waryńskiego (dzisiaj Poznańskiej) 6, stanowiąca dotąd własność Zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego w Łęczycy (najemcami tego budynku byli wówczas: państwo Szmit, Polski Komitet Pomocy Społecznej i Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego – sklep obuwniczy). Zarząd podjął ostatecznie decyzję o zakupie tej nieruchomości. Uchwalono wówczas jednogłośnie zwrócić się do Zarządu TNP w Płocku, aby zgłosił na Walnym Zgromadzeniu wniosek o podjęcie uchwały w przedmiocie nabycia na siedzibę TNP OŁ nieruchomości przy ul. Waryńskiego (Poznańskiej) 6 od obecnego właściciela⁷. Na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu TNP OŁ w dniu 3 czerwca 1978 r. podjęto decyzję o przygotowaniu dokumentacji technicznej na przeprowadzenie kapitalnego remontu tegoż budynku. Miał ją opracować, w czynie społecznym, inż. architekt Henryk Jaworowski z Politechniki Łódzkiej⁸. Na Nadzwyczajnym Walnym

⁵ ATNP OŁ, Protokół 1/77, s. 1; M. Sęczkowska. op. cit., s. 36; T. Stolarczyk, *Zarachowicz Władysław (1913–1992)*, [w:] *Ludzie TNP...*, s. 215.

⁶ ATNP OŁ, KPP OŁ, nr 1; Protokół 2/77, s. 5.

⁷ ATNP OŁ, KPP OŁ, nr 1; Protokół 3/78, s. 6–7.

⁸ ATNP OŁ, Protokół 5/78, s. 15, 17.

Zgromadzeniu TNP OŁ w dniu 3 czerwca 1978 r. podjęto decyzję o nawiązaniu stałej współpracy z Towarzystwem Miłośników Ziemi Łęczyckiej i Muzeum w Łęczycy oraz z innymi stowarzyszeniami i instytucjami w Łęczycy dla wykonania celów statutowych⁹. Przewodniczący TNP OŁ poinformował wówczas też o wstąpieniu do Towarzystwa w ostatnim czasie kilkunastu naukowców z Łodzi¹⁰. Podjęto wówczas również decyzję o powiększeniu liczby członków Zarządu TNP OŁ z 5 do 7. W wyniku przeprowadzonych wyborów uzupełniających do Zarządu dokooptowano prof. dr. hab. Andrzeja Abramowicza, który został na posiedzeniu Zarządu TNP OŁ w dniu 23 października 1978 r. wybrany na drugiego wiceprzewodniczącego i doc. dr. hab. Tadeusza Gałamona, który został członkiem Zarządu TNP OŁ ds. kontaktów ze środowiskiem łódzkim¹¹.

Budynek przy ul. Waryńskiego 6 TNP OŁ ostatecznie nabył we wrześniu 1978 r.¹² Jednak początkowo władze łęczyckiego Oddziału napotkały trudności w zaadaptowaniu go na potrzeby TNP, gdyż architekt miejski nie zgodził się na potrzebny remont, ale ostatecznie zgodę wydał konserwator wojewódzki w Płocku¹³.

W dniach 26–27 marca 1979 r. TNP OŁ zorganizował swoją pierwszą sesję naukową *Środowisko naturalne i historyczne Łęczycy, jego przemiany i kierunki rozwoju z udziałem uczonych i praktyków z Warszawy, Łodzi, Płocka i Łęczycy*. Jej inicjatorem i autorem był doc. dr. hab. Tadeusz Poklewski-Kozieł z ówczesnego Zakładu Archeologii Polski Środkowej Instytutu Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk w Łodzi. Swoje referaty wygłosili wówczas: T. Poklewski-Kozieł, który mówił o roli wód podziemnych i powierzchniowych w modyfikacji krajobrazu naturalnego Łęczycy, prof. Andrzej Nadolski o wczesnośredniowiecznej Łęczycy i jej zabytkach, dr inż. Jarosław Widawski o średniowiecznych zabytkach Łęczycy i możliwościach ich rewitalizacji, dr architektury Henryk Jaworowski o historycznych wartościach miasta Łęczycy i sugestiach ich rewitalizacji Włodzimierz Szafiński o walorach turystycznych Łęczycy i dr Tadeusz Kowalczyk o miejscu Łęczycy na mapie rozwoju województwa płockiego. Materiały z tej sesji zostały wydane staraniem TNP OŁ drukiem w 1987 r. Z kolei wnioski z tej sesji, opracowane przez powołaną na Sesji Komisję Wnioskową zostały uznane za wnioski TNP OŁ uchwałą Zarządu Oddziału z dnia 6 marca 1980 r., a następnie przedstawione wojewodzie płockiemu oraz wojewódzkiemu konserwatorowi

⁹ ATNP OŁ, Protokół 5/78, s. 14, 23.

¹⁰ ATNP OŁ, Protokół 5/78, s. 21.

¹¹ ATNP OŁ, Protokół 5/78, s. 23; Protokół 8/78, s. 30.

¹² ATNP OŁ, Protokół 7/78, s. 27.

¹³ ATNP OŁ, Protokół 8/78, s. 31; Protokół 6/79, s. 42–43.

zabytków, Wojewódzkiej Dyrekcji Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich, Wojewódzkiej Komisji Planowania w Płocku oraz przewodniczącemu Miejskiej Rady Narodowej Łęczycy i Naczelnikowi Miasta Łęczycy¹⁴.

Jesienią 1980 r. wiceprzewodniczący TNP OŁ J. Jandrowicz zaproponował sprzedaż budynku TNP przy ul. Waryńskiego 6 i udostępnienie na potrzeby Towarzystwa pomieszczeń zajmowanych wówczas przez Naczelną Organizację Techniczną przy Łęczyckich Zakładach Górniczych (ŁZG) motywując to ówczesną trudną sytuacją gospodarczą kraju. Jednak prezes TNP J. Chojnacki nie wyraził na to zgody¹⁵.

W 1984 r. TNP OŁ wspólnie z TMZŁ wydał książkę prof. Stefana Krzysztofa Kuczyńskiego pt. *Pieczenie i herby miasta Łęczycy oraz Ziemi Łęczyckiej*¹⁶.

Na posiedzeniu Zarządu TNP OŁ w dniu 7 listopada 1986 r. funkcję sekretarza Oddziału, w miejsce G. Borowskiej, która ustąpiła z powodu choroby i zmiany miejsca zamieszkania, powierzył na czas do następnych wyborów mgr. inż. Stanisławowi Pawlakowi¹⁷. Także na tym posiedzeniu W. Zarachowicz i B. Solarski poinformowali Zarząd, że w dniu 12 listopada tegoż roku mieli spotkać się z doc. R. Rosinem w sprawie planowanej monografii miasta Łęczycy. Prace nad tą książką podjęli wspólnie w 1987 r. TNP OŁ i TMZŁ. Wybrano wówczas jej redaktora naczelnego, ustalono treść i układ wewnętrzny książki, pozyskano autorów. Przewodniczący W. Zarachowicz wystarał się wówczas również o środki finansowe na monografię¹⁸.

W listopadzie 1989 r. zakończyły się ostatecznie prace remontowo-montażowe w siedzibie TNP OŁ przy ul. Waryńskiego 6 w Łęczycy¹⁹. Na początku 1990 r. TNP OŁ wynajął Muzeum w Łęczycy na 10 lat pomieszczenia na parterze i II piętrze (2/3 budynku), zatrzymując dla Oddziału lokale I piętra wraz z salą konferencyjną²⁰.

Na posiedzeniu Zarządu TNP OŁ w dniu 19 grudnia 1990 r. W. Zarachowicz poinformował o zamiarze rezygnacji z funkcji przewodniczącego ze względu na wiek 73 lat oraz podjęcia się opracowania do monografii Łęczycy rozdziału poświęconego miastu w okresie okupacji hitlerowskiej. Wówczas

¹⁴ ATNP OŁ, Protokół 3/80, s. 52; *Środowisko naturalne i historyczne Łęczycy, jego przemiany i kierunki rozwoju. Sesja naukowa, Łęczycza, dnia 26 i 27 marca 1979 r., Łęczycza 1987.*

¹⁵ ATNP OŁ, Protokół 5/80, s. 57.

¹⁶ M. Sęczkowska, op. cit., s. 37.

¹⁷ ATNP OŁ, Protokół 3/86, s. 94.

¹⁸ ATNP OŁ, Protokół 3/86, s. 95; T. Stolarczyk, *Zarachowicz Władysław (1913–1992)*, [w:] *Ludzie TNP. Słownik biograficzny (1820–2020)*, pod red. M. Kamińskiej, Płock 2019, s. 216.

¹⁹ ATNP OŁ, Protokół 6/1989, s. 143.

²⁰ T. Stolarczyk, *Zarachowicz Władysław...*, s. 216.

sekretarz Oddziału S. Pawlak poinformował Zarząd, że na kandydata na nowego przewodniczącego widzi członka Zarządu TNP OŁ i prezesa TMZŁ B. Solarskiego²¹. Ostatecznie na Walnym Zebraniu TNP OŁ w dniu 15 stycznia 1991 r. nowym przewodniczącym został właśnie B. Solarski, I wiceprzewodniczącym Mirosław Pisarkiewicz, II wiceprzewodniczącym Krzysztof Gowin, sekretarzem ponownie Stanisław Pawlak, skarbnikiem Alicja Łosińska²².

W budynku TNP OŁ wynajęto dodatkowo pomieszczenia Związkowi Kombatanatów i Byłych Więźniów Politycznych (podobnie jak TMZŁ bezpłatnie)²³.

W dniu 8 czerwca 1992 r. odbyło się uroczyste, przy udziale najwyższych władz TNP na czele z prezesem J. Chojnackim, otwarcie Sali Konferencyjnej TNP OŁ w nowej siedzibie Towarzystwa przy ul. Poznańskiej 6 w Łęczycy. Na początku tej uroczystości przewodniczący Oddziału B. Solarski podziękował wszystkim zaangażowanym w remont kamienicy. Następnie prezes J. Chojnacki wygłosił okolicznościowe przemówienie i wręczył podarunki TNP OŁ. W dalszej kolejności miały miejsce przemówienia innych gości oraz prezentacja wystawy fotografii dawnej Łęczycy, przygotowanej przez Z. Kowalczyka i pracowników Muzeum w Łęczycy: dyrektora K. Gowina i Jacka Zduńczyka. Następnie K. Gowin wygłosił odczyt o Komitecie Obywatelskim w Łęczycy w 1918 r. Spotkanie zakończyła lampka szampana i dyskusja²⁴.

W dniu 19 października 1992 r. odbyło się posiedzenie połączonych Zarządów TNP OŁ i TMZŁ. Zwołano je na wniosek członka TMZŁ mgr. inż. Zbigniewa Tokarza b. burmistrza Łęczycy i ówczesnego zastępcy kierownika Urzędu Rejonowego w Łęczycy. W posiedzeniu wziął udział także Stefan Zazoniuk, kierownik Urzędu Rejonowego. Odczytano listy radnych Miasta Łęczycy, radnych Gminy Łęczycy do ministra Jana Marii Rokity i wojewody płockiego, podnoszące nieprawidłowości, jakich miał dopuścić się Z. Tokarz w czasie sprawowania urzędu burmistrza. Po wyjaśnieniach S. Zazoniuka i dyskusji zebrani upoważnili czteroosobowy zespół do przygotowania listu do wojewody płockiego z zajęтым przez Zarządy obu Towarzystw stanowiskiem – uznały one za bezzasadne zarzuty radnych wobec Z. Tokarza. W skład zespołu weszli Władysław Wieszczyk, K. Gowin, A. Łosicka, M. Pisarkiewicz²⁵.

W dniu 29 października 1992 r. zmarł W. Zarachowicz, pierwszy przewodniczący TNP OŁ w latach 1977–1991²⁶. W dniu 15 listopada 1993 r.

²¹ ATNP OŁ, Protokół 5/90, s. 158.

²² ATNP OŁ, Protokół 1/91, s. 163.

²³ ATNP OŁ, Protokół 5/90, s. 158.

²⁴ ATNP OŁ, Protokół 2/92, s. 174–175.

²⁵ ATNP OŁ, Protokół 3/92, s. 177.

²⁶ T. Stolarczyk, op. cit., s. 216.

odbyła się sesja naukowa poświęcona temu wielkiemu społecznikowi. Wzięli w niej udział i wygłosili referaty: B. SolarSKI *Życie i działalność Władysława Zarachowicza*, T. Poklewski-Kozieliński *W. Zarachowicz jako mecenas nauki i kultury w Łęczycy* i Wanda Gniazdowska *Władysław Zarachowicz jako adwokat i członek Zrzeszenia Prawników Polskich*. W 1995 r. staraniem TNP OŁ wydano drukiem wspomniane referaty²⁷.

Na posiedzeniu Zarządu TNP OŁ w dniu 3 stycznia 1994 r. w związku ze śmiercią członka Oddziału prof. A. Nadolskiego oraz skreśleniem z listy członków p. Chmielowskiej i p. Szafińskiego postanowiono uzupełnić skład TNP OŁ o mgr. Krzysztofa Kwiatkowskiego, historyka, mgr Marię Sęczkowską, polonistkę, mgr Annę Dłużewską-Sobczak, dyrektor Muzeum w Łęczycy²⁸.

Na posiedzeniu Zarządu TNP OŁ w dniu 19 lutego 1996 r. podjęto decyzję, że w skład powołanego w dniu 6 grudnia 1995 r. Zespołu ds. Ochrony Zabytków pod przewodnictwem M. Pisarkiewicza mieli wejść z ramienia TMZŁ Otylia Kokocińska i Halina Miształ. Postanowiono wówczas również, że przedstawiciele obydwu Towarzystw przeprowadzą zbiórkę pieniędzy na renowację zabytkowych nagrobków na cmentarzu łączyckim i utworzenie lapidarium tamże²⁹.

W dniu 2 grudnia 1997 r. TNP OŁ obchodził uroczyste dwudziestolecie swojego istnienia. Z tej okazji zorganizowano sesję naukową *Kultura średniowiecznej Łęczycy*. Referaty wygłosili wówczas: prof. Aleksander Gieysztor *U podstaw kultury doby romańskiej w Polsce*, prof. A. Abramowicz *Stare i nowe w kulturze wczesnośredniowiecznej Łęczycy*, doc. R. Rosin *Rola kulturotwórcza Łęczycy do końca XVI w.*, prof. Stefan Krzysztof Kuczyński *Z dziejów kultury i obyczajowości rycerskiej w średniowiecznej Polsce*³⁰.

W 1998 r. w skład Zarządu TNP OŁ weszły następujące osoby: B. SolarSKI – przewodniczący, Henryk Wójcik – I zastępca przewodniczącego, S. Zazoniuk – II zastępca przewodniczącego, M. Sęczkowska – sekretarz, A. Łosińska – skarbnik, Apolonia Prasnowska – członek, Mirosława Żydek – członek i Hanna Pawłowska – członek³¹. W tymże roku Oddział wydał pracę A. Abramowicza i A. Gieysztor *Kultura średniowiecznej Łęczycy*³².

W dniu 18 lutego 1999 r. przedstawiciele TNP OŁ wzięli udział w obradach I Sejmiku Powiatowego „Łęczycy 2000”. W imieniu organizatorów

²⁷ ATNP OŁ, Protokół 1/94, s. 186; *Mec. Władysław Zarachowicz 1913–1992. Materiały z sesji naukowej 15.11.1993 r. w Łęczycy*, Łęczycy 1995.

²⁸ ATNP OŁ, Protokół 1/94, s.187.

²⁹ ATNP OŁ, Protokół 1/96, s. 220–221.

³⁰ ATNP OŁ, Protokół 10/97, s. 245–246.

³¹ ATNP OŁ, Protokół 4/98, s. 260.

³² M. Sęczkowska, op. cit., s. 37.

uczestników powitał przewodniczący B. Solarski³³. Z kolei w dniu 8 września 1999 r. TNP OŁ wspólnie ze Starostwem Powiatowym w Łęczycy i TMZŁ zorganizował sesję wspomnieniową w 60. rocznicę Bitwy nad Bzurą³⁴.

W dniu 12 maja 2000 r. TNP OŁ wspólnie z TMZŁ zorganizował uroczystości poświęcone tysięcznej rocznicy Zjazdu Gnieźnieńskiego połączone z sesją naukową *Tysięczna Rocznica Zjazdu Gnieźnieńskiego: 1000 lat Kościoła w Łęczycy*. Uroczystości rozpoczęły się w Archikolegiacie Tumskiej przy współudziale duchowieństwa na czele z biskupem ordynariuszem łowickim Alojzym Orszulikiem. W kościele tumskim prof. T. Poklewski-Kozieł wygłosił prelekcję poświęconą historii tej świątyni. W czasie sesji swoje referaty wygłosili: prof. Jerzy Strzelczyk *Kościelne i polityczne postanowienia Zjazdu Gnieźnieńskiego*, o. prof. Janusz Zbudniewek *Znaczenie misji i męczeństwa św. Wojciecha w Polsce*, prof. Zygmunt Świechowski *Wczesna architektura polska w rocznicę Zjazdu Gnieźnieńskiego*. Po zakończonej sesji uczestnicy uroczystości udali się do Muzeum w Łęczycy w celu zwiedzenia wystawy pt. *Tysiąc lat kościoła w Łęczycy* przygotowanej specjalnie na tę okazję³⁵. Materiały poseyjne ukazały się drukiem w 2002 r. pt. *Pokłosie Zjazdu Gnieźnieńskiego. O początkach Kościoła w Łęczycy. XXV-lecie łęczyckiego Oddziału TNP*³⁶

W tym też roku Oddział łęczycki wydał *Przewodnik po Łęczycy i regionie łęczyckim*³⁷.

W dniu 28 czerwca 2001 r. odbyła się uroczysta promocja książki: *Łęczycza. Monografia miasta do 1990 r.* pod redakcją R. Rosina, nad którą prace trwały od 1987 r. (zob. wyżej)³⁸. Książka ta w 2002 r. została uznana przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi (obecnie Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego) za najlepszą książkę 2001 r. o Ziemi Łódzkiej i otrzymała Złoty Ekslibris. Nagrodę odebrał w dniu 24 czerwca tegoż roku zastępca redaktora naczelnego przewodniczący TNP OŁ Bolesław Solarski³⁹. W tym samym roku TNP OŁ wydał drukiem publikację albumową *Piękno Ziemi Łęczyckiej. Album fotograficzny*⁴⁰.

³³ ATNP OŁ, Protokół 3/99, s. 263.

³⁴ ATNP OŁ, Protokół 12/1999.

³⁵ ATNP OŁ, Protokół z uroczystości z okazji 1000 lat Kościoła w Łęczycy, 12 maja 2000, s. 3–11.

³⁶ M. Sęczkowska, op. cit., s. 37.

³⁷ M. Sęczkowska, op. cit., s. 37.

³⁸ ATNP OŁ, Protokół 19.06.2001, s. 57; *Łęczycza. Monografia miasta do 1990 r.*, pod red. R. Rosina, Łęczycza 2001; M. Sęczkowska, op. cit., s. 37.

³⁹ ATNP OŁ, Protokół 16.05.2002., s. 78; M. Sęczkowska, op. cit., s. 37.

⁴⁰ M. Sęczkowska, op. cit., s. 37.

W dniu 23 kwietnia 2003 r. TNP OŁ wspólnie z TMZŁ zorganizował sesję naukową *Idealy św. Franciszka*⁴¹.

W 2003 r. TNP OŁ wydał przy współpracy historyków łódzkich suplement do monografii miasta Łęczycy z 2001 r. pt. *Łęczycza. Dzieje miasta w średniowieczu i w XX wieku. Suplement do monografii miasta*⁴². Jego promocja odbyła się w dniu 19 maja 2004 r. Wzięło w niej udział 60 gości, w tym 19 to młodzież z łączycki szkół. Zagaiła i przywitała gości O. Kokocińska, prezes TMZŁ, następnie oddała głos prof. J. Szymczakowi, który opowiedział o pracach nad suplementem. Opinie o książce wyrazili z kolei prof. Andrzej Tomczak, prof. Stanisław Marian Zajączkowski, o. prof. J. Zbudniewek i b. burmistrz Łęczycy J. Konieczny. Promocja zakończyła się wręczeniem dyplomów autorom rozdziałów oraz słowem od wydawców, które wygłosił B. Solarski⁴³. W tymże roku *Suplement* otrzymał Nagrodę Rektora Uniwersytetu Łódzkiego jako najlepsza książka naukowa. Część autorów została wyróżniona dyplomami⁴⁴.

W dniu 15 listopada 2004 r. TNP OŁ zorganizował sesję naukową poświęconą 90. rocznicy wybuchu I wojny światowej i 65. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Uczestniczyło w niej 200 osób (głównie młodzież szkolna). Referaty wygłosili wówczas: prof. Tadeusz Olejnik *Legiony Polskie 1914–1918. Działania militarne i rola polityczna*, prof. A. Tomczak *Bitwa Łódzka 1914 – co ją poprzedziło*, prof. Włodzimierz Kozłowski *37 PP im. Ziemi Łęczycyckiej. Powstanie i udział w Bitwie nad Bzurą*, dr Przemysław Olstowski *Wieluń – polska Guernica*⁴⁵.

W I kwartale 2005 r. TNP OŁ wydał ponownie *Przewodnik po Łęczycy i regionie Łęczyckim* (II wydanie). Uroczysta promocja odbyła się w dniu 19 maja 2005 r. Recenzje wygłosili prof. T. Poklewski-Kozieł i prof. A. Tomczak oraz wójt Gminy Piątek Krzysztof Lisiecki⁴⁶.

W dniu 26 września 2005 r. TNP OŁ zorganizował sesję naukową poświęconą rewolucji 1905–1907. Referaty wygłosili dr M. Chudzyński *Walka o język polski i swobody narodowe w okresie rewolucji 1905–1907 w powiecie łączyckim* oraz mgr Danuta Rychlewska *Rewolucja 1905–1907 w literaturze polskiej*⁴⁷.

⁴¹ ATNP OŁ, Protokół 23.04.2003, s. 106.

⁴² *Łęczycza. Dzieje miasta w średniowieczu i w XX wieku. Suplement do monografii miasta*, pod red. J. Szymczaka, Łęczycza–Łódź 2003.

⁴³ ATNP OŁ, Protokół 19.05.2004, s. 140–143.

⁴⁴ ATNP OŁ, Protokół 9.11.2004, s. 150; M. Sęczkowska, op. cit., s. 37.

⁴⁵ ATNP OŁ, Protokół 15.11.2004, s. 152–154.

⁴⁶ ATNP OŁ, Protokół 19.05.2005, s. 173–178; *Sprawozdanie ... 2005*, Płock 2006, s. 129 M. Sęczkowska, op. cit., s. 37.

⁴⁷ *Sprawozdanie... 2005*, s. 129.

W dniu 31 stycznia 2006 r. członkowie TNP OŁ otrzymali odznaczenia państwowe: A. Łosińska Złoty Krzyż Zasługi, Maria Żemigala Srebrny Krzyż Zasługi oraz Stanisław Cisak, Przemysław Marynowski, Stanisław Pawlak, Mirosław Pisarkiewicz, Apolonia Prasnowska, Maria Sęczkowska, Anna Dłużewska-Sobczak, Bolesław Solarski, Stanisław Wiciński, Henryk Wójcik i Mirosława Żydek odznaki Zasłużony dla Kultury Polskiej⁴⁸.

W lipcu 2006 r. TNP OŁ wydał książkę pt. *Z dziejów Liceum Ogólnokształcącego im. Kazimierza Wielkiego w Łęczycy*⁴⁹. Jej promocja odbyła się we wrześniu tegoż roku⁵⁰.

W dniu 14 grudnia 2006 r. na Walnym Zebraniu Sprawozdawczo-Wyborczym TNP OŁ wybrano nowy Zarząd w składzie: B. Solarski – przewodniczący, A. Łosińska – skarbnik, M. Sęczkowska – sekretarz A. Prasnowska – członek Zarządu i Henryk Wójcik – członek Zarządu (nowy Statut TNP przewidywał tylko 5 członków Zarządu). Powołano również (po raz pierwszy) Komisję Wydawniczą w składzie: M. Żydek – przewodnicząca, S. Pawlak, dr Tomasz Stolarczyk, którą poszerzono w dniu 4 marca 2009 r. o Lucynę Sztompkę⁵¹.

W początkach 2007 r. narodził się pomysł wydawania periodyku „Rocznik Łęczycy”. Miały się znaleźć w nim rozprawy i artykuły naukowe, recenzje, sprawozdania z działalności TNP OŁ i inne informacje dotyczące Oddziału, miasta i powiatu, itp.⁵²

W dniu 28 listopada 2007 r. odbyły się obchody 30-lecia TNP OŁ. Wzięło w nich udział 70 osób z Łęczycy, ale także z Warszawy, Łodzi i Torunia. Uroczystości składały się z dwóch części: oficjalnej i sesji naukowej. Przewodniczący B. Solarski odczytał sprawozdanie z 30-lecia działalności łęczycyckiego Oddziału, następnie miało miejsce wystąpienie gości oraz wręczenie odznaczeń i wyróżnień zasłużonym członkom i sympatykom TNP. Prof. J. Szymczak zaprezentował ponadto książkę pt. *Bibliografia Królewskiego Miasta Łęczycy*, którą przygotował Tadeusz Grabarczyk z Uniwersytetu Łódzkiego. W trakcie Uroczystości nastąpiło także uroczyste nadanie Tytułów Honorowych Obywateli Łęczycy B. Solarskiemu i prof. H. Jaworowskiemu. W sesji naukowej, która była drugą częścią Jubileuszu TNP OŁ, zatytułowanej *Przeszłość dla przyszłości* referaty wygłosili: prof. H. Jaworowski *Kierunki rewitalizacji obszaru miasta lokacyjnego w Łęczycy*, mgr Marek Kolejwa *Proble-*

⁴⁸ *Sprawozdanie... 2005*, s. 131.

⁴⁹ *Z dziejów Liceum Ogólnokształcącego im. Kazimierza Wielkiego w Łęczycy*, Łęczycy 2006.

⁵⁰ ATNP OŁ, Protokół 11.07.2006, s. 8–9; M. Sęczkowska, op. cit., s. 37.

⁵¹ ATNP OŁ, Protokół 14.12.2006, s. 23.

⁵² ATNP OŁ, Protokół 7.02.2007, s. 28.

matyka środowiska kulturowego gm. Łęczycza, mgr Stanisław Wiciński *Problematyka rewitalizacji pomników historii i spopularyzowanie wartości krajobrazowych gm. Góra Św. Małgorzaty* oraz mgr Janusz Warszawa *Program i projekt rewitalizacji zamku w Besiekierach na tle krajobrazu kulturowego gm. Grabów*. Wszystkie te referaty ukazały się w publikacji posesyjnej pt. *XXX-lecie Łęczyckiego Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego. Przeszłość dla przyszłości. Rewitalizacja Zabytków Łęczyckiego*⁵³.

W 2008 r. TNP OŁ przygotował III wydanie *Przewodnika po Łęczycy i regionie Łęczyckim* oraz książkę *Osiemnastowieczny ratusz w Łęczycy* autorstwa H. Jaworowskiego i T. Stolarczyka. Ich promocja odbyła się w dniu 3 grudnia 2008 r.⁵⁴

W dniu 23 września 2008 r. przedstawiciele Zarządu TNP OŁ, przy udziale władz miasta, przyjęli uczestników III Kongresu Mediewistów Polskich zorganizowanego w Łodzi przez Polskie Towarzystwo Historyczne i Uniwersytet Łódzki. Zapoznano gości z historią i zabytkami Łęczycy i Tumu⁵⁵.

W dniu 12 listopada 2008 r. TNP OŁ zorganizował sesję naukową dla uczczenia 90. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Referaty wygłosili prof. W. Kozłowski *U źródeł niepodległości* i dr Witold Jarno *Okręg Centralny Wojska Polskiego nr IV Łódź ze szczególnym uwzględnieniem Ziemi Łęczyckiej 1918–1919*⁵⁶.

W dniu 3 czerwca 2009 r. TNP OŁ zorganizował sesję naukową poświęconą 70. rocznicy Bitwy nad Bzurą⁵⁷.

W połowie 2009 r. TNP OŁ wydał 2 publikacje: *Bohaterowie Bitwy nad Bzurą w naszej pamięci* pod redakcją Tadeusza Poklewskiego-Kozieli oraz *Kopiarz konwentu łączyckiego Zakonu Kaznodziejów* opracowanego przez T. Stolarczyka. Promocja *Bohaterów...* odbyła się w dniu 11 września 2009 r., natomiast *Kopiarz...* w dniu 21 października tegoż roku⁵⁸.

W 2009 r. TNP sprzedało swoją kamienicę przy ul. Poznańskiej 6 w Łęczycy. Tym samym miejscowy Oddział Towarzystwa stracił swoją dotychczas

⁵³ ATNP OŁ, Protokół 28.11.2007, s. 56–59; *XXX-lecie Łęczyckiego Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego. Przeszłość dla przyszłości. Rewitalizacja Zabytków Łęczyckiego*. Łęczycza 2007.

⁵⁴ ATNP OŁ, Protokół 3.12.2008, s. 97–102; *Sprawozdanie... 2008*, s. 129–130; *Osiemnastowieczny ratusz w Łęczycy*, Łęczycza 2008.

⁵⁵ *Sprawozdanie... 2008*, s. 130.

⁵⁶ *Sprawozdanie... 2008*, s. 128.

⁵⁷ ATNP OŁ, Protokół 3.06.2009.

⁵⁸ ATNP OŁ, Protokół 6.06.2009, s. 123–124; 11.09.2009, s. 128–131; 21.10.2009, s. 134–136.

sową siedzibę. Pomieszczenia na potrzeby TNP OŁ wynajął wówczas łączycycki Oddział Archiwum Państwowego w Płocku (APŁ)⁵⁹.

Na posiedzeniu Zarządu TNP OŁ w dniu 5 lutego 2010 r. uzupełniono jego skład o M. Żydek, która zastąpiła zmarłą A. Prasnowską⁶⁰.

W 2010 r. TNP OŁ opublikował drugie wydanie *Piękna Ziemi Łęczyckiej. Album fotograficzny* pod redakcją B. Solarskiego, L. Sztompki i H. Wójcika. Jego promocja odbyła się w dniu 17 listopada 2010 r.⁶¹

W czasie zebrania sprawozdawczo-wyborczego w dniu 26 stycznia 2011 r. powołano nowy Zarząd TNP OŁ w składzie B. Solarski – przewodniczący, M. Sęczkowska – sekretarz, A. Łosińska – skarbnik, M. Żydek – członek Zarządu i H. Wójcik – członek Zarządu oraz Komisję Wydawniczą w składzie L. Sztompka – przewodnicząca (do 22 maja 2016 r.), S. Pawlak – członek, T. Stolarczyk – członek. W dniu 29 czerwca 2013 r. do Komisji Wydawniczej dołączyła J. Górską-Sieradzka, a 4 lutego 2015 r. A. Dłużewska-Sobczak⁶².

W 2011 r. TNP OŁ wydał 4 książki. Były to *Łęczycka fara. Kościół i parafia św. Andrzeja Apostoła w Łęczycy* pod redakcją J. Szymczaka, której promocja odbyła się w dniu 20 marca tegoż roku w kościele pw. św. Andrzeja Apostoła w Łęczycy oraz *Wiersze wybrane* autorstwa ks. Andrzeja Szymaniaka i M. Pi-sarkiewiczza, *Sylwetki dyrektorów Liceum Ogólnokształcącego w Łęczycy w latach 1906–1940* pióra L. Sztompki (promocja w dniu 7 października 2011 r.)⁶³.

W dniu 20 czerwca 2011 r. łączycycki Oddział zorganizował sesję naukową pt.: *Historia Żydów łęczyckich na przestrzeni wieków*. Swoje referaty wygłosili wówczas M. Sęczkowska *Żydzi łęczyccy w XVII w.*, prof. Tadeusz Nowak *Historia Żydów od X do końca XVI w.*, dr Hanka Żerek-Kleszcz *Żydzi łęczyccy w XVIII w.*, dr Jacek Walicki *Życie polityczne Żydów w Łęczycy do 1939 r.*, dr Adam Sitarek *Zagłada Żydów łęczyckich* oraz Andrzej Borucki, dyrektor Muzeum w Łęczycy *Prezentacja wystawy Muzeum w Łęczycy „Kamienie pamięci”*⁶⁴.

W 2012 r. TNP OŁ wydał kolejne 4 książki: *Historia Żydów łęczyckich na przestrzeni wieków* pod redakcją T. Grabarczyka, *Zapiski, wykopaliska, mapy. Źródła do dziejów Łęczycy*, pod redakcją M. Żemigały, *W kręgu średniowiecznego duchowieństwa łęczyckiego* autorstwa Anny Kowalskiej-Pietrzak oraz *Skrwawiona Bzura*⁶⁵.

⁵⁹ ATNP OŁ, Protokół 12 listopada 2009, s. 137.

⁶⁰ ATNP OŁ, Protokół 5.02.2010, s. 144.

⁶¹ ATNP OŁ, Protokół 17.11.2010; M. Sęczkowska, op. cit., s. 37.

⁶² ATNP OŁ, Protokół 26.01.2011, s. 175.

⁶³ ATNP OŁ, nr 4: Protokół 7.10.2011, s. 7–10; Protokół 15.12.2011, s. 12–17.

⁶⁴ ATNP OŁ, Protokół 20.06.2011, s. 191–193.

⁶⁵ ATNP OŁ, Protokół 29.02.2012, s. 28–29.

W dniu 25 kwietnia 2012 r. miała miejsce uroczystość jubileuszowa 35-lecia TNP OŁ, które z tej okazji zorganizowało sesję naukową pt. *Źródła do dziejów Łęczycy w zakresie historii, archeologii i kartografii*. W jej trakcie referaty wygłosili prof. J. Szymczak, prof. T. Poklewski-Kozieł i prof. A. Tomczak⁶⁶.

W 2013 r. TNP OŁ wydał książkę pt. *Nekropolie Łęczycy. Piękno ukryte w detalu* pod redakcją L. Sztompki, za którą Oddział otrzymał w 2014 r. Złoty Eklibris Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi w kategorii Najlepsze Wydawnictwa Albumowe Ziemi Łódzkiej (promocja odbyła się w dniu 14 lutego 2014 r.)⁶⁷.

W dniu 11 kwietnia tegoż roku TNP OŁ zorganizował sesję naukową pt. *150. rocznica Powstania Styczniowego*. Referaty wygłosili wówczas prof. dr hab. Jarosław Kita z UŁ *Powstanie Styczniowe – geneza, uwarunkowania*, prof. dr hab. T. Poklewski-Kozieł *Mój dziad powstaniec, żołnierz Powstania Styczniowego* i mgr S. Wiciński *Powstanie Styczniowe w Łęczyckiem*⁶⁸.

W dniu 21 marca 2014 r. powołano nowy Zarząd TNP OŁ w składzie B. Solarski – przewodniczący, M. Sęczkowska – sekretarz, A. Łosińska – skarbnik, M. Żydek – członek Zarządu i H. Wójcik – członek Zarządu⁶⁹.

W dniu 23 kwietnia 2014 r. TNP OŁ zorganizował sesję naukową pt. *Hallerczycy – walka – Niepodległość – pamięć*. Swoje referaty wygłosili wówczas Zbigniew Zagajewski, mgr Tomasz Kucharczyk z Muzeum w Łęczycy *Działalność Hallerczyków w pow. łęczyckim*, B. Solarski *Działalność polityczna i wyzwolenie Kazimierza Solariego*, dr Tomasz Piekarski dyrektor Archiwum Państwowego w Płocku *Znaczenie Hallera w odzyskaniu niepodległości w 1918 r.*⁷⁰

Kolejną sesję naukową TNP OŁ w 2014 r. zorganizował w dniu 25 września. Jej tytuł brzmiał *Pradolina Warszawsko-Berlińska: Obszar Natura 2000*. Swoje referaty wygłosili wówczas prof. dr hab. Janusz Markowski *Pradolina Warszawsko-Berlińska w krajowym systemie przyrody*, dr Izabela Zając *Flora Pradoliny Warszawsko-Berlińskiej*, prof. dr hab. Leszek Kucharski *Roślinność łąkowa i torfowiskowa obszaru 2000 PLH 10000G*, mgr Agnieszka Wojciechowska *Interesujące ptaki terenu OSO Pradoliny Warszawsko-Berlińskiej PLB 100004*, dr Tomasz Janiszewski *Zmiany w awifaunie Pradoliny Warszawsko-Berlińskiej w ciągu ostatniego półwiecza*. Przy okazji tej sesji otwarto wystawę fotografii Grzegorza

⁶⁶ ATNP OŁ, Protokół 25.04.2012, s. 33–38.

⁶⁷ ATNP OŁ, Protokół 14.02.2014, s. 97; *Sprawozdanie... 2013*, s. 135; M. Sęczkowska, op. cit., s. 37.

⁶⁸ ATNP OŁ, *Sprawozdanie z działalności O/TNP w Łęczycy w l. 2013–2017, Sprawozdania... 2013*, s. 133.

⁶⁹ ATNP OŁ, Protokół 21.03.2014, s. 110.

⁷⁰ ATNP OŁ, Protokół 23.04.2014, s. 115–116; *Sprawozdanie z działalności TNP w Łęczycy w 2014 r.*, s. 1.

Sawickiego pt.: *Czy znasz dolinę Bzury?* W 2015 r. została wydana książka z referatami z tejże sesji, a jej promocja odbyła się w dniu 16 września 2015 r.⁷¹

Z kolei w dniu 5 listopada tegoż roku łęczycki Oddział zorganizował sesję naukową pt. *Przed stu laty*. Referaty wygłosili: prof. dr hab. A. Tomczak *Legioniści Józefa Piłsudskiego na Ziemi Łęczyckiej*, dr T. Piekarski *Spółczesność zachodnich guberni Królestwa Polskiego wobec I wojny światowej*⁷².

W 2014 r. TNP OŁ wspólnie z Urzędem Gminy Ozorków i TMZŁ wydał książkę pt.: *Gmina Ozorków. Historia i współczesność* pod redakcją L. Sztompki, której promocja odbyła się w dniu 29 kwietnia tegoż roku w Domu Kultury w Leśmierzu⁷³.

W dniu 28 maja 2015 r. TNP OŁ, TMZŁ i Archiwum Państwowe w Płocku Oddział w Łęczycy (APP OŁ) zorganizowały sesję naukową z okazji 60. rocznicy powstania Łęczyckich Zakładów Górniczych (ŁZG). Odczyty wygłosili wówczas: B. Solarski *Działalność górnicza ŁZG w latach 1955–1992 i jej znaczenie dla miasta i regionu łęczyckiego* oraz Jan Chucki *Produkcja metalowa w latach 1968–1992*. APP OŁ zorganizowało przy tej okazji wystawę pt. *ŁZG w zasobie Archiwum w Łęczycy*. W czasie sesji odbyła się prezentacja multimedialna. Obecni wspominali swoją pracę i okolicznościowe wydarzenia⁷⁴.

W tym też roku z okazji 195-lecia TNP B. Solarski i H. Wójcik otrzymali dyplomy Marszałka Województwa Mazowieckiego, natomiast M. Żydek i M. Sęczkowska otrzymały dyplomy TNP⁷⁵.

W listopadzie 2015 r. TNP OŁ zorganizował sesję naukową pt. *Halofity – ginący świadek Ziemi Łęczyckiej*. Referaty wygłosili prof. dr hab. Leszek Kucharski *Roślinność sololubna w rejonie Łęczycy – zachodzące w niej zmiany, problemy z jej ochroną* i dr Dominika Kopeć *Szata roślinna słonych łąk w Pełczyskach i jej ochrona*⁷⁶.

W dniu 17 marca 2016 r. TNP OŁ zorganizował spotkanie wspomnieniowe, na którym B. Solarski wygłosił referat pt. *Martyrologia ludności polskiej na Kresach Wschodnich RP w latach 1939–1941*. Z kolei M. Sęczkowska zaprezentowała wystąpienie pt. *Historia życia Stanisławy Sosnowiec – na podstawie artykułu w książce Wiesława Adamczyka Kwiaty polskie na wygnaniu*. W dalszej części spotkania uczennice Liceum Ogólnokształcącego w Łęczycy odczytały

⁷¹ ATNP OŁ, Protokół 25.09.2014, s. 123–124; Sprawozdanie z działalności TNP w Łęczycy w 2014 r., s. 2; Protokół 15.09.2015, s. 143–146.

⁷² ATNP OŁ, Sprawozdanie z działalności O/TNP w Łęczycy w l. 2013–2017; Sprawozdanie z działalności TNP w Łęczycy w 2014 r., s. 2.

⁷³ ATNP OŁ, Protokół 29.04.2014, s. 117.

⁷⁴ ATNP OŁ, Sprawozdanie z działalności TNP w Łęczycy w 2015 r., s. 1.

⁷⁵ ATNP OŁ, Protokół styczeń 2016, s. 151–152.

⁷⁶ ATNP OŁ, Sprawozdanie z działalności TNP w Łęczycy w 2015 r., s. 4.

fragmenty wspomnień polskich dzieci wywiezionych przez NKWD na Sybir. Wspomnienia te są zamieszczone we wspomnianej książce W. Adamczyka⁷⁷.

Z kolei w dniu 1 listopada 2016 r. dr M. Żemigąła zastąpiła na stanowisku przewodniczącego Komisji Wydawniczej zmarłą L. Sztompkę⁷⁸.

W dniu 22 lipca 2016 r. APP rozwiązało umowę z TNP w sprawie najmu lokalu APP OŁ dla TNP OŁ, który musiał ponownie szukać nowej siedziby dla siebie. Decyzja APP spowodowała m.in. to, że zabrakło również miejsca na bibliotekę TNP, dlatego też Oddział zmuszony był rozdać część swojego księgozbioru. Ostatecznie jednak decyzją burmistrza Krzysztofa Lipińskiego z 28 października tegoż roku książki TNP OŁ miały być przechowywane przez dyrektora Jednostki Budżetowej Zieleń Miejska Arkadiusza Podawczyka⁷⁹.

W dniu 26 września 2016 r. TNP OŁ zorganizował sesję wspomnieniową w rocznicę śmierci prof. dr. hab. T. Poklewskiego-Kozieli⁸⁰.

W dniu 11 maja 2017 r. TNP OŁ wspólnie z TMZŁ zorganizował wieczór wspomnień w rocznicę śmierci L. Sztompki⁸¹.

W dniu 21 września 2017 r. TNP OŁ zorganizował spotkanie wspomnieniowe pt.: *Harcerstwo w Łęczycy. Od skauta do harcerza*. Referaty wygłosili wówczas: M. Pisarkiewicz *Powiew ruchu skautowego i harcerstwa w Łęczycy*, B. Solarski *Konspiracyjna działalność łączyckich harcerzy*, Bolesław Majewski *Związek Harcerstwa Polskiego po 1945 r.*⁸²

W dniu 12 grudnia 2017 r. odbyła się uroczystość 40-lecia TNP OŁ. Wzięli w niej udział członkowie łączyckiego Oddziału, przedstawiciele władz samorządowych i inni zaproszeni goście. Zasłużeni członkowie otrzymali dyplomy TNP. Jubileusz uświetnił występ uczniów ze szkoły muzycznej w Łęczycy⁸³.

Podsumowanie

„Oddział TNP za swój cel przyjął badania przeszłości i teraźniejszości Łęczycy i Ziemi Łęczyckiej. Realizację owych celów oparł na współpracy z pracownikami wyższych uczelni i instytutów naukowych w Łodzi, Płocku,

⁷⁷ ATNP OŁ, Sprawozdanie z działalności TNP w Łęczycy w 2016 r.

⁷⁸ ATNP OŁ, Działalność Oddziału TNP w Łęczycy w 2016 r., s. 1.

⁷⁹ ATNP OŁ, Działalność Oddziału TNP w Łęczycy w 2016 r., s. 2; *List dyrektora Archiwum Państwowego w Płocku z dnia 22 lipca 2016 r.*

⁸⁰ ATNP OŁ, Działalność Oddziału TNP w Łęczycy w 2016 r., s. 3; *Sprawozdanie...* 2017, s. 94.

⁸¹ *Sprawozdanie...* 2017.

⁸² ATNP OŁ, *Sprawozdanie 2013-2017; Sprawozdanie...* 2017, s. 94.

⁸³ ATNP OŁ, Protokół 12.12.2017, s. 195-197; *Sprawozdanie...* 2017, s. 94.

Toruniu i Warszawie, którzy jako członkowie Towarzystwa wnieśli swoją wiedzę i doświadczenie naukowe. Popularną formą stały się odczyty, sesje naukowe i rocznicowe, a ich tematyka dotyczyła aktualnych wydarzeń kulturalnych, historycznych, społeczno-politycznych i indywidualnych (np. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja, rocznica odzyskania niepodległości w 1918 r., Rok Sienkiewiczowski, rocznice śmierci członków TNP OŁ)⁸⁴. Referaty wygłaszali oprócz członków TNP OŁ także znakomici uczeni m.in. prof. dr hab. T. Poklewski-Kozieł, prof. dr hab. J. Szymczak, prof. dr hab. H. Jaworowski, prof. dr hab. A. Nadolski, prof. dr hab. K. Jażdżewski, prof. dr hab. A. Abramowicz, prof. dr hab. S.K. Kuczyński, prof. dr hab. Henryk Samsonowicz, dr hab., prof. UŁ T. Nowak, prof. dr hab. Z. Świączkowski i inni⁸⁵.

W latach 1977–2017 TNP OŁ wydał 40 publikacji książkowych. Były to pozycje zarówno broszurowe jak i *stricte* naukowe, z których wiele zyskało popularność także poza Łęczycą. Za niektóre spośród tych książek Oddział otrzymał cenne i prestiżowe nagrody: Złoty Ekslibris Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Józefa Piłsudskiego w Łodzi czy też Nagrodę Zespołową Stopnia Pierwszego Jego Magnificencji Rektora Uniwersytetu Łódzkiego⁸⁶. Potwierdzeniem sukcesów wydawniczych TNP OŁ był fakt, że często jego członkowie proszeni byli do napisania, opracowania czy korekty tekstu⁸⁷.

Tak znaczące sukcesy naukowe i wydawnicze łeczyckiego Oddziału byłyby niemożliwe bez pełnego zaangażowania jego członków i sympatyków na czele z przewodniczącymi, którymi byli W. Zarachowicz (1977–1991) i B. Solarski (1991–2018) – dwaj wybitni łeczykanie, społecznicy, twórcy życia kulturalnego i naukowego w mieście.

Za swoją działalność społeczną i kulturalną członkowie TNP OŁ otrzymali wiele odznaczeń państwowych, resortowych, dyplomów i honorowych tytułów. I tak Honorowymi Obywatelami Miasta Łęczycy zostali: prof. dr hab. T. Poklewski-Kozieł, prof. dr hab. Henryk Jaworowski, mgr inż. B. Solarski, doc. dr R. Rosin, ks. Zbigniew Łuczak. Krzyże Oficerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: T. Poklewski-Kozieł, B. Solarski. Z kolei Złotymi Krzyżami Zasługi odznaczono dr M. Żemigałę, Wandę Puget-Paździor, M. Pisarkiewiczą, A. Łosińską, M. Żydek, L. Sztompkę, ks. Kazimierza Gorszwę. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: dr M. Żemigała, dr T. Stolarczyk, L. Sztompka, J. Górską-Sieradzka, S. Pawlak, A. Łosińska. Odznaki

⁸⁴ M. Sęczkowska, op. cit., s. 36.

⁸⁵ Ibidem.

⁸⁶ Zob. wyżej.

⁸⁷ M. Sęczkowska, op. cit., s. 37.

Zasłużony dla Kultury Polskiej przyznano: S. Cisakowi, Przemysławowi Marynowskiemu, S. Pawlakowi, M. Pisarkiewiczowi, A. Prasnowskiej, M. Sęczkowskiej, A. Dłużewskiej-Sobczak, B. Solarakiemu, Stanisławowi Wicińskiemu, H. Wójcikowi i M. Żydek (zob. wyżej). Dyplom Marszałka Województwa Mazowieckiego otrzymali: B. Solaraki, H. Wójcik. Listy gratulacyjne od Marszałka Województwa Mazowieckiego otrzymali: B. Solaraki, H. Wójcik, natomiast List gratulacyjny Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego L. Sztompka. Statuetki „Przyjaciel Łęczycy” przyznano L. Sztompce i M. Żydek. Medal Komisji Edukacji Narodowej otrzymał T. Poklewski-Kozieli⁸⁸.

Pomimo wielu trudności i przeciwności losu, jak choćby kryzys społeczno-polityczno-gospodarczy w latach 70. i 80. XX w. (objawiający się również w nauce i kulturze) problemy finansowe towarzystw po 1989 r. czy utrata stałej siedziby, TNP OŁ godnie i efektywnie wypełnia zadania wynikające ze Statutu TNP, dbając o opisanie i zachowanie dziedzictwa kulturowego swojej Małej Ojczyzny.

Bibliografia

Źródła i wydawnictwa źródłowe

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Towarzystwa Naukowego Płockiego. Oddział w Łęczycy
Księga Protokołów Posiedzeń Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego w Łęczycy, nr 1: 8.12.1977–11.05.2000; nr 2: 12.05.2000–31.01.2006; nr 3: 10.04.2006–27.09.2011; nr 4: 28.09.2011–25 I 2018

List dyrektora Archiwum Państwowego w Płocku z dnia 22 lipca 2016 r.

Sprawozdanie z działalności TNP w Łęczycy w 2014 r.

Sprawozdanie z działalności TNP w Łęczycy w 2015 r.

Sprawozdanie z działalności TNP w Łęczycy w 2016 r.

Sprawozdanie z działalności O/TNP w Łęczycy w l. 2013-2017

Statut (tekst jednolity), <http://www.tnp.org.pl/Statut2019.pdf>, 05.10.2021

Źródła drukowane i wydawnictwa źródłowe

Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego za rok 2005, Płock 2006.

Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego za rok 2008, Płock 2009.

⁸⁸ Ibidem, s. 38.

Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego za rok 2013, Płock 2014.

Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego za rok 2017, Płock 2018.

Opracowania

Sęczkowska M., *Działalność Oddziału TNP w Łęczycy w latach 1977–2017*, „Notatki Płockie” 2018, nr 2 (255), s. 36–38.

Stolarczyk T., *Zarachowicz Władysław (1913–1992)*, [w:] *Ludzie TNP. Słownik biograficzny (1820–2020)*, pod red. M. Kamińskiej, Płock 2019, s. 213–216.

Abstrakt

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie 40-letniej historii łęczyckiego Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego (TNP OŁ). Podstawowym źródłem do historii TNP OŁ są protokoły posiedzeń Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego w Łęczycy, znajdujące się w Archiwum TNP OŁ oraz rękopiśmienne sprawozdania z działalności Oddziału w 2014, 2015 i 2016 r., a także wydawane drukiem sprawozdania z działalności TNP w danym roku. Pomimo wielu trudności i przeciwności losu, jak choćby kryzys społeczno-polityczno-gospodarczy w latach 70. i 80. XX w. (objawiający się również w nauce i kulturze) problemy finansowe towarzystw po 1989 r. czy utrata stałej siedziby TNP OŁ godnie i efektywnie wypełnia zadania wynikające ze Statutu TNP, dbając o opisanie i zachowanie dziedzictwa kulturowego swojej Małej Ojczyzny.



40-lecie TNP OŁ

166 Czterdzieści lat działalności łączyckiego oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego...



Delegacja TNP OŁ na Walnym Zgromadzeniu TNP 30.03.1978



Sesja Naukowa z okazji 60. rocznicy powstania Łęczyckich Zakładów Górniczych (ŁZG)
28.05.2015 r.



Zarząd TNP OŁ 1998–2002

Bogumiła Dumowska

Towarzystwo Naukowe Płockie. Oddział w Sierpcu

Patriotyczne początki i współczesne, społeczne wyzwania sierpeckiego Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego

Dokument założycielski sierpeckiego Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego, opatrzony datą 8 stycznia 1908 roku i skierowany do „Szanownego Zarządu Towarzystwa Naukowego w Płocku”, podpisali dwaj zasłużeni dla sierpeckiej społeczności lokalnej obywatele: dr Franciszek Gumowski – lekarz chirurg, pierwszy, tymczasowy przewodniczący Oddziału oraz mec. Wacław Gurbcki – rejent (notariusz), jego pierwszy sekretarz.

Patos pierwszego zdania tego dokumentu, posiadającego *ex definitione* wartość informacyjną, świadczy o emocjach jego autorów oraz grupy ludzi, których reprezentują, o ich świadomości doświadczania chwili niezwyklej: „niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Zarząd Towarzystwa Naukowego w Płocku, że następujący członkowie Towarzystwa Naukowego zamieszkali w Sierpcu zawiązali w dniu dzisiejszym Oddział Sierpski Towarzystwa Naukowego Płockiego...”. Forma „sierpski” nie jest pomyłką językową lecz świadomym nawiązaniem do historycznej nazwy miasta oraz nazwiska jego właścicieli z przełomu XV/XVI wieku: braci Feliksa i Prokopa Sierpskich herbu Prawdzic. Ciąg dalszy dokumentu wymienia dziesięcioosobową grupę członków założycieli, wśród których oprócz dr. Gumowskiego i mec. Gurbckiego znaleźli się: Anna Piniarowiczówna, właścicielka pensji żeńskiej, Jakub Rudowski, sierpecki przedsiębiorca, właściciel cegielni i młyna parowego, Halina i Jan Radomyscy, właściciele apteki (Halinie Radomyskiej powierzono funkcję skarbnika Oddziału), Maria Gajzlerowa (Gurbcka), Władysław Pilkiewicz, nauczyciel, Tomasz Sieklucki i Zygmunt Umiński, właściciele ziemscy.

Akapit drugi tego krótkiego (dwuakapitowego) dokumentu, przywołując §2 statutu Towarzystwa (nazywanego tutaj Ustawą), zapewnia o zamiarze „urzeczywistnienia celów” Ustawy TNP oraz formułuje prośbę o „jak naj-

rychlejsze załatwienie formalności niezbędnych do otwarcia Domów Ludowych z Czytelniami i Bibliotekami”. Jedną z bibliotek miałyby się znaleźć w Sierpcu „w domu Krasińskiego”, a druga w Goleszynie „w domu Andrzeja Dziurlikowskiego”. Odpowiedzialność za prowadzenie biblioteki i czytelnicy w Sierpcu bierze na siebie Halina Radomska, a w Goleszynie Zygmunt Umiński. Następują w tym miejscu dokumenty sporządzone kaligraficznym pismem notariusza, Wacława Gurbskiego, podpisy: przewodniczącego i sekretarza Oddziału.

Kim byli założyciele sierpeckiego Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego? Dlaczego powołali biblioteki i czytelnice? Dlaczego uznali, że mają jakieś obowiązki wobec lokalnej społeczności? Dlaczego postawili przed sobą trudny i wymagający determinacji, a często nawet poświęcenia cel „oddzielenia trwałych wartości od popiołu”¹, jak napisał prof. Zbigniew Kruszewski w przedmowie do monografii Oddziału TNP w Sierpcu? W jaki sposób potrafili wykorzystać swoją pozycję społeczną, ale i czas sprzyjający tworzeniu polskich instytucji użyteczności publicznej? Jakimi motywacjami się kierowali?

Z dokumentu założycielskiego wynika, że wszyscy wymienieni współzałożyciele Oddziału byli członkami Towarzystwa Naukowego Płockiego, natomiast ich miejscem zamieszkania był Sierpc lub powiat sierpecki.

Miasto Sierpc położone w północnej części Mazowsza Płockiego nad rzeką Sierpienią i w niewielkiej odległości od Skrwy, spełniającej w przeszłości funkcję szlaku handlowego, od czasów najdawniejszych posiadało liczne związki z Płockiem. Wagę symbolu posiada fakt, że przed wiekami na tzw. przedmieściu płockim sierpczanie wybudowali kaplicę św. Wawrzyńca, podobnie płocczanie na przedmieściach Płocka w miejscu otwierającym drogę w kierunku Sierpca wybudowali kaplicę pod tym samym wezwaniem. O istnieniu rozebranej na początku XIX wieku przez carskich żołnierzy sierpeckiej kaplicy świadczy nazwa ulicy św. Wawrzyńca, którą notabene sportretował urodzony w Sierpcu Abraham Neumann, jeden z najwybitniejszych malarzy żydowskich, nazywany malarzem żydowskich miasteczek.

Dr Franciszek Gumowski należał na początku XX wieku, a zwłaszcza w latach międzywojennych do elity miasteczka. Był lekarzem chirurgiem z pasją społecznikowską. Wraz z dr. Mieczysławem Gajzlerem (również lekarzem), farmaceutą Janem Radomskim i rejentem Wacławem Gurbskim prowadził ochronkę dla dzieci, kółko teatralne, wypożyczalnię książek zakupionych przez działaczy dla Domu Ludowego i – co ciekawe – przez

¹ 100 lat sierpeckiego Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego. Działalność Towarzystwa w środowisku lokalnym, praca zbiorowa pod red. H. Piekarskiej, Sierpc 2011, s. 13.

pewien czas sprawował funkcję komendanta Straży Ogniowej w Sierpcu. W czasie zaborów Straż Ogniowa była jedyną działającą legalnie organizacją utrzymywaną z dobrowolnych składek mieszkańców miasta. Straż nie tylko wyjeżdżała do pożarów, do czego została powołana, ale prowadziła bogatą działalność społeczną. Strażacy organizowali „majówki” nad Sierpienicą za miastem, na które wyjeżdżano bojowymi wozami strażackimi w towarzystwie strażackiej orkiestry dętej. W remizie strażackiej mieszczącej się obok zabytkowego Ratusza odbywały się seanse filmowe i spektakle teatralne objazdowych trup teatralnych. Przedstawienia teatralne przygotowywała w tym czasie również młodzież sierpecka, polska i żydowska. Społeczność żydowska stanowiła w tym czasie około 1/3 ogólnej liczby mieszkańców Sierpca. Jak wspomina sierpczanka, Irena Kulasińska, „biegli w konspiracji Polacy wykorzystywali strażacką organizację do szerzenia ducha patriotycznego i prowadzenia działalności kulturalnej”². Franciszek Gumowski był wysoko cenionym lekarzem. Uważano, że jego diagnozy medyczne są zawsze trafne. Cieszył się ogromnym szacunkiem. Z wielkim poświęceniem, odwagą i w bardzo trudnych warunkach (przy lampie naftowej) operował i pielęgnował rannych żołnierzy, uczestników wojny 1920 roku, niezależnie od tego, po której stronie frontu walczyli. Było ich w sierpeckim szpitalu 38, 18 Polaków i 20 Rosjan. Na czarno-białej fotografii³ z tamtego okresu widzimy dr. Gumowskiego w sali szpitala, mieszczącego się wówczas przy ulicy Farnej 24 (budynek ten mieścił również pierwszą siedzibę sierpeckiego Oddziału TNP), wśród rannych żołnierzy. Wielu z nich, ciężko rannych, prznosił na swoich ramionach i umieszczał na łóżkach szpitalnych. Dr Gumowski był nie tylko dobrym lekarzem, ale również dobrym człowiekiem.

Wacław Gurbski znalazł się w Sierpcu po odbyciu studiów prawniczych w Dorpacie (obecnie Tartu) w Estonii. Urodził się w Płocku 23 stycznia 1867 roku w rodzinie ziemiańskiej, która już w połowie XIX stulecia weszła w środowisko inteligenckie Płocka. W rodzinnym mieście ukończył gimnazjum, a pierwszą kancelarię notarialną po odbyciu studiów prawniczych założył w Sierpcu. Uprawnienia i kompetencje notarialne były w tamtym czasie o wiele szersze niż obecnie. Swoje sprawy majątkowe powierzali mu nie tylko sierpczanie, ale również ziemianie z odległych okolic. W krótkim czasie osiągnął wysoką pozycję społeczną, co zawdzięczał nie tylko profesjonalizmowi i pracowitości, ale również obyciu towarzyskiemu,

² Irena Kulasińska, *Lata dwudzieste, lata trzydzieste... (i wcześniejsze)*, [w:] *Wspomnienia sierpczan 1900–1950*, pod red. Jana Burakowskiego, Wyd. Miejska Biblioteka Publiczna im. Zofii Nałkowskiej w Sierpcu, Sierpc 1998, s. 40.

³ *100 lat sierpeckiego Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego...*, s. 239.

aktywności społecznej i politycznemu zaangażowaniu. Wacław Gurbski był m.in. pierwszym prezesem rady nadzorczej Towarzystwa Drobny Kredytu (1901 rok), przekształconego w Bank Spółdzielczy w Sierpcu, konkurującego z sierpeckimi bankami żydowskimi, inicjatorem i prezesem Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Sierpcu, które zorganizowało pierwszą po latach zaborów szkołę początkową z polskim językiem nauczania oraz bibliotekę publiczną. Był jednym z twórców progimnazjum męskiego, humanistycznego w Sierpcu (1916 rok), współzałożycielem Domów Ludowych w Sierpcu i Goleszynie. Gurbski został ostatnim burmistrzem miasta Sierpca z nominacji władz rosyjskich, a po wybuchu I wojny światowej przewodniczącym Powiatowego Komitetu Obywatelskiego i członkiem Gubernialnego Komitetu Obywatelskiego w Płocku. Działal w tym czasie społecznie również w Sierpcu jako skarbnik Rady Opiekuńczej pomagającej ofiarom wojny 1920 roku. Gurbski działał również politycznie jako aktywny członek Ligi Polskiej, a później Narodowej Demokracji i Związku Ludowo-Narodowego w powiecie sierpeckim. Współorganizował w powiecie Obóz Wielkiej Polski. Gurbski miał wyraziste poglądy polityczne, ale nie był fanatykiem. Potrafił znajdować konsensus ze swoimi oponentami, ale do czasu. Po przewrocie majowym, w konsekwencji ostrej krytyki polityki gospodarczej rządu, Gurbski popadł w ostry spór z władzami sanacyjnymi powiatu, co w rezultacie uniemożliwiło mu działalność prawniczą w Sierpcu. Od 1935 do 1937 roku prowadził swoją kancelarię notarialną w Płocku, a później, aż do wybuchu wojny, w Mławie. Jako działacz endecki był również krytyczny wobec polityki Niemiec w stosunku do Polski, dlatego też doświadczył represji zarówno podczas I, jak i II wojny światowej. Zmarł w Warszawie 16 lutego 1943 roku. Został pochowany, tak jak rok później Anna Piniarowiczówna, na warszawskich Powązkach.

Anna Piniarowicz, początkowo wspólnie ze swoją siostrą Stanisławą, prowadziła od 1896 roku w Sierpcu prywatną pensję żeńską. W roku 1921 uczyło się w niej 170 dziewcząt. Ze względu na czesne była to szkoła elitarna przeznaczona dla dziewcząt z rodzin ziemiańskich i bogatego mieszczaństwa z programem 4-letniego, a później 5-letniego i 6-letniego progimnazjum. Pensja Anny Piniarowiczówny kontynuowała bogatą tradycję edukacji dla dziewcząt w Sierpcu, najpierw funkcjonującej prawie sto lat przy klasztorze sióstr benedyktynek szkoły żeńskiej, a następnie świeckiej pensji dla dziewcząt sióstr Zofii i Izabeli Feist. Siostry Feistówny, poprzedniczki Anny Piniarowicz, pochodziły z Warszawy. Były córkami znanego muzyka, Karola Feista. Kryzys nastąpił w latach 90. XIX wieku. Najpierw w związku próbą likwidacji klasztoru zamknięto szkołę przyklasztorną, a następnie po śmierci Zofii Feist pojawiło się niebezpieczeństwo zamknięcia świeckiej pensji żeń-

skiej. W tej sytuacji Anna Piniarowiczówna, która okazała się świetną organizatorką, wraz ze swoją siostrą Stanisławą otworzyły pensję, do której trafiły uczennice sióstr Feist. Przełom organizacyjny nastąpił w roku 1926, kiedy to ks. Leon Pomaski prowadzący progimnazjum męskie w Sierpcu zaproponował powstanie gimnazjum koedukacyjnego, dającego możliwość sierpeckiej młodzieży zdobycia matury na miejscu, bez konieczności wyjeżdżania do szkoły średniej najpierw do Warszawy, a później do Płocka. Ze wspomnień wychowanki, Janiny Arciszewskiej-Matuszewskiej, wyłania się obraz Anny Piniarowicz, Pani Przełożonej, jak ją tytułowano nawet już po powstaniu gimnazjum koedukacyjnego, jako osoby obdarzonej talentem pedagogicznym, stawiającej wysokie wymagania swoim uczennicom, a przede wszystkim samej sobie. Janina Arciszewska-Matuszewska tak o niej pisze: „mając za sobą trud tajnego nauczania przed pierwszą wojną światową i znając warunki, w jakich tamto pokolenie zdobywało wiedzę, nie rozumiała, nie mogła zrozumieć lenistwa, głupoty, lekceważenia obowiązków. Była chyba wcieleniem słowa Obowiązek. Odmieniała je przez wszystkie przypadki. Przy nim zaś pojawiała się zawsze drugie słowo – Polska. (...) Dla Polski pisaliśmy klasówki i wypracowania, kuliśmy wzory trygonometryczne, uczyliśmy się wierszy na akademię, wbijaliśmy do głowy chemię, historię czy fizykę. Każda »dwójka« godziła zdradziecko w Polskę. Każda opuszczona godzina szkolna była »zbrodnią« wobec Polski... (...) nawet niedozwolone jasne pończochy w jakiś tajemny sposób Polskę obrażały (...) Sączyła tę Polskę kropla po kropli w młode serca i umysły – aż nasączyła po brzegi, aż tym swoim *Salus Rei Publicae suprema lex* pchnęła nas na wszystkie fronty świata (...) pod Mławę, Kutno i Łowicz, Monte Casino, Falaise, nad Kanał La Manche i na barykady Warszawskiego Powstania (...) Dla tej Polski zaczęła, jako młodziutka dziewczyna, uczyć »puste głowy« piękna poezji Konopnickiej i Asnyka w ciemną noc zaborów. Dla tej Polski biegła do późnej starości pierwsza do szkolnego budynku i dla tej Polski nas wychowywała. I kiedy łamiącym się od hamowanych łez głosem mówiła do gromadki maturzystek »jak najdroższy, najpiękniejszy bukiet kwiatów Polsce was dzisiaj oddaję«, nie była już ani nudna, ani śmieszna, nie wzbudzała już ani strachu, ani zniecierpliwienia (...) Tego dnia rozumiałam, jak bardzo Ją szanuję i ile Jej zawdzięczam i tego dnia przysięgłam sobie, że Jej nie zawiodę”⁴.

⁴ A. Arciszewska-Matuszewska, *Pani Przełożona (Pamięci Anny Piniarowicz – Wychowawczynie trzech pokoleń)*, [w:] *Wspomnienia sierpczan 1900–1950*, pod red. Jana Burakowskiego, Wyd. Miejska Biblioteka Publiczna im. Zofii Nałkowskiej w Sierpcu, Sierpc 1998, s. 63.

Twórcy założonego w 1908 roku, a więc na 10 lat przed odzyskaniem przez Polskę po długiej nocy zaborów niepodległości Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego, zostali duchowo i intelektualnie uformowani w wieku XIX. Reprezentowali XIX-wieczną formację Polaków spragnionych wolności. Byli nie tylko świadkami, ale również aktywnymi uczestnikami wydarzeń związanych z odradzaniem się Polski. Kierowali się w swoich działaniach pasją społecznikowską. Posiadali umiejętność działań kolektywnych. Przenieśli w lata początkowe XX wieku wzniosłe idee pozytywistów: pracy „u podstaw” i „pracy organicznej” wśród społeczności lokalnej. Byli ludźmi rozumiejącymi swój czas. Dzięki wykształceniu i aktywności zawodowej osiągnęli wysoką pozycję społeczną i potrafili wykorzystać autorytet zawodowy, wiarę w wielkie ideały społeczne, takie jak wolność, godność człowieka, jego prawo do nauki i pracy, do kreacji nowej rzeczywistości społecznej. Ich działalność wymagała odwagi, ale też zdobycia zaufania i umiejętności współpracy.

Dr Franciszek Gumowski nie tylko stawiał trafne diagnozy medyczne i był doskonałym chirurgiem, ale także poświęcał swój czas na prowadzenie ochronki dla dzieci, wypożyczalni książek i kółka teatralnego. Również mec. Wacław Gurbski angażował się społecznie i wykorzystywał swoje koneksje towarzyskie dla pozyskania funduszy na cele społeczne. Zaprzyjaźniony z Gurbskim Jakub Rudowski, przedsiębiorca, wielokrotnie lokował środki finansowe na lokalne przedsięwzięcia. Rudowski znalazł się w gronie pierwszego, historycznego Zarządu Oddziału TNP w Sierpcu. Anna Piniarowicz była nie tylko oddaną wychowawczynią, nauczycielką literatury i właścicielką sierpeckiej pensji żeńskiej, a później wicedyrektorem gimnazjum koedukacyjnego im. Prezydenta Ignacego Mościckiego, ale także m.in. członkiem Zarządu Spółdzielni Spożywców „Zgoda”.

Wybuch I wojny światowej zahamował i uniemożliwił działalność Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego w Sierpcu, natomiast późniejsza aktywność środowiska skupionego wcześniej wokół TNP świadczy o tym, że dogodna sytuacja polityczna powodowała odradzanie się rozbudzonej potrzeby społecznej kreacji. Tak było w okresie dwudziestolecia międzywojennego w Sierpcu, kiedy to w niewielkim mieście powiatowym w różnym czasie ukazywało się 8 gazet w języku polskim („Echo Powiatu Sierpeckiego”, młodzieżowy miesięcznik „Żak”, „Głos Sierpecki”, „Gazeta Urzędowa na Powiat Sierpecki”, „Kronika Sierpecka”, „Życie Sierpeckie”, radykalny dwutygodnik „Wczoraj, dziś i jutro”, czy najdłużej ukazujący się w Sierpcu tygodnik „Ziemia Mazowiecka”). Odradzająca się Polska potrzebowała również aktywności na polu gospodarczym. W odpowiedzi na Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych z lipca 1927 roku zorganizowano w Sierpcu (10 lat

później, w 1937 roku) Powiatową Wystawę Radiową, która miała ułatwić administrowanie i planowanie rozwoju gospodarczego miasta⁵. Społeczny Komitet Radiofonii Kraju stymulował organizację podobnych wystaw w Bydgoszczy i w Warszawie. Wystawa trwała 2 tygodnie i była okazją do prezentacji regionu, dorobku 5 powiatów: sierpeckiego, rypińskiego, lipnowskiego, płońskiego i plockiego. Prezentowała również krajowy dorobek polskiej radiofonii. W marcu 1938 roku powstała radiostacja SIERPC, prawdopodobnie pierwsza w Polsce, zbudowana wysiłkiem społeczności lokalnej.

Sierpc należący w czasie zaboru rosyjskiego do miast przygranicznych nie posiadał ze względu na opracowane przez zaborców plany wojskowe dotyczące ewentualnego konfliktu zbrojnego między Rosją a Niemcami, infrastruktury drogowej i kolejowej. Na mocy Ustawy z 1919 roku podjęto decyzję o budowie linii kolejowej Zgierz–Kutno–Płock–Sierpc. Uroczyste otwarcie połączenia z udziałem władz ministerialnych nastąpiło 18 listopada 1918 roku. 3 lata później otwarto linię kolejową Sierpc–Toruń, a rok później zakończono połączenie kolejowe Sierpc–Brodnica. W uroczystościach tych uczestniczył również Wacław Gurbski.

Ciekawą inicjatywą lokalną i przykładem edukacji regionalnej funkcjonującej poza oficjalnymi formami edukacji na wszystkich poziomach szkolnictwa państwowego, prywatnego, licznych szkół żydowskich w Sierpcu był Uniwersytet Powszechny działający od 12 stycznia 1936 roku do 27 listopada 1936 roku. Uniwersytet Powszechny działał na styku środowiska nauczycielskiego i osób reprezentujących nienauczycielskie profesje: prawników, duchownych czy dziennikarzy. Prowadzono wykłady dla młodzieży pozaszkolnej z zakresu geografii, krajoznawstwa i historii regionu. Uniwersytet Powszechny działający w Sierpcu przez 11 miesięcy, między styczniem a listopadem 1936 roku, w pewnym stopniu przejmował zadania zawieszzonego przez wybuch I wojny światowej Oddziału TNP.

Sierpski Oddział Towarzystwa Naukowego Płockiego powstał w okolicznościach sprzyjających zawiązywaniu się polskich inicjatyw w sytuacji braku państwowości polskiej, a odrodzone po 77 latach nieistnienia Towarzystwo Naukowe Płockie, pierwsze regionalne towarzystwo naukowe w Polsce, stworzyło w swoim statucie zapis umożliwiający powstawanie filii, a więc działań w terenie. Przewidziano możliwość tworzenia oddziałów z uwagi na potrzebę pielęgnowania wartości narodowych, takich jak język ojczysty, literatura w języku polskim, biografie wielkich Polaków czy historia polskiej państwowości. Udało się uzyskać akceptację władz gubernialnych dla inicja-

⁵ G. Wąsiewski, *Wystawa radiowa w Sierpcu – 1937*, „Sierpeckie Rozmaitości” 2011, nr 3–4 (85–86), s. 82–84.

tywy powołania polskiej instytucji w sytuacji zlikwidowania przez władze Polskiej Macierzy Szkolnej. Darowizna bogatego księgozbioru rodu Zielińskich ze Skępego tworzyła mocny grunt dla działalności badawczej z jednej strony, a z drugiej poszerzała możliwość obcowania szerokich grup społecznych z piśmiennictwem (głównie w języku polskim), literaturą piękną, czasopiśmiennictwem, zbiorami kartograficznymi itp.), a także ze sztuką polską i światową. Podobne zadania postawiono przed oddziałami, które zobowiązywano do prowadzenia bibliotek, czytelni, Domów Ludowych oraz do cyklicznych spotkań (wykładów, odczytów, ale również spotkań integracyjnych, towarzyskich). Oddziały TNP miały zaopiekować się księgozbiorem bibliotecznymi Domów Ludowych w związku z rozwiązaniem przez władze carskie w grudniu 1907 roku Polskiej Macierzy Szkolnej. Bogaty, wielojęzyczny księgozbiór posiadała również działająca w Sierpcu biblioteka żydowska, mieszcząca się przy starym rynku (1913 rok), spełniająca podobne funkcje kulturotwórcze, organizująca m.in. „wieczory czytane” czy uroczystości rocznicowe. Własne biblioteki zakładały w tym czasie w Sierpcu partie żydowskie, takie jak Poalej Syjon, Bund czy młodzieżówka Herclija.

Tematyka pierwszych odczytów odbytych w oddziale sierpeckim skupiała się głównie wokół zagadnień krajoznawczych. Odczyty były ilustrowane sprowadzanymi z Warszawy z Towarzystwa Krajoznawczego przeźroczeniami i dotyczyły m.in. odkrycia Ameryki przez Krzysztofa Kolumba, problemów społecznych Brazylii, Japonii czy Szwajcarii. Świadczyć to może o głodzie poznawania egzotycznych wówczas zakątków świata albo też o próbie neutralizowania zbyt dużego zainteresowania carskich służb masowymi zgromadzeniami. Wydarzeniem, które zamknęło działalność sierpeckiego Oddziału TNP na szereg lat był wybuch I wojny światowej. W okresie międzywojennym członkowie Oddziału zaangażowali się w proces budowy odradzającej się po 123 latach niewoli państwowości polskiej, działając społecznie albo też zawodowo. Wacław Gurbki pełnił m.in. funkcję burmistrza miasta.

Próba reaktywowania Oddziału po zakończeniu II wojny światowej (podjęto taką próbę w 1948 roku) nie powiodła się. Stało się to możliwe dopiero w 1969 roku głównie dzięki dr. Jakubowi Chojnackiemu, który kierowany sentymentem do Sierpca, swojego rodzinnego miasta, uruchomił energię ludzi ze społecznikowską pasją, zarówno w Sierpcu, jak i w Płocku. Dr. Jakub Chojnacki z wykształcenia inżynier chemii, dzięki swojej wiedzy humanistycznej wyniesionej z sierpeckiego gimnazjum, a zwłaszcza znajomości łaciny, będąc członkiem oficjalnej delegacji w Moskwie, rozpoznał historyczne drzwi katedry płockiej i spowodował, że po kilku latach ich replika wróciła do Płocka. Idea odrodzenia działalności Oddziału TNP w Sierpcu spotkała się z aprobatą ówczesnych władz powiatowych w Sierpcu.

W prace przygotowawcze włączył się Franciszek Midura, zastępca inspektora szkolnego ds. kultury, późniejszy profesor Uniwersytetu Warszawskiego i Władysław Gąsiorowski, pedagog sierpeckiej poradni wychowawczo-zawodowej.

W początkowym okresie powojennej działalności Oddziału podejmowano tematykę związaną m.in. z metodologią badań naukowych, np. „Metody współczesnej bibliografii. Bibliografia ważniejszych druków dotyczących Sierpca”⁶ – mgr Stanisław Kostanecki, „Współczesne tendencje metodologiczne w etnografii i socjologii”⁷ – dr K. Makulski, czy „Etnografia współczesna, jej rola i zadania naukowo-badawcze”⁸ – dr Bohdan Kohutnicki; tematy związane z literaturą i sztuką: „Jak patrzeć na obrazy i inne dzieła sztuki?”⁹ – Stefan Tamowski (artysta malarz), „*Pan Tadeusz* jako centrum polszczyzny”¹⁰ – dr Janusz Skuczyński, „Zatrzymać słowo”¹¹ – ks. bp Józef Zawitkowski. Podejmowano również zagadnienia związane z historią regionalną: „Najdawniejsze dzieje Sierpca”¹² – ks. Tadeusz Żebrowski, „Stosunki gospodarcze i społeczne Sierpca od połowy XV do drugiej połowy XIX wieku”¹³ – Wacław Sułkowski, „Walka o język polski w Sierpcu i powiecie sierpeckim w pamiętnym 1905 roku”¹⁴ – dr Marian Chudzyński, czy z zakresu historii powszechnej: „Rubikon – walka Cezara z Pompejuszem”¹⁵ – prof. Roman Kamienik, „Rola Cyncerona w kulturze rzymskiej”¹⁶ – prof. Roman Kamienik. Wielokrotnie zapraszano prelegentów w różny sposób związanych z Sierpcem, np. cykl odczytów poświęconych astronomii przedstawił światowej sławy uczoney, prof. Andrzej Woszczyk („Czy jesteśmy sami we Wszechświecie?”¹⁷, „Powrót komety Halleya”¹⁸, „Problemy współczesnej astronomii”¹⁹) czy „Drzwi Płockie po 550 latach w Bazylice Katedralnej w Płocku”²⁰ – mgr inż. Jakub Chojnacki.

⁶ luty 1970 r.

⁷ marzec 1970 r.

⁸ 17 października 1975 r.

⁹ 27 listopada 1971 r.

¹⁰ 29 listopada 1984 r.

¹¹ 15 stycznia 2005 r.

¹² 8 marca 1994 r.

¹³ 14 czerwca 1971 r.

¹⁴ 20 grudnia 2005 r.

¹⁵ 19 maja 1977 r.

¹⁶ 29 września 1977 r.

¹⁷ 17 grudnia 1977 r.

¹⁸ 25 kwietnia 1985 r.

¹⁹ 12 stycznia 1983 r.

²⁰ 8 października 1982 r.

Pojawiły się tematy związane z edukacją, zarówno w ujęciu historycznym, jak i zagadnienia współczesne: „Szkolnictwo polskie w okresie stalinizmu w latach 1948–1956”²¹ i „Innowacje pedagogiczne w dekadzie poprzedzającej wprowadzenie reformy edukacji”²² – dr Bogumiła Dumowska, „Edukacja wobec wyzwań cywilizacji informacyjnej”²³ – mgr. inż. Mariusza Portalskiego czy ubiegłoroczny wykład prof. Grzegorza Radomskiego nt. „Problematyki edukacji w polskiej myśli politycznej po 1989 roku”²⁴.

Powróciły tematy poświęcone wielkim Polakom: „Marszałek Józef Piłsudski” czy „Prof. Ignacy Mościcki – człowiek – uczoney – polityk” – oba odczyty ks. prof. Michała Grzybowskiego²⁵. Życie i działalność polityczna Józefa Piłsudskiego była również tematem wykładu płk dr. Zygmunta Burdasia²⁶.

Wybór proponowanej tematyki wykładów wynikał niejednokrotnie z bieżących problemów życia społecznego, np. „Przemysł chemiczny a ochrona środowiska naturalnego człowieka”²⁷ – dr Adam Szczęsny czy „Wpływ Petrochemii na środowisko”²⁸ – inż. Norbert Latuszek, czasem był pochodną praktyki zawodowej lub indywidualnych pasji: „Zagadnienia genetyki w świetle praktyki zawodowej”²⁹ – lek. med. Zbigniew Szubiński, czy „Polska nad Bałtykiem 1918–1978”³⁰ – doc. dr hab. Józef Wójcicki.

W ostatnim czasie, 110 lat po historycznym akcie powołania sierpeckiego Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego, działalność wykładowa Oddziału koncentruje się głównie na historii lokalnej i jest, tak jak w przeszłości, również wynikiem współpracy z lokalnymi instytucjami. Rozpoczęliśmy w 2019 roku odczytem prof. Grzegorza Radomskiego, byłego przewodniczącego Oddziału, poświęconym problemom edukacji, nawiązując do bieżących problemów polskiej szkoły, uczniów, ich rodziców i nauczycieli³¹. W następnej kolejności zaproponowaliśmy 2 odczyty zorganizowane we współpracy z Pracownią Dokumentacji Dziejów miasta Sierpca. Ich autorem

²¹ 14 marca 1995 r.; B. Dumowska, *O szkole stalinowskiej*, [w:] „Almanach Sierpecki”, t. 2, Sierpc 1998, s.82.

²² 4 marca 2004 r.; B. Dumowska, *Edukacja autorska w szkołach publicznych w Polsce*, Impuls, Kraków 2003.

²³ 28 stycznia 2004 r.

²⁴ 27 marca 2019 r.

²⁵ 19 maja 1992 r. i 9 listopada 1992 r.

²⁶ 20 października 1987 r.

²⁷ 21 listopada 1975 r.

²⁸ 9 października 1980 r.

²⁹ grudzień 1970 r.

³⁰ 23 listopada 1978 r.

³¹ 27 marca 2019 r.

był dyrektor Pracowni, mgr Michał Weber. Pierwsze ze spotkań, połączone z prezentacją fotografii, dokumentów, dawnych, polskich mundurów odbyło się w sali wystawowej Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Zofii Nałkowskiej w Sierpcu i zostało poświęcone „Sierpczanom i mieszkańcom okolic Sierpca w Armii generała Andersa”³². Żołnierze Andersa brali udział w marszu „piekielnym szlakiem” wojsk sformułowanego na Wschodzie II Korpusu Polskiego. Wystawa prezentowała biogramy pochodzących z ziemi sierpeckiej i z Sierpca 12 żołnierzy oraz pozostałe po nich pamiątki: listy, odznaczenia, zdjęcia, mundury... W marcu 1939 roku oddział Nowogródzkiej Brygady Kawalerii stacjonował w Sierpcu. Sztab ulokowano w Domu Katolickim, u zbiegu ulic Żeromskiego i Wojska Polskiego. Przypuszcza się, że generał Anders przybył do Sierpca 21 marca, tydzień przed przyjazdem swojej brygady. Ks. kanonik Jan Krawczyński użyczył generałowi lokum na tzw. starej plebanii, na piętrze, o czym informuje tabliczka umieszczona na budynku plebanii. W kronikach parafialnych brak jest wpisów dokumentujących ten fakt. Należy przypuszczać, że zostały po wojnie usunięte z obawy przed represjami. Ożywiona dyskusja po wykładzie, w której uczestniczyli członkowie rodzin żołnierzy generała Andersa świadczyła o tym, że w rodzinach żołnierzy przekazywana jest o nich pamięć, z pietyzmem przechowywane pozostawione przez nich pamiątki. Kolejny odczyt dyrektora Pracowni Dziejów Miasta Sierpca został poświęcony „Początkom sierpeckiej kolei w dwudziestoleciu międzywojennym”³³ i połączony z prezentacją czarno-białych fotografii oraz wybranych artykułów i notatek pochodzących głównie z prasy ogólnopolskiej spośród 300 zgromadzonych przez Pracownię na ten temat, pochodzących z lat 20. i 30. XX wieku, przede wszystkim z „Kurieru Warszawskiego”. Odradzające się po 123 latach niewoli Państwo Polskie potrzebowało budowy sieci połączeń komunikacyjnych. Powołano w tym celu osobne ministerstwo. W 1924 roku oddano do użytku piękny dworzec kolejowy w Sierpcu. Otwarto nowe połączenia kolejowe w kierunku na Toruń, Brodnicę, Płock i Nasielsk. Sierpc stał się ważnym węzłem komunikacyjnym, a otwierane nowe kierunki połączeń stawały się świętem miasta i sprowadzały na organizowane uroczystości kolejnych ministrów, osoby duchowne i władze miasta oraz powiatu. Na jednej z historycznych fotografii były prezes sierpskiego Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego i burmistrz miasta Sierpca, działacz Narodowej Demokracji, stoi obok Dawida Goldszlaka, sierpeckiego rabina.

³² 13 czerwca 2019 r.

³³ 24 października 2019 r.

Zagadnienia dotyczące historii lokalnej podejmował wykład dr Bogumiły Dumowskiej pt. „Gmina wyznaniowa żydowska w Sierpcu w dwudziestoleciu międzywojennym”³⁴. Społeczność żydowska stanowiła na początku XX wieku 1/3 liczby mieszkańców miasta. 8 listopada 1939 roku, wkrótce po spaleniu przez Niemców sierpeckiej synagogi, niemal wszyscy Żydzi, poza ok. 300-osobową grupą przeznaczoną do robót publicznych, zostali wywiezieni w bydłowych wagonach w kierunku Warszawy. Tych, którzy przeżyli podróż pozostawiono swojemu losowi wprost na ulicy, a powrót do domu został im zabroniony pod karą śmierci. Niemal wszyscy stracili życie z głodu, wycieńczenia i chorób. Część trafiła do obozów koncentracyjnych. Pozostałą grupę Żydów sierpeckich wywieziono 6 stycznia 1942 roku do getta w Strzegowie, a stamtąd do Auschwitz. Historia żydowskiej gminy wyznaniowej w Sierpcu liczy ok. 500 lat. Żydzi stanowili na początku wieku XIX najliczniejszą grupę narodowościową, bo liczącą aż 67% liczby mieszkańców. Gmina żydowska (kahał) to od czasów starożytnych fenomen samorządu żydowskiego, pozwalający utrzymywać więzy religijne, etniczne i narodowe. Pierwszym znanym rabinem sierpeckim był ceniony za pobożność i mądrość Meir Szepsir. Sprawował swój urząd jednocześnie w Sierpcu, Bieżuniu i Drobiniu w latach 1790–1820. Ostatnim rabinem sierpeckim był Dawid Goldszlak, który sprawował swój urząd w latach 1923–1943. W Księdze Pamięci Żydów sierpeckich³⁵ czytamy, że Dawid Goldszlak był z gminą na wygnaniu w Warszawie”, tzn. towarzyszył swoim rodakom w gehennie wojennej, podczas której zmarł. Dla każdej gminy synagoga i cmentarz stanowiły osnowę życia żydowskiej społeczności. „Gdzie raz Żydzi pochowali swoich zmarłych, stamtąd już nie odstępowali za żadną cenę”³⁶. Synagoga łączyła *sacrum* z *profanum*. W synagodze odbywały się nabożeństwa, ale również zgromadzenia i sesje kahału. W Księdze Pamięci pojawia się często określenie „święta gmina” w znaczeniu ‘uświęcona’, obdarzona wyjątkowym darem, darem istnienia. W dwudziestoleciu międzywojennym Żydzi sierpeccy zajmowali się głównie rzemiosłem i handlem, konkurując z rzemieślnikami i kupcami polskimi. W czasie dni targowych prowadzili swoje stoiska handlowe na rynku, ale też prowadzili biblioteki, szkoły żydowskie, czy banki. Od czasów Haskali otwierali się nie bez przeszkód ze strony ortodoksów żydowskich na społeczność lokalną. W zachowanych dziennikach lekcyjnych gimnazjum im. Prezydenta Mościckiego w Sierpcu w niektórych klasach żydowscy

³⁴ 25 kwietnia 2019 r.

³⁵ *Gmina Sierpc. Księga Pamięci*, tł. Abraham Nanes, oprac. tekstów Dorota Mazek, Bogumiła Dumowska, TPZS, Sierpc 2014.

³⁶ M. Bałaban, *Żydzi lwowscy na przełomie XVI i XVII wieku*, Lwów 1906, s. XXI.

uczniowie stanowili zdecydowaną większość. Spotkanie poświęcone publikacjom „Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Sierpeckiej i ich autorom”³⁷, które odbyło się pod koniec roku było nie tylko okazją do świętowania 20-lecia istnienia siostrzanej, kulturotwórczej instytucji lokalnej, ale również podkreślało znaczenie współpracy różnych instytucji i organizacji społecznych zaangażowanych w działania dla „małej ojczyzny”. Było jednocześnie okazją do przypomnienia ważnych dla historii regionu publikacji sierpeckiego Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego, takich jak m.in.: *Sierpc. Studia i materiały*³⁸, *Dzieje Sierpca i ziemi sierpeckiej*³⁹, *Pieczęcie i herb Sierpca*⁴⁰, bibliofilski druk poezji Stefana Gołębiowskiego z Bieżunia pt. *Sierpień*⁴¹, *Morze dalekie i bliskie*⁴² powstałe we współpracy z Polskimi Liniami Oceanicznymi czy *Ziemię sierpecką znaną i nieznaną*⁴³ powstałą we współpracy z Towarzystwem Przyjaciół Ziemi Sierpeckiej.

Jeśliby porównać zachowane w Archiwum TNP sprawozdanie z działalności Oddziału za rok 1909, podpisane przez Prezesa Wacława Gurbkiego ze sprawozdaniem sporządzonym 110 lat później, za rok 2019, przez Przewodniczącą Oddziału dr Bogumiłę Dumowską, to poza zmianą w nazwie funkcji pierwszego członka Zarządu nasuwają się następujące wnioski:

1. sprawozdanie Prezesa Gurbkiego jest w dużej mierze napisane językiem Ezopowym. W 1909 roku nie sposób było przewidzieć, że nastąpi odrodzenie polskiej państwowości. Wacław Gurbki ma świadomość, że sierpski Oddział TNP jest jedyną instytucją, która może skonsolidować Polaków „jedną myślą ożywionych” – jak pisze w sprawozdaniu. Ze względu na carską cenzurę nie nazywa jej wprost, natomiast przywołując romantyczną *Odę do młodości* Adama Mickiewicza pisze o konieczności „zestrzelenia myśli w jedno ognisko”, wierzy w uskrzydlającą energię i determinację, cechy przynależne młodości, które zmienią rzeczywistość – przybliżą „jutrzenkę swobody”, a oddalą „obszar gnuśności zalany

³⁷ 3 grudnia 2019 r.

³⁸ *Sierpc. Studia i materiały*, Towarzystwo Naukowe Płockie Oddział w Sierpcu, Płock-Sierpc 1972.

³⁹ *Dzieje Sierpca i ziemi sierpeckiej*, pod red. Mariana Chudzyńskiego, Towarzystwo Naukowe Płockie Oddział w Sierpcu, Sierpc 2003.

⁴⁰ S.K. Kuczyński, *Pieczęcie i herb Sierpca*, Towarzystwo Naukowe Płockie Oddział w Sierpcu, Sierpc 1981.

⁴¹ S. Gołębiowski, *Sierpień*, Towarzystwo Naukowe Płockie Oddział w Sierpcu, Sierpc 1979 [druk bibliofilski].

⁴² W. Smulski, *Morze dalekie i bliskie*, Towarzystwo Naukowe Płockie Oddział w Sierpcu, Sierpc 1981 [druk bibliofilski].

⁴³ *Ziemia sierpecka znana i nieznaną. Przewodnik historyczno-krajoznawczy*, t. 1–2, pod red. Zdzisława Dumowskiego, TPZS, Sierpc 2015, 2017.

odmętem”. W 1909 roku problemem są, określane tak jak to widzieli polscy pozytywiści, nierówności społeczne, stąd potrzeba prowadzenia Domów Ludowych, czytelni i bibliotek, wszak współorganizatorzy sierpeckiego Oddziału TNP byli ludźmi wykształconymi, w większości zamożnymi, z ugruntowaną pozycją społeczną, widzieli potrzebę działania – tak jak się to wówczas określało – „z ludem” i „dla ludu”. W dużej mierze finansują działalność Oddziału (koszt utrzymania siedziby, sprowadzania przeźroczy z Towarzystwa Krajoznawczego itd.) albo też włączają się w codzienną pracę bibliotek i czytelni (zakupy publikacji, wypożyczanie książek, prowadzenie katalogów itd.). W sprawozdaniu Gurbksi umieszcza szczegóły organizacyjne i finansowe związane z ruchem czytelniczym, wydatkami i wpływami finansowymi. Gurbksi uważa, że spotkania w Oddziale poza wartościami poznawczymi powinny mieć również charakter spotkań towarzyskich, integrujących społeczność miasta, zwłaszcza że to również wśród uczestników wykładów, wieczorów muzycznych czy karnawałowych, „majówek” organizowanych nad Sierpinią zbierano środki na działalność Oddziału. Tematykę odczytów w dużej mierze determinował fakt, że przeźrocza – „latarnie magiczne”, jak pisze Gurbksi – sprowadzono z Towarzystwa Krajoznawczego, stąd tematyka spotkań z tym związana, np. organizmy roślinne kuli ziemskiej, odkrycie Ameryki przez Krzysztofa Kolumba, o „ludach koczujących” Ameryki Północnej czy egzotycznej wówczas Japonii i Brazylii;

2. sprawozdanie z działalności sierpeckiego Oddziału TNP sporządzone 110 lat później przez Przewodniczącą dr Bogumiłę Dumowską wskazuje na zainteresowania członków Oddziału, umieszczoną w szerszym kontekście, historią lokalną oraz ujawnia współpracę Oddziału z wieloma instytucjami: Pracownią Dziejów Miasta Sierpca, Centrum Kultury i Sztuki im. Marszałka J. Piłsudskiego w Sierpcu, Miejską Biblioteką Publiczną w Sierpcu, Towarzystwem Przyjaciół Ziemi Sierpeckiej, czy Urzędem Miasta w Sierpcu. Publikacje członków Oddziału oraz udział w konferencjach naukowych, seminariach i innych wydarzeniach ogólnopolskich i lokalnych, odznaczenia państwowe dla członków Oddziału, np. przyznany przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę Medal Stulecia Odzyskanej Niepodległości dr Bogumile Dumowskiej za działalność w opozycji demokratycznej, świadczą o aktywności społecznej, naukowej czy popularyzatorskiej członków Oddziału, którzy w roku sprawozdawczym przedstawiali swoje referaty i uczestniczyli w konferencjach organizowanych w siedzibie Sejmu i Senatu RP przez Parlamentarny Zespół Miłośników Historii we współpracy z Zakładem Historii XX wieku Instytutu Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika

w Toruniu, Wydział Politologii i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Wydział Nauk Humanistycznych i Społecznych Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku, Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Ciechanowie, Muzeum Małego Miasta w Bieżuniu Oddział Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu, Komendy Powiatowe Policji w Mławie i Ciechanowie, czy też brali udział w obradach Ogólnopolskiego Zjazdu Pedagogicznego w Warszawie. Tematyka odczytów w 2019 roku organizowanych głównie w zabytkowym sierpeckim Ratuszu, dotychczasowej siedzibie Oddziału, koncentrowała się głównie na historii lokalnej, korespondowała i z ważnymi, bieżącymi wydarzeniami, takimi jak na przykład ogólnopolski strajk nauczycieli z początku roku. Spotkanie Pamięci na sierpeckim kirkucie w rocznicę wywiezienia Żydów sierpeckich z miasta 8 listopada 1939 roku, które współorganizował sierpecki Oddział TNP, było wyrazem przekonania, że członkowie Oddziału mają świadomość wagi zadania, jakim jest strzeżenie pamięci, studiowanie śladów przeszłości wielonarodowego w przeszłości mazowieckiego miasta, w którym społeczność żydowska stanowiła na początku XIX stulecia ok. 67% ogólnej liczby mieszkańców. Spotkania z dyrektorem Pracowni Dziejów Miasta Sierpca, Michałem Weberem, dotyczyły „Sierpczan i mieszkańców okolic w Armii Generała Andersa”⁴⁴ oraz „Początków sierpeckiej kolei w dwudziestoleciu międzywojennym”⁴⁵ i stały się okazją do prezentacji bogatych zbiorów Pracowni zgromadzonych na okolicznościowych wystawach (pierwszej w sali wystawowej Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka J. Piłsudskiego, drugiej w Centrum Kultury i Sztuki). Były również okazją do dyskusji, do wyrażenia potrzeby upublicznienia rodzinnych pamiątek (dokumentów, fotografii, starych mundurów wojskowych, czy kolejowych), a także uświadomienia wagi tych przedmiotów jako nie tylko pamiątek rodzinnych, ale również cennych źródeł historycznych. Wykład dr Bogumiły Dumowskiej odsłonił nieznane do tej pory fakty z dziejów społeczności Żydów sierpeckich i dotyczył „Gminy wyznaniowej żydowskiej w Sierpcu w dwudziestoleciu międzywojennym”⁴⁶. Dokumenty potwierdzające istnienie i funkcjonowanie sierpeckiej gminy żydowskiej w Sierpcu były w sposób systematyczny niszczone nie tylko w czasie wojny, ale również, prawdopodobnie z powodu nieświadomości, że są to cenne źródła historyczne, również po wojnie. Spotkanie Pamięci na sierpeckim kirkucie w rocznicę wypędzenia

⁴⁴ 13 czerwca 2019 r.

⁴⁵ 24 października 2019 r.

⁴⁶ 25 kwietnia 2019 r.

przez Niemców sierpeckich Żydów, rozpoczynające ich wojenną gehennę, zgromadziło dużą grupę sierpczan: władz miasta, radnych, przedstawicieli sierpeckich instytucji, ale i młodzież sierpecką. Stało się poruszającym wydarzeniem uświadamiającym potrzebę zabiegania o prawdę historyczną i utrwalania pamięci o wszystkich mieszkańcach wielonarodowościowego w przeszłości mazowieckiego miasta.

Wybuch pandemii spowodował przeniesienie aktywności członków Oddziału do Internetu. Zanim jednak to nastąpiło odczyt dr. Grzegorza Wąsiewskiego „Bezpieczeństwo i higiena pracy jako ważna wiedza praktyczna”⁴⁷ zorganizowany w Ratuszu w kontekście pierwszych doniesień medialnych o rosnącym zagrożeniu epidemią covid-19 wyprzedził o kilkanaście dni wprowadzenie drastycznych restrykcji związanych z zapobieganiem rozprzestrzeniania się koronawirusa, w tym zawieszenia aż do odwołania ze względów sanitarnych wszelkich masowych zgromadzeń.

Wśród 32 członków sierpeckiego Oddziału TNP, dziewięciu z nich, aktywnie włączających się w pracę Oddziału, posiada stopień naukowy doktora, a jeden profesora zwyczajnego.

Podsumowując, powstanie w 1908 roku w sytuacji odradzającego się po 77 latach Towarzystwa Naukowego Płockiego Oddziału w Sierpcu wyrażało tęsknotę naszych przodków za wolnością, nieskrępowaną myślą, za prawdą. Założyciele sierpeckiego Oddziału TNP reprezentowali XIX-wieczną formację ludzi uniesionych romantyczną wizją niepodległej Polski, wzmocnioną pozytywistycznym przekonaniem o potrzebie pracy dla ludzi wykluczonych społecznie. Regionalne towarzystwo naukowe było dla nich instytucją użyteczności publicznej, w której mogli – początkowo w ograniczonym zakresie – swoje marzenia realizować. Po gehennie dwóch wojen światowych Oddział sierpecki TNP wrócił do swoich korzeni dzięki tym⁴⁸, którzy wywodząc się z Sierpca nie zapomnieli o swojej „małej ojczyźnie”.

Preambuła obecnego statutu TNP potwierdza historyczne i w sposób jednoznaczny definiuje współczesne zobowiązania naszego Towarzystwa i jego oddziałów, których fundamentem jest:

- „przekazywanie przyszłym pokoleniom kulturowego dziedzictwa Europy, Polski, Północnego Mazowsza i Płocka”,
- „stanie na straży najszczytniejszych ideałów, narodowych wartości oraz dóbr kultury będących miarą ludzkiej cywilizacji”,
- „czynienie tego z pełnym poszanowaniem wolności, godności i słusznych praw każdego człowieka”.

⁴⁷ 27 lutego 2020 r.

⁴⁸ Inicjatorem był m.in. dr Jakub Chojnacki.

Do Szanownego Zarządu
Towarzystwa Naukowego w Płocku

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Zarząd Towarzystwa Naukowego w Płocku, iż następujący członkowie Towarzystwa Naukowego, zamieszkałi w Sierpcu i w powiecie sierpeckim, zawiezali w dniu dzisiejszym Oddział Sierpski Towarzystwa Naukowego Płockiego, mianowicie: 1. Gajblerowa Maryja 2. Gumowski Franciszek 3. Gurocki Mstisław 4. Filkiewicz Władysław 5. Piniarowiczówna Anna 6. Radomyski Jan 7. Radomska Halina 8. Ludowski Jakub 9. Sieklucki Tomasz i 10. Winiński Tygmont, którzy wybrali do przewodniczącego dr. Gumowskiego, na skarbnika H. Radomską, na sekretarza W. Gurockiego, a na ich zastępców: H. Gajblerowę, W. Filkiewicza i J. Ludowskiego. —

Dziś do urzędniczego stwierdzenia edycji dyktów § 2 Ustawy, prosimy o jaknajrychlejsze zatwierdzenie formalności, niezbędnych do otwarcia Domów Ludowych z Czytelniami i Bibliotekami w Sierpcu przy ulicy płockiej; w domu Krasieńskiego i w Goleczynie w domu Andrzeja Dziwołkowskiego, odmawiając, iż za prowadzenie biblioteki i czytelnicy w Sierpcu będzie na siebie odpowiadał H. Radomska, a w Goleczynie L. Winiński. —

m. Sierpc, dnia 8 stycznia 1908 roku

Przewodniczący Oddziału *fr. Gurocki*

Sekretarz Gurocki

Dokument założycielski sierpeckiego Oddziału TNP z 8 stycznia 1908 r.

Źródła: „100 lat sierpeckiego Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego.

Działalność Towarzystwa w środowisku lokalnym”,

praca zbiorowa pod red. H. Piekarskiej, Sierpc 2011.

Towarzystwo Naukowe

PŁOCKIE.

Z A R Z Ä D.

Słock, dom własny

Rynek Kanoników 81C 10.



dnia 2 stycznia 1913 r.

Do Szanownego Prezesa
 Oddziału Sierpskiego
 Tow. Naukowego
 w Sierpcu

Zarząd Towarzystwa Naukowego Płockiego uprasza niniejszem Szanownego Prezesa o dostarczenie przed dniem 10 stycznia sprawozdania za rok 1913 z działalności Oddziału, Biblioteki i Domu Ludowego na załączonym ~~jed~~ drukach i według załączonych wskazówek.

Prezes



Sekretarz

 1-13
 1-13
 1-13

Pismo prezesa A. Maciesz z 2 stycznia 1913 r. do prezesa Oddziału Sierpskiego Towarzystwa Naukowego Płockiego.

Źródła: „100 lat sierpeckiego Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego.

Działalność Towarzystwa w środowisku lokalnym”,
 praca zbiorowa pod red. H. Piekarskiej, Sierpc 2011.



Dr F. Gumowski, pierwszy przewodniczący Oddziału TNP w Sierpcu, wśród swoich pacjentów, żołnierzy obu stron frontu wojny 1920 r.
 autor zdjęć Piotr Wolski, archiwum Oddziału TNP w Sierpcu.

Źródła: „100 lat sierpeckiego Oddziału Towarzystwa Naukowego Płockiego.
 Działalność Towarzystwa w środowisku lokalnym”,
 praca zbiorowa pod red. H. Piekarskiej, Sierpc 2011.



3 grudnia 2019 r. Spotkanie pt. „Publikacje Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Sierpeckiej w latach 1999–2019 i ich autorzy”. Na zdjęciu od lewej: poeta S. Dołkowski z małżonką (trzecia od lewej), M. Staniszewska – sekretarz Oddziału TNP w Sierpcu, K. Stręciwilk, dr B. Dumowska – przewodnicząca Oddziału TNP w Sierpcu, ks. prof. D. Brzeziński – wiceprezes TNP, poetka E. Strzałkowska
 autor zdjęć Piotr Wolski, archiwum Oddziału TNP w Sierpcu



Paweł B. Gąsiorowski na spotkaniu pt. „Publikacje Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Sierpeckiej w latach 1999–2019 i ich autorzy” prezentuje swoje książki poświęcone historii Sierpca i ziemi sierpeckiej

Ryszard Parzęcki

Kujawska Szkoła Wyższa we Włocławku

Człowiek w świetle pedagogiki personalistycznej

Wstęp

„Zachowuj się jak człowiek”, „żyj jak człowiek”, „bądź człowiekiem” to często spotykane życzenia, klucze aksjologiczne, których treść odczytujemy rozmaicie

W trudnych i przełomowych okresach dziejów pytania takie pojawiają się częściej niż w okresach ustabilizowanego ładu społecznego, spokojnego biegu wydarzeń społecznych. Przyszło nam żyć w trudnych czasach. Nasze poczucie bezpieczeństwa przechodzi kolejny egzamin dojrzałości. A w takiej sytuacji zawsze wyraźniej dostrzegamy blaski i cienie naszej wiedzy o zjawiskach stanowiących treść egzaminu życiowego. Dlatego wydaje się słusznym podjąć trud odczytania, opisanie tych spraw, które wiążą się z wychowaniem człowieka. Naszą refleksją objąć powinniśmy nie tylko trudności funkcjonowania organizacyjnych systemów edukacji, ile sam sens edukacji i jej działań, sformułować wnioski, które mogłyby utwierdzić nas w przekonaniu, że idziemy w pożądanym kierunku, że nasza praca jest sensowną.

Działalność edukacyjna, na wszystkich szczeblach teorii i praktyki, potrzebuje dziś nowej refleksji i odpowiedzi na pytania: czy pedagogika przeżywa kryzys tożsamości merytorycznej bądź metodologicznej? Jak realizuje ona oczekiwania społeczne? Czy – jak twierdzi się dosyć powszechnie – okazała się ona dysfunkcjonalna? Gdzie szukać przyczyn tego zjawiska?

Pojawiające się w literaturze rozmaite próby odpowiedzi na te i inne pytania w rezultacie prowadzą do ujmowania ich w nowe nurty i kierunki pedagogiki. Wymieńmy choćby tylko nazwy niektórych z nich: pedagogika personalistyczna, społeczna, wartości dialogu, emancypacyjna, hermeneutyka, antypedagogika, pedagogika oporu itd.

Zatrzymajmy się na wstępnej refleksji prowadzonej w konwencji pedagogiki personalistycznej.

1. Personalizm

Personalizm to słowo pochodzące od łac. *persona*, osoba, godność, stosowane jest dla oznaczenia różnych kierunków filozoficznych i pedagogicznych przyjmujących za podstawę swoich teorii problematykę osobowości ludzkiej.

Pojęcie osoby ma odległą historię i jakąś urzekającą siłę, gdyż jest ciągle na nowo wyjaśniane w encyklopediach, słownikach i w wielu publikacjach¹.

Niepowtarzalne „ja” każdego człowieka jest podstawowym rdzeniem problematyki pedagogicznej. Wyjaśnianie istoty człowieka, jako podmiotu wszelkich działań i czynów, powinno doprowadzić nas do wskazań teoretycznych dotyczących dalszego precyzowania problematyki badań pedagogicznych. Przymioty jakimi opisuje się człowieka są jednak rozmaite. Pojęcia, które w tych opisach wykorzystujemy nie zawsze są ostre i jednako rozumiane. Przeważa jednak pogląd, że atrybutem każdej istoty ludzkiej jest jej **rozumność**. Implikuje ona cały syndrom cech pozwalających na dokładniejsze prezentacje stanowiska w odniesieniu do takich zjawisk, jak *samoświadomość*, *autonomia*, *wolność*, *odpowiedzialność* (za i wobec) człowieka podejmującego rozmaite zadania².

2. Elementarne pytanie: co znaczy człowiek?

Co właściwie znaczy pojęcie „człowiek”? Każda odpowiedź czy próba określenia tego pojęcia – jak zauważa to M. Krąpiec³, a tym bardziej próba wyjaśnienia tego fenomenu od razu wikła się w system filozoficzny. Po kilku już refleksjach dochodzimy do przyznania racji A. Carrelowi, że człowiek pozostaje nadal – istotą nieznaną.

I niezależnie od naszego poziomu wiedzy, powraca odwieczne pytanie filozofii o to: Kim jest człowiek? Postawione pytanie jest punktem wyjścia dla analizy innych podstawowych problemów współczesnej pedagogiki.

Zgłębianie problemów związanych z poznaniem natury człowieka jest w istocie zadaniem filozofii, stąd pytanie: jak określić i jak opisać oraz wyjaśnić istotę człowieka. Odpowiedź na to pytanie jest szczególnie ważna dla

¹ M. Nowak, *Pedagogika personalistyczna*, w: *Pedagogika 1. Podręcznik akademicki*, pod red. nauk. Z. Kwiecińskiego i B. Śliwerskiego, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 239–247.

² Słownik wyrazów obcych PWN, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 850.

³ M.A. Krąpiec, *Ja – człowiek. Zarys antropologii filozoficznej*, Lublin 1996.

pedagogiki, która szuka dróg urzeczywistnienia tego, co człowieka określa, co sprawia, że istotę ludzką będziemy uprawnieni nazywać **człowiekiem**.

Jeżeli sięgniemy do jakiegokolwiek słownika w poszukiwaniu znaczenia pojęcia – człowiek – napotykamy wielorakie próby wyjaśnienia jego rozumienia, np. ze stanowiska nauk społecznych – jako jednostka, której przypisuje się szereg cech różnic interpretowanych, a wśród nich cech specyficznie ludzkich, ze stanowiska medycyny – jako jednostkę biologiczną zdolną do życia itp.

Te specyficzne ludzkie cechy, których dotyka wyjaśnienie istoty człowieka spotykane w naukach społecznych, sprowadzają się najczęściej do pojęcia psychiki, jako systemu lub ogółu cech człowieka pozwalających mu na tworzenie kultury w znaczeniu przeciwieństwa do przyrody. Tworzenie kultury uznawane jest przez wielu przedstawicieli nauk społecznych za swoistą formę ludzkiej aktywności. Czynnikiem umożliwiającym jej tworzenie jest praca człowieka. Rozmaitość form ludzkiej pracy prowadzi do powstania rozmaitych form życia społecznego i ubogacania kultury. Wyraża się to w przeróżnych naukach, nakazach i zakazach, wspólnotach i uznawanych przez nie systemach wartości. I tu pojawia się potrzeba wprowadzania młodego pokolenia w dziedzictwo kulturowe, co określane jest mianem wychowania. Czy jednak taka interpretacja jest dziś wystarczająca? Czy dotyka ona tego co stanowi o znaczeniu elementarnym pojęcia człowiek?

Nazwę człowiek traktować można na różne sposoby. Żaden z nich jednak nie jest na tyle dostatecznie głęboki, aby wyjawil istotę pojęcia. Możemy ją stosować dla określenia gatunku – jako człowiek w ogóle, w tym zaś jako określenie gatunku biologicznego, zdolnego do wykonywania pracy, zdolnego refleksji ekonomicznej, intelektualnej, religijnej⁴.

Zastanowienia wymaga więc, które z podanych tu określeń możemy powiązać z kwalifikacją najwyższej wartości? Jeżeli weźmiemy znaczenie „człowieka w ogóle” to możemy zwrócić uwagę na jego wyjątkowe miejsce w świecie. Człowiek zdawał sobie od początku istnienia sprawę z tego wyjątkowego miejsca jakie zajmuje on w rzeczywistości. Nazywał się wszak *homo sapiens* – człowiek myślący, człowiek mądry. Z mądrością człowieka wiąże się jego rozumność, roztropność w zachowaniach rozmaitego typu. Czy na tym zakończyć można interpretację interesującego nas pojęcia? Czy człowiek zadowala się tym co osiągnął? Potwierdzenie wyjątkowości człowieka odczytać możemy w jego refleksji nad samym sobą (*homo metaphysicus*) oraz w refleksji religijnej (*homo religiosus*).

⁴ F. Adamski, *Personalizm i pedagogika personalistyczna*, Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku, t. 4, Wyd. Akademickie „Zak”, Warszawa 2005, s. 349–353.

Człowiek z jednej strony buduje wspaniałą cywilizację; tworzy dzieła, ukazuje potęgę swojego intelektu i sprawność swojego działania. Tworzy dzieła kultury, sztuki, nauki i techniki. Toruje drogę ku coraz dalszym terenom poznania mikro i makro świata. Dysponując olbrzymimi energiami staje bezradny wobec problemów elementarnych, zagubiony i często zadziwiony nad samym sobą.

Z drugiej zaś strony człowiek dewastuje „zielone pastwiska”, niszczy równowagę ekosystemów, podtrzymuje i wzmacnia konflikty rozmaitego typu, wszczyna bratobójcze wojny, szykuje sobie i światu zagładę, której zakresu określić sam nie potrafi. Dopiero patrząc na dzieło zniszczenia jakiego dokonuje, może już tylko z niedowierzaniem i trwogą powiedzieć „ludzie ludziom zgotowali ten los”.

3. Wartości człowieka

Człowiek jako jednostka rozumna istnieje w sobie i dla siebie, jest bytem niezależnym, autonomicznym, jest suwerennym podmiotem działania stanowiącego o sobie. Poprzez akty wyboru celów, sposobów i warunków działania wzbogaca się wewnętrznie, ciągle dążąc do coraz doskonalszego wymiaru własnej podmiotowości. Tym samym człowiek wybiera wartości.

Proces wzbogacania swojej psychiki w zasadniczym stopniu jest procesem ciągłego wyboru wartości. Trwa on przez całe życie człowieka. To zaś jak wiernym jest człowiek wobec wybranych wartości, jaką jest ich treść i struktura, określa wymiary jego człowieczeństwa. Każdy z dowolnie wybranych przykładów postaci wielkich, znanych nam z historii, np. Sokrates, Matka Teresa i inni – ukazuje nam to, że swoją wielkość osiągnęli oni dzięki temu, że w okresie swojej działalności potrafili być wiernymi wobec określonych ideałów, byli także wiernymi samym sobie, potrafili wyrazić autentyczność i niepowtarzalność swojej osobowości.

Czy każda osobowość zasługuje na uznanie? Czy każda jest wartością? Czy każde zadowolenie z życia zasługuje na pozytywną ocenę? Jak żyć, aby życie uznane było za godne człowieka? Każdej wartości towarzyszy bowiem antywartość. Nie każdy wzór z historii ludzkości może być dostatecznie głęboki, aby dobrze ilustrował istotę interesujących nas zjawisk. Nie każda biografia dobrze oddaje to, co chcemy określić mianem wartości opisującej człowieka. O jaką więc ideę chodzi? Jaka wartość najbardziej określa istotę człowieka? Ku czemu on ciągle, całym swoim życiem dowodzi? Tą wartością jest człowieczeństwo.

W tym nurcie refleksji dla nas pedagogów, jawią się kolejne pytania. Jak stawać się człowiekiem? Jak sprawiać, by istota stawała się człowiekiem?

Potencjalność człowieka wyraża się także w tym, że ciągle dąży on do przekraczania zadanych granic, jest jednostką transgresyjną i jest „bytem ku czemuś”. Tym czymś jest wizja samego siebie, obraz tego jakim by chciał być, model i wzór, ideał zwany człowieczeństwem. Ciągłe aktualizowanie stanu osiągnięć w świetle zinternalizowanej wizji społeczeństwa to rozwój jednostki.

Człowiek, aktualizujący stopniowo swoje możliwości, nie może się rozwinąć w izolacji od innych ludzi. Jego rozwój wymaga kontaktu z innymi, wymaga partycypacji w dobru wspólnym (*homo ludens*). Jednostka ludzka jest „bytem w sobie i dla siebie tylko wtedy, gdy jednocześnie jest bytem dla drugich, biorących od innych ludzi, i dający innym”⁵.

Człowiek ze swoją godnością nie może być nigdy środkiem. Nie może być traktowany jako rzecz czy przedmiot działania. Dostrzeżenie i zrozumienie podmiotowości każdego człowieka, przewyższenie przedmiotowego podejścia do niego, następuje dopiero wtedy, gdy człowiek sam odkryje prawdę o sobie, gdy dostrzeże się i pojmie drugiego człowieka na wzór samego siebie⁶.

4. Prawdziwy człowiek

Prawdziwy człowiek wszędzie tam, gdzie to mówimy, myślimy o takim człowieku, który jednoznacznie wyraził poprzez swoje czyny i zachowania swoje człowieczeństwo. Pojęcie „człowieczeństwo” po łac. oznacza *humanitas*. A w idei tej spotykają się zarówno filozofia, jak i pedagogika. Filozofia, by opisywać, wyjaśniać, odsłaniać jej istotę, z kolei pedagogika, aby ukazywać drogę do niej prowadzącą. W tej sytuacji występują we współczesnej pedagogice dwa jej nurty: pedagogika społeczna i personalistyczna. Obydwa nurty wiążą się z wartością jaką jest człowieczeństwo, czyli aksjologiczna istota człowieka, z tym, że o ile pedagogikę społeczną interesuje sama idea – jako wartość, o tyle pedagogikę personalistyczną – źródło wartości, którym

⁵ Z. Matulka, *Aksjologiczne założenia dydaktyki w świetle filozofii personalistycznej*, „Kultura i edukacja” 1992, nr 2.

⁶ M. Nowak, *Personalistyczne wychowanie*, Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku, t. 4, Wyd. Akademickie „Zak”, Warszawa 2005, s. 353–358; także: *Aksjologiczno-dydaktyczne kontakty ewaluacji w edukacji*, pod red. nauk. Z. Jasińskiego i R. Parzęckiego, Wyd. UAM Poznań, PWSZ Konin, 2017, s. 334.

jest człowiek. Interpretacja tego źródła, jego sensu aksjologicznego i pedagogicznego, staje się osnową całej siatki problemów badawczych pedagogiki personalistycznej. Staje się także podstawą do analizy rozmaitych odniesień tej problematyki, w tym jej powiązań np. z etyką.

Człowieczeństwo to idea, która wyraża aksjologiczną istotę człowieka. Jako idea leży poza nim samym, jest czymś zadaniem, a nie danym jako własność statyczna. Jest bardziej postulatem aniżeli spełnieniem. Jej istotą jest to, że zakłada iż człowiek jest tylko skazanym na ciągłe do niej dążenie, ciągle do niej zbliżanie się, ciągle w drodze ku, jest bytem ciągle przekraczającym zadane granice, bytem transgresyjnym, bytem skazanym na dążenie do wartości, jeżeli chce być człowiekiem.

Żadna z dotychczasowych wypowiedzi nie wyczerpuje istoty pytania, nie przybliżyła nas do pełnej odpowiedzi i zrozumienia istoty człowieczeństwa. Cechy charakteryzujące istotę ludzką przedstawione dotychczas nie wyczerpują ich głównego katalogu. Wydaje się więc, że poza rozumnością, możliwościami intelektualnego poznawania rzeczywistości wymienić należy **miłość** – jako dar z siebie dla drugiej osoby, **wolność**, bycie **podmiotem** praw naturalnych przynależnych człowiekowi: prymat godności i znaczenia nad posiadaniem.

Wiedza o tym, jaka jest istota człowieka i jego człowieczeństwa, czyli jaka jest epistemologiczna i aksjologiczna wartość człowieka, a także jakim jest system uznawanych i wdrażanych przez niego wartości **była i jest, a także dalej będzie, podstawą wiedzy o tym, jak wychowywać człowieka.**

Każdy więc wychowawca i organizator systemu wychowania nie może uwolnić się od refleksji filozoficznej dotyczącej istoty człowieka. Refleksja ta nasycona osiągnięciami nauk współczesnych o człowieku ulega ciągłej rekonstrukcji. Zmienia się struktura i charakter problemów pedagogicznych. Powstają nowe nurty nauk o wychowaniu i zawsze wtedy, gdy wydaje się nam, że już wiemy czym jest to zjawisko towarzyszące ludzkości od zarania jej dziejów, nagle stajemy zdumieni, jak małe dziecko, wobec nowego odkrycia i nowej refleksji. Stajemy wobec konieczności przyznania, że nie byliśmy niestety wystarczająco dojrzały do uchwycenia istoty tych trudnych problemów.

Zakończenie

Personalizm w szczególny sposób eksponuje ujęcie procesu wychowania człowieka, pojętego jako proces rozwoju osobowego. Refleksja teoretyczna w pedagogice personalistycznej widzi jako szczególne zadanie stanowienie

świadomości krytycznej w odniesieniu do pedagogiki i wychowania. Każdy wychowawca powinien podjąć próbę oceny własnego poglądu na sens swojej działalności zawodowej. Powinien wniknąć w to, czy potrafi – sam dla siebie – odpowiedzieć na zasadnicze pytania współczesnej pedagogiki. Jakie z tych odpowiedzi wnioski powinien wyprowadzić dla doskonalenia swoich kompetencji zawodowych?

Janusz Kempa

Stowarzyszenie Nowoczesna i Innowacyjna Edukacja

Mariusz Portalski

Towarzystwo Naukowe Płockie

Praca ze zdolną młodzieżą w procesie zmian

Każdy kraj musi wykształcić elitę, która będzie pełniła funkcje związane z zarządzaniem tym krajem, wiodącą i ekspercką działalnością w obrębie wszystkich dziedzin działalności ludzkiej, w tym także w badaniach naukowych oraz reprezentowała nasz kraj na arenie międzynarodowej. W każdej społeczności szkolnej znajdują się jednostki ponadprzeciętne i tymi rokującymi nadzieje na sukcesy naukowe i zawodowe w dorosłym życiu są także wyróżniający się uczniowie LO im. S. Małachowskiego oraz LO im. Wł. Jagiełły w Płocku.

Geneza prawidłowego pokierowania działaniami młodych ludzi o szczególnych uzdolnieniach, ale także aspiracjach do uczestnictwa w ogólnokrajowych i światowych konkursach wiąże się w tym wypadku ze szkolną działalnością pozalekcyjną jednego z współautorów niniejszej publikacji profesora Politechniki Warszawskiej Janusza Kempy, wiodącego w Płocku fizyka, oraz dyrektor LO im. S. Małachowskiego w pierwszej dekadzie obecnego stulecia.

Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Małachowskiego jest od wielu lat najwyżej ocenianą szkołą w Płocku. Przynajmniej jedna z jej klas jest klasą o profilu akademickim z rozszerzonym programem nauczania matematyki i fizyki. Ówczesna dyrektor szkoły mgr Renata Kutuło-Utzig, dostrzegając przesłanki transformacji cywilizacyjnej w Polsce i w świecie, zwróciła się w początkowych latach obecnego wieku do władz Filii Politechniki Warszawskiej z prośbą o wsparcie działań szkoły w nauczaniu fizyki. Jest to przedmiot, którego nauczanie sprawia kłopoty od kilkadziesiąt lat, bowiem dobrze wykształceni w polskich uniwersytetach fizycy nie garną się do pracy w szkołach wszystkich szczebli, ponieważ zatrudniając się w dużych przedsiębiorstwach produkcyjnych, innych podmiotach gospodarczych czy biznesowych uzyskują kilkakrotnie wyższe wynagrodzenie od oferowanego

w szkołach. Władze Politechniki Warszawskiej Filii w Płocku pozytywnie odniosły się do prośby Pani Dyrektor, a zgodę na dodatkowe zatrudnienie w LO im. S. Małachowskiego wyraził dr hab. Janusz Kempa, profesor Politechniki Warszawskiej. Kilka lat pracy z młodzieżą szkolną Profesora wspieranego w swoich wszystkich działaniach przez Panią Dyrektor Liceum zaowocowało możliwością uczestnictwa zespołów uczniowskich w prestiżowym konkursie „Fizyczne ścieżki” organizowanym corocznie przez wiodące polskie instytucje naukowe: Instytut Fizyki Polskiej Akademii Nauk oraz Narodowe Centrum Badań Jądrowych. Wyniki uzyskiwane przez młodych adeptów nauki z Małachowianki, a w ostatnich dwóch latach także z Jagiellonki z opieką naukową dr inż. Romana Rumianowskiego prawdopodobnie przekroczyły oczekiwania opiekunów zespołów naukowych i innych osób związanych z organizacją przygotowań do rywalizacji konkursowej. Wyniki zmagania konkursowych zamieszczono w stosownej tabeli.

Oprócz wyróżnionych i nagrodzonych zespołów, również nagrodami pieniężnymi dla szkół, opracowania naukowe do konkursów składały także inne zespoły, kwalifikowane do grupy kilkunastu wybranych do rozgrywek finałowych. Wszystkim członkom tych zespołów, podobnie jak zespołów

Tabela 1. Osiągnięcia płockich licealistów w konkursie „Fizyczne ścieżki”.

Rok	Uczestnicy	Konkurs	Rezultat
2011	Zespół z Małachowianki	Konkurs „Fizyczne ścieżki” IF PAN	wyróżnienie
2012	Zespół z Małachowianki	Konkurs „Fizyczne ścieżki” IF PAN	I miejsce
2012	Zespół z Małachowianki	Konkurs „Fizyczne ścieżki” IF PAN	III miejsce
2013	Zespół z Małachowianki	Konkurs „Fizyczne ścieżki” IF PAN	II miejsce
2013	Zespół z Małachowianki	Konkurs „Fizyczne ścieżki” IF PAN	wyróżnienie
2014	Zespół z Małachowianki	Konkurs „Fizyczne ścieżki” IF PAN	I miejsce
2015	Zespół z Małachowianki	Konkurs „Fizyczne ścieżki” IF PAN	I miejsce
2016	Zespół z Małachowianki	Konkurs „Fizyczne ścieżki” IF PAN	wyróżnienie
2017	Zespół z Małachowianki	Konkurs „Fizyczne ścieżki” IF PAN	II miejsce
2018	Zespół z Małachowianki	Konkurs „Fizyczne ścieżki” IF PAN	wyróżnienie
2020	Zespoły z Małachowianki i Jagiellonki	Konkurs „Fizyczne ścieżki” IF PAN	Wyróżnienie, II i III miejsce
2021	Zespoły z Małachowianki i Jagiellonki	Konkurs „Fizyczne ścieżki” IF PAN	III miejsce, wyróżnienie w finale, wyróżnienie

nagrodzonych, należą się słowa uznania za ich trud przeprowadzenia badań i opracowanie ich wyników w postaci sprawozdania konkursowego. A efekty tych działań były znakomite, co ukazano w tabeli 1. Warto dodać, że w ostatnim konkursie (2021) wśród 12 zespołów zakwalifikowanych do wyłonienia trójki finalistów znalazło się aż pięć zespołów płockich, z czego dwa opracowania zakwalifikowano do ścisłego finału.

Innym konkursem organizowanym od 2014 r. przez CERN w Genewie, największą badawczą instytucją nuklearną w świecie był konkurs dla licealistów z całego świata nazwany Beamline for Schools.

Uczniowie LO im. S. Małachowskiego wzięli po raz pierwszy udział w międzynarodowym konkursie BL4S CERN-u w Genewie w roku 2016. I od razu ten konkurs wygrali! Dla uczniów Małachowianki był to pamiętny rok: wygrana konkursu o światowym zasięgu, entuzjastyczna reakcja polskich fizyków, a we wrześniu wyjazd całego zespołu z Płocka do CERN-u. Byli w CERN-ie od 14.09.2016 r. do 25.09.2016 r. Przyjechali w tym czasie do CERN-u polscy fizycy i ambasador naszego kraju w Szwajcarii. Pobyt w CERN-ie, którego koszty pokrywane były w 100% przez CERN, zaczął się od szkolenia z zasad BHP. Specyfika prac badawczych wymaga od osób znajdujących się na terenie CERN-u rozumienia sygnałów sygnalizujących niebezpieczeństwo i wywołania określonej reakcji na te sygnały osób, które się tam znajdują.

Dopiero po zaliczeniu szkolenia z BHP można było poznać miejsce, gdzie będzie budowany nasz układ doświadczalny. Sporo czasu zajęła budowa układu doświadczalnego. Po jego zbudowaniu zaczęły się długo oczekiwane pomiary, wstępna kontrola otrzymanych wyników, zapoznanie się z procedurami, przy użyciu których możliwe było graficzne ich przedstawianie i ich analiza. Analiza wyników wymagała zapoznania się z systemem informatycznym CERN-u.

Opracowane wyniki opublikowano w 2018 r. w czasopiśmie o zasięgu międzynarodowym.

W doświadczalnej pracy każdemu fizykowi, wykonującemu określone pomiary, towarzyszą zawsze: z jednej strony ciekawość, z drugiej niepewność. Mam rację czy nie? Jaką odpowiedź dadzą wyniki pomiarów? W naszym przypadku pytaliśmy o to czy można przy pomocy tomografii mionowej, wykorzystując miony kosmiczne do prześwietlenia piramid egipskich, odkryć nieznanne dotychczas komory w piramidzie Chephrena lub w jakiegokolwiek innej piramidzie. Odpowiedź jaką dały na to pytanie nasze pomiary była krótka: można.

Mniej więcej dwa lata później fizycy japońscy z Uniwersytetu w Nagoya odkryli przy pomocy tej metody nieznanne komory w piramidzie Cheopsa.

Praca pt. "Pyramid Hunters" została doceniona i bardzo dobrze przyjęta przez fizyków w CERN-ie. W oficjalnych wystąpieniach nasi uczniowie potrafili ze swobodą i uśmiechem odpowiadać na zadawane im po ich referatach pytania. W dodatku po angielsku.

Ich odpowiedzi czasami zdumiewały słuchaczy dojrzałą treścią i precyzją. Dla uczniów Małachowianki była to wspaniała przygoda naukowa, zaś dla Profesora Janusza Kempy i Pani Dyrektora Renaty Kutyło-Utzig wielka satysfakcja. Wygranie prestiżowego konkursu naukowego o światowym zasięgu to także naturalna promocja Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Małachowskiego w Płocku, miasta Płocka, a także sprawcy tego sukcesu Profesora Janusza Kempy, którego w uznaniu zasług, w plebiscycie mieszkańców Płocka uhonorowano zaszczytnym tytułem Płoczanina Roku 2016.



Na zdjęciu powyżej niezapomniane spotkanie płockiej grupy z Panią Prof. A. Zalewską Dyrektorem CERN-u (czwarta od lewej) w bibliotece Pauliego. Pierwszą osobą z lewej strony jest ówczesna Dyrektorka Małachowianki mgr Renata Kutyło-Utzig.

Podsumowanie historii udziału uczniów Małachowianki w konkursach CERN-u BL4S w latach 2016–2020 przysłał w czerwcu 2020 r. koordynator tego konkursu dr Markus Joos. Tu wstępnie należy dodać, że w konkursie CERN Beamline for Schools corocznie uczestniczy 170–180 uczniowskich zespołów badawczych ze wszystkich kontynentów, zaś krótka lista obejmuje około 20 prac zakwalifikowanych do dalszej rozgrywki finałowej. Ranga konkursu, wymagania konkursowe, skonstruowanie stanowiska badawczego, przeprowadzenie pomiarów, ich ocena oraz redakcja opracowania badawczego w języku angielskim to efekt ogromnej pracy zespołów uczniowskich pod opieką uznanego również w relacjach międzynarodowych Profesora Janusza Kempy. Zatem uznanie należy się wszystkim przygotowującym badawcze prace konkursowe, niezależnie od zajętego miejsca. Tak właśnie oceniali to również przedstawiciele CERN-u, dodatkowo wyróżniając listownie szkołę, Profesora i członków zespołu z edycji 2020 za cykliczne, coroczne przygotowanie prac konkursowych. Można domniemywać, że takich szkół z całego świata było niewiele. Tym większe uznanie należy się głównie młodym adeptom pracy naukowej, jednocześnie zaprzeczając uogólnianiu opinii o lenistwie polskiej młodzieży. Opisane osiągnięcia oraz inne przedsięwzięcia naukowe i dydaktyczne realizowane przez obydwu autorów niniejszej publikacji pozwalają na stwierdzenie, że ciekawość odnośnie do różnych zjawisk i dążenie do doskonalenia własnej osobowości przy jednoczesnym wdrażaniu kompetencji pracy grupowej występuje u wielu młodych ludzi i rolą nauczycieli jest otoczenie ich stosowną opieką.

It is very rare that a teacher or professor participates in BL4S for so many years and invests such an amount of time as Janusz Kempa did. In addition, the teams of students that he was leading have been exceptionally successful. I would like to thank dr Kempa very much for his engagement.

*Markus Joos,
Beamline for Schools technical coordinator*

Oprócz tego podsumowującego wyróżnienia dyplomy uznania od władz CERN otrzymali wszyscy członkowie grupy badawczej w edycji 2020 konkursu, opiekun naukowy grupy dr hab. Janusz Kempa i dyrekcja LO im. S. Małachowskiego. Szkoła dostała także nagrodę rzeczową w postaci detektora promieniowania kosmicznego.

Nieco inaczej przebiegały działania konkursowe w roku szkolnym 2020/2021, kiedy prawie przez cały rok szkolny nauczanie w szkołach polskich było prowadzone w sposób zdalny. Mimo tych utrudnień opiekunowie naukowemu na apel uczniów podjęli się w części zdalnej opieki dla stworzenia stosownych projektów konkursowych. Tu, oprócz wsparcia ze strony dwóch

Tabela 2. Osiągnięcia uczniów LO im. S. Małachowskiego w konkursach CERN.

Year	Title of the proposal	Name of the team	List of the authors	Result in the competition
2016	Pyramid hunters	Pyramid hunters	Kamila Komorowska Ewa Pijus Małgorzata Trojanowska Bartosz Gutowski Witold Józwiak Kamil Krakowski Kamil Szymczak	Winner
2017	DITI Deep In The Ice	DITI - Deep In The Ice	Sebastian Deręgowski Natalia Klucznik Michał Kolankiewicz Mateusz Stupecki Tomasz Tomaszewski Paweł Wiśniewski Jan Zwolan Jakub Żbikowski	Short list
2018	Deep In The Ice	Ice Busters	Natalia Klucznik Sebastian Deręgowski Tomasz Pawlak Mateusz Stupecki Tomasz Tomaszewski Jan Zwolan Jakub Żbikowski	Participation
2019	Magic doubly magic nuclei	Magic Doubly Magic Nuclei	Samuel Jędrzejewski Adam Migdański Tomasz Pawlak Karol Cieślik Jan Kwiecień Mateusz Bukowski Maciej Kwiatkowski	Short list
2020	The fascinating world of detectors	Cosmic shower	Mateusz Bukowski Samuel Jędrzejewski Jan Kwiecień Maciej Kwiatkowski Adam Migdański Marek Polewski	Participation

liceów i Stowarzyszenia Nowoczesna i Innowacyjna Edukacja, dużą pomoc zaoferowali rodzice młodych naukowców. W przypadku zespołu konkursu „Fizyczne ścieżki” oraz konkursu CERN jeden z rodziców udostępnił swój garaż dla skonstruowania stanowisk badawczych i przeprowadzenia badań. Zespół w konkursie „Fizyczne ścieżki” zajął III miejsce (II nie przyznano), a w konkursie CERN poszerzony zespół, mimo braku nagrody, został za

swoją pracę naukową wysoko oceniony przez nestora nauki i dydaktyki fizyki w Polsce Profesora Andrzeja Kajetana Wróblewskiego, byłego Rektora Uniwersytetu Warszawskiego.

Przedstawione informacje o efektach wspólnych działań młodych ludzi, nauczycieli i rodziców świadczą o dużych potencjalnych możliwościach ponadprogramowych przedsięwzięć edukacyjnych i naukowych. Szkoda tylko, że po 1989 r. odbywa się to w trybie hobbistycznych zamierzeń entuzjastów bez wystarczającego finansowania w wyniku niewłaściwego podejścia do zagadnień jakości kształcenia i promocji badań naukowych zarówno na szczeblu rządowym, jak i samorządowym. Edukacja i nauka przez ponad 30 ostatnich lat traktowane są jako koszt, a nie ważna inwestycja. W ostatnich dwóch latach dodatkowym utrudnieniem dla takich przedsięwzięć była epidemia COVID-19, co wymagało istotnych zmian w organizacji kształcenia. Polskie szkolnictwo na szczeblu podstawowym i średnim nie bardzo sobie z tym radziło, bowiem w poprzednich 20 latach, kiedy działały akademickie instytucje kształcenia zdalnego nie były do niego przygotowane szkoły niższych szczebli.

Ostateczną konkluzją całej naszej wypowiedzi jest wskazanie na konieczność zmian w polskiej edukacji zmierzających do zdecydowanej poprawy jakości kształcenia, w tym zwłaszcza w obszarze dyscyplin ścisłych i przyrodniczych. Tylko wówczas mamy szansę na poprawę odległych miejsc w rankingach światowych w dziedzinach opartych na wiedzy i umiejętnościach niezbędnych do przyspieszenia naszej transformacji cywilizacyjnej do społeczeństwa wiedzy. A to jest podstawowym warunkiem dobrobytu, jakości życia, rozwoju osobowego i wiary w przyszłość.

Streszczenie

Od kilkunastu lat w związku z rozwojem sieci teleinformatycznych, popularyzacją komunikowania się w mediach społecznościowych, dużą podażą gier komputerowych panuje, nie do końca słuszna, opinia o nadmiernym angażowaniu się dorastającej młodzieży w działania skutkujące brakiem czasu na właściwą realizację zadań szkolnych, uprawianie sportu czy rekreacji na świeżym powietrzu. Tymczasem w środowisku każdej niemal szkoły można wyróżnić znaczącą liczebnie grupę dzieci lub młodzieży z aspiracjami edukacyjnymi i naukowymi dalece wykraczającymi poza programy szkolne.

Przykładem tego są wieloletnie działania wiodących nauczycieli akademickich z młodzieżą płočkih liceów. Potwierdzają one tezę, że jeśli otoczy się opieką dydaktyczną lub naukową młodych ludzi o aspiracjach wyższych niż przeciętne, to można osiągnąć sukcesy nie tylko w skali kraju, ale również na poziomie światowym.

Paweł Kaczmarczyk

Faculty of Social Sciences

The Mazovian State University in Plock

Selected Regulations against Anti-Competitive Practices according to EU Law

Introduction

Competition is an important element of the market. It is a process by means of which market participants pursue their own interests by attempting to present their offers that are more beneficial than others in terms of price, quality or other properties that influence the decision-making process regarding the conclusion of a transaction. Competition occurs both among buyers and among sellers. Buyers compete with other buyers for a limited amount of goods on the market, while sellers compete with other sellers to attract consumers. Competition can be of price and non-price type. It may concern price, quality, weight, volume, appearance, power, durability, terms and conditions of sale or warranty, etc.

In order to present the concept of competition infringement and to indicate the most restrictive anticompetitive practices, some prohibited activities are listed in Article 101 par. 1 of the Treaty on the Functioning of the European Union (TFEU) (former Article 81 par. 1 of the Treaty establishing the European Community). The list of anti-competitive practices is provided only for illustration purposes and indicates the most typical anti-competitive behaviour. The actions listed directly in the text of the Treaty are: directly or indirectly fix purchase or selling prices or any other trading conditions; limit or control production, markets, technical development, or investment; share markets or sources of supply; apply dissimilar conditions to equivalent transactions with other trading parties, thereby placing them at a competitive disadvantage; make the conclusion of contracts subject to acceptance by the other parties of supplementary obligations which, by their nature or according to commercial usage, have no connection with

the subject of such contracts. The list does not exhaust all the methods in which competition can be infringed. It also does not mean that the above-mentioned action automatically violates the prohibition under Article 101 of the TFEU. Other conditions for infringement of the prohibition must be fulfilled and no exemption from the prohibition may be granted pursuant to Article 101 par. 3 of the TFEU.

Moreover, we can specify several examples of abuse of a dominant position (Article 102 TFEU): imposing, directly or indirectly, unfair purchase or selling prices or other unfair trading conditions; limiting production, markets or technical development to the prejudice of consumers; applying dissimilar conditions to equivalent transactions with other business partners, thereby placing them at a competitive disadvantage; and making the conclusion of contracts subject to acceptance by the partners of supplementary obligations which, by their nature or according to commercial usage, have no connection with the subject of those contracts. This list also does not exhaust all ways of abusing a dominant position¹.

Therefore, the aim of the study is to identify selected possible anti-competitive practices and regulations against these practices in the EU.

Market models according to the criterion of competition intensity

Depending on the intensity of competition on individual markets, according to economic literature, there are four basic market models. These are as follows: perfect competition, pure monopoly, monopolistic competition and oligopoly. The basic properties distinguishing individual market models are presented in Table 1.

There is a large number of producers in a perfectly competitive market. All producers produce and sell homogeneous products, which means that the goods of one producer are indistinguishable from the goods of all other producers. Consumers are fully aware of the price level offered by different

¹ Consolidated version of the Treaty on the Functioning of the European Union, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=OJ:C:2016:202:FULL&-from=PL> (Accessed 28/09/2021); M. Lorenz, *An introduction to EU Competition Law*, Cambridge University Press, New York 2013, pp. 128–241; A. Andreangeli, *The public enforcement of Articles 101 and 102 TFEU under Council Regulation No 1/2003: due process considerations*, in: I. Lianos, D. Geradin (eds.), *Handbook on European Competition Law. Enforcement and procedure*, Edward Elgar, United Kingdom, Cheltenham 2013, pp. 138–180.

Table 1. Features defining the basic models of the market

Feature	Competition Perfect	Competition Monopolistic	Oligopoly	Pure Monopoly
Number of companies	Plenty	Many	A few	One
Type of product	Standard	Differentiated	Standard or differentiated	Unique, no very close substitutes
Control over price	None	Certain, but to a limited extent	Limited by mutual interdependence, significant in the event of collusion	Significant
Conditions for entry into the market	Very easy	Relatively easy	Considerable obstacles	Entry is difficult
Non-price competition	None	Considerable emphasis on advertising, name or trademark	Considerable, especially related to product differentiation	Mainly <i>public relations</i> advertising
Examples	Agriculture	Retail trade, production of shoes and dresses	Production of steel and vehicles	Water and telephone networks

Source: D.R. Kamerschen, R.B. McKenzie, C. Nardinelli, *Ekonomia*, Gdańsk 1991, p. 564; D.N. Dwivedi, *Microeconomics: theory and applications*, Pearson Education, India, Delhi 2008, p. 290.

producers and it does not matter to them from whom they buy. New companies can always enter the market of a given product, and companies operating in a given market can withdraw from it, as the costs of entering and withdrawing from it are negligible. There are a large number of consumers on the market, none of them strong enough to influence the market price of the product. There is no non-price competition. Individual companies have no control over the formation of the price for the product because each company produces such a small fraction of the total output that when it increases or decreases, it does not affect the total supply of the product, and hence its price. The price of a product is given and its producer can in no way affect it, it can only adapt to it. However, all companies together can influence its price, which can increase or decrease as a result of changes in total demand or total supply².

² D.N. Dwivedi, *Microeconomics: theory and applications*, Pearson Education, India, Delhi 2008, pp. 294–309; G. Carrol, *Market structures*, in: A. Griffiths, S. Wall

Monopoly is an agreement, association or union of enterprises, or a single enterprise having the entire or a significant part of production or services, which enables it to establish favourable conditions for production and prices, and achieve high profits.

Pure monopoly means that one company is the sole producer or supplier of a given product or service. The product of monopoly has no good or close substitute. Pure monopoly is protected against competition through economic, technological, legal or other barriers that prevent other entities from entering the market. The monopolist may or may not undertake advertising activities. In contrast to a company that operates under free competition, a monopoly company may raise the price of its product by selling less, or lower it to sell more. It selects a price-quantity combination in order to maximise its profit.

The most common form of monopoly is natural monopoly. It is a branch of the economy in which long-term average and marginal costs decrease as production increases, which leads to a single company dominating production.

An example of a natural monopoly are utilities, such as those with electricity, telephone and water networks³.

In a monopolistic competition and in an oligopolistic market, and sometimes even in an anti-competitive market, companies can agree to behave as if they were a single monopoly, thus creating a cartel. Cartel is an organisation of independent producers who seek to exclude their competitors by jointly regulating market shares, production levels and prices in order to raise prices and profits above the levels dictated by the competitors.

It is important to note that in many countries the expansion of monopolies is limited by the state's antitrust activities, prohibiting any forms of collusion and efforts to monopolise the market and unfair methods of competition.

There are many producers in monopolistic competition, each of them producing a relatively small fraction of the total output that reaches the market. Particular companies make products that do not differ much from

(eds.), *Economics for business and management*, Pearson Education Limited, United Kingdom, Harlow 2005, pp. 200–211; D.R. Kamerschen, R.B. McKenzie, C. Nardinelli, *Ekonomia*, Gdańsk 1991, pp. 559–584.

³ D.N. Dwivedi, *Microeconomics: theory and applications*, Pearson Education, India, Delhi 2008, pp. 310–353; G. Carrol, *Market structures*, in: A. Griffiths, S. Wall (eds.), *Economics for business and management*, Pearson Education Limited, United Kingdom, Harlow 2005, pp. 211–217; D. R. Kamerschen, R.B. McKenzie, C. Nardinelli, *Ekonomia*, Gdańsk 1991, pp. 585–610.

each other, however, the products of one company possess certain features that distinguish them from the products of other companies. The products of different companies are close, but not perfect substitutes. It is fairly easy to enter the market, but there are costs involved. A new company must bring to the market a product that is different from the one offered by others and win customers. Forms of non-price competition such as advertising, quality, etc. prevail. In the case of monopolistic competition, companies have limited control over the price of a product. This is mainly influenced by the degree of product differentiation as well as the number and proximity of competitors. As a result of the existence of close substitutes, in the event that a company raises their price, customers have the option to choose other producers. However, companies have groups of loyal consumers who prefer their products, which means that a small increase in price will not persuade these consumers to look for a close substitute offered by their competitors⁴.

Oligopoly is defined by the fact that a small number of producers or sellers dominate the entire market of a given product. Each of the companies supplies the market with a large part of the total output, therefore their activities have a significant impact on other companies. Oligopolistic companies produce identical products, e.g. steel, copper, zinc, or very diverse products, e.g. cars, washing preparations, cigarettes. It is very difficult for new companies to enter the oligopolistic market. Non-price competition involves advertising and quality, especially with regard to differentiated products. The most important feature of oligopolistic companies is their mutual dependence on decisions regarding prices, i.e. a price decision of one company may significantly affect the sales of other companies. If a given company lowers its price, it will increase its profits at the expense of its competitors as a result of increased sales. Competitors may also lower their prices down to that company's price level or lower them even further to increase their sales. The result of such conduct may be a price war, bringing losses to all companies. When a company raises its price, it bears the risk of losing the market, while other companies benefit from maintaining the current price. Hence, companies are less likely to change prices frequently in the oligopolistic market. In order to prevent a price war from occurring, oligopoly companies can conclude price agreements according to which they

⁴ D.N. Dwivedi, *Microeconomics: theory and applications*, Pearson Education, India, Delhi 2008, pp. 354–381; G. Carrol, *Market structures*, in: A. Griffiths, S. Wall (eds.), *Economics for business and management*, Pearson Education Limited, United Kingdom, Harlow 2005, pp. 218–221; D.R. Kamerschen, R.B. McKenzie, C. Nardinelli, *Ekonomia*, Gdańsk 1991, pp. 612–614.

can raise or lower their price together. In the absence of price agreements, the principle of price leadership can be applied, in which the strongest company acts as the leader in determining prices among the dominant few in the market, while the remaining companies follow the pricing they set⁵.

Antitrust regulations according to the Treaty on the Functioning of the European Union

Prohibition of anti-competitive agreements and no abuse of a dominant position were taken into account in terms of antitrust regulations according to the Treaty on the Functioning of the European Union. Antitrust regulations relate to following agreements: agreements that fix prices or commercial terms; agreements restricting production, disposal or development; agreements on market sharing or sources of supply; discriminatory agreements; tying agreements⁶.

Pricing in both horizontal and vertical agreements is one of the most restrictive anti-competitive practices. It is prohibited to fix prices directly (e.g. minimum prices) and indirectly (e.g. by setting price components, margins, discounts, restrictions on the granting of discounts, payment terms, rules for calculating prices, the amount, date of introduction and duration of price increases, publishing catalogues with prices). It is not permissible to fix, even merely indicatively or by way of recommendation, the prices charged to third parties, as this leads to the elimination of internal competition between the participants to the agreement or concerted practice. Freedom to set prices in the market is one of the most important aspects of undistorted competition and any unauthorised influence on the way prices are set is prohibited. Price determination, even on an indicative basis, allows competitors to anticipate the pricing policy of companies that are active in the market and thus to influence the normal competitive game. The

⁵ D.N. Dwivedi, *Microeconomics: theory and applications*, Pearson Education, India, Delhi 2008, pp. 382–424; G. Carrol, *Market structures*, in: A. Griffiths, S. Wall (eds.), *Economics for business and management*, Pearson Education Limited, United Kingdom, Harlow 2005, pp. 222–245; D.R. Kamerschen, R.B. McKenzie, C. Nardinelli, *Ekonomia*, Gdańsk 1991, pp. 615–624.

⁶ Article 101, Consolidated version of the Treaty on the Functioning of the European Union, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=OJ:C:2016:202:FULL&from=PL> (Accessed 28/09/2021).

prohibited practices included, for example, a dual pricing system, differentiated according to whether the products were intended for domestic or export resale (refusal of discounts for whisky sold for export), the setting of a 'code of conduct' by a publishers' association introducing general terms and conditions for pre-established prices for the sale of books (the authorities did not accept the argument that such a sales system was justified by the need to protect small sellers). EU authorities can grant a block or individual exemption for price fixing agreements. For example, the block exemption covers (under certain conditions) – and indefinitely – joint price fixing between maritime carriers within liner conferences, as well as joint price fixing in the rail, road and inland waterways sectors.

Mutual agreement on other terms of trade may include, for example: rules for participation in exchanges that prevent access to exchanges by certain market participants, introduction in the rules of a trade fair of temporary prohibitions on participants from participating in competing events of this type, agreements between undertakings to eliminate subcontractors, imposition of guarantee conditions or product quality, etc.

Agreements to restrict or control production, markets, technical development or investment aim at reducing or eliminating internal competition between the members of the agreement. The parties to the agreement consciously give up the freedom to determine the level of production or the level of technical or investment development. These types of agreements are most often designed to reduce overproduction and to protect the current market structure and prices. Practices consisting of setting production quotas or limits, often introducing financial sanctions for non-compliance, and agreements aimed at reducing production capacity are prohibited under EU law. Certain agreements to limit or control production or technical development may be block exempted under specialisation or research and development agreements.

This type of agreements favours the obstruction of the common market and is concluded both horizontally (e.g. export ban) and vertically (e.g. exclusive sale agreements). The protection of geographically divided markets is expressed in the application of trade policy (e.g. pricing policy) in isolation from competition from the other members of the divisional agreement, which is thus often effective at all. The practice of re-dividing the EU market is particularly detrimental to the integrationist aims of the Treaty. By entering into 'divisional' agreements, companies aim to maintain the status quo in the market. The parties to an anti-competitive agreement or practice shall allocate a separate market share to each participant or determine for each participant a percentage of that market share. Market sharing can be

done by imposing sales or delivery quotas, dividing clientele. For example, an agreement between European cement producers aimed at respecting home markets and prohibiting the export of cement within Europe, which could destabilise neighbouring markets, has been considered by the CJEU as a market-sharing practice. Within distribution systems, the “division” clauses consist, in particular, in prohibiting parallel imports within the same distribution network. Exclusive dealing arrangements consist of an obligation on a supplier to supply only one seller with a particular product for resale within a defined area. Exclusive purchasing agreements, on the other hand, oblige the seller to purchase products for resale only from a particular supplier.

Applying unequal conditions to business partners for the same benefits is intended to discriminate against certain counterparties (recipients of products and services) as well as consumers. Discrimination occurs when different actions are taken in relation to business partners in the same situation, putting some of them at a competitive disadvantage. Discriminatory action must originate from practices undertaken jointly by enterprises. Examples of discriminatory treatment may include the application of differential price reductions, the imposition of surcharges only on certain entities, the unequal way of granting guarantees. There is interpretative guidance from EU authorities on the conditions justifying price differentials. The Court of Justice has indicated that the permitted price differentiation may be due to differences in certain cost elements, the amount of taxation, the level of remuneration, customs duties, marketing conditions, currency parity and even the intensity of competition.

Tying agreements consist in making the conclusion of contracts conditional on the acceptance by business partners of additional services which, due to their nature or commercial usage, are unrelated to the subject of these contracts. The EU competition rules consider it unlawful to insert such clauses into agreements between undertakings which have as their object the use of tying agreements in the course of concerted action on the market, for example in the context of a cartel agreement, the undertakings involved make the conclusion of the contract subject to the additional acceptance of transport or insurance services. Individual tying agreements can only fall within the scope of the EU rules as cases of abuse of a dominant position⁷.

⁷ A. Jones, B. Surfin, N. Dunne, *UE Competition Law. Text, cases, and materials*, Oxford University Press, Oxford 2019, pp. 137–276; L. D. S. Morais, *Horizontal cooperation agreements*, in: I. Lianos, D. Geradin (eds.), *Handbook on European*

Article 102 TFEU lists four examples of abuse of a dominant position: imposing, directly or indirectly, unfair purchase or selling prices or other unfair trading conditions; limiting production, markets or technical development to the prejudice of consumers; applying dissimilar conditions to equivalent transactions with other business partners, thereby placing them at a competitive disadvantage; and making the conclusion of contracts subject to acceptance by the partners of supplementary obligations which, by their nature or according to commercial usage, have no connection with the subject of those contracts. The list does not exhaust all ways of abusing a dominant position⁸.

Summary

To summarise the considerations regarding market structures, it is necessary to highlight that in the modern market economy there are: the sphere of the non-monopolised economy and the sphere of the monopolised economy. In the non-monopolised sphere, prices are shaped by the demand and supply mechanism described above; therefore, they are the result of the

Competition Law. Substantive aspects, Edward Elgar, United Kingdom, Cheltenham 2013, pp. 85–129; G. Faella, Vertical agreements, in: I. Lianos, D. Geradin (eds.), Handbook on European Competition Law. Substantive aspects, Edward Elgar, United Kingdom, Cheltenham 2013, pp. 174–216; N. Petit, The oligopoly problem in EU competition law, in: I. Lianos, D. Geradin (eds.), Handbook on European Competition Law. Substantive aspects, Edward Elgar, United Kingdom, Cheltenham 2013, pp. 259–349; M. Lorenz, An introduction to EU Competition Law, Cambridge University Press, New York 2013, pp. 128–187; K. J. Cseres, Competition Law and Consumer Protection, Kluwer Law International, Netherlands, The Hague 2005, pp. 271–278; I. Zużewicz, Prawo antymonopolowe, in: Z. Brodecki (ed.), Konkurencja, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2004, pp. 126–217.

⁸ Article 102, Consolidated version of the Treaty on the Functioning of the European Union, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=OJ:C:2016:202:FULL&from=PL> (Accessed 28/09/2021); A. Jones, B. Surfin, N. Dunne, UE Competition Law. Text, cases, and materials, Oxford University Press, Oxford 2019, pp. 277–581; M. S. Gal, Abuse of dominance – exploitative abuses, in: I. Lianos, D. Geradin (eds.), Handbook on European Competition Law. Substantive aspects, Edward Elgar, United Kingdom, Cheltenham 2013, pp. 385–422; M. Lorenz, An introduction to EU Competition Law, Cambridge University Press, New York 2013, pp. 188–241; K. J. Cseres, Competition Law and Consumer Protection, Kluwer Law International, Netherlands, The Hague 2005, pp. 393–398; I. Zużewicz, Zakaz nadużywania pozycji dominującej, in: Z. Brodecki (ed.), Konkurencja, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2004, pp. 227–258.

actions of the spontaneous forces of the market. On the other hand, in the monopolised sphere, prices are set by monopoly or oligopoly companies which, by regulating the size of their supply, set prices at the level which is the most favourable for them and which ensures maximum profit.

In the Treaty on the Functioning of the European Union were included regulations about prohibition of anti-competitive agreements and no abuse of a dominant position. These regulations were implemented to protect competitive on the UE market. An example of a market in Poland where anti-competitive agreements could theoretically occur is the mobile telephony market. It is an oligopolistic market. There are only four significant operators in this market and this fact could theoretically encourage to anti-competitive agreements. On the other hand, an example of a market that could theoretically encourage to the abuse of a dominant position is the fixed-line telephony market. There is only one dominant operator in this market. So, European law allows for a normal competitive game⁹.

Bibliography

- Brodecki Z. (ed.), *Konkurencja*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2004.
- Consolidated version of the Treaty on the Functioning of the European Union, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/PDF/?uri=OJ:C:2016:202:FULL&from=PL> (Accessed 28/09/2021).
- Cseres K.J., *Competition Law and Consumer Protection*, Kluwer Law International, Netherlands, The Hague 2005.
- Dwivedi D.N., *Microeconomics: theory and applications*, Pearson Education, India, Delhi 2008.
- Griffiths A., Wall S. (eds.), *Economics for business and management*, Pearson Education Limited, United Kingdom, Harlow 2005.
- Jones A., Surfin B., Dunne N., *UE Competition Law. Text, cases, and materials*, Oxford University Press, Oxford 2019.
- Kamerschen D.R., McKenzie R.B., Nardinelli C., *Ekonomia*, Gdańsk 1991.
- Lianos I., Geradin D. (eds.), *Handbook on European Competition Law. Enforcement and procedure*, Edward Elgar, United Kingdom, Cheltenham 2013.
- Lianos I., Geradin D. (eds.), *Handbook on European Competition Law. Substantive aspects*, Edward Elgar, United Kingdom, Cheltenham 2013.

⁹ Raport o stanie rynku telekomunikacyjnego w Polsce w 2020 roku, Urząd Komunikacji Elektronicznej, Departament Strategii i Analiz, Warszawa, czerwiec 2021, pp. 33–45, 56–72.

Lorenz M., *An introduction to EU Competition Law*, Cambridge University Press, New York 2013.

Raport o stanie rynku telekomunikacyjnego w Polsce w 2020 roku, Urząd Komunikacji Elektronicznej, Departament Strategii i Analiz, Warszawa, czerwiec 2021.

Biogramy autorów

Konrad Buczkowski – doktor nauk prawnych; adiunkt w Zakładzie Kryminologii Instytutu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk oraz w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości. Swoje zainteresowania naukowe koncentruje przede wszystkim wokół zagadnień przestępczości gospodarczej zarówno od strony dogmatycznej, jak i empirycznej. Współautor jednej z pierwszych na polskim rynku monografii poświęconej problematyce prania pieniędzy oraz autor kilkudziesięciu artykułów naukowych publikowanych w takich czasopismach jak: „Państwo i Prawo”, „Przegląd Prawa Karnego”, „Przegląd Prawa Handlowego”, „Archiwum Kryminologii”, „Studia Prawnicze” czy „Prawo w działaniu”. Od 2008 r. jest członkiem Europejskiego Towarzystwa Kryminologicznego, od 2018 r. – członkiem zarządu Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. prof. Stanisława Batawii, sekretarz redakcji „Biuletynu Kryminologicznego”.

k.buczkowski@inp.pan.pl

ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0002-3083-0393>

Scopus Author ID: 56649883000

Jan Józef Chojnacki (ur. 1923 r.) – mgr inż. arch., płk. WP, hm. Wcielony do wojska w celu budowy lotnisk w okresie wojny koreańskiej. Maturzysta LO im. Marsz. S. Małachowskiego w Płocku, twórca hymnu tej Szkoły, oraz słów hymnu Towarzystwa Naukowego Płockiego, hymnu Ligi Obrony Kraju, Związku Żołnierzy WP, Chorągwi Mazowieckiej ZHP i Hufca ZHP Płock. M.in. W 2021 r. wydał tom wierszy z własnymi rysunkami „*A dlaczego pan koniecznie kareta?*” Sierpc 1997, a następnie: „*Z Historii Polskiego Lotnictwa Wojskowego 1910 -1939*” Warszawa. 1978, „*Bronisław Chojnacki. Pedagog, społecznik, polityk*” Sierpc 1998, „*Płynie z Mazowsza Harcerska Najprostsza*” Warszawa 2002. Rozszerzone ponowienie 2003. (Śpiewnik 50 własnych pieśni), „*Jan Chojnacki. Małachowiak, artysta malarz, poeta i kompozytor*” Płock 2013, „*Hm. Jan Józef Chojnacki. W harcerskim ogrodzie przepiękności*” (Księga życia 760 stron), „*płk Jan Józef Chojnacki „Meldunki z ostatniej linii frontu: wiejskie, myśliwskie, studenckie, żołnierskie*” Warszawa 2022. Odznaczony m.in. Srebrnym Krzyżem Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotym Krzyżem Zasługi dla ZHP oraz medalem „Pro Masovia” a także Odznaczeniem Komandorskim Zw. Żołnierzy WP.

Zbigniew Czernicki – prof. dr hab. med., neurochirurg. Praca naukowa i zawodowa w Instytucie Medycyny Doświadczalnej i Klinicznej PAN przez prawie 40 lat od adiunkta do dyrektora Instytutu; następnie w Warszawskim Uniwersytecie Medycznym jako kierownik Kliniki Neurochirurgii. Obecnie dydaktyka, zwłaszcza w języku angielskim. Główne zatrudnienie w Collegium Mazovia Innowacyjna Szkoła Wyższa w Siedlcach. Dłuższe pobyty zagraniczne: USA, Niemcy, Szwajcaria, Japonia – badania i praca. Członek komitetów PAN: Rada Towarzystw Naukowych, Komitet Bioetyki, Rada Języka. Członek honorowy i prezes honorowy wielu towarzystw, profesor honorowy Instytutu Neurochirurgii w Moskwie. Przez około 30 lat dodatkowym zajęciem była odpowiedzialność zawodowa lekarzy z pełnieniem wszystkich stanowisk rzecznika do funkcji Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej. Autor i współautor około 240 publikacji.

Bogumiła Dumowska – doktor nauk humanistycznych, pracownik dydaktyczny i naukowy Wydziałów Pedagogicznego i Humanistycznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, przewodnicząca Towarzystwa Naukowego Płockiego Oddział w Sierpcu, prezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Sierpeckiej oraz Towarzystwa Edukacyjnego „Być w Europie”, autorka książek: „Edukacja autorska w szkołach publicznych w Polsce”, Kraków 2003, „Bartosz Paprocki herbu Jastrzębiec – renesansowy pisarz spod Sierpca. Czasy człowiek dzieło”, Wyd. TPZS, Sierpc 2015, „Kot – niepojęta dusza... O poezji Zbigniewa Herberta”, Sierpc 2016 (na prawach rękopisu) oraz ok. 100 opracowań i artykułów z zakresu edukacji, literatury i historii opublikowanych w wydawnictwach lokalnych i ogólnopolskich. Regionalistka. Współautorka m.in. „Ziemi sierpeckiej znanej i nieznaney”, Sierpc 2015. Badaczka historii Żydów mazowieckich. Współautorka polskiej wersji językowej i wydawca „Gminy Sierpc. Księgi Pamięci” (2006, 2007, 2014).

Barbara Lena Gierszewska – dr hab., prof. Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, literaturoznawczyni i filmoznawczyni. Specjalizuje się w historii kina, krytyce filmowej i komunikacji audiowizualnej. Badaczka kultury Lwowa pierwszej połowy XX w. Autorka książek: *Czasopiśmiennictwo filmowe w Polsce do 1939 roku* (1995), *Kino i film we Lwowie do 1939 roku* (2006, 2016), *3 історії культури кіно у Львові у 1918–1939 pp.* (2004) oraz antologii tekstów: *Mniszkówna i co dalej... w polskim kinie* (2001), *Polski film fabularny 1918–1939. Recenzje* (2012), *Od „Sodomy i Gomory” do „Pépé le Moko”. Film zachodnioeuropejski w polskiej prasie 1918–1939. Recenzje* (2013).

Igor Gościński (ur. 1930 r.) – prof. dr hab. n. med.; studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Medycznej w Krakowie. Życie zawodowe związał z neurologią, uzyskał specjalizację drugiego stopnia z neurochirurgii. Od 1992 r. do przejścia w 2000 r. na emeryturę kierował Kliniką Neurotraumatologii. W AM i CM UJ był m.in. prodziekanem Wydziału Lekarskiego, prorektorem AM (1990–1993), dyrektorem Państwowego Szpitala Klinicznego w Krakowie (1991–1997), dyrektorem Instytutu Neurologii CM UJ (1992–2000). Odbił zagraniczne staże naukowe, parokrotnie był w Niemczech i USA. Był recenzentem prac habilitacyjnych i profesorskich, promotorem przewodów doktorskich. Opublikował ok. 200 prac naukowych. Członek władz Polskiego Towarzystwa Neurochirurgów, Polskiego Towarzystwa Neurofizjologii Klinicznej, Światowej i Europejskiej Federacji Towarzystw Neurochirurgicznych oraz Międzynarodowej Federacji Klinicznej Neurofizjologii, członek kilku Komisji PAN. Od 1951 r. związany z Krakowskim Towarzystwem Lekarskim – od 2003 r. jego prezes. Odznaczony Krzyżem Komandorskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Iwona Hofman – prof. dr hab., medioznawczyni, politolog, dyrektor Instytutu Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach UMCS w Lublinie, przewodnicząca Rady Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN, przewodnicząca Komitetu Nauk o Komunikacji Społecznej i Mediach PAN, prezes Polskiego Towarzystwa Komunikacji Społecznej, członkini Rady Doskonałości Naukowej; autorka 16 monografii, ok. 200 artykułów naukowych; członkini 13 rad naukowych czasopism i wydawnictw w Polsce i Europie, dziewięciu towarzystw krajowych i zagranicznych oraz pięciu kapituł. Główne zainteresowania badawcze: studia nad dziennikarstwem, teorie komunikacji oraz dorobek paryskiej „Kultury”.

Paweł Kaczmarczyk – doktor nauk ekonomicznych w dyscyplinie ekonomia. Adiunkt na Wydziale Nauk Społecznych Mazowieckiej Uczelni Publicznej w Płocku. Autor ponad pięćdziesięciu publikacji naukowych z zakresu ekonomii i finansów.

ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0001-5199-6328>

Janusz Kempa – dr hab., prof. ucz.; absolwent Wydziału Fizyki Uniwersytetu Łódzkiego; doktorat z fizyki promieniowania kosmicznego; habilitacja w Instytucie Badań Jądrowych w Świerku z fizyki oddziaływań jądrowych wysokich energii. Na UŁ kierował Zakładem Wysokich Energii i przez jedną kadencję był prodziekanem Wydziału Fizyki i Chemii. Od 2000 r. w Płocku; pracował jako profesor w Filii Politechniki Warszawskiej; pełnił funkcję kierownika Zakładu Matematyki i Fizyki. Od 10 lat nauczyciel

fizyki w LO im. Marsz. S. Małachowskiego w Płocku; wraz z uczniami wygrał konkurs BL4S w CERN (2016 r.) oraz uzyskał tytuł Płocczanina Roku 2016. Członek eksperymentu NA61 w CERN, członek International Emulsion Committee in Cosmic Rays, członek TNP, dyrektor ds. Fizyki w Stowarzyszeniu Nowoczesna i Innowacyjna Edukacja w Płocku, recenzent w czasopiśmie naukowym *Advances in Space Research*.

Piotr Kochan – lekarz, adiunkt w Katedrze Mikrobiologii Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Medicum; Honorowy Członek Europejskiego Towarzystwa Mikrobiologii Klinicznej i Chorób Zakaźnych (ESCMID Fellow); redaktor naczelny czasopisma medycznego *World Journal of Medical Images, Videos and Cases*; redaktor naczelny *Przewodnika Terapii Przeciwdrobnoustrojowej Sanforda*; Członek zarządu Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego.

e-mail: pkochan@cm-uj.krakow.pl

Zbigniew Paweł Kruszewski (ur. 1949 r.) – absolwent Wydziału Samochodów i Maszyn Roboczych Politechniki Warszawskiej, doktor inżynier mechanik, doktor habilitowany nauk społecznych, profesor, nauczyciel akademicki, kanclerz, a następnie rektor Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku. Autor licznych publikacji zwartych i artykułów naukowych. Senator i Poseł Rzeczypospolitej Polskiej. Profesor Honorowy Jarosławskiego Państwowego Pedagogicznego Uniwersytetu im. K.D. Uszyńskiego w Jarosławiu (Rosja), Złoty Honorowy Inżynier Przeglądu Technicznego, rzeczoznawca Techniki Samochodowej i Ruchu Drogowego PZMot, egzaminator kandydatów na kierowców, rzeczoznawca Maszyn Rolniczych Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich, członek korespondent Russian Academy of Natural Sciences, członek Zarządu Głównego SiMP, członek Rady Głównej NOT, członek Komitetu Techniki Rolniczej PAN, członek Stowarzyszenia Nowoczesna i Innowacyjna Edukacja, członek Zarządu Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, członek Rady Towarzystw Naukowych przy Prezydium PAN (w latach 2007–2019 przewodniczący), członek Towarzystwa Naukowego Płockiego (od 2002 r. prezes TNP).

Stanisław Kunikowski – dr hab., prof. ucz., nauczyciel akademicki, były rektor Kujawskiej Szkoły Wyższej we Włocławku, członek honorowy Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, członek Towarzystwa Naukowego Płockiego od 1987 r., prezes Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej we Włocławku, naczelny redaktor wydawnictw Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, członek Prezydium Rady Towarzystw Naukowych przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk.

Joanna Madalińska-Michalak – prof. dr hab. nauk humanistycznych, profesor Uniwersytetu Warszawskiego; pedagog, długoletni pracownik naukowy Uniwersytetu Łódzkiego; przewodnicząca Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego; członek Rady Naukowo-Zarządczej European Educational Research Association; członek Rady Naukowej Teacher Educational Policy in Europe oraz pierwszy przedstawiciel Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego w Radzie Naukowej World Educational Research Association; w swojej pracy naukowej zajmuje się problematyką przywództwa edukacyjnego, edukacją nauczycieli oraz etyką w zawodzie nauczyciela.

ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-9980-6597>

Beata Michalec – doktor nauk humanistycznych, zastępca dyrektora ds. programowych Muzeum Niepodległości w Warszawie; adiunkt w Instytucie Historii Akademii Finansów i Biznesu Vistula; radna Miasta Stołecznego Warszawy w kadencji 2018–2023. Autorka wielu artykułów z zakresu varsavianistyki. Jest biografką Tekli Bądarzewskiej, polskiej zapomnianej XIX-wiecznej kompozytorki. W latach 2013–2019 społeczny prezes Towarzystwa Przyjaciół Warszawy. Pomysłodawczyni certyfikatu „Varsavianistyczna szkoła” przyznawanego przez Towarzystwo Przyjaciół Warszawy od 2014 r. warszawskim placówkom oświatowym realizującym edukację varsavianistyczną. Pomysłodawczyni reaktywowania plebiscytu „Warszawianka Roku”. Członkini: Rady Programowej TVP „Polonia”; Kolegium redakcji pisma naukowego „Niepodległość i Pamięć”; Rady Programowej „Biuletynu Informacyjnego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej”; Społecznej Rady Ochrony Dziedzictwa Kulturowego przy Prezydencie m.st. Warszawy w latach 2015–2020.

ORCID: 0000-0002-3001-2382

Wiesław Jan Nagórko – prof. dr hab., specjalista w zakresie mechaniki ciała stałego, kompozytów i budowli. Pracował w Uniwersytecie Warszawskim (1968–1995) oraz w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego (1993–2017). Był sekretarzem generalnym (2000–2007) oraz prezesem (2008–2011) Polskiego Towarzystwa Mechaniki Teoretycznej i Stosowanej. Wiceprzewodniczący Rady Towarzystw Naukowych PAN.

Tomasz Ogieniewski (ur. 1980 r.) – mgr zarządzania i marketingu; studia podyplomowe: Edukacja opiekuńczo-wychowawcza, pedagog szkolny; Przygotowanie pedagogiczne; Edukacja wczesnoszkolna i wychowanie przedszkolne; Przyroda; Terapia pedagogiczna i rewalidacja dziecka ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Nauczyciel w Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi nr 11 im. Bolesława Chrobrego w Płocku

zajmujący się edukacją regionalną – innowacja pedagogiczna „Cudze chwalicie, swego nie znacie – wyprawa po Polsce” i edukacją pierwszej pomocy przedmedycznej. Członek Zarządu Stowarzyszenia Nowoczesna i Innowacyjna Edukacja, członek Towarzystwa Przyjaciół Płocka, przewodnik turystyczny, instruktor harcerski ZHP, koordynator Ogólnopolskiego Konkursu Nauk Przyrodniczych „Świetlik”, koordynator projektów Fundacji Uniwersytetu Dzieci i Młodzieży, koordynator Kampanii Urzędu Miasta Płocka „Rowerowy Maj”.

Ryszard Parzęcki – prof. dr hab. Absolwent Liceum Ogólnokształcącego im. Marsz. S. Małachowskiego w Płocku i Uniwersytetu Gdańskiego. Autor ponad 200 publikacji, w tym 6 książek (z czego 3 wydane po 2000 r.) oraz redaktor naukowy 9 książek. Wypromował 8 doktorów. Pełnił funkcje uczelniane: adiunkt, prof. nadzwyczajny i zwyczajny, kierownik zakładu, katedry, zastępca dyrektora instytutu; ponadto z wyboru: prorektor, dziekan wydziału (2 kadencje), prodziekan (2 kadencje) w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy i Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej we Włocławku. Pracował również poza uczelnią: jako nauczyciel szkoły podstawowej i średniej, pedagog poradnictwa zawodowego oraz w systemie doskonalenia nauczycieli. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Lech Kaczyński postanowieniem z dnia 8 czerwca 2006 r. nadał mu tytuł naukowy profesora nauk humanistycznych.

Mariusz Portalski (ur. 1941 r.) – absolwent LO im. Władysława Jagiełły w Płocku i Wydziału Elektroniki Politechniki Warszawskiej. Pełnił różne funkcje w Filii PW w Płocku, m.in. kierownika Ośrodka Telewizji Dydaktycznej (1971–1984), gdzie w latach 1975–1977 był współtwórcą pierwszych w Polsce dydaktycznych seryjnych kaset wideo poza Telewizją Polską. Autor kilku eksperymentów dydaktycznych. Liczne publikacje i ekspertyzy w dziedzinach pedagogiki, organizacji szkolnictwa wyższego (w tym 2 monografie). Członek TNP od 1967 r., ZNP od 1967 r. (w latach 1986–1994 członek władz krajowych), członek Polskiego Towarzystwa Naukowego Edukacji Internetowej, założyciel i pierwszy prezes Stowarzyszenia Nowoczesna i Innowacyjna Edukacja.

Wiesław Pyrczak – mgr, Wydział Lekarski Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Tomasz Stolarczyk – dr nauk humanistycznych w zakresie historii, bibliotekarz w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego, bibliolog, autor ok. 90 publikacji naukowych i popularnonaukowych. Zajmuje się historią bibliotek zakonnych i ich księgozbiorami w XVI–XIX w. oraz historią regionalną. Członek kilku towarzystw naukowych, w tym Towarzystwa Naukowego Płockiego Oddział w Łęczycy (członek Zarządu).

Adam Wiernikowski – doktor nauk medycznych, specjalista toksykologii klinicznej i chorób wewnętrznych. Sekretarz Towarzystwa Lekarskiego Krakowskiego.

Z recenzji:

„W monografii podjęto temat społecznego ruchu naukowego w Polsce jako istotnego elementu krajobrazu nauki i życia zbiorowego. Stowarzyszenia naukowe zostały ukazane w kontekście zmiany społecznej z uwzględnieniem szeregu problemów szczegółowych, m.in. przemian organizacji, realizowanych funkcji, celów działania oraz prognozowanej przyszłości [...] Stwierdzono, że towarzystwa naukowe odgrywają istotną rolę w systemie kultury i nauki oraz przyczyniają się do rozwoju regionów, powodując zmiany społeczne lub wykorzystując szanse powstałe w ich wyniku. Dlatego też istnieje potrzeba umiejscowienia ich w systemie polskiej nauki, uwzględniając w polityce naukowej państwa [...] Mimo licznych opracowań na temat społecznego ruchu naukowego w Polsce, m.in. wydanych przez Polską Akademię Nauk, brakowało monografii ukazującej towarzystwa naukowe w procesie zmiany społecznej. Recenzowana monografia wypełnia tę lukę badawczą, stanowiąc nowe ujęcie problemu”.

*dr hab. Andrzej Kansy,
prof. Mazowieckiej Uczelni Publicznej w Płocku*



ISBN 978-83-66847-21-7



PAN

POLSKA AKADEMIA NAUK